

Posel Grzegorz Schetyna

I to jest wersja optymistyczna, bo w wersji pesymistycznej kierujecie Polskę, nas wszystkich, w stronę agresywnej i dyktatorskiej Rosji. *(Oklaski)* I o tym chcę powiedzieć, bo to musi wybrzmieć, i chcę też, żebyście o tym zawsze pamiętali. Ideowo z Rosją łączy was coraz więcej: centralizacja władzy, ustawy inwigilacyjne i ograniczające wolność zgromadzeń *(Poruszenie na sali)*, upartyjnienie służb, prokuratury, sądów, rozmontowanie apolitycznego korpusu urzędników, zrobienie z mediów publicznych tuby propagandowej, renacjonalizacja spółek, a w planach i wolnych mediów, odcinanie od finansowania niezależnych mediów, fundacji i stowarzyszeń. *(Poruszenie na sali)*

(Posel Dominik Tarczyński: „Wyborczej”.)

Tak jak w Rosji krok po kroku tłumicie wolność w naszym kraju. To jest ta sama droga. Idziecie tą samą drogą co dyktatorska Rosja. Musicie to wiedzieć. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Sługusy...)

Czy polityk może zrobić coś gorszego, pani premier, od działania na szkodę własnej ojczyzny? *(Poruszenie na sali)*

(Posel Dominik Tarczyński: Na szkodę „Wyborczej”).

Czy zadała sobie pani kiedyś pytanie, oceniając, opisując tę rzeczywistość ostatnich 18 miesięcy? Odcinacie – i z tego musicie sobie zdawać sprawę i nie zakrzyczycie tej rzeczywistości i tej prawdy – odcinacie systematycznie więzy łączące nas z Zachodem.

(Głos z sali: He, he, he.)

Robicie to systematycznie i od dawna. Nie chcecie – nawet nie udajecie – skrywać antyzachodnich fobii.

(Posel Dominik Tarczyński: Kury się nie niosą.)

14 lat temu w kampanii przed referendum, które decydowało o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, Jarosław Kaczyński głosił, cytuję: Wejście Polski do Unii Europejskiej to zagrożenie dla spraw elementarnych, niepodległości i demokracji. To pana słowa z listopada 2002 r. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Prorocze.)

W listopadzie ub.r., po kilkunastu latach, mówił pan to samo: Nie mogę powiedzieć, że nasza wolność, suwerenność nie jest przez nikogo podważana. W Unii Europejskiej – mówił prezes Kaczyński – mówią, że jeśli wschodnia część Europy przyłączyła się do nas, to musi przyjąć naszą kulturę, czyli wyrzec się tej własnej. Inni mówią: nie możecie realizować własnych interesów. Koniec cytatu. To są pańskie słowa.

(Głosy z sali: Prawda. Prawda)

(Głos z sali: Brawo!)

I właśnie to są... właśnie krzyczycie: prawda, bo jesteście... bo nie lubicie Europy, nie chcecie być w Europie *(Poruszenie na sali)*, chcecie być razem z Rosją na Wschodzie.

(Posel Marzena Machałek: Jesteśmy w Europie.)

Jeśli to jest prawda, to dziękuję bardzo, dziękuję bardzo. *(Oklaski)* I to są takie bzdury, które opowia-

dacie, ale naprawdę... *(Poruszenie na sali)* Bo to jest przerażające, że wy ciągle... *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Czytaj z kartki.)

...coraz bardziej w to wierzycie i coraz bardziej te fobie budujecie. *(Gwar na sali, dzwonek)*

Wasz marszałek zwraca wam uwagę.

(Posel Marzena Machałek: No jasne.)

(Głos z sali: A tobie PiS zwraca.)

Tragedia Polski dzisiaj, w tym wariacie, leży w tym miejscu, że rząd, polski rząd wraz z ministrami, pani premier Szydło wraz z ministrami Waszczykowski i Macierewiczem, wprowadza te antyzachodnie fobie w życie. To nie tylko wasze okrzyki czy takie bezmyślne reakcje, ale tak naprawdę to jest element polityki rządu. To pani premier, nie rozumiejąc i nie chcąc zrozumieć Europy – przypomnę tylko wyrzucanie, wyprowadzanie flag Unii Europejskiej, flag europejskich, z KPRM, jacy wy byliście dumni z tego wtedy, jacy byliście szczęśliwi, że możecie pozbyć się flag europejskich – przeprowadziła tę absurdalną szarżę w Brukseli: 1:27. Jak można robić taką rzecz, w tak spektakularny sposób doprowadzać do kompromitacji polskiego rządu? Jak można w taki sposób, w tak nieudolny sposób namawiać wszystkich, szefów wszystkich rządów, żeby głosowali przeciwko przedłużeniu kadencji polskiemu kandydatowi, byłemu polskiemu premierowi?

(Głos z sali: Niemieckiemu.)

Przecież to jest niemożliwe. Każdy normalny nas dzisiaj pyta w Europie, co się stało, co się stało z polskim rządem. *(Gwar na sali)*

Można prosić? Poproszę o dzwonek, panie marszałku. *(Oklaski)*

To w pani rządzie minister spraw zagranicznych szaleńczo wygrażał ostatnio Unii w odpowiedzi na tę Brukselę. Cytat: Musimy drastycznie obniżyć poziom zaufania wobec Unii Europejskiej, zacząć prowadzić politykę negatywną, blokować inicjatywy, prowadzić bardzo ostrą grę. To jest wasza odpowiedź na to, co zdarzyło się w Brukseli. To o pomstę do nieba woła. Nie rozumiecie w ogóle polityki zagranicznej. To pani rząd doprowadził do tego, że na spotkaniu w Wersalu, w którym uczestniczą najważniejsze, największe kraje w Europie: Francja, Niemcy, Hiszpania i Włochy, nie ma pani premier. Nie ma pani tam, nie jest pani zaproszona, a sprawa dotyczy fundamentalnych rzeczy. Dotyczy pytania, co z Europą kilku prędkości, jakie jest zagrożenie. Nie ma nas przy stole, nikt nas nie zaprasza, bo po prostu nie chcą z panią, nie chcą z nami, nie chcą z wami rozmawiać.

(Posel Dominik Tarczyński: Przy ośmiorniczkach?)

To w końcu pani rząd, choć znów warto, panie prezesie, przypomnieć sobie prawdziwego autora, wraz z całkowicie niestety bezwolnym prezydentem Andrzejem Dudą, doprowadził do tego, że przestał działać Trójkąt Weimarski z Niemcami i Francją. Przez te relacje, przez ten trójkąt budowano takie dobre przekonanie, że Polska jest w tej trójce, która ma wpływ na politykę europejską. Dzisiaj tego nie ma. Nie mamy wpływu, chociaż tak było przez 25 lat.

Posel Grzegorz Schetyna

Mieliśmy wpływ na decyzje w Europie właśnie przez żywe funkcjonowanie tego trójkąta. Dzisiaj tego nie ma. Mimo nagłaśniania hucznie dziesiątek spotkań, prezydencji naszej, przestaje działać Grupa Wyszehradzka. Partnerzy z Czech, Słowacji i Węgier kurtuazyjnie przyjeżdżają, widują się z wami, robią sobie zdjęcia. Ale jaki jest efekt tych spotkań? Ano taki, że głosują przeciwko pani. Nie ma się z czego śmiać, pani premier, naprawdę. *(Oklaski)* Jest mi przykro, ja znam tych ludzi, ja z nimi rozmawiam. A jeszcze niektórzy z nich nazywają was szaleńcami. Taka jest prawda, proszę zapytać w Brukseli. *(Oklaski)* Skonfliktowaliście nas z Komisją Europejską, Parlamentem Europejskim, Komisją Wenecką, z Radą Europy, a teraz z OBWE w ostatnim czasie.

(Posel Dominik Tarczyński: Z Koreą Północną.)

Mają słuszne pretensje wszyscy oni o rozmontowanie demokracji i rządów prawa. Nie ma na to reakcji, nie chcecie z nimi rozmawiać, ciągle odwracacie się tyłem do Europy, ciągle szukacie kłótni i konfliktów z europejskimi partnerami. Zapłacimy za to nie tylko przy budżecie unijnym, przy pisaniu następnego budżetu, przy konieczności sięgnięcia po te pieniądze, bo przecież wiemy, jak one są ważne dla rozwoju i modernizacji naszego kraju. Przez 1,5 roku pokazaliście też – przez sparaliżowanie urzędów marszałkowskich, przez sparaliżowanie wydawania tych pieniędzy europejskich, przez uruchomienie służb – że nie potraficie wydawać tych pieniędzy, tych 100 mld euro, które rząd Platformy i PSL-u zostawił wam, wynegocjował to w Brukseli. Te pieniądze są. Nie jesteście w stanie ich nawet sensownie wydać, nie potraficie tego. *(Oklaski)*

(Posel Dominik Tarczyński: Na ośmiorniczki.)

Myślę jednak, że nawet dowody tej skrajnej arogancji, infantylnej arogancji, prostactwa czasami, niestety, tak naszych europejskich przyjaciół nie bolą jak obserwacja destrukcji polskiej demokracji i polskiej praworządności, tych zasad fundamentalnych dla tego, co zbudowaliśmy czy budujemy od 1989 r. sprawa trójpodziału władzy, ograniczenie wolności słowa, zgromadzeń to jest to, czego Europa nie rozumie. Przygląda się temu z taką rosnącą irytacją i ze zdumieniem. Ze wszystkich badań wynika, że ok. 80% obywateli Polski – ta liczba się zmienia, ale można przyjąć, że 80% – chce być w Unii Europejskiej, chce, żeby Polska była w Unii Europejskiej.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Nie wiedzą, na czym to polega.)

Ci wszyscy, którzy widzą, jak nasz kraj się zmienił, szczególnie przez te ostatnie 10 lat, jak rozkwitł, wypiękniał, jak się modernizuje, jak się zmienia...

(Głos z sali: Teoretycznie.)

...wiedzą o tym, że to dzięki funduszom europejskim, ale także sensownemu ich wydawaniu, dobrej konstrukcji, dobrej współpracy między samorządem terytorialnym a ministerstwami, administracją rządową. Przez ostatnie lata tak właśnie to wyglądało:

dobra współpraca i skuteczne decyzje. Teraz Polacy są zdumieni. Chcą być w Unii Europejskiej i ze zdumieniem obserwują waszą politykę, właśnie nienawistną, niechętną w stosunku do Unii. Nie chcą tego. Polacy nie chcą, żebyście prowadzili ich na peryferia ekonomiczne i kulturowe Europy. Nie uda wam się mentalnie, ekonomicznie i politycznie cofnąć naszej ojczyzny do czasów komunistycznych, bo to jest ta droga. Nie uda wam się. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Grzesiu, nie kłam.)

Jeżeli o powrocie do czasów komunistycznych, to parę słów o gospodarce, bo gospodarka stała się waszym hobby, takim junackim przekonaniem, że to jest coś bardzo ciekawego i interesującego. Wykresy, prezentacje, w ogóle bardzo się w to angażujecie, nie rozumiejąc w ogóle, o co chodzi w tym wszystkim.

(Posel Krystyna Pawłowicz: No właśnie o to chodzi. Ty tego nie rozumiesz.)

Może nie rozumiecie tego. To znaczy niczego nie rozumiecie, a tego szczególnie. *(Oklaski)* A więc chcę powiedzieć, że od tych pokazów, od tych powerpointów, od tego całego projektu, uśmiechu i zaklinania rzeczywistości nie rosną nam gospodarcze...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Rosną, rosną.)

Nie, fakty są takie...

Pani prof. Pawłowicz na wszystkim się zna, na gospodarce także. Boję się o polską gospodarkę, jak to słyszę. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Fakty są takie, że rząd koalicji Platformy i PSL-u zostawił gospodarkę polską w bardzo dobrym stanie. *(Wesołość na sali)* Rosnącą, nowoczesną, dobrze zarządzaną.

(Głos z sali: W ruinie.)

Dzięki temu mogliście spełnić swoje zapowiedzi z kampanii wyborczej. Właśnie dzięki temu, że i budżet, i gospodarka zostawione przez nas były w tak dobrym stanie. Po raz pierwszy *(Oklaski)*, i to trzeba powiedzieć, i to musicie przyznać, po raz pierwszy w historii wolnej Polski zdarza się tak, że wzrost gospodarczy hamuje w Polsce mimo dobrej koniunktury na świecie. W IV kwartale 2015 r. wynosił 4,6%, rok później – 2,7. W całym 2016 r. wzrost gospodarczy to tylko 2,8.

(Posel Piotr Kaleta: No śniegu to ja ci nie załatwię.)

Dla porównania podam, że Międzynarodowy Fundusz Walutowy zapowiadał wzrost 3,6, a sam minister rozwoju – 3,8. Gdzie są te liczby? *(Oklaski)*

I żeby... Bo zawsze mówicie, że jesteście dla zwykłych ludzi, że robicie to wszystko dla Polaków, że to jest...

(Głos z sali: No nie dla złodziei.)

(Posel Dominik Tarczyński: Gdzie pieniądze z OFE?)

Co to znaczy dla obywateli? Ja wam powiem, co to znaczy. 1% wzrostu gospodarczego, 1% wzrostu gospodarczego, który zredukowaliście, to jest rocznie 18 mld zł mniej w portfelach, 18 mld zł mniej...

(Posel Anna Paluch: I kto to mówi?)

...za 2 lata – 37 mld *(Oklaski)*, za 3 lata – 57 mld, za 4 lata, za całą kadencję waszej rabunkowej gospodarki, to będzie 78 mld mniej. To jest wasza gospodarka. *(Oklaski)* To jest wasze pojęcie o budowaniu

Posel Grzegorz Schetyna

zdrowych finansów publicznych, pilnowaniu budżetu i rozwijaniu gospodarki, i przyciąganiu inwestorów zagranicznych.

(Posel Dominik Tarczyński: OFE.)

Szczycicie się programem 500+.

(Posel Anna Paluch: Kto ci to napisał?)

Na każdy zarzut stawiany rządowi przez media, opozycję – mówimy o tym często – macie wyuczony po prostu jak w przedszkolu tekst: Ale my wprowadziliśmy 500+.

(Głos z sali: Jasne.)

Wprowadziliście, ale tylko w części w stosunku do obietnic pani premier.

Pozwolę sobie zapytać: A kto jest największym zagrożeniem dla tego programu?

(Głosy z sali: PO.)

Opozycja? PO?

(Głos z sali: Jak głosowałeś?)

Opozycja, co próbujecie wmawiać swoim wyborcom? Nie, jesteście nim wy i wasz nieudolny rząd. (Oklaski) To jest największe zagrożenie dla możliwości wypłat z tytułu tego programu, bo rujnujecie gospodarkę i budżet. I to będzie taki efekt. Nie rozumiecie tego.

(Głos z sali: Nie strasz Polaków.)

Katastrofalna polityka gospodarcza waszych ministrów, waszego rządu wprost doprowadzi do tego, że zabraknie środków na ten program.

(Posel Teresa Wargocka: Nie kracz.)

Paradoksalnie jedyną szansą po wyborach, żeby ten program był kontynuowany...

(Głos z sali: Jest PO.)

...jesteśmy my, oczywiście (Gwar na sali, oklaski), oczywiście, brawo, bo tylko my jesteśmy w stanie i wiemy, jak uchronić...

(Posel Dominik Tarczyński: Brawo, Grzesiek.)

...jak uratować polskie finanse, gospodarkę. (Gwar na sali)

(Głos z sali: Jak głosowałeś?)

Zobacz sobie, jak głosowałem. Nie jesteśmy na ty.

(Posel Dominik Tarczyński: Sam tego nie wytrzymujesz.)

O braku finansowych kompetencji PiS... (Gwar na sali)

(Posel Elżbieta Radziszewska: Czy pan marszałek reaguje?)

Nie chce dzwonić pan marszałek, więc muszę mówić dalej. (Gwar na sali)

(Posel Urszula Augustyn: Czy marszałek jest obecny?)

Żeby wam ktoś zdjęcie zrobił i wam pokazał, jak wy wyglądacie teraz, naprawdę. (Wesołość na sali, oklaski)

(Posel Dominik Tarczyński: Masz telefon, rób.)

Ty zrób.

O braku finansowych kompetencji waszego rządu najlepiej świadczy obserwowanie tempa, w jakim Polska się zadłuża. I tu już tak przyjemnie wam nie będzie, bo będą liczby.

(Posel Piotr Kaleta: A to Rysiek będzie.)

Tak szybko jak w 2016 r. nie zadłużaliśmy się przez ostatnie 10 lat. Tym samym Polska dzisiaj, w 2017 r., znalazła się wśród trzech państw Unii Europejskiej, które zadłużyły się w ubiegłym roku, w 2016 r., najbardziej. Tymczasem w czasach naszych rządów, Platformy i PSL, byliśmy wśród trzech państw Unii, które zadłużyły się najmniej. To jest skala waszego upadku i niezrozumienia tej sytuacji. (Oklaski)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd PiS systematycznie odsuwa Polskę od Zachodu również w sprawach wojskowych.

(Posel Marzena Machałek: Nawet Rysiek się śmieje.)

Gdyby – podkreślam: gdyby – Rosja miała w Polsce wybitnego agenta na najwyższym stanowisku czy na najwyższych stanowiskach, jak by ten agent był zadaniowany, co miałby robić?

(Głos z sali: Donald Tusk.)

Nietrudno to sobie wyobrazić – miałby za zadanie osłabić polską armię, zdestabilizować służby i dyplomację, a także systematycznie skłócać nas z zachodnimi sąsiadami.

(Posel Dominik Tarczyński: I zlikwidować CBA.)

I wy to robicie właśnie. To jesteście wy, to jest wasza polityka. (Oklaski)

Pani premier, za pani zgodą pan minister Macierewicz unieważnił korzystny dla Polski kontrakt na zakup...

(Głos z sali: Gdzie te liczby o gospodarce?)

...50 śmigłowców dla wojska za 13 mld zł (Gwar, wesołość na sali), 13 mld zł plus miliardy na inwestycje m.in. w Łodzi.

(Posel Grzegorz Janik: Na Francuzów...)

W zamian macie kupić – macie, bo to trwa od pół roku...

(Posel Elżbieta Kruk: Pod Marsylią.)

Już nie chcę znęcać nad innymi rzeczami.

(Posel Dominik Tarczyński: 8 lat.) (Dzwonek)

Będzie jeszcze 8...

(Głosy z sali: Brawo!)

...zobaczysz. (Oklaski)

Od 2019 r. będzie następne 8, obiecuję wam. (Gwar na sali, oklaski)

...12 maszyn za 7 mld. Nie macie podpisanych umów, nie ma żadnego offsetu, nie ma żadnych inwestycji. Jest ciągle rozmowa o tym, co ma być. Tego nie ma, nie zrobiliście tego. To jest nie tylko dwa razy drożej, to są wymierne straty – strata pieniędzy i brak sprzętu dzisiaj w polskiej armii.

Minister Macierewicz wycofuje nas z Eurokorpusu, kłamliwie zapowiadając, że tego nie robi. To jest ten sam model, który wy robicie – krok po kroku wycofujemy się ze struktur europejskich. Próbujecie nieudolnie temu zaprzeczyć, ale takie są fakty.

Nieudolnie, za to potwornie długo buduje za to obronę terytorialną, która ma się stać waszym, nie wiem, partyjnym wzmocnieniem, partyjną armią.

(Posel Piotr Kaleta: Nieprzygotowany jesteś, słabo.)

Duma polskiego wojska, 34. Brygada Kawalerii Pancernej, rozbrajana jest z nowoczesnych czołgów Leopard. Minister uczestniczy w tajnej transakcji

Posel Grzegorz Schetyna

między Francją i Egiptem, która owocuje sprzedażą dwóch mistrali Rosji. Tak?

(*Posel Piotr Kaleta*: Nic nowego.)

Tak tutaj słyszeliśmy z tej mównicy. To rozumiem, że pani premier akceptowała i tę transakcję, i tę informację ministra Macierewicza. (*Oklaski*)

A na końcu jeszcze tworzyacie obronę terytorialną z partyzanckich grup rekonstrukcyjnych, z kiboli. Stworzenie czegoś, wydawanie pieniędzy na coś, co na pewno nie przysłuży się bezpieczeństwu i polskiej obronie.

A jeszcze na koniec, żeby zrobić przyjemność posłowi Brudzińskiemu...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Ale już na koniec.)

To minister Macierewicz obiecuje stoczną okrętów podwodnych w Szczecinie, a nawodnych w Radowiu. To jest pakiet. (*Oklaski*) To są fakty.

Teraz o propagandzie. Propagandą nie ukryjecie, nie zakłamięcie rzeczywistości. Tracimy w relacjach z naszym najważniejszym sojusznikiem, ze Stanami Zjednoczonymi, przez wasze czystki w wojsku.

(*Posel Piotr Kaleta*: Kto ci to powiedział?)

Zwalniacie i wypychacie z armii najlepszych oficerów. Przecież to...

(*Głos z sali*: Szkolonych w Moskwie.)

Po amerykańskich uczelniach. Nie chcecie tego słyszeć. Jesteście zakładnikami tej wiedzy, którą otrzymujecie na posiedzeniu klubu i w przekazach klubowych.

(*Posel Jan Mosiński*: Przykłady.)

Przecież to nie jest prawda. Ci, których wypychacie, których oddajecie, którzy przechodzą na emeryturę, to są absolwenci najlepszych amerykańskich szkół. Musicie to wiedzieć. (*Oklaski*) Przestańcie się oszukiwać. Przecież to jest ruina, co robi Macierewicz z polską armią. Przecież wszyscy to wiedzą. Wy tego nie wiecie? Między innymi dlatego przegracie następne wybory. Zobaczycie. (*Oklaski*) Jak ma to wszystko teraz wyglądać, jeżeli wypycha się najlepszych polskich generałów? Oni przechodzą na emeryturę, ci, którzy mają te dobre relacje, byli szkoleni w Stanach Zjednoczonych, odbyli długą drogę przez Irak i Afganistan. Dzisiaj z trzech oficerów GROM-u odznaczonych za wybitne osiągnięcia odznaczeniem amerykańskich sił specjalnych jeden nie żyje, dwóch wypchnęliście ostatnio z wojska właśnie dlatego, że mają własne relacje i są poważani i akceptowani przez naszego amerykańskiego sojusznika. To nie odpowiada ministrowi Macierewiczowi. Przecież to jest absurd. (*Oklaski*)

Ustawa zasadnicza. Mówiłem o tym wcześniej. Trójpodział władzy, brak publikacji wyroków Trybunału Konstytucyjnego, rozmontowanie legalnego sposobu jego funkcjonowania, wybór dublerów sędziów na miejsce tych, którzy zostali wybrani. Przecież to wszystko jest efektem łamania prawa przez pani rząd, pani premier. Smutne. I powiem, że żyran-tem waszych zachowań i waszego postępowania, łamania prawa, praworządności, parlamentarnej de-

mokracji, a także zasad i takiej przyzwoitości, żyran-tem tego wszystkiego jest prezydent Rzeczypospolitej. Powiem tak: prezydent zgodnie z ustawą zasadniczą czuwa nad przestrzeganiem konstytucji, jest reprezentantem państwa w stosunkach zewnętrznych i najwyższym zwierzchnikiem Sił Zbrojnych. Prezydent Andrzej Duda nie wypełnia żadnej z tych funkcji – powiem więcej i mówię to z przykrością – wybrał model prezydentury partyjno-rekreacyjnej, niestety. (*Oklaski*) To jest sprawa, która będzie miała, ciągle ma wpływ na upadek polskiego państwa i polskiej demokracji. Chcę bardzo wyraźnie o tym powiedzieć wam, politykom PiS z ław rządowych, z ław PiS, wszyscy, którzy łamią prawo, osłabiają polską pozycję międzynarodową, gospodarkę, piszą sprzeczne z prawem i konstytucją ekspertyzy, które zamawiaacie, wykonują podług polecenia na wasze polityczne zlecenie, dokonują czystek w instytucjach państwowych. Jesteście odpowiedzialni za demolo-wanie państwa i prawa. Przyjdzie czas, gdy zostanie-cie za to rozliczeni i sprawiedliwie osądzeni. (*Oklaski*)

Bardzo wyraźnie chcę powiedzieć, że legitymacja PiS nie będzie, jak dzisiaj, oznaczała bezkarność. (*Oklaski*) Dzisiaj ta legitymacja to wskazówka, że wszystko można, że byle kto może odbierać meldunek od kompanii reprezentacyjnej (*Oklaski*), a także ta-ranować auta Bogu ducha winnych ludzi, którzy sto-ją na światłach. Tak nie będzie.

(*Posel Piotr Kaleta*: Sikorskiego wywołaj.)

Ja wiem, że PiS to stan umysłu, niebezpieczny, bo kreuje bezbarwne posłuszeństwo oraz pazerność. Jesteście pazerni. Tak nie będzie. Zrobimy wszystko, żeby tak nie było. Dzisiaj wam o tym mówię, żebyście o tym dobrze pamiętali. (*Oklaski*)

Rozliczymy ministra Szyszko – to jest oczywiste, wielokrotnie o tym mówiliśmy – jego współpracow-ników odpowiedzialnych za wyrąb ponad 2 mln drzew, ten wyrąb cały czas trwa, także za zniszczenie części Puszczy Białowieskiej. Za to wszystko odpo-wiecie. Odpowiedzą ci, którzy podejmowali te decy-zje. Te zniszczone drzewa to 200 tys. pyłów rocznie, które, zamiast być zanihilowane, trafiają do płuc Po-laków.

(*Posel Piotr Kaleta*: I za wiewiórkę też.)

To jest wasza odpowiedzialność. Rozliczeni zosta-ną ci, którzy są winni katastrofalnego zadłużenia, do którego doprowadziliście. Mówiłem o tym wcześniej.

(*Głos z sali*: A wy co?)

Zadłużacie nas i przyszłe pokolenia. W samym 2016 r., w ubiegłym roku dług publiczny wzrósł o 94 mld zł. To dzięki waszym decyzjom i przez waszą nieudolność i arogancję.

(*Głos z sali*: Za was 0,5 mln. I co Tusk zrobił?)

Ustawa. Ci, którzy pisali i będą wprowadzać ustawę o sieci szpitali, która ma przywrócić PRL-owski system scentralizowanej i upaństwowio-nej służby zdrowia, która dramatycznie wydłuży kolejki do lekarzy i spowoduje, że będą padać powia-towe szpitale...

(*Głos z sali*: Prywatne.)

Posel Grzegorz Schetyna

...odpowiedzą za to. Podobnie jak ci, którzy drenują dziś spółki Skarbu Państwa, wyciągając miliony pensje i nagrody, przekazując je do waszych mediów lub zaprzyjaźnionego ojca dyrektora Rydzyska, czy wydmuszek, takich jak Polska Fundacja Narodowa, która wchłonęła 100 mln zł z naszych podatków. Pytam: Gdzie są te pieniądze? Co z nimi zrobiliście? *(Oklaski)*

I na końcu powiem o pieniądzach i o tych, których skierowaliście czy pan prezes skierował na odcinek biznesu. Pański były skarbnik, pański kolega Wojciech Jasiński, w Orlenie zarobił 3,3 mln zł za ostatni rok, Andrzej Jaworski w PZU przez pół roku – 640 tys. zł. Nie wstyd wam? Panie prezesie, nie wstyd panu? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Za PO jakie były?)

Teraz powiem o populizmie, bo pytają nas na Zachodzie, pytają, zastanawiają się...

(Posel Jan Mosiński: A elektrownia atomowa?)

...jakie jest *(Gwar na sali)* populistyczne, jakie są... Populizm jest niebezpieczny...

Marszałek:

Proszę o spokój.

(Głos z sali: Może jakaś kara?)

Posel Grzegorz Schetyna:

Ja mam karać? Chętnie.

Populizm jest strasznie niebezpieczny, to jest oczywiste. Wy tego nie rozumiecie, bo uważacie, że to jest element waszej polityki. Chodzi w nim przecież tylko o władzę. Ale kto już zdobędzie władzę, tak jak wy, zadaje sobie pytanie: Co jest lepsze od władzy, którą macie? Co jest lepsze? Więcej władzy. Chcecie więcej władzy. Oczywiście że tak.

(Posel Piotr Kaleta: Nie, władzy, której PO nie ma.)

Lepsze od władzy jest więcej władzy i jeszcze więcej władzy, i jeszcze więcej władzy.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jak wy.)

To jest wasze podejście do polityki, do obecności w życiu publicznym. *(Oklaski)* Populizm jest zdradliwy. On na początku wygląda tak, że można nim grać, można go traktować jako zwykły polityczny interes, tak jak robiliście w kampanii. *(Poruszenie na sali)*

Ale proszę nie krzyczeć.

Panie marszałku, pana poproszę, naprawdę.

(Głos z sali: Jedno koryto, dwa koryta.)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Posel Grzegorz Schetyna:

Zabiera się pieniądze ludziom, tak jak wy zabieracie, kupuje się wyborców obietnicą – jedną, drugą, piątą. Potem za zabrane im pieniądze zaczyna się części z nich przy akompaniamencie i trąbkach rozdawać pieniądze, które im się wyciągnie z kieszeni. Przez jakiś czas są wdzięczni, są szczęśliwi, mówią: otrzymaliśmy pieniądze. To nie są wasze pieniądze. Nie rozumiecie tego. To są pieniądze podatników, Polaków, a nie wasze. Wy nie macie *(Oklaski)* żadnych pieniędzy. Kiedy ludzie się budzą i orientują się w tym, lata międzywojenne bardzo wyraźnie to pokazywały, wtedy budzą się demony. Wtedy jest czas na to, że oszustwo i manipulacja społeczna nastrojami i lękami doprowadzają do zamachów stanu, do odejścia od demokracji. To jest droga, którą idziecie. *(Posel Krystyna Pawłowicz: A wy realizujecie.)*

To jest droga, którą wybraliście. I tego nie rozumiecie. To jest droga niebezpieczna, to jest droga nie tylko na peryferia Europy...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Pucz organizowaliście wy.)

...to nie jest tylko droga z powrotem do komunizmu, to nie jest tylko droga na Wschód. To jest droga, przez populizm, do dyktatury. Nie pozwolimy wam na to. *(Oklaski)*

Dziś PiS, dziś wy budujecie swoje nadpaństwo. Nadpaństwo funkcjonuje wtedy, kiedy wy decydujecie o wszystkim. To jest dla was model oczekiwany. Wydaje się wam, że go zbudowaliście.

(Posel Piotr Kaleta: Jesteś nieprzygotowany.)

Nadpaństwo, czyli to jest...

(Posel Dominik Tarczyński: Słabo, Grześ.)

...sytuacja, w której nic nie obowiązuje, tylko obowiązują decyzje, dyrektywy prezesa partii, która wygrywa wybory. Nie ma konstytucji, nie ma trybunału, który ma pilnować zgodności ustaw z konstytucją.

(Posel Dominik Tarczyński: Nic nie ma.)

Bo uważacie, że 19% czy kilkanaście procent, które na was głosowało...

(Posel Dominik Tarczyński: A na was ile?)

...dało wam prawo do decydowania o wszystkim. O wszystkim.

(Posel Borys Budka: Siadaj, Dominik.)

Proszę powiedzieć, żeby usiadł poseł Tarczyński. Bo jest debata...

(Posel Dominik Tarczyński: Ale jak 19 na nas, to na was ile?)

(Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Pan marszałek abdykował.)

Marszałek:

Pana posła Tarczyńskiego proszę, żeby pan tak nie gestykulował rękami. *(Wesołość na sali)*

Proszę.

Posel Grzegorz Schetyna:

Po co te nerwy? Prawda boli – prawda boli. Wyborcom (*Oklaski*) będziecie się tłumaczyć, a nie mnie.

I teraz – na czym polega takie państwo? 19% Polaków głosuje, nie ma konstytucji, jest Nowogrodzka, jest centrala, jest prezes, czyli jest tak naprawdę nadprezydent, nadpremier. Jest ktoś, kto koordynuje. Nie chcę mówić, nie chcę porównywać, bo pamiętam opozycję demokratyczną, nie chcę o tym mówić, ale to się narzuca samo przez się: pierwszy sekretarz i komitet centralny, ktoś, kto koordynuje, kto tak naprawdę rządzi. Taki jest kierunek, który wybraliście. Może pan, panie prezesie, nie akceptować tego, ale pan prowadzi Polskę właśnie w tę stronę.

(*Głos z sali: Wy macie Breżniewa.*)

To jest zarządzanie z tylnego siedzenia całymi strukturami. Czy to, że pan wzywa ministrów, że robi pan posiedzenie Rady Ministrów pół godziny...

(*Posel Dominik Tarczyński: Ich człowiek na Kremlu.*)

...przed normalnym, oficjalnym posiedzeniem Rady Ministrów, że przesłuchuje pan prokuratora Świeżkowskiego przez 3 godziny, jest normalne? My jesteśmy w 2017 r., naprawdę – w 2017 r.

(*Głos z sali: Normalnie to na cmentarzu.*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*) (*Oklaski*)

Naprawdę, to jest wstyd. Nie można tak robić. Trzeba jednak szanować reguły demokracji, parlamentu, to wszystko, co udało się zbudować przez 26 lat.

(*Głos z sali: Rozmawiać na cmentarzu.*)

I teraz, jak to jest – budowanie polityki przez was, podsycanie agresji. Przez te 8 lat słyszeliśmy te krzyki o demokracji, podsycanie agresji, słyszeliśmy o Polsce w ruinie – to wszystko, co mówiliście, te bzdury, które opowiadaliście. W ogóle już o żądaniu oddania wraku... Pytam: Gdzie jest wrak? No, gdzie jest wrak teraz? Czy krzyczycie teraz do swojego ministra? No, właśnie tego... Korzystacie z prawdy selektywnej. Nie pamiętacie tego, co mówiliście przez ostatnie 8 lat, jak się zachowywaliście. Co mówiliście? Mówiliście o państwie uporządkowanym, zdyscyplinowanym, o szacunku dla przyzwoitych ludzi, o tym, że będzie pakiet demokratyczny, że będziecie słuchać opozycji, że będziecie rozmawiać, że będziecie budować inne relacje między rządem a opozycją. Gdzie to jest? No przecież w ogóle zapomnieliście o tym, nie pamiętaliście. (*Oklaski*)

To wszystko właśnie tak wygląda. Wszystko tak wygląda. To jest taki towar, który zapakowaliście Polakom, towar made by PiS – towar, który już tak naprawdę przy wytworzeniu był nieświeży. Oszukaliście Polaków i na was zagłosowali. I teraz się tego naprawdę boją. Boją się konsekwencji, do których doprowadzi wasz rząd. Polacy... to nie jest wina Polaków, że dali się nabrać na wasze sztuczki, na waszą kampanię, taką frazeologię, oszustwo, budowanie innego obrazu. Polacy uwierzyli, że politykom można ufać, że kampania wyborcza jest po to, żeby prezen-

tować swoje stanowiska, opisywać plan co do kierunku, w którym Polska będzie zmierzać, i głosować na polityków.

(*Posel Dominik Tarczyński: Cztery razy tak.*)

Większość Polaków, waszych wyborców dzisiaj – z tego musicie zdawać sobie sprawę – nie chce odwrotu od demokracji, nie chce demolowania wizerunku Polski, nie jest za ograniczeniem samorządności, nie jest za zmianą ordynacji, nie jest za odejściem z kursu prozachodniego. Nie jest za tym. Wy nie realizujecie polityki ani oczekiwań Polaków, nie realizujecie tego, co obiecaliście im w kampanii wyborczej.

(*Głos z sali: 500+.*)

Oszukaliście ich, oszukaliście Polaków 1,5 roku temu. (*Oklaski*)

Wysoka Izbo! Dzięki setkom tysięcy Polek na ulicach skupionych w czarnym proteście, który wspierała Platforma i inne ugrupowania, środowiska opozycyjne, PiS wycofał się z przepisów drańsko zastrzegających ustawę antyaborcyjną. To dzięki temu, że zaczęliśmy wspólnie jako partie opozycyjne protest 16 grudnia ub.r. tu w parlamencie, cały czas media mogą nas obserwować. (*Oklaski*) Nie zakneblowaliście mediów.

Obiecuję tu dzisiaj, że zrobimy wszystko przez te następne 2,5 roku do wyborów, by powstrzymać wasze kolejne szaleństwa, które przygotowujecie. Zakaz handlu w niedziele, ruina polskiej szkoły...

(*Posel Dominik Tarczyński: Do „Wprost” nie wchodzić.*)

...pseudoreforma, likwidacja 7 tys. gimnazjów, likwidacja niezawisłości sądów i wprowadzenie politycznego nadzoru. Będziemy bronić niezależności Polski i Polaków...

(*Posel Dominik Tarczyński: We „Wprost”?*)

...codziennie będziemy to robić. (*Oklaski*) Będziemy też walczyć z waszą próbą upartyjniania mediów, tak jak to robicie, kneblowania kultury, zawłaszczania historii narodowej. Niebezpieczny model, który pokazuje historia z Muzeum II Wojny Światowej. Nie akceptujecie tego, nie akceptujecie wolności w kulturze, nie akceptujecie wolnego spojrzenia na historię, nie akceptujecie historii takiej, która wam nie pasuje, nie odpowiada. Chcecie pisać swoją historię, chcecie tworzyć swoją kulturę – za publiczne pieniądze. Nie zgodzimy się na to. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Nie ma zgody na brak zgody.*)

Polityka historyczna to jest coś, co wykorzystujecie jako oręż polityczny (*Wesołość na sali*) i robicie to w sposób nieprzyzwoity. Mówię o tym bardzo poważnie i ten wasz bezmyślny rehot przynajmniej przez chwilę powinien zostać zawieszony, bo chcę powiedzieć o tym, że nie można mówić tylko o żołnierzach wyklętych, o trudnych historiach, o trudnej historii państwa podziemnego, Armii Krajowej, 360 tys. żołnierzy Armii Krajowej...

(*Posel Teresa Wargocka: Właśnie to robicie.*)

Posel Grzegorz Schetyna

...tego wszystkiego, czemu zawdzięczamy dzisiaj wolną Polskę. Historia, wasza historia czy wasze spojrzenie na historię nie może wypychać prawdy historycznej.

(*Posel Jan Mosiński: O czym ty mówisz?*)

Nie może być tak, że przestaliśmy mówić o ofiarach zbrodni katyńskiej i czcić je, mówiąc tylko o Smoleńsku.

(*Głos z sali: Na temat!*)

Ale nie krzyczcie, bo to jest kompromitacja, co robicie teraz. Mówię o ważnych sprawach, człowieku. Zrozumcie to. To są poważne sprawy. (*Oklaski*)

(*Posel Lidia Gądek: Oni nie rozumieją.*)

To jest szacunek dla historii. Nie szanujecie... Jeżeli nie będziecie szanować historii, nie będziecie szanować Polaków. To widać dzisiaj. Nie szanujecie Polaków, Polski nie szanujecie, bo historii nie szanujecie. (*Oklaski*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę powiedzieć temu człowiekowi, bo to naprawdę jest nieprzyzwoite, to jest nieprzyzwoite.

(*Posel Jan Mosiński: Orzeł z czekolady.*)

(*Głos z sali: Orzeł z czekolady.*) (*Dzwonek*)

Teraz Muzeum II Wojny Światowej jest takim typowym... To jest symbol, ale muszę bardzo wyraźnie powiedzieć, że to jest coś bardzo przykrego, co się zdarzyło, co się dzieje teraz. I robi to minister kultury. Nie można pozwolić na to, żeby ten proces był kontynuowany. Nie można zawłaszczać polskiej historii. Nie można robić takiej... Tego nie można robić. To są grzechy niewybaczalne dla Polski, naprawdę. To jest sprzeczne z polską racją stanu.

Mówię o tym 1,5 roku, mógłbym tutaj godzinami mówić. Będziemy jeszcze zgłaszać wota nieufności w przyszłości, bo wasza aktywność, aktywność waszych ministrów jest bardzo...

(*Posel Joachim Brudziński: To nie odwołacie nas dzisiaj?*)

...dynamiczna i jeszcze niestety możecie zrobić wiele złego.

Ale chcę powiedzieć o tym, jaka wizja, jaka Polska, bo pytają ludzi, pytają Polacy nas, co zamierzamy.

(*Posel Joachim Brudziński: To już sobie odpowiadaliście.*)

Powiem w kilku słowach o tym, o jakiej Polsce marzymy...

(*Posel Piotr Kaleta: Ośmiorniczki raz.*)

...jaką Polskę byśmy widzieli, jaką Polskę będziemy budować po wygranych wyborach, jakie spojrzenie...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Niemieckie, wiadomo.*)

...jak będziemy chcieli realizować to polskie oczekiwanie, polskie marzenie, bo przecież ono po 1989 r. nabierało w taki bardzo konsekwentny sposób swojego wymiaru, dawało nam wszystkim nową szansę, nadzieję, że Polacy będą dumni, przechodząc przez tę ciężką drogę, przez wyrzeczenia, przez najtrud-

niejsze dni, często przecież przez bardzo, bardzo bolesną transformację. Wszyscy przez to przechodziliśmy i uwierzyliśmy, że jesteśmy w Polsce, jesteśmy w kraju, z którego możemy być dumni, w którym chcemy być.

(*Posel Teresa Wargocka: I jesteśmy dumni.*)

Dzisiaj nam to zabieracie, chcecie zabrać, bo nigdy tego nie zabierzecie. (*Oklaski*) Chcę mówić o tym, jak tę Polskę widzimy, bo chcę, żeby to wybrzmiało, bo to nie jest tylko tak, że... Bo można godzinami was tutaj wyciągać, wyciągać przykłady waszego nieuctwa, arogancji i tego wszystkiego złego, co robicie. Chcę powiedzieć w kilku słowach o Polsce naszych marzeń... (*Wesołość na sali*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Ale po co?*)

...o Polsce europejskiej i euroatlantyckiej, bezpiecznej, praworządnej...

(*Posel Marek Suski: Znamy. Ośmiorniczki.*)

(*Głos z sali: Napij się wody.*)

(*Głos z sali: Caryca, ciszej.*)

Marszałek:

Proszę państwa, proszę o ciszę.

Posel Grzegorz Schetyna:

Polska bezpieczna, praworządna, troszcząca się o obywateli, ale też samorządna, obywatelska, nowoczesna, uczciwa, prawdomówna, światła (*Wesołość na sali*), racjonalna, tolerancyjna i bogata, ale bogata przede wszystkim potencjałem – potencjałem obywateli. Na podstawie tego szczegółowego... Będziemy mówić o tym w następnych odsłonach, będziemy odsłaniać nasz program, pokazywać, jaka jest następna droga i jakie są następne kroki, ale chcę powiedzieć o kilku rzeczach. Po pierwsze, co zrobimy po wygranych wyborach? Przywrócimy rządy konstytucji Rzeczypospolitej. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Zlikwidujemy CBA.*)

Tak, konstytucja Rzeczypospolitej znowu będzie ustawą zasadniczą. Przygotujemy akt odnowy demokracji, akt restytucji konstytucji. Jedną dużą ustawą znowelizujemy kilkadziesiąt szczególnie szkodliwych ustaw, które wprowadziliście (*Oklaski*), ustaw, które naruszały konstytucję, demokratyczny porządek państwa prawa, równowagę trójpodziału władzy. Przywrócimy znaczenie konstytucyjne i niezależność takich instytucji jak Trybunał Konstytucyjny, Narodowy Bank Polski, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, prokuratura i KRS. Zwiększymy kompetencje rzecznika praw obywatelskich. Zrobimy to. (*Oklaski*)

Po drugie, zbudujemy Polskę małych ojczyzn, wrócimy do Polski małych ojczyzn. Zbudujemy Polskę dla obywateli, dla mieszkańców, w której nikt nigdy nie będzie słyszał, że jest obywatelem drugiego sortu. (*Oklaski*) Nikt nie będzie prześladowany czy

Posel Grzegorz Schetyna

faworyzowany ze względu na polityczne preferencje. Będziemy budować, będziemy odbudowywać wspólnotę ludzi, którzy kochają miejsca, w których się urodzili i mieszkają, szanują tradycję, z której wyrosli, chcą być dumni z własnej gminy, miasta, dzielnicy i regionu. Przede wszystkim odbudujemy wspólnotę, która ma budować trwałe fundamenty bezpieczeństwa i rozwoju, ale także dobrobytu. Chcę, by małe ojczyzny były miejscami, do których Polacy będą mogli wracać po studiach, po pracy za granicą. Będą tam szczęśliwie żyć i mieszkać, będą czuli się jak u siebie.

(*Posel Marek Suski: I kto wam uwierzy?*)

(*Posel Piotr Kaleta: Ściągniemy Nowaka.*)

Żeby ta wizja mogła być skutecznie wprowadzona, oddamy małym ojczyznom i społecznościom lokalnym udział w podatkach, oddamy podatki (*Oklaski*), żeby każdy płacący podatki Polak wiedział i rozumiał, dlaczego je płaci i na co one będą przeznaczone, żeby każdy obywatel, każdy Polak miał realny wpływ na to, na co wykorzystywane są jego pieniądze, żeby miał świadomość, że to nadal są jego pieniądze...

(*Posel Dominik Tarczyński: OFE.*)

...zamiast zastraszać ludzi, tworzyć nowe wszechwładne instytucje, Krajową Administrację Skarbową, nadawać nieprawdopodobne przywileje tym, którzy mają właśnie po te pieniądze iść, te pieniądze zabierać. Nie, nie chcemy tego. Chcemy stworzyć system, w którym Polacy nie będą uciekać przed podatkami, bo będą wiedzieli, na co je płacą. Będą widzieli, jak ich pieniądze wyciągnięte przez nich z ich portfeli zmieniają ich dzielnice, ich miasta, ich regiony.

(*Głos z sali: Pójdą na wino.*)

(*Posel Joachim Brudziński: Sowa i Przyjaciele.*)

(*Posel Borys Budka: Nie na ochronę.*)

To będzie bardzo ważna zmiana. Mówię o tym dzisiaj, bo dla nas to jest wielkie wyzwanie dotyczące przebudowy, zmiany takiego modelu, spojrzenia właśnie na Polskę lokalną, na społeczności lokalne w sposób podmiotowy, a nie centralny, centralistyczny. Są takie kraje w Europie, w których takie rzeczy działają. Będziemy sięgać po te wzorce. Wierzmy, że Polacy są kreatywni, uczciwi i odpowiedzialni, ale przecież nie mieszkają w jednym miejscu. Są wszędzie, mieszkają w setkach wsi, średnich, małych i większych miast.

(*Głos z sali: Tak?*)

Tam są małe ojczyzny.

(*Posel Arkadiusz Czarotoryski: Z góry wszystko widać lepiej.*)

To jest ważne, żeby czuć sympatię do tego miejsca, gdzie się mieszka. Chcemy, żeby te małe ojczyzny były najpiękniejsze, najlepiej zmodernizowane, żeby skutecznie wydawały europejskie pieniądze, żeby ludziom po prostu lepiej się żyło, wygodnie i otwarcie. (*Oklaski*) Państwo musi pomagać tym małym ojczyznom, musi pomagać obywatelom, lokalnym społecznościom. To jest wymóg państwa, dlatego przeciw-

stawiamy się tej centralizacji, tej waszej polityce centralizacyjnej, bo z waszej strony wszystko musi być właśnie centralne. Ma być lotnisko centralne. Teraz słyszeliśmy, że ma być centralny dworzec. Wszystko musi być centralistyczne, żebyście mieli na to wpływ. Nie musicie mieć na to wpływu. Ważne, żeby Polacy dobrze się czuli w Polsce, żeby byli dumni, że tutaj mieszkają, żebyście im w tym nie przeszkadzali. (*Oklaski*)

Po trzecie, skończymy z bolszewicką centralizacją państwa. Z bolszewicką, z waszą centralizacją, z takim bolszewickim spojrzeniem. Wzmocnimy społeczeństwo obywatelskie od samorządu terytorialnego po samorządy zawodowe i organizacje pozarządowe. To jest sól ziemi, to jest sól aktywności, to jest wielkie osiągnięcie ostatnich 25 lat. Zwiększymy władzę samorządów, przekazemy im więcej kompetencji, ale także będziemy walczyć, będziemy budować ich stabilność finansową, łącznie z tym, że zostawimy samorządom udział w VAT. Tak, zrobimy to. (*Oklaski*)

(*Posel Marzena Machatek: A czy wyście nie zrobili? 8 lat.*)

Zlikwidujemy urzędy wojewódzkie, żeby nie było podwójnej administracji. (*Oklaski*) Przekażemy urzędy. Kompetencje wojewodów przekazemy do marszałków województw, do zarządów województw, które będą wybierane. (*Oklaski*) To będzie prawdziwa decentralizacja. Nie jesteście w stanie sobie tego wyobrazić, ale tak może być. I to będzie dobra władza.

(*Posel Waldemar Andzel: Mielście na to 8 lat.*)

Nauczani własnym doświadczeniem, i też chcę mówić o tym bardzo wyraźnie i otwarcie, przywróćmy należne znaczenie konsultacjom społecznym i współpracy z organizacjami, ze związkami zawodowymi.

(*Posel Jan Mosiński: Ha, ha, ha!*)

Wiem, że mamy tutaj dużo do zrobienia i dużo do nadrobienia, ale wiem, że musimy to zrobić, bo wiem, że dzisiaj po waszej ruinie, po tych 4 latach ruiny, którą wprowadzaliście...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Cała władza do Berlina.*)

...wszystko, wszyscy ci, którzy będą chcieli nam pomóc w procesie odbudowy tego stanu, odbudowy Rzeczypospolitej z tego stanu, do którego ją doprowadzacie i doprowadzicie jeszcze za 2,5 roku, niestety, jeżeli dzisiaj was nie przegłosujemy... Potrzebujemy Polaków dobrej woli zaangażowanych w powrót Polski, Rzeczypospolitej...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Do Berlina.*)

...w dobre miejsce, na dobre tory.

Przywróćmy wysokie kryteria zarządzania polskimi placówkami badawczymi i spółkami Skarbu Państwa. Odbudujemy służbę cywilną, którą zniszczyliście. Odbudujemy ją przeciwko wam. (*Oklaski*)

Po czwarte, odbudujemy zaufanie obywateli do państwa. To jest niezbędne.

(*Posel Joachim Brudziński: Niemożliwe.*)

Dzisiaj widzimy, jak bardzo Polacy są odwrócenii, jak bardzo. Widzimy, jaki jest brak zaufania do państwa, do instytucji. To jest kwestia działania, mówi-

Posel Grzegorz Schetyna

łem o tym, służb skarbowych. To jest traktowanie obywateli niezależnie od poglądów, wyznania, preferencji tak samo. Wszyscy są tacy sami.

(*Posel Marek Suski*: Znowu Nowak będzie mógł coś załatwić z Parafricanowiczem.)

Wszyscy przecież są równi wobec prawa. Wy tego nie rozumiecie. Dla was, przecież mówiliście o tym wielokrotnie, są równi i równiejsi, są Polacy lepszego i gorszego sortu. Odejdziemy od tego. Nigdy więcej nikt w tym Sejmie nie powie, że są Polacy gorszego sortu. Mogę to obiecać. (*Oklaski*)

Chcemy, żeby urzędnicy byli lepiej opłacani. To jest oczywiste. Każda władza tego chce. Tu jest jeszcze dużo do zrobienia. Ale chcemy, żeby praca urzędnicza, żeby to zaangażowanie urzędnicze na każdym szczeblu było służebne w stosunku do obywateli. Najważniejsze, żeby polscy urzędnicy wiedzieli, że pracują na rzecz swojego głównego pracodawcy, a głównym pracodawcą...

(*Posel Jolanta Szczypińska*: Suweren.)

...są współobywatele, a nie jakiś rząd. Współobywatele. (*Oklaski*) To jest główny pracodawca polskich instytucji, polskich urzędników, polskiej administracji. Zawsze, wszędzie. I wrócimy do tego. Przywrócimy sprawność bojową polskiej armii i zaufanie do wszelkich służb mundurowych.

(*Posel Marek Suski*: A potem poharatacie w gałę.)

Stworzymy, i teraz posłuchajcie, bo to będzie ważne, to sobie zapamiętajcie, stworzymy możliwość powrotu do służby wszystkim oficerom, których wypchnęliście z polskiej armii.

(*Posel Dominik Tarczyński*: WSI.)

Wszystkim. (*Oklaski*)

(*Postowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandując*: Mazguła! Mazguła! Mazguła!)

Po piąte, w polityce gospodarczej i społecznej będziemy dbać zwłaszcza o dwie grupy. To jest oczywiste, że zawsze każdy rząd mówi o polityce w stosunku do młodych, młodego pokolenia, i o polityce senioralnej. Mówiłem o tym i wiem, że to będzie dla was bolesne – zachowamy 500+. Więcej, będziemy realizować projekt, żeby dotyczył każdego dziecka w rodzinie.

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha.)

To jest to, co obiecaliście. I okłamaliście. Jeśli chodzi o seniorów, zapewnimy 13. emeryturę, podnosząc emerytalne...

(*Głos z sali*: Kto wam uwierzy?)

...bezpieczeństwo. Bo dzisiaj to jest grupa ludzi, która się o to obawia. I dzisiaj polskie państwo musi mieć na to pomysł, musi mieć na to zapis w budżecie, musi policzyć pieniądze...

(*Posel Marek Suski*: Emerytura od 100. roku życia.)

...i pokazać, że to jest możliwe. I zrobimy to. (*Oklaski*) Odbudujemy system opieki zdrowotnej. Trudno dzisiaj powiedzieć, jak będzie wyglądać Pol-

ska, jak będzie wyglądał ZUS, jak będzie wyglądała polska służba zdrowia po tym, po tej pseudoreformie, po tych pseudoreformach.

Chcę bardzo wyraźnie powiedzieć, że też bardzo selektywnie, ale całościowo i w taki sposób bardzo otwarty, ofensywny, ale przejrzysty będziemy wspierać polski eksport, obecność polskich firm poza granicami. Robiliśmy to przez te ostatnie lata, przez 8 lat. Dokładnie tak. Bardzo dobrze nam wyszło i teraz nie będziemy bajdurzyć, nie będziemy mówić o produkcji dronów czy samochodów elektrycznych, bo to jest absurd. My będziemy po prostu wspierać tych najlepszych, którzy już są na rynkach zachodnich: producentów autobusów elektrycznych, mebli, kosmetyków, środków transportu, żywności, gier, oprogramowania. Tego jest masa. Wszystkich będziemy wspierać, wszystkie polskie firmy (*Oklaski*), bo uważam, że to jest coś, co jest wielkim wyzwaniem, wielkim wyzwaniem dla nas.

Po szóste, i to jest ważne, zadbamy o zniszczone przez was środowisko naturalne. To jest rzecz, to jest...

(*Głos z sali*: A po siódme, nie kradnij.) (*Oklaski*)

Środowisko naturalne, to, co zrobiliście, to nie jest kwestia tylko wycinki drzew. To jest także to wszystko, co robicie ze smogiem, brak reakcji na to, zabranie pieniędzy z programów, które przygotowaliśmy, które były prowadzone. Nie dbacie o to, nie rozumiecie tego, zajmujecie się zupełnie czymś innym. I o tym będziemy mówić, przedstawimy i przygotowujemy cały projekt. To jest kwestia kompleksowego podejścia. Uważam też, że Polska dzisiaj, kraj, który jest tak ważny, musi być ważny w Europie...

(*Posel Piotr Kaleta*: Rysiek by mówił ciekawiej.)

...musi mieć bardzo precyzyjną politykę ekologiczną, musi mieć bardzo, bardzo precyzyjne spojrzenie na przyszłość środowiska naturalnego. Dzisiaj to jest...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: A wiek emerytalny?)

(*Posel Dominik Tarczyński*: A VAT?)

(*Posel Marek Suski*: A Sowa i Przyjaciele?)

...to będzie bardzo ważne i o tym będziemy, nad tym będziemy pracować, będziemy mówić o programie dopłat na rzecz poprawy efektywności energetycznej. Będziemy o tym mówić, wprowadzimy regulację określającą normy spalania węgla. Zmodernizujemy system ciepłownictwa. To jest wyzwanie. Są pieniądze europejskie. Musimy to zrobić, to jest wyzwanie dla każdej racjonalnej ekipy rządowej, która wie, że w perspektywie czasu musi być na to dobry pomysł. W ogóle o tym nie rozmawiacie, w ogóle tego nie rozumiecie. Ale, powtarzam, to wszystko, co będzie i co jest ważne, i co widzimy już dzisiaj, powtarzam, że najważniejsze jednak, i to chcę bardzo wyraźnie podkreślić, najważniejsze, czym będziemy się zajmować przez ten najbliższy czas, ale co zaraz zrobimy, zaraz po wygranych wyborach, to odwrócimy dryf Polski na Wschód. Nie pozwolimy wam na to,

Posel Grzegorz Schetyna

żeby odejść od polityki prozachodniej, atlantyckiej, proeuropejskiej. *(Oklaski)* Nigdy nie będzie na to naszej zgody. Odbudujemy międzynarodowe znaczenie Polski. Zrobimy to. To będzie trwało, ale jestem przekonany, że nam się to uda. Wskresimy Trójkąt Weimarski jako instytucję, jako instrument skuteczności w polityce zagranicznej. Przywrócimy realną wartość Wyszehradu, skończymy z haniebnymi umizgami do Łukaszenki *(Oklaski)*, które pokazujecie. Haniebnymi. Będziemy realizować na Wschodzie polskie, prawdziwe polskie interesy.

(Posel Dominik Tarczyński: Grzegorz, wychodzę.)

Przywrócimy naszemu krajowi miano poważnego państwa i wrócimy na Zachód, wrócimy na Zachód, bo nie ma ważniejszej rzeczy dla następnych pokoleń niż to, żeby iść tą drogą. To jest droga, o której marzyły pokolenia przed nami, pokolenia walczące o wolną Polskę. My dzisiaj mamy szczęście tę drogę, mieliśmy szczęście tę drogę realizować i z niej nie zejdziemy. Wrócimy na Zachód, na tę drogę, którą wytyczał...

(Posel Marek Suski: Donald już wrócił.)

...wytyczali przed nami wielcy Polacy: Lech Wałęsa...

(Głos z sali: Bolek.)

...Tadeusz Mazowiecki *(Oklaski)*, Krzysztof Skubiszewski, Bronisław Geremek i Władysław Bartoszewski. Wrócimy na tę drogę. *(Oklaski)* Bo taka jest wola narodu i tego nie zakłamięcie i nie zakrzyczycie.

Pani premier, nieobecny panie prezydencie, panie prezesie Kaczyński, nie przekreślicie polskiej tradycji. Nie odetniecie nas od Europy.

(Posel Krzysztof Zaremba: Sławek Nowak.)

Nie zabierzecie nam bezpieczeństwa. Nie ograniczycie polskich ambicji.

(Głos z sali: Bzdury opowiada.)

To jest po prostu niemożliwe. To wam się nie uda. Rzeczpospolita nie będzie państwem panów i poddanych, podzielonym przez was narodem, tak jak chcielibyście to zrobić. Jak sama nazwa wskazuje, Rzeczpospolita jest dla wszystkich. Nie dla jednego człowieka, nie dla jednej partii politycznej – nawet takiej, która wygrywa wybory i ma większość w Sejmie. Nie. Jest dla nas wszystkich. Jest najjaśniejsza. Jest dla wszystkich, najjaśniejsza, dla wszystkich. Jest Rzeczpospolitą. *(Oklaski)* Dlatego tak bardzo wyraźnie mówię i bardzo wyraźnie powtarzam: zlikwidujemy podziały, które wprowadziliście, na lepszych i gorszych obywateli. Wasi wyborcy w demokratycznej Polsce znów będą jak wszyscy inni: równi wśród równych. Nie zastraszcycie ich i nie będziecie ich straszyć nami. *(Oklaski)*

Koleżanki i koledzy posłowie, to od was zależy – dzisiaj jest głosowanie – czy skończymy z niekompetentnymi rządami, polityką buty i arogancji, polityką PiS; czy ten chaos państwa, do którego doprowadziliście, pogarda dla zwykłych obywateli, dryf na

Wschód będą trwały jeszcze kilkanaście, kilkadziesiąt minut czy 2,5 roku.

(Głos z sali: Kilkanaście lat.)

Ale rodakom, Polkom i Polakom, chcę obiecać, że to się skończy.

(Posel Marek Suski: No to kończ.)

(Głos z sali: Skończ.)

Grupę arogantów, amatorów odsuniemy od władzy. *(Oklaski)* Zrobimy to i wrócimy do serca Europy, wrócimy do europejskich decyzji. Będziemy wtedy wspólnie z Polakami naprawiać to, co zniszczyliście, to, co zdemolowaliście: polskie szkoły, polskie szpitale, polskie wojsko i dyplomację...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Stocznie, kopalnie.)

...polskie urzędy, a na końcu także polskie środowisko. Zwiększymy wydatki na lokalne społeczności, samorządy, ludzi nauki i kultury, odpartyjnimy media publiczne *(Oklaski)* i zagwarantujemy warunki do realizacji ich misji. Zrobimy to. Przywrócimy, jednym słowem, Polskę obywatelom. Zapewnimy godną płacę, pracę, mieszkania dla młodych – to, co robiliśmy przez lata.

(Posel Marek Ast: 8 lat mieliście.)

Przez 8 lat to robiliśmy, tak. Ponad 250 tys. mieszkań, do których dopłacaliśmy i które oddawaliśmy młodym ludziom na preferencyjnych zasadach. Tak, wrócimy do tego, od czego odeszliście.

(Głos z sali: Przywrócimy ośmiorniczki.)

Tylko wtedy nie populizm, nie schlebienie populistyczne, obietnice bez pokrycia i zapowiedzi niemożliwego, ale odpowiedzialność i odwaga powinny kierować naszymi decyzjami, naszą aktywnością, powinny kierować pomysłami politycznymi, polską polityką. Tylko wtedy one będą służyć prawdziwemu rozwiązaniu problemów. Bo przecież ludzie niezależnie od poglądów, od orientacji, płci chcą żyć w państwie, które da im poczucie bezpieczeństwa i gwarancję wolności. Tego chcą, o tym marzą. Chcą zapewnić bytu dla siebie, dla swoich bliskich, dla swoich rodziców i swoich dzieci. Chcą być akceptowani w swoim kraju. Chcą się czuć obywatelami pierwszej kategorii, jedynej kategorii. *(Oklaski)* Chcą być, czego nie rozumiecie, Polakami i Europejczykami. Chcą żyć normalnie i nie bać się mówić tego, o czym myślą. Chcą być dumni z tego, że są Polakami, że mieszkają w Polsce. Chcą być dumni z tego, będąc nie tylko tu, ale także za granicą. A dzisiaj im to odbieracie.

Zbudujemy państwo polskie na miarę naszych polskich ambicji, marzeń naszych przodków, którzy przez pokolenia tęsknili za suwerenną, niepodległą ojczyzną w bezpiecznej Europie. Zbudujemy Polskę otwartą, obywatelską, Polskę, która bez strachu wewnątrz nie będzie się lękać świata zewnętrznego. I to obiecuję. Dziękuję.

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wstają, oklaski)

Marszałek:

Sejm podjął decyzję o wysłuchaniu w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Przypominam, że zgodnie z art. 115 ust. 6 regulaminu Sejmu w debacie nad wnioskiem o udzielenie wotum nieufności Radzie Ministrów po wyczerpaniu listy mówców głos może zabrać tylko prezes Rady Ministrów. Nie są dopuszczalne pytania jako odrębny element dyskusji.

Obecnie głos zabierze pan poseł Jarosław Kaczyński, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, oklaski)

(Głos z sali: Premier idzie.)

Posel Jarosław Kaczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mowa jest królową, panie prezesie, jak mówił Hegel. Powiedzieć można wszystko. Ale można też to ująć prościej, syntetycznie odnosząc się do pańskiego wystąpienia: ubrał się diabeł w ornat i ogonem na mszę dzwoni. *(Oklaski)* Skądinąd miałem bardzo często wrażenie, że pan, atakując nas, mówi o własnym rządzie, o tych 8 latach. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Bravo!)

(Posel Dominik Tarczyński: Dokładnie tak.)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Bo bardzo wiele zjawisk, które pan opisywał, rzeczywiście miało miejsce w tych czasach.

A jeżeli chodzi o fakty, to oczywiście mam 10 minut, nie mogę się do wszystkiego czy nawet do niewielkiej części ustosunkować, ale przypomnę panu, że w IV kwartale 2016 r. Polska rozwijała się najszybciej spośród 10 największych gospodarek Unii Europejskiej, a jeżeli chodzi o realizację tego wszystkiego, co wynika ze środków spójnościowych, środków europejskich, to byliśmy bardzo daleko, kiedy przejmowaliśmy władzę, wyszliśmy na pierwsze miejsce. *(Oklaski)* To są takie dwa przykłady, elegancko mówiąc, bo my się z wami w knajactwie nie będziemy ścigali *(Oklaski)*, kontrfaktyczności pańskiego wystąpienia.

Ale może powiem też inaczej. Nie jest prawdą, że my kwestionujemy prawo do konstruktywnego wotum nieufności. Wyście je kwestionowali. My uważamy, że to jest dobre prawo opozycji. Ale kiedy opozycja z tego prawa korzysta, to trzeba jednak zapytać, o co naprawdę chodzi. Otóż chodzi o to, i to już ktoś tutaj podpowiada, ale naprawdę znakomicie to sformułowała pani Agnieszka Holland, skądinąd nieprzeciętny, nietuzinkowy reżyser, ale niestety nie pod każdym względem tak wybitna... *(Wesołość na sali)*

(Głosy z sali: Ha, ha, ha.)

(Głos z sali: Dżentelmen.)

(Posel Sławomir Nitras: Żeby nie powiedzieć: podejrzana.)

...żeby było tak, jak było kiedyś, żeby było tak, jak było. I o to właśnie, szanowni państwo, i to trzeba powtórzyć, chodzi. A jak było? I sądzę, że tutaj w tym momencie warto sięgnąć do naszego uzasadnienia wniosku o wotum nieufności sprzed 4 lat. Otóż było tak, że wszystkie mechanizmy kontroli społecznej, szeroko rozumiane, zostały wtedy praktycznie wyłączone.

(Posel Joanna Mucha: A jakie są teraz? Nie ma żadnych.)

(Posel Krystyna Pawłowicz: Cicho, Mucha.)

Bo jest kontrola instytucjonalna, a wtedy wszystko, poczynając od Najwyższej Izby Kontroli, przez rzecznika praw obywatelskich, przez w niemałej mierze także sądy, którym wydawano instrukcje, a dziennikarz, który to wykrył, był prześladowany, przez nawet takie instytucje jak GUS, wszystko zostało zmonopolizowane przez was. Praktycznie ten mechanizm w ogóle nie funkcjonował. *(Gwar na sali, dzwonek)*

(Posel Tomasz Lenz: Czarny lud to kupuje.)

Jest kontrola o charakterze politycznym.

(Głos z sali: Dzwonek działa.)

To jest kontrola tutaj, w parlamencie, przez opozycję. Ja przypomnę panu posłowi, panu prezesowi...

(Posel Teresa Piotrowska: Nie ma prezesa.)

..jaki był wtedy stosunek do opozycji, jaki był stosunek tutaj, na tej sali, ale także szerzej, jak się zapowiadało jej anihilację, jak się mówiło o dinozaurach, jak się w gruncie rzeczy nie akceptowało opozycji, tej realnej. Ta kontrola była, praktycznie rzecz biorąc, zupełnie wyłączona.

No i wreszcie jest kontrola także jeszcze i innego rodzaju, bardzo ważna, to jest kontrola medialna. Naonczas cały główny nurt mediów był w waszym ręku.

(Głosy z sali: A teraz?)

(Głos z sali: Prawda!)

Mało, że był w waszym ręku, był gotów nie tylko was popierać i wściekle atakować opozycję...

(Posel Joanna Mucha: Jacek Kurski!)

(Głos z sali: Nie burcz, Mucha.)

...ale był gotów was popierać nawet w momentach największej kompromitacji, jak afera hazardowa. *(Oklaski)* Wtedy w bardzo krótkim czasie potrafiliście doprowadzić do tego, że media, które jakieś 3 dni pisały o tej aferze, dokonały zwrotu, tak jakby istniał w dalszym ciągu wydział czy, jak to się nazywało, biuro prasy przy KC PZPR. Dosłownie w ciągu jednego dnia okazało się, że to nie złodzieje winni, tylko policjanci. *(Oklaski)* I to był, proszę państwa, mechanizm, który tutaj funkcjonował w sposób bardzo konsekwentny. Powtarzam, rozwijały się media niezależne, ale mimo że były ważne i jesteśmy im bardzo wdzięczni, bo przyczyniły się do naszego zwycięstwa, to ciągle była tylko nisza, duża nisza.

(Głos z sali: Jacek Kurski!)

Krótko mówiąc, mieliśmy wtedy do czynienia z sytuacją, w której normalny mechanizm demokratycz-

Posel Jarosław Kaczyński

ny i mechanizm kontroli, a więc także mechanizm praworządności, praktycznie nie działał. Oczywiście były sądy uczciwe, byli uczciwi sędziowie...

(*Posel Joanna Mucha*: Już nie będzie niestety.)

...ale była też cała ta machina prowadząca do tego, że można było oczywistych malwersantów, złodziei, ludzi, którzy się skorumpowali, w świetle reflektorów uwalniać i określać jako ludzi uczciwych, których w gruncie rzeczy skrzywdzono, albo przynajmniej w żadnym wypadku nie powinni podlegać karze.

Ale teraz jest kolejne pytanie: Dlaczego tak było? O co tutaj w gruncie rzeczy chodziło? Otóż takich mechanizmów nie wylancza się ot tak sobie, dla zabawy. (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali*: Wyłącza! Wyłącza!)

Robi się to, szanowni państwo, żeby uzyskiwać pewne cele. Tym celem była oczywiście władza, tym celem była manipulacja, którą traktowaliście jako podstawowy mechanizm, podstawowy instrument sprawowania władzy. Ale żeby móc tę manipulację stosować, żeby móc osłaniać to na różne sposoby, trzeba było właśnie ten mechanizm wylanczać. (*Poruszenie na sali, dzwonek*)

(*Posel Magdalena Kochan*: Wyłączać.)

(*Głosy z sali*: Wyłączać! Wyłączać!)

Szanowni państwo, pozwólcie, że...

(*Posel Sławomir Nitras*: Będę mówił, jak lubię.)

...będę mówił, jak mówię. (*Wesołość na sali*) Właśnie, dziękuję.

Otóż ten mechanizm mógł służyć i służył takim operacjom...

(*Posel Sławomir Nitras*: Czarne jest czarne.)

...jak np. wojna z kibicami, operacja „Widelec”.

(*Oklaski*) Kilkaset osób zatrzymanych w środku miasta bez żadnych podstaw, osób, które później traktowano w wielu wypadkach w sposób przestępczy, osób, które dzisiaj wygrywiają procesy, są uniewinniane i na pewno będą zgłaszały się też do państwa, właśnie do kieszeni obywateli, o odszkodowania.

(*Posel Magdalena Kochan*: Jak Kamiński.)

Można było przy pomocy oddziałów zwartych Policji na stadionach likwidować napisy przeciwko ówczesnemu premierowi.

(*Głos z sali*: Skandal!)

Można było atakować kogoś, kto wydawał w Internecie...

(*Głos z sali*: Do rzeczy.)

...stronę AntyKomor.pl. (*Oklaski*) I można było tę stronę zlikwidować. Można było atakować redakcję, która miała kompromitujące dla was taśmy.

(*Głos z sali*: Tak było.)

Można było prowadzić wiele tego rodzaju akcji, bo trudno je tutaj wymienić. Można było tu, na tej sali, prowadzić akcję przeciwko pracy magisterskiej wydanej na Uniwersytecie Jagiellońskim, bo zawierała tezy, które się wam nie podobały, a przedtem odgrzać się ludziom, którzy chcieli wydać inną książkę,

wszystkie zresztą całkowicie potwierdzone, jeżeli chodzi o faktografię, przez wydarzenia już przedtem znane, a także te, które znamy z ostatniego czasu. Można było prowadzić bardzo, bardzo wiele innych nielegalnych przedsięwzięć, można było nie pozwalać ludziom, którzy mieli krytyczny stosunek do władzy, by spotykali się w publicznych...

(*Posel Magdalena Kochan*: O sobie pan mówi.)

...salach, odmawiać im tych sal. A to jest właśnie metoda Putina. Bo to wy szliście w stronę Putina. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

(*Posel Magdalena Kochan*: Nie machaj palcem na mnie.)

To wy zbliżaliście wtedy Polskę do Rosji. I to nie tylko na molo. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

Bo to jako żywo nie ja, ani mój śp. brat, rozmawiałem z Putinem, tylko ktoś zupełnie inny. Można było zrobić nieprawdopodobny...

(*Posel Sławomir Nitras*: 10 minut minęło, ani słowa o rządzie Szydło pan nie powiedział.)

...skandal, jeżeli chodzi o katastrofę smoleńską. (*Gwar na sali, dzwonek*) Można było to wszystko uczynić. (*Dzwonek*)

(*Głos z sali*: Czas.)

Można było to wszystko uczynić, po to żeby bronić waszej władzy.

(*Posel Sławomir Nitras*: Ani jednego słowa o rządzie Szydło.)

Ale to jest też tak, że...

(*Posel Ewa Kopacz*: A czas?)

...te wszystkie zabiegi nie miały też charakteru celu...

(*Głos z sali*: Czas.)

...samego dla siebie. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska skandują*: Regulamin! Regulamin! Regulamin!)

Nie krzyczcie, bo teraz będą dla was najprzykrzejsze rzeczy. Nie krzyczcie, nie bójcie się.

(*Posel Sławomir Nitras*: Pana czas już minął, proszę pana.)

Nie bójcie się. Wysłuchajcie mnie do końca.

Panie marszałku, ja jeszcze chociaż 2 minuty. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Marszałek:

Proszę o spokój.

Posel Jarosław Kaczyński:

Bo o co chodziło? Chodziło o to, żeby osłonić ustrój, którego istotą jest, łagodnie mówiąc, nieekwiwalentna wymiana dóbr.

(*Głos z sali*: Tak jest.)

Posel Jarosław Kaczyński

Te wszystkie gigantyczne nadużycia...

(*Głosy z sali: Czas.*)

...te wszystkie VAT-y, paliwa, te wszystkie informatyzacje...

(*Posel Cezary Grabarczyk: Jasiński.*)

...te wszystkie przedsięwzięcia, których była ogromna ilość, które działały się we wszystkich właściwie dziedzinach życia, sprowadzały się do tego, że ogromne strumienie pieniędzy płynęły do różnych kieszeni. (*Gwar na sali*)

(*Posel Sławomir Nitras: Ale jak on nie skończy, panie marszałku, to ile będziemy tu siedzieć?*)

(*Głos z sali: Panie marszałku, czas.*)

I tego systemu broniliście. (*Poruszenie na sali*) I ten system my właśnie zmieniamy. (*Gwar na sali, dzwonek*) Zmienia go rząd Beaty Szydło.

(*Głos z sali: Czas.*)

I my z tej drogi nie zejdziemy, bo to jest droga do Europy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

To jest droga do modernizacji.

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, oklaski*)

Nie zejdziemy z tej drogi. Zlikwidujemy ten system.

A jeśli mówicie o rozliczeniach, to pamiętajcie o sobie. Pamiętajcie o tym systemie i pamiętajcie, że młyn wymiaru sprawiedliwości...

(*Posel Teresa Piotrowska: Regulamin, regulamin.*)

...jest powolny, ale będzie mieli. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Regulamin.*)

Jeszcze raz wam powtarzam: wielu w Polsce i wielu w Europie nasze reformy nie podobają się, tak jak nie podobala się kiedyś Konstytucja 3 maja, ale my z naprawy Rzeczypospolitej nie zrezygnujemy. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Brawo!*)

(*Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają i skandują: Jarosław! Jarosław! Jarosław!*)

Marszałek:

Dziękuję.

(*Głosy z sali: Siadać.*)

W imieniu klubu Platforma Obywatelska głos zabierze poseł Sławomir Neumann.

(*Głos z sali: Panie marszałku, wniosek formalny.*)

(*Głos z sali: No ale jak nie? No co wy? Gdzie jest regulamin?*) (*Gwar na sali*)

Proszę zająć miejsca.

(*Głos z sali: Co to znaczy?*)

Zwracam panu posłowi uwagę...

(*Posel Sławomir Nitras: Ja panu zwracam uwagę.*)

...żeby pan zajął miejsce i nie przeszkadzał w prowadzeniu obrad.

(*Głos z sali: Regulamin...*)

Ponownie panu zwracam uwagę, panie pośle.

(*Posel Dominik Tarczyński: Kara.*)

(*Głos z sali: 5 tys.*)

Proszę bardzo.

Posel Sławomir Neumann:

Panie prezesie, wystarczyło zagłosować za 15 minutami, byłoby łatwiej. (*Oklaski*)

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Trudno się nie odnieść najpierw do głosu pana prezesa. Pana wystąpienie można właściwie określić dwoma słowami z psychologii. Pierwsze to projekcja. Projekcja, czyli przypisywanie innym swoich zachowań, cech, impulsów. (*Oklaski*) Zamiast przyznać się do błędów, przypisuje pan te błędy innym. To jest projekcja. A drugie to ślepotą poznawczą. Ślepotą poznawczą, tzn. nie dopuszcza pan do siebie treści niewygodnych, boi się pan prawdy, więc woli pan jej nie widzieć. (*Oklaski*) To są dwa słowa, które opisują pana wystąpienie. Dla przykładu, żeby pokazać dla czego. Mówił pan o tym, że zablokowano kiedyś stronę AntyKomor.pl, stronę, która w sposób...

(*Głos z sali: Tak było.*)

Znaczący, była ona kwintesencją mowy nienawiści. Została zablokowana zgodnie z prawem. A wy dzisiaj atakujecie nauczyciela, który na swoim Facebooku...

(*Posel Sławomir Nitras: Tak jest.*)

...zamieszcza „Ucho Prezesa”. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

To jest wasza Polska. (*Gwar na sali*)

Pani Premier! Wiem, że „Ucho Prezesa” boli, ale atakowanie nauczyciela jest przesadą.

Szanowna Pani Premier! Mówiła pani w swoim exposé o pokorze, pracy, umiarze, roztropności w działaniu, o końcu z arogancją władzy, końcu z pychą. To były pani słowa. To miała być wizytówka tego rządu, a dzisiaj widzimy, że symbolem waszych rządów jest przede wszystkim buta...

(*Posel Piotr Kaleta: Słaba opozycja.*)

...arogancją, pychą i beczelne, nieustanne kłamstwo. To jest symbol waszych rządów. (*Oklaski*)

Kiedy Polacy oglądają zdjęcia z kolejnych wypadków waszych rządowych limuzyn, jeden, drugi, trzeci, i słyszą wasze pokrętne tłumaczenie tych wypadków, to widzą waszą butę, widzą wtedy waszą butę. Kiedy Polacy widzą zdjęcia powalonych drzew, jadą ulicą, i widzą 10, 20, 50, 100 powalonych drzew, to widzą waszą arogancję. Kiedy Polacy widzą barierki przed Sejmem, zabite dechami drzwi do sali kolumnowej, niemego marszałka, który ucieka przed posłami, to widzą waszą pychę. (*Oklaski*) Kiedy słyszą waszych ministrów, to słyszą nieustanne kłamstwa. To właśnie słyszą Polacy. I te przykłady można mnożyć.

Posel Sławomir Neumann

Zawiedliście Polaków, zawiodła pani, zawiedli pani ministrowie. Mamilście ludzi Polską jak ze snów, a zafundowaliście Polakom 4 lata koszmaru, prawdziwego koszmaru. Wielu udało wam się uśpić, ale Polacy powoli się z tego snu budzą (*Oklaski*) i coraz wyraźniej widzą, że to, co w kampanii ubraliście w szaty subtelnej bajki, to było jedno wielkie bezczelne kłamstwo. To dzisiaj Polacy widzą. (*Oklaski*) Wy zresztą dobrze wiecie, że kłamaliście i kłamięcie, i wiecie też, że używanie wielkich słów nie robi z was wielkich polityków, że nie wystarczy mówić: prawo, nie wystarczy mówić: Polska, trzeba jeszcze rozumieć, co to jest Polska prawa. Tego wy nie rozumiecie. (*Oklaski*) Wy mylicie partię i państwo, to jest wasz główny problem.

Mówiliście, że będziecie jak Robin Hood, będziecie zabierać bogatym, bankom, instytucjom, i rozdawać biednym, a jesteście Pinokiami, nosy wam się wydłużają od kłamstwa codziennie. (*Oklaski*) Kłamstwo jest waszym znakiem firmowym. Minister obrony kłamie o okrętach sprzedawanych za dolara i o kupowanych co chwilę, niewidzialnych dla nikogo śmigłowcach.

(*Posel Dominik Tarczyński*: Co z zakładem?)

Kłamie o przyczynach katastrofy smoleńskiej...

(*Głos z sali*: Siadaj!)

...i teraz płaci z naszych podatków pseudoeksper-tom za udowadnianie tych absurdalnych teorii. Minister środowiska kłamie, że wycinanie Puszczy Białowieskiej i drzew w miastach służy przyrodzie, a mordowanie setek bażantów jest humanitarnym odbieraniem im życia. Minister spraw wewnętrznych kłamie w sprawie pani wypadku, w sprawie pani limuzyny – a to że jechała 50 km/h, a to że na pewno winny jest młody kierowca seicento. Minister edukacji kłamie, że likwidacja gimnazjów polepszy jakość edukacji polskich dzieci...

(*Głos z sali*: To jest oczywiste.)

...i da nauczycielom nowe miejsca pracy.

(*Głos z sali*: To jest prawda.)

Tych przykładów jest znacznie więcej. Nie ma prawie tygodnia, żeby nie złapano kogoś z pani ministrów na kłamstwie. Jesteście rządem Pinokiów, codzienne te nosy wam się wydłużają. Zachowujecie się tak, jakbyście byli wystrugani wszyscy na jedną modłę. (*Wesołość na sali, oklaski*) Kłamać rano, kłamać w dzień, kłamać wieczorem, a może ciemny lud to kupi. A na dole, w pierwszym rządzie, siedzi wasz mistrz Gepetto. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

On to zrobił, on to zrobił. On was wszystkich stworzył.

(*Głos z sali*: Wystrugał.)

I wystrugał.

Dzisiaj paradoksalnie sam stał się ofiarą waszych kłamstw, bo wy już nawet jego okłamujecie. Mówicie

mu, że wszystko jest okej, że wszystko jest przygotowane, a krytyka to tylko wymysł opozycji czy nie-przychylnych mediów. Panie prezesie, proszę przejrzeć na oczy. Proszę poczytać inne gazety, obejrzeć inną telewizję, posłuchać innego radia. Niech pan przestanie im wierzyć, bo oni rujną Polskę. (*Oklaski*) Co może pana bardziej zainteresuje, oni rujną też pana partię. Jak się pan domyśla, mnie to zbytnio nie interesuje, ale oni naprawdę niszczą Polskę, a to już mnie wkurza. Naprawdę, niszczą Polskę. Dlatego proszę skorzystać z szansy danej przez Platformę Obywatelską...

(*Posel Piotr Kaleta*: Oddaj zakład.)

(*Głos z sali*: Oddaj dychę.)

Może pan zakończyć ten eksperyment, zanim oni zniszczą Polskę.

(*Głos z sali*: Oddaj pieniądze.)

Dlatego proszę przestać słuchać tych kłamstw. Macie tu większość. Macie tu większość. Możecie sobie powołać nowy rząd, byle był on złożony chociaż trochę z fachowców, chociaż trochę z ludzi kompetentnych. Macie tę możliwość. Wstańcie z kolan. Wstańcie z kolan.

(*Posel Dominik Tarczyński*: Wstaję.)

Powołajcie sobie dobry rząd, macie tu większość.

(*Posel Dominik Tarczyński*: Oddaj dychę.)

I to, co ciągle słyszymy, ta mantra: Przez ostatnich 8 lat Polki i Polacy... (*Wesołość na sali, oklaski*)

Pani premier, wszyscy wiemy, że to recytowanie pani wychodzi, ale to recytowanie nie zastąpi profesjonalizmu, a nawet najbardziej wyrazisty kolor żakietu nie zastąpi konkretnej polityki. (*Oklaski*) Postawione jak w PRL-u za zakładem tablice i nachalna propaganda nie przesłoni waszej arogancji, buty i pychy. Przez ostatnich 8 lat Polki i Polacy widzieli, że Polska liczy się w Europie, jest podmiotowym krajem. Przez ostatnich 17 miesięcy rządów PiS Polska jest w izolacji, z pamiętnym sukcesem w Brukseli – 1 do 27. (*Oklaski*) Przez ostatnich 8 lat Polki i Polacy nie mieli nawet jednego momentu wątpliwości, że ich rząd zachowa kurs proeuropejski, że nie wystawi na szwank naszych relacji z partnerami w NATO i Unii, że nie będzie zdjęć z ciepłym człowiekiem Łukaszenką, tylko będziemy silni w Trójkacie Weimarskim. A dzisiaj i przez ostatnie 17 miesięcy pojawia się pytanie o wyprowadzenie Polski z Unii. Nazwisko Beaty Szydło, co mówię z przykrością, wymieniana się jednym tchem z Marine Le Pen, mówię to z przykrością. A partnerzy w NATO widzą, że polską armią nie rządzą dzisiaj generałowie, tylko Bartłomiej Misiewicz. (*Oklaski*) To jest smutny obraz tych 17 miesięcy. Zamiast kupować uzbrojenie, kupujecie limuzyny i samoloty dla VIP-ów. To jest polska armia i to jest uzbrojenie. Przez ostatnich 8 lat Polki i Polacy widzieli, jak budowane są autostrady i drogi szybkiego ruchu, jak budowane są mieszkania dla młodych...

(*Głos z sali*: Za ile?)

Posel Sławomir Neumann

...jak powstaje nowoczesna kolej.

(*Posel Marek Suski: I kamieni kupa.*)

Przez ostatnie 17 miesięcy widzą, że nie ma żadnego nowego przetargu na żadną część autostrady czy linii kolejowej. Zakończono dobre programy wsparcia młodych, jeśli chodzi o mieszkania. Jedyną rzeczą, którą widzą przez te ostatnie 17 miesięcy na drogach zamiast maszyn budowlanych i pracujących tam ludzi, są wasze rozbite limuzyny. Tylko to widzą na drogach. (*Oklaski*)

Przez ostatnich 8 lat Polki i Polacy dostali szansę na in vitro, na dłuższe urlopy macierzyńskie, na nowe przedszkola i żłobki, które powstały. To było 8 lat, które dostali Polacy. (*Oklaski*) A przez ostatnich 17 miesięcy dziesiątki tysięcy kobiet musiały czarnymi parasolkami wybijać wam z głowy niemądre pomysły o zaostrzaniu ustawy antyaborcyjnej. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Obecnie zaś będą musiały wam wybijać z głowy to, że nowe standardy okołoporodowe będzie wam pisał prof. Chazan.

(*Posel Anna Milczanowska: No i bardzo dobrze.*)

Wybiją wam to z głowy. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Oddaj dychę.*)

Przez ostatnich 8 lat Polki i Polacy mogli bez przeszkód demonstrować, cieszyli się ze swobód obywatelskich. Organizacje pozarządowe i media publiczne patrzyły władzy na ręce przez ostatnich 8 lat.

(*Posel Dominik Tarczyński: Oddaj dychę, Sławek.*)

Przez ostatnich 17 miesięcy rządów PiS-u media publiczne, zamiast patrzeć władzy na ręce (*Dzwonek*), są sterowane przez rękę władzy.

(*Głos z sali: Czas.*)

Tak wyglądają media publiczne. (*Oklaski*) A „Wiadomości” w telewizji publicznej, zamiast pokazywać newsy, stały się szkołą fake newsów. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Czas.*)

Już kończę, panie marszałku, nie będę przedłużał jak prezes. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: 3 minuty jeszcze.*)

(*Głos z sali: Oddaj dychę.*)

Możecie opowiadać bajki o złej Platformie...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Czas.*)

...ale pamiętajcie o jednym: nawet jeśli macie dzisiaj w tej sali większość, to ta większość nie jest dana wam raz na zawsze. Polki i Polacy was rozliczą, a San Escobar nie przyjmie wniosku o azyl. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

Grzegorz Schetyna będzie dobrym premierem.

(*Głos z sali: Ha, ha, ha.*)

Dzisiaj pewnie nie, ale najpóźniej za 2,5 roku. Wtedy będziemy musieli do wszystko po was posprzątać i to zrobimy, a wy będziecie na to patrzeć...

(*Posel Sławomir Nitras: Zza kratki.*)

...ze zdziwieniem, że kolejne lata będą latami Platformy Obywatelskiej. A te 4 lata to będzie tylko epizod w historii, o którym wszyscy szybko zapomną. (*Część posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska wstaje, oklaski*)

(*Głos z sali: Nie straszcie ludzi.*)

(*Głos z sali: Oddaj dychę.*)

Marszałek:

W tej chwili głos zabierze poseł Paweł Kukiz, Klub Poselski Kukiz'15.

(*Głos z sali: Paweł, daj czadu.*)

Posel Paweł Kukiz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Szanowny PO-PiS-ie! (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Ojejku!*)

Panią poseł, która jęknęła „ojekku”, proszę o wskazanie jednego legalnego instrumentu nacisku na władzę w trakcie kadencji Sejmu. Jednego, pani poseł, bardzo proszę. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Nielegalny jest.*)

Czy znają państwo taki instrument?

(*Posel Piotr Kaleta: Gitarę.*) (*Wesołość na sali*)

Jaki, proszę państwa? Referendum. (*Poruszenie na sali*) Już państwu tłumaczę.

Szczególnie droga młodzieży...

(*Posel zwraca się do młodzieży znajdującej się na galerii*)

Panie marszałku, czy może pan uspokoić towarzystwo?

(*Posel Sławomir Nitras: Nie jest łatwo uspokoić.*)

No, nie jest łatwo.

Droga młodzieży, mamy art. 4 konstytucji, który stanowi, że władza...

(*Posel Piotr Kaleta: Ja już nie jestem taki młody.*)

...należy do narodu, że to wy jesteście właścicielami tego państwa.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Wszyscy obywatele.*)

Władzę sprawujecie albo poprzez przedstawicieli, albo w sposób bezpośredni, czyli w drodze referendum. Ustawodawca stawia tutaj znak równości między formami sprawowania władzy. Jeżeli np. przedstawiciele, jak widzicie, nie mogą się dogadać, od początku, od 1,5 roku, ja mam okazję uczestniczyć właśnie dzisiaj w 39. odcinku serii ósmej serialu walka o tron...

(*Posel Teresa Wargocka: Zejdź ze sceny.*)

...jeżeli nie mogą przedstawiciele dojść między sobą do porozumienia, to wówczas ludzie mogą wziąć inicjatywę w swoje ręce i rozpisać referendum. Do tego potrzebne jest zebranie 500 tys. podpisów, co jest rzeczą... (*Poruszenie na sali*)

Posel Paweł Kukiz

Proszę państwa, chcecie pogadać, wyjdźcie, na Boga. Do tego rozmawiam z młodzieżą, szanujcie młodzież, już czort ze mną. *(Oklaski)*

Posłuchajcie. Obserwujecie np., że od 1,5 roku czy rok toczyła się walka o Trybunał Konstytucyjny. I nagle mówicie: Kukiz'15 i Komisja Wenecka mają rację, 2/3 liczby posłów powinno wskazywać sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Organizujecie referendum, zbieracie 500 tys. podpisów, idziecie z tymi podpisanymi do Sejmu. Przychodzicie, przynosicie te podpisy i – uwaga – pierwsza pułapka: Sejm może, ale nie musi rozpiścić referendum. Tak zrobiła Platforma z Ordynacją wyborczą, zbierając 700 tys. podpisów, które następnie zmieliła, bo do niczego już im potem ten motłoch nie był potrzebny. *(Oklaski)* Ale jeśli udałooby się nam zebrać te 500 tys. podpisów i przynieść je w asyście 5 tys. górników, którzy stanęliby dookoła tego Sejmu, to wówczas Sejm prawdopodobnie rozpiściłby to referendum. I tak by się szczególnie nie bał, bo – uwaga – żeby referendum zostało uznane za ważne, do urn referendalnych musi przyjść minimum 50% uprawnionych do głosowania. Co do tej konstytucji z 1997 r., której tak bardzo mocno broni Platforma, do urn referendalnych przyszło 43%, a więc z perspektywy dzisiejszego prawa ta konstytucja jest nieważna. Gdyby nawet udało nam się zebrać 500 tys. podpisów, przynieść w asyście 5 tys. górników, zmusić Sejm do rozpisania, a do urn referendalnych przyszłoby 99% obywateli i wszyscy zagłosowałiby za tym, by 2/3 Sejmu wybierało sędziów trybunału, to – uwaga – wynik referendum ma charakter opinotwórczy dla Sejmu, bo tylko tych 460 może zmienić konstytucję w tym zakresie. Tak wygląda partio-kracja, o której właśnie państwo tutaj w tej chwili opowiadacie. *(Oklaski)*

Panie przewodniczący Schetyna, szukaliście Polaków. Panie przewodniczący Schetyna, zmniejszenie liczby posłów o połowę jest do zrealizowania, wyjdźcie, będzie o połowę mniej. *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Nas ludzie wybrali.)

Likwidacja Senatu. Wystawialiście swoich kandydatów do Senatu?

(Głos z sali: Tak.)

Wystawialiście.

Zniesienie immunitetu, wprowadzenie ordynacji większościowej, niskie podatki – 21 razy podnosiliście... *(Oklaski)*

(Posel Sławomir Nitras: Mieszkanie w Warszawie.)

...zmniejszenie liczby urzędników – 10% w górę. Gdy pan zaczął mówić o odbudowaniu służby cywilnej, to mi się nogi ugięły, bo już w tej chwili te wszystkie powiaty, te wszystkie gabinety polityczne, te wszystkie synekury, te wszystkie jumackie po prostu *(Oklaski)*, jumackie z perspektywy interesu obywatelskiego instytucje są rozrośnięte jak nowotwór. To cud, że to państwo jeszcze żyje. Cud.

(Posel Dominik Tarczyński: Po 8 latach.)

Zmieniliście ustawę o samorządach tak – interweniowałem, próbowałem interweniować, kiedy jeszcze byłem tylko muzykiem...

(Posel Rafał Grupiński: Nie dyskutujemy jeszcze o rządzie Schetyny.)

...że właściwie bardzo trudno jest odwołać w tej chwili burmistrza i wójta.

(Posel Rafał Grupiński: Coś się pomyliło panu.)

Gdybyście choć raz, choć jeden raz u Sowy poruszyli wątek konieczności zmiany ustroju, tobym wam całą resztę wybaczył. *(Oklaski)* Ale wy bijecie się... Wy chcecie zostawić tę konstytucję w niezmienionym stanie. Dlaczego? Bo to jest święty Graal. Kto ma konstytucję i Trybunał Konstytucyjny, ten ma wszystko.

(Posel Sławomir Nitras: Nieprawda.)

I mają w tej chwili wszystko. I to jest zgodne z prawem.

(Posel Sławomir Nitras: To jest stabilność.)

Bo nie chcieliście go zmienić. Bo cały czas liczyacie na to, że to wy będziecie mieli za chwileczkę tego świętego Graala.

Proszę mi powiedzieć, panie pośle Nitras – pan kiwa głową, ja panu coś powiem. Dlaczego pana nie ma w moim zespole jednomandatowych okręgów, w sejmowym zespole jednomandatowych okręgów wyborczych?

(Posel Sławomir Nitras: Bo jestem swój.)

Dlaczego nie ma was w zespołach referendalnych? Platforma Obywatelska w sejmowym, w parlamentarnym zespole...

(Posel Sławomir Nitras: W sejmowym.)

...do spraw JOW-ów nie ma przedstawicieli... Chyba ze dwóch jest...

(Posel Sławomir Nitras: No właśnie.)

...jest oprócz tego zespół referendalny.

Problem w Polsce, droga młodzieży, nie jest problemem personalnym. To nie jest tak, że pan Kaczyński jest zły, a pan Schetyna dobry, czy odwrotnie, tylko to jest problem strukturalny. Mamy prawo takie, które bije was po tyłkach, a im pasie tyłki. Na tym to polega. *(Oklaski)*

Ten Sejm powinien być... Mówicie wszyscy o interesie Polski i o dobru obywateli. Szanowni państwo, gdybyście Polskę i obywateli Rzeczypospolitej kochali, to ten Sejm byłby konstytuanta. *(Oklaski)*

Szanowny Panie Prezesie! Ja rozumiałem do pewnego czasu konieczność mocnej partii jako partii, która rozliczy poprzednie ekipy z wcześniejszych zdarzeń, nie do końca czytelnych itd. Ale jeżeli widzę centralizację w rękach jednej partii, a jednocześnie wypuszczony z „puszki” Bury czy Nowak na Ukrainie z podwójnym obywatelstwem, to się gotuję w środku. *(Oklaski)* Za chwileczkę część kolejna wyjedzie budować drogi. Za nasze 80 mln dolarów jeszcze dostał wyprawki...

(Posel Rafał Grupiński: Może się stodołą Szyszko zajmij.)

...na budowę drogi. *(Oklaski)*

(Posel Dominik Tarczyński: Platforma dała.)

Posel Paweł Kukiz

Polski Ukrainiec Nowak.

(*Posel Dominik Tarczyński*: Zegarmistrz światła purpurowy...) (*Gwar na sali*)

To jest tak... Mam czas, można sobie stać i milczeć, towarzyszu. (*Wesołość na sali, oklaski*)

A, Europa – Europa... Tak zakochani w Europie jesteście. Jestem zakochany w Europie, ale w przeciwieństwie do was widzę różnicę między miłością i partnerstwem a prostytutką. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest!)

Właściwie mam tylko dwie jeszcze sprawy, bo tak można by było w kółko roić, szkoda czasu. Show must go on, niech inni powiedzą ciekawsze jeszcze rzeczy. Powiem tak: jeżeli ktokolwiek z was, którakolwiek z opcji wystąpi, symbolicznie mówiąc, z wotum nieufności względem tego partokratycznego, postbol-szewickiego ustroju, to z przyjemnością przyklasnę i z przyjemnością idę razem, by ten ustrój zmienić, by wprowadzić instytucje, instrumenty obywatelskiej kontroli nad władzą, by oddać państwo obywatelom, ale nie będę uczestniczył w tym tzw. nowym otwarciu, które nastąpiło w osiemdziesiątym... Jedna z dziennikarek, chyba „Gazety Wyborczej”, kiedyś powiedziała: W 1989 r. nastąpiło nowe otwarcie. Czy pan się ze mną zgadza? Ja mówię: Proszę pani, zgadzam się w pełni i w całej rozciągłości, tylko jest jeden problem. – Jaki, panie Kukiz? – A taki, że to są drzwi obrotowe. Dziękuję państwu. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Ryszard Petru, Klub Poselski Nowoczesna. (*Oklaski*)

Posel Ryszard Petru:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Dobrze wiemy, że ten wniosek jest skazany na porażkę.

(*Posel Piotr Kaleta*: Bo wszyscy wszystko wiedzą.)

PiS ma samodzielną większość sejmową i cichego koalicjanta, jakim jest Kukiz'15. Ale dzisiaj możemy Polakom dać nadzieję na lepsze czasy po PiS-ie. Dlatego z tego miejsca chcę powiedzieć naszym rodakom, że wiemy, jak pracującym dać nadzieję na wyższe wynagrodzenia...

(*Głos z sali*: Ooo!)

...emerytom na wyższe emerytury, a młodym szansę na dobrą przyszłość.

(*Posel Krzysztof Zaremba*: Na Maderze.) (*Oklaski*)

Jeżdżę dużo po Polsce. Spotykam się z mieszkańcami polskich miast i wszędzie, jak Polska długa i szeroka, w Siedlcach, w Częstochowie, w Bydgoszczy, w Toruniu...

(*Posel Piotr Kaleta*: W Poznaniu.)

...w Rzeszowie, we Wrocławiu, w Elblągu...

(*Posel Robert Telus*: Na Maderze.)

...Polacy oprócz odsunięcia PiS-u od władzy domagają się poprawy bytu. Chcą więcej zarabiać, chcą mieć lepszą pracę, chcą po prostu lepiej i bezpieczniej żyć. Chcą sprawnej i silnej ojczyzny.

Szanowni Państwo! Możemy żyć w kraju, w którym pracujący nie muszą się martwić, czy starczy do pierwszego. Możemy żyć w kraju, z którego nikt nie zamierza emigrować. Możemy żyć w kraju, w którym najwyższe urzędy sprawują ludzie urzędów tych godni, ludzie, którzy są oddani obywatelom, a nie partyjnym funkcjonariuszom, nie Misiewiczom. (*Oklaski*) Możemy żyć w kraju, w którym silną armią dowodzą oficerowie o najwyższych kompetencjach. Możemy żyć w kraju, w którym dzieci uczą się w najlepszych szkołach, a bawią się na placu zabaw, oddychają czystym powietrzem. Możemy żyć w kraju, w którym obywatele będą pewni, że ich praw i wolności będzie bronić godny swej nazwy Trybunał Konstytucyjny. (*Oklaski*) Możemy żyć w kraju, na który Europa będzie patrzeć z podziwem, a nie z zażenowaniem. Możemy żyć w kraju, w którym rząd reprezentować będzie polską rację stanu (*Oklaski*), a nie, trąbiąc o patriotyzmie, reprezentować interesy Moskwy, w kraju, który idzie ramię w ramię z rozwiniętymi krajami Unii Europejskiej. Ale na razie nasz kraj rujnują szaleńcy. (*Oklaski*) Trybunał Konstytucyjny zamieniliście w partyjną przybudówkę, podeptaliście 40 artykułów konstytucji.

(*Posel Dominik Tarczyński*: Idę na Maderę.)

Odebraliście godność wszystkim instytucjom, które miały stać na straży wolności. Zamiast Pałacu Prezydenckiego mamy Pałac Namiestnikowski, a za chwilę jeszcze zamkniecie usta wolnym mediom. Patrząc Polakom w oczy, kłamaliście, mówiąc, że Antoni Macierewicz nie będzie ministrem obrony. I został. I po kilkunastu miesiącach polska armia jest na kolanach. Odeszło ok. 30 generałów i 200 pułkowników, a ci, którzy zostają, są zmuszani oddawać hołdy Misiewiczowi.

Zadłużacie Polskę na potęgę, tak jak kiedyś Gierrek. W ciągu waszych rządów dług publiczny wzrósł o 100 mld zł. Lekką ręką wydajecie zarobione przez Polaków pieniądze. Nigdy nie liczycie. Nie znacie się na gospodarce i ją osłabiacie. Stworzyliście państwo, które stało się łupem partyjnej klikki, Misiewiczów i podobnych klonów.

Niszczycie polską edukację, całkowicie lekceważąc głos tych, którzy mają największe prawo, aby wypowiadać się na jej temat, czyli nauczycieli, rodziców, uczniów. Strajk nauczycieli jest bolesnym dowodem waszej totalnej ignorancji.

Proszę Państwa! Niszczycie środowisko naturalne. Nie lubicie drzew, ale lubicie smog. (*Oklaski*)

Po przejęciu władzy was rozliczymy. Postawimy przed sądem wszystkich tych, którzy łamali prawo (*Oklaski*), bez względu na to, czy to będzie szeregowy poseł, którego tu nie ma teraz na sali, bo się boi, czy

Posel Ryszard Petru

będzie to premier, czy będzie to prezydent, czy asystent ministra, czy jeden z was.

Przywróćmy podstawowe zasady funkcjonowania państwa (*Oklaski*), takie jak praworządność, niezależność prokuratury, konstytucyjny ład w Trybunale Konstytucyjnym. Za zło, które wyrządziliście w latach 2005–2007, nigdy nie zostaliście rozliczeni. Pytanie: Dlaczego? (*Oklaski*) Dlaczego zabrakło 5 głosów, aby postawić przed Trybunałem Stanu Zbigniewa Ziobrę? Dlaczego Mariusz Kamiński pozostał na stanowisku szefa CBA 2 lata po oddaniu rządów przez PiS? Kto popełnia przestępstwo, musi wiedzieć, że czeka go kara. Inaczej bowiem za kilka lat może dojść do władzy inna ekipa pisopodobna, która zrealizuje marzenie Jarosława Kaczyńskiego o Polsce rządzonej tak jak putinowska Rosja. (*Oklaski*) Ale wasze szaleństwo można powstrzymać i zrobimy to.

(*Posel Piotr Kaleta*: Zrobimy to.)

Aby Polacy byli szczęśliwi i mogli godnie żyć...

(*Posel Piotr Kaleta*: Razem to pisaliście?)

...trzeba zapewnić godne emerytury i płace. Aby Polacy nie obawiali się swojej starości, system emerytalny musi być stabilny i przewidywalny, a nie niszczone przez jednych i drugich. Aby opłacało się inwestować, urzędy muszą być przyjazne, a nie opresyjne. Wiemy, co zrobić, aby w Polsce było znacznie lepiej niż obecnie. Wymienię najważniejsze punkty.

(*Głos z sali*: Po co?)

Obniżyć PIT z 19 do 15%. (*Oklaski*) Wprowadzić zasadę: co nie jest zabronione, jest dozwolone. Przyjąć walutę euro (*Oklaski*), bo wspólna waluta to gwarant naszej stałej obecności w Unii Europejskiej. Wprowadzić zasadę zrównoważonego budżetu – odrzuciliście tę ustawę – aby Polska już nigdy nie wpadła w spiralę długu. Trzeba skończyć z dopłacaniem do nierentownych firm, zlikwidować przywileje emerytalne dla tych, którzy rozpoczynają pracę. (*Oklaski*) Trzeba dostosować system edukacji do potrzeb rynku pracy po to, żeby absolwenci mogli znajdować dobrą pracę za dobre wynagrodzenie. Trzeba przestrzegać rozdziału państwa od Kościoła. (*Oklaski*) Państwo ma zajmować się sprawną administracją, a nie ideologią i wiarą swoich obywateli. Trzeba umożliwić zawieranie związków partnerskich (*Oklaski*) i finansowanie in vitro z budżetu. Trzeba stworzyć miejsca w żłobkach i przedszkolach dla wszystkich Polaków, wszystkich dzieci w całym kraju. (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta*: Polacy do żłobków!)

Zwiększyć udział w podatkach PIT i CIT samorządów. Ograniczyć władzę prezydenta – jak widać, w ogóle z niej nie korzysta, jest mu niepotrzebna – i przekazać więcej uprawnień premierowi. Ograniczyć liczbę kadencji posłów i senatorów do dwóch (*Oklaski*), żebyście zrozumieli, jak wygląda życie normalnych Polaków. Oderwaliście się od rzeczywistości.

(*Posel Dorota Arciszewska-Mielewczyk*: Ty wiesz najlepiej.)

Jarosław Kaczyński nigdy nie pracował (*Oklaski*), nie rozumie podstawowych... Nie rozumie, jak funkcjonuje polska gospodarka. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Nie spotyka się z nikim poza PiS-owcami.

Trzeba usprawnić polskie sądownictwo poprzez przekazanie większej ilości zadań mediatorom, ale na pewno nie poprzez jego upolitycznienie.

(*Posel Piotr Kaleta*: Tak się zastanawiałem, ale ty w sumie jesteś nawet podobny do Palikota.)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Przepraszam, panie przewodniczący.

Pana posła Kaletę proszę, aby powściągnął swoje emocje. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo, panie marszałku!)

Bardzo proszę.

Posel Ryszard Petru:

Trzeba ograniczyć liczbę ministerstw i wiceministrów. Trzeba zlikwidować urzędy wojewódzkie, ale zlikwidować, a nie gadać o tym (*Oklaski*), oraz część agencji i urzędów państwowych. W ochronie zdrowia wprowadzacie system jak w PRL-u. De facto likwidujecie prywatne placówki, wydłużycie kolejki.

(*Posel Piotr Kaleta*: Nikt cię nie słucha.)

A można wprowadzić konkurencyjność funduszy zdrowia i wtedy to placówki będą zabiegały o pacjenta, a nie pacjent o miejsce w kolejce. Rozumiem, że macie swoje prywatne placówki, ale Polacy potrzebują sprawnej ochrony zdrowia. Polscy przedsiębiorcy potrzebują takiego systemu gospodarczego, który im sprzyja, a nie tego, że rzuca się im kłody pod nogi. (*Oklaski*) Jak brakuje pieniędzy w gospodarce, to wysyłacie...

(*Posel Piotr Kaleta*: To do żłobka.)

...urzędy skarbowe do wszystkich polskich przedsiębiorców i dobijacie polską przedsiębiorczość. A na co stawiacie? Na wielkie koncerty międzynarodowe, dając im dotacje do tego, żeby w Polsce inwestowały. To jest hipokryzja i bezczelność (*Oklaski*), bezczelność, że można mówić o wspieraniu polskich przedsiębiorców, a ich dobijać wyższymi podatkami, zmianami przepisów i urzędami kontroli skarbowej. I jeszcze teraz ZUS.

(*Posel Piotr Kaleta*: Złożmy się na jakąś wycieczkę dla niego.)

Szanowni Państwo! Polska dobrobytu jest możliwa, ale partie, które wywodzą się z okrągłego stołu, Polski już nie zmieniają, bo tkwią w przeszłości, bo nie myślą o przyszłości. Ale w Polsce są politycy...

(*Posel Piotr Kaleta*: Nie ma.)

Posel Ryszard Petru

...którzy mają odwagę, wiedzę i wizję, żeby zbudować Polskę nowoczesną...

(*Posel Michał Wojtkiewicz*: Sześciu króli.)

...Polskę europejską, Polskę dobrobytu, w której każdy z nas będzie się czuł u siebie...

(*Posel Piotr Kaleta*: Ludzie listy piszą.)

...Polskę, w której nie ma podziałów na my i oni...

(*Głos z sali*: Coś podobnego.)

...Polskę, gdzie ludzie w mieszkaniach, w rodzinach nie kłócą się, czy jestem za PiS-em, czy przeciwko. (*Oklaski*) Wprowadziliście nienawiść między Polakami, bo to jest wasz sposób na działanie. Nie myślicie o Polakach, nie myślicie o poprawie ich bytu.

(*Posel Krzysztof Zaremba*: Rychu, na Madere.)

Proszę państwa, jeżeli stworzymy Polskę dobrobytu, nowoczesną, europejską (*Dzwonek*), to w takiej Polsce nikt już więcej nie uwierzy pisowskim kłamcom. Dziękuję bardzo.

(*Część posłów Klubu Poselskiego Nowoczesna wstaje, oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta*: Bis, bis!)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Wszystkich posłów, panie i panów posłów, parlamentarzystów ze wszystkich klubów bardzo serdecznie proszę o umożliwienie spokojnego wystąpienia panu przewodniczącemu.

Bardzo proszę.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Podczas powoływania rządu Beaty Szydło Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego wstrzymał się od głosu, dając szansę tym, którzy wygrali wybory. Po 17 miesiącach nie mamy powodów, żeby tego rządu bronić. Nie mamy powodów, bo sami ich nie dajecie. Nawet jeżeli przyjmiecie dobry program, to zaraz jest tuzin błędów i pomyłek, ostatnio – można powiedzieć kolokwialnie – wtopa za wtopą. Rząd Beaty Szydło rządzi źle i ten zły rząd trzeba odwołać. Dziś ani jutro nie zrobi tego premier z Wrocławia. Ta konstruktywna część wotum nieufności jest oczywiście tylko symboliczna. Nie ma większości i na razie nic nie wskazuje na to, żeby w tym Sejmie była większość, która zmieni rząd i zdoła ten rząd odwołać.

Nie zwalnia to jednak racjonalnej opozycji – a taką jest Polskie Stronnictwo Ludowe – z dwóch politycznych obowiązków: punktowania tych złych rzeczy, które się dzieją za rządów PiS, i nakreślania planów odbudowy państwa po tych złych rządach. Winni je-

steśmy naszym rodakom coś więcej niż tylko wybór między Polską liberalną a Polską radykalną. Dziś dyskutujemy nad wnioskiem Platformy Obywatelskiej złożonym samodzielnie, bez konsultacji z innymi klubami. Nie mam żalu, ale postawię sprawę jasno. Jeśli naprawdę chcecie odwołać rząd PiS-u i uważacie podobnie jak my, że dzisiaj szkodzi Polsce, to za 3 miesiące poprzecie wniosek o kolejne konstruktywne wotum nieufności, tym razem z premierem wskazanym przez PSL (*Oklaski*), za kolejne 3 miesiące z premierem wskazanym przez Nowoczesną, a następnie może nawet klub Pawła Kukiza zgłosi razem z nami taki wniosek.

(*Posel Magdalena Kochan*: Płonne nadzieje.)

Wtedy każdy klub będzie mógł przedstawić swoją wizję Polski. To będzie uczciwe postawienie sprawy. (*Oklaski*) Wtedy to też będzie sprawdzian waszej determinacji, czy naprawdę chcecie odwołać rząd PiS-u. Wtedy udowodnicie, że dzisiejsze głosowanie i dzisiejszy wniosek nie jest tylko po to, żeby rozstrzygnąć walkę o przywództwo w stadzie Platformy i Nowoczesnej. Wtedy też pokażecie, że nie zgadzacie się, nie gracie według scenariusza PiS budowania Polski dwubiegunowej, gdzie są tylko dwa obozy polityczne – PiS i anty-PiS. Pokażecie, że potraficie.

Wysoka Izbo! Chciałbym się teraz skupić na kilku sprawach z punktu widzenia państwa polskiego, a więc z punktu widzenia ludowców, najważniejszych. Zacznę od rodziny. Tutaj w odróżnieniu od innych powiem o programie 500+ pozytywnie. To jest dobra kontynuacja naszych rządów. Trzeba ten program utrzymać, tylko trzeba go rozszerzyć. Dlaczego tak boicie się zasady złotówka za złotówkę? W czym gorsza jest matka, która samotnie wychowuje dziecko i na osobę w rodzinie ma 801 zł, od bardzo bogatej rodziny, w której jedna osoba zarabia 20 tys. zł na miesiąc? Nie chcecie dać szansy na 6 tys. rocznie tej matce, która miesięcznie zarabia 1620 zł? Wprowadźcie zasadę złotówka za złotówkę. Ten projekt jest złożony. Możecie go z dnia na dzień przyjąć. Tak samo „Godzina dla rodziny” – kolejny pomysł, ustawa jest w Sejmie – szybszy powrót do domu po pracy, żeby godzić życie zawodowe z życiem rodzinnym.

Niestety w polityce rodzinnej nie wszystkich traktujecie równo. Seniorzy o tym mówią na wielu spotkaniach. Ostatnio w Płocku pytałem: Jaka była waloryzacja w tym roku? 7,10 zł. Za naszych rządów to było 71 zł dla każdego, niezależnie czy w mieście, czy na wsi. (*Oklaski*) To jest ta różnica, w tym wypadku różnica dziesięciokrotna.

Kolejna niezwykle ważna sprawa to edukacja, wychowanie naszych dzieci, pseudoreforma, która karczuje 7 tys. najlepszych polskich szkół, najlepszych polskich gimnazjów. (*Oklaski*) W karczowaniu to wy jesteście dobrzy. Naprawdę w karczowaniu jesteście dobrzy, nie tylko szkół, później szpitali, a teraz każdego dnia drzew. Niszczycie budowaną przez wspólnoty samorządowe szkołę polską i skłóćcie środowisko nauczycielskie. Tutaj odsłania się wasza wizja i wasz sposób na rządzenie państwem. To jest iluzja,

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

to jest kłamstwo, które ma zachwycać. Tak mówicie, jeżeli chodzi o polską szkołę: Zmienimy tabliczki, to dzieci będą grzeczniejsze i lepiej wykształcone. To jest właśnie ta iluzja, kłamstwo, które ma zachwycać. Już nikt się na to nie nabierze.

Iluzją jest również mówienie o tym, że jeżeli zlikwidujecie w samorządach czy jeżeli wprowadzicie w samorządach kadencyjność, to małe ojczyzny będą lepsze i bogatsze.

Tej iluzji nie brakuje również w sprawie szpitali. Mówicie, że zlikwidowanie 200 czy 400 szpitali, oddziałów szpitalnych to lepszy dostęp do służby zdrowia. To jest wasz sposób na rządzenie – kłamstwo, które ma zachwycać.

Nie ma naszej zgody na dewastowanie polskiej szkoły. Można wprowadzić dobre zmiany, jak ograniczenie liczebności uczniów w klasach do 20 osób, jak ciepły darmowy posiłek dla każdego niezależnie od statusu materialnego, jak jedna godzina angielskiego od I klasy codziennie dla każdego, niezależnie, czy w mieście, czy na wsi.

Sprawa zdrowia, też jedna z fundamentalnych dla wszystkich naszych rodaków. To, jakie jest wasze podejście do polityki zdrowotnej, jaka jest wasza strategia, powiedział minister Radziwiłł, stwierdzając, że smog jest problemem wyłącznie teoretycznym. Pani premier, z tego teoretycznego powodu, jak mówi minister Radziwiłł, umiera przedwcześnie w Polsce 45 tys. osób, 15 razy więcej niż ginie w wypadkach samochodowych. WHO szacuje, że z powodu zanieczyszczenia środowiska tracimy rocznie 102 mld dolarów, tj. 800 zł na jednego mieszkańca miesięcznie, dużo więcej niż 500+. Skrajnie niebezpiecznym eksperymentem jest wprowadzenie sieci szpitali. To są wnyki zastawione na pacjentów, którym utrudnicie życie po raz kolejny. To eutanazja polskiej służby zdrowia. Ta możliwa likwidacja oddziałów czy szpitali naprawdę nie poprawi dostępności.

Samorząd i wasz pomysł na Polskę zdecentralizowaną to jest odejście od zasady pomocniczości zapisanej nie tylko w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ale wywodzącej się ze społecznej nauki Kościoła. Nie wstyd wam? Odbieracie kolejne kompetencje, ograniczacie podmiotowość małych ojczyzn, niszczyacie wspólnotę lokalną. To jest wasze credo: odebranie kompetencji i kierowanie wszystkim z jednej ulicy w Warszawie. Odebraliście 200 mln na drogi lokalne, a w kampanii wyborczej mówiliście, że to za naszych rządów Polska lokalna się zwiąja.

Wież i rolnictwo, o tym dzisiaj nikt nie mówi, jakby wszyscy zapomnieli, a wieś, rolnicy zostali przez was najbardziej wyzyskani, wyzyskani i odrzuceni. (Oklaski) Wyzyskaliście polską wieś, bo na was zagłosowała, a później o niej zapomnieliście. Podnieśliście wiek emerytalny. To jest w ogóle mistrz magii i iluzji, minister Jurgiel...

(Posel Zbigniew Babalski: Kłamstwo.)

...który mówił o obniżeniu wieku emerytalnego dla wszystkich, a przymknęliście oko na zmiany w komisji, jak została zmieniona ustawa pana prezydenta. Wiek emerytalny dla rolników zostanie podniesiony o 5 lat.

Spadek dynamiki eksportu. Iluzją jest promocja zagraniczna polskiej żywności. Pierwszy raz od wejścia Polski do Unii Europejskiej import żywności rósł szybciej niż jej eksport: 7% do 4%. Co z embargiem? Największy rynek, jaki jest dostępny tak blisko nas, nie interesuje was. Nie robicie nic, żeby znieść embargo na polskie produkty rolno-spożywcze dla polskich rolników, ale też przedsiębiorców. (Oklaski)

(Posel Zbigniew Babalski: A co ty zrobiłeś?)

W sprawie CETA jesteście odważni w Polsce. Mówicie o podmiotowości, o podnoszeniu rangi parlamentów narodowych. Jak chcieliśmy, żeby najpierw parlament narodowy głosował w sprawie CETA, to wy oddaliście tę kompetencję Parlamentowi Europejskiemu.

Podwojenie dopłat. Zamiast wniosków o dopłaty na stronach internetowych Agencji Rynku Rolnego są wnioski dotyczące donosów na swoich sąsiadów. (Oklaski) Ministrowi Jurgielowi pomyliły się donosy z dopłatami. Nie ma podwojonych dopłat, nie ma minimalnych cen gwarantowanych, ale jest ptasia grypa i 65 ognisk w 15 województwach. Ktoś tu krzyczał podczas przemówienia przewodniczącego Schetyny, że kury się nie niosą. Nie niosą się (Wesołość na sali, oklaski), bo milion sztuk w województwie lubuskim zutylizowano przez waszą ptasią gripę, 50 mln strat.

(Głos z sali: Brawo!)

ASF, 23 ogniska w całej Polsce. Zostawialiśmy Polskę w ograniczonej strefie, były trzy ogniska. (Dzwonek)

To tylko część obszarów, w których dokonaliście złych zmian.

(Posel Michał Wojtkiewicz: Wasze kury przestały nieść złote jaja.)

Największy zarzut, jaki mamy, to doszczętna dewastacja wspólnoty narodowej. Politycznym grzechem ciężkim jest atmosfera, którą wprowadzacie: strach i podejrzliwość, szczucie jednych na drugich. Rok temu diagnozowałem u was ciężką chorobę nienawiści. Po 12 miesiącach wnikliwej obserwacji stwierdzam, że stan pacjenta uległ znaczącemu pogorszeniu. (Oklaski)

(Głosy z sali: Brawo!)

(Posel Piotr Kaleta: To znaczy, że słaby lekarz jest.)

Choroba nienawiści zatruwa wasze serca i umysły, a wy zatruwacie życie Polakom. (Oklaski)

(Posel Ewa Kopacz: Brawo!)

Jesteście mistrzami iluzji, kłamstwa, które ma zachwycać.

(Posel Grzegorz Janik: Ale czas minął.)

Polskie Stronnictwo Ludowe będzie głosować za zakończeniem tego smutnego spektaklu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Posel Ewa Kopacz: Brawo!)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Proszę o zabranie głosu pana posła Michała Kamińskiego.

Posel Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przez 8 lat Polki i Polacy myśleli, że czegoś się nauczyliście, myśleli, że uczycie się, jak rządzić, będąc w opozycji. Jeśli się uczyliście, to ta nauka poszła w las. Przygotowując się do tej dzisiejszej debaty, znalazłem plakat pani premier z kampanii wyborczej, na którym jest bardzo ładne pani zdjęcie i napis: spotkajmy się w drodze. To jedyny przykład, kiedy kandydat na premiera ostrzega przed swoimi rządami. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Zbyt często ten rząd ożywia scenę kabaretową w Polsce, ale pół biedy, kiedy polityka przechodzi do kabaretu. Robi się niedobrze, kiedy kabaret przechodzi do polityki.

(*Posel Michał Wojtkiewicz: Wy robicie kabaret.*)

Wszyscy kilka lat temu śmialiśmy się, kiedy radna PiS z Poznania powagą swojej partii protestowała przeciwko temu, że osiołki w poznańskim zoo zbyt głośno uprawiają seks. Dzisiaj polskim kobietom nie jest do śmiechu, kiedy słyszą, co ma im do zaproponowania minister zdrowia, kiedy z tej trybuny słyszymy w debacie o objawieniach fatimskich, cytuję, że antykoncepcja to zbrodnia, kiedy prezes partii mówi bardzo wyraźnie, że zaostrenie ustawy antyaborcyjnej jest tylko kwestią czasu. Bo ta władza, pani premier, ma obsesję na dwóch punktach: seksu i historii. Obie rzeczy są fajne, ale nie za obie rzeczy politycy biorą pieniądze. (*Oklaski*)

Dzisiaj niestety warto przypomnieć słowa poety Adama Asnyka...

(*Posel Piotr Kaleta: Gawędziarz jesteś.*)

...który mówił, że: „Trzeba z żywymi naprzód iść, / Po życie sięgać nowe, / A nie w uwiedłych laurów liść / Z uporem stroić głowę”. Wy zajmujecie się historią i seksem, bo boicie się mówić Polakom o przyszłości, o prawdzie na temat przyszłości, którą chcecie Polakom zafundować. Bo dzisiaj wiecie, doskonale wiecie, że Polacy nie chcą wyjścia z Unii Europejskiej, jak chce tego minister obrony. Bo doskonale wiecie, że Polacy nie chcą republiki wyznaniowej ani biskupów w Senacie, jak chce tego minister Szczerński. Bo Polacy nie chcą tego, by gwarantem ich wolności demokratycznych był pan poseł Piotrowicz, a aniołem wolności słowa Jacek Kurski. (*Oklaski*)

I właśnie dlatego opór wobec tej władzy ma szerszy charakter. Dzisiaj Polacy czują, że nie są zmuszeni do wyboru za rządem przeciw opozycji albo za opozycją przeciw rządowi. Następne wybory, pani premier, będą na dużo ważniejszy temat. W następnych wyborach Polacy opowiedzą się, czy chcą Polski w Europie, czy chcą Polski izolowanej. W następnych wyborach Polacy odpowiedzą na pytanie, czy chcą państwa wyznaniowego i fanatycznego, czy normal-

nej, świeckiej, wolnej republiki. I wreszcie w następnych wyborach Polacy odpowiedzą na pytanie, czy chcą być wolni jako obywatele i wolni jako społeczeństwo.

I dlatego ta debata dzisiaj jest oczywiście debatą w jakimś sensie pozorną, bo w tym Sejmie jest większość, która panią obroni. Ale ta debata jest pozorna także dlatego, że przecież doskonale wiemy: nie Sejm panią wybrał i nie dzięki Sejmowi pani jest premierem. (*Oklaski*) Dlatego my dzisiaj formalnie zagłosujemy przeciwko pani i formalnie zagłosujemy za kandydaturą Grzegorza Schetyny na premiera. I powiem tak: bez oporów. Choć ta nasza znajomość z Grzegorzem Schetyną jest obarczona pewną szorstkością, tak to nazwę...

(*Posel Grzegorz Schetyna: Nie jest doskonała.*)

...ale zagłosujemy z pełnym przekonaniem, że byłby lepszym premierem od pani. (*Oklaski*) Ale także dlatego zagłosujemy za Grzegorzem Schetyną, że on ma dzisiaj odwagę...

(*Posel Piotr Kaleta: Ma urodziny.*)

...stanąć przed Polakami i przed Sejmem i powiedzieć: tak, chcę być premierem, ze swoimi wadami i ze swoimi zaletami, nie wysyła do walki dublerów. (*Oklaski*) A ten rząd przejdzie do historii jako rząd dublerów.

(*Posel Piotr Kaleta: Grzegorz, weź.*)

Tak, ten Sejm...

(*Posel Sławomir Nitras: Brawo!*)

...ten rząd przejdzie do historii. I polską polityka, która dzisiaj jest debatą między panem z Żoliborza, wójtem Brzeszcz i plebanem z Torunia, też przejdzie do historii. (*Wesołość na sali, oklaski*) Bo Polacy mają prawo do marzeń o normalnym, europejskim, świeckim kraju.

(*Głos z sali: Komisarzu.*)

To marzenie zostanie spełnione.

(*Posel Piotr Kaleta: Ja marzę, żeby cię tu nie było.*)

To marzenie zostanie spełnione także dlatego, że my patrzymy na naród (*Dzwonek*) jako całość, nie na Polaków lepszego i gorszego sortu, i my w Polsce wam prawa do życia nie odmawiamy, a wy nas z Polski, co wczoraj powiedziała wasza posłanka, chcecie wyrzucić. Ale nie wyrzucicie nas z Polski, bo nie wyrzucicie większości, która was nie chce. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Proszę o zabranie głosu panią poseł Annę Marię Siarkowską.

Posel Anna Maria Siarkowska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Koła Poselskiego Republikańskie przedstawić nasze stanowisko w sprawie wyrażenia wotum nieufności dla rządu pani premier Beaty Szydło i jednoczesnego powołania na stanowisko prezesa Rady Ministrów pana Grzegorza Schetyny.

Posel Anna Maria Siarkowska

Przyjrzyjmy się zatem w pierwszej kolejności argumentom wnioskodawców, które podnoszą oni w przedmiotowym wniosku. Otóż wnioskodawcy zarzucają obecnemu rządowi niewywiązywanie się z obietnic wyborczych. Między innymi zarzucają tutaj brak podniesienia kwoty wolnej od podatku. No cóż, przyjrzyjmy się zatem poprzednim głosowaniom, głosowaniom za czasów koalicji Platformy Obywatelskiej i PSL. Otóż 6 lutego 2015 r. koalicja PO–PSL odrzuciła projekt ustawy podwyższający kwotę wolną od podatku. Jak zagłosował pan Grzegorz Schetyna? Sprawdźmy. Pan Grzegorz Schetyna zagłosował za odrzuceniem podwyższenia kwoty wolnej od podatku. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Kłamca.)

Drugi element. Podnoszony jest zarzut względem wicepremiera i ministra finansów pana Mateusza Morawieckiego za to, że podjął decyzję o przedłużeniu obowiązywania stawki VAT na poziomie 23% do 2018 r. Otóż z analogiczną sytuacją mieliśmy do czynienia w poprzedniej kadencji Sejmu. 8 listopada 2013 r. koalicja PO–PSL zadecydowała o przedłużeniu obowiązywania 23-procentowej stawki VAT do końca 2016 r. Jak zagłosował wówczas pan Grzegorz Schetyna? Sprawdźmy.

(Poseł Piotr Kaleta: Zrobili to.)

Pan Grzegorz Schetyna zagłosował za, czyli poparł obowiązywanie 23-procentowej stawki VAT do końca 2016 r. *(Oklaski)*

(Poseł Piotr Kaleta: Zrobił to.)

Kolejny element. Wnioskodawcy zarzucają pani minister Annie Zalewskiej brak konsultacji, jeżeli chodzi o reformę edukacji, zarzucają iluzoryczne i fasadowe konsultacje społeczne. Natomiast chyba zapomnieli o sprawie związanej z referendum dotyczącym sześciolatki. Otóż pod wnioskiem o to referendum zebrano prawie milion, nie prawie – milion podpisów obywateli pod wnioskiem właśnie o przeprowadzenie tego referendum. Elementem tego referendum miało być także wypowiedzenie się obywateli w sprawie zniesienia gimnazjów. To głosowanie było przeprowadzone 8 listopada 2013 r. Koalicja PO–PSL odrzuciła niestety wniosek o przeprowadzenie referendum w tej sprawie. Jak zagłosował pan Grzegorz Schetyna? Pan Grzegorz Schetyna zagłosował przeciw.

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Piotr Kaleta: Zrobił to.)

Kolejny element. Projekt 500+. Wnioskodawcy podnoszą, że projekt ten prowadzi m.in. do rezygnacji z zatrudnienia wielu kobiet, które decydują się po prostu wychowywać dzieci, zamiast pracować na przysłowiowej kasie w Biedronce. Abstrahując w ogóle od prawdziwości tego typu argumentacji, to skoro taki negatywny efekt tego programu jest podnoszony przez wnioskodawców, skąd zatem zapowiedź pana Grzegorza Schetyny, że ów program zamierza nie tylko kontynuować, ale nawet rozszerzyć? Hipokryzja.

Kolejny element. Wnioskodawcy mówią o demowaniu armii. To ja tutaj krótko przypomnę, co się działo za czasów koalicji PO–PSL. To ta koalicja doprowadziła do miniaturyzacji polskiego wojska. Doprowadziła do likwidacji załógów tworzącej się obrony terytorialnej, doprowadziła do dezorganizacji systemu kierowania i dowodzenia naszą armią. Doprowadziła w końcu do tego, że zaprzestano szkolenia rezerw *(Dzwonek)* osobowych. *(Oklaski)*

Szanowni państwo, ten rząd nie jest rządem najlepszym. Można by się rozwodzić chociażby o takich kwestiach, jak prawo do życia, które nie zostało tutaj w pełni zapewnione. Można wskazywać kwestie związane z prowadzeniem polityki zagranicznej przez dzisiejszy rząd. Ale jedno trzeba powiedzieć wyraźnie: dla tego rządu nie ma dziś dobrej alternatywy. Pan Grzegorz Schetyna nie jest żadną alternatywą na stanowisku prezesa Rady Ministrów. Dlatego jako Republikanie, myślący obywatele, absolutnie tego wniosku nie poprzemy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani poseł.

I proszę o zabranie głosu pana posła Ireneusza Zyskę.

Posel Ireneusz Zyska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Rząd pani premier Beaty Szydło przywrócił podmiotowość państwu polskiemu i polskiej polityce zagranicznej. Polska odzyskuje godność, której pozbawiły ją rządy PO–PSL. Z wasala staje się państwem, które prowadzi suwerenną politykę zagraniczną. Nadrzędnym celem rządu jest dobro Polski i jej obywatele, przywrócenie legalnego działania Trybunału Konstytucyjnego, którego próbę zawłaszczenia podjęła większość PO–PSL przed końcem ubiegłej kadencji Sejmu, suwerenna polityka zagraniczna, m.in. w sprawie imigrantów i wyboru przewodniczącego Rady Europejskiej, wspieranie Polaków za granicą, programy 500+ i „Mieszkanie+”, podniesienie minimalnego wynagrodzenia za pracę, obniżenie wieku emerytalnego, reforma oświaty, modernizacja i porządkowanie sytuacji w armii, wzmocnienie obronności Polski poprzez wprowadzenie obrony terytorialnej i obecność wojsk amerykańskich w ramach struktury NATO, reforma wymiaru sprawiedliwości, podporządkowanie prokuratury ministrowi sprawiedliwości czy też ustawa antyterrorystyczna i dezubekizacyjna. To tylko niektóre pozytywne działania rządu.

Szacunek budzi strategiczne podejście do gospodarki wicepremiera Mateusza Morawieckiego. Jesteśmy przekonani, że podjęte działania zapewnią trwały rozwój gospodarczy i w dłuższej perspektywie wydobyć się Polski z kolonialnej eksploatacji przez obcy kapitał. Realizacja „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” już dziś przynosi dobre rezultaty,

Posel Ireneusz Zyska

a uszczelnienie systemu poboru podatku VAT pozwalała realizować ambitne programy społeczne.

Nie jest przesadą twierdzenie, że rząd premier Beaty Szydło zrobił więcej przez 1,5 roku niż rząd PO–PSL przez 8 lat, jednak nie chodzi tu o licytowanie się, kto wybudował więcej dróg, domów czy boisk, ale o przywrócenie Polsce godności i suwerenności w wymiarze społecznym, gospodarczym i politycznym zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz kraju. Za rządów PO–PSL państwo polskie istniało tylko teoretycznie. Zdaniem konstytucyjnego ministra ówczesnego rządu Polska znaczyła tyle, co kamieni kupa, a według przewodniczącego Donalda Tuska „polskość” znaczy „nienormalność”. Koalicja PO–PSL pozostawiła po sobie nierozliczone afery oraz wbrew zawartej umowie społecznej jeszcze przez premiera Buzka bezprawnie zabrała Polakom 153 mld zł z OFE – i wówczas dyspozycyjny Trybunał Konstytucyjny legitymizował tę grabież, zaś poziom bezpieczeństwa w tamtym czasie można było mierzyć ilością kopniaków, jakie otrzymał w twarz od funkcjonariusza Policji przechodzień na warszawskiej ulicy w dniu 11 listopada 2011 r. na manifestacji z okazji święta niepodległości Polski.

Rząd premier Beaty Szydło buduje Polskę, która jest przyjazna dla obywateli, Polskę, która potrafi pomagać słabym i nie boi się silnych. W istocie to, co się dzisiaj w Polsce dokonuje, to spóźniona o 27 lat zmiana systemowa. To koniec państwa PRL bis. Zgłoszone wotum nieufności wobec rządu pani premier Beaty Szydło nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Panie marszałku, dalszą część stanowiska przedstawi pan marszałek senior Kornel Morawiecki. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo proszę, panie marszałku.

Posel Kornel Morawiecki:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Totalna negacja, jaką prezentowała dzisiaj opozycja, jest wielką krzywdą wyrządzoną Polsce. Tak nie wolno. Pani premier dzięki temu, że wprowadziła większą sprawiedliwość, solidarność między Polakami, ten podział na bogacące się elity i biedniejące społeczeństwo przerywa. I bardzo pani dziękuję za to. *(Oklaski)*

Tutaj nie może być takiego odwracania kota ogonem, że Polacy są różnego sortu. Ja chciałbym prosić wszystkich, którzy są poza tą salą, zgorszonych tymi podziałami, tymi słowami niesprawiedliwości *(Dzwonek)*, które tutaj, z tej sali, wybrzmiewają, o to, żebyśmy byli wolni i solidarni, żebyśmy byli wolni i solidarni między sobą, wolni i solidarni z Zachodem i ze Wschodem. Bardzo dziękuję państwu. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu marszałkowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jana Klawitera.

Posel Jan Klawiter:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Wotum nieufności jest normalną praktyką opozycyjną, ale to tylko pozornie stanowi normalny akt parlamentarny. W naszym systemie premiera się nie odwołuje, premiera się zmienia, a państwo nawet nie potrafiłście we własnym gronie zaproponować wspólnego kandydata. Wasz wniosek to element gry o prymat w opozycji, a nie poważny akt polityki parlamentarnej. To tylko komentarz na temat sytuacji, a teraz odniosę się bezpośrednio do sprawy.

Prawica Rzeczypospolitej wniosek PO odrzuca z najbardziej zasadniczych powodów. Polacy 1,5 roku temu odwołali bardzo zły rząd premier Kopacz, który uskraśnił politykę złego rządu premiera Tuska. Z obecnym rządem różnimy się w ważnych kwestiach, nie wszędzie widzimy zmiany, ale jeśli Polska ma się w ogóle zmieniać, wy, państwo – tu ponownie zwracam się do Platformy i Nowoczesnej – absolutnie nie możecie przejąć władzy.

(Posel Ewa Kopacz: Do siebie się zwróć.)

Na poczet pozytywnych działań rządu zaliczamy program 500+. Szkoda, że nie został podjęty 10 lat temu. Była to wtedy jedna z różnic między Prawicą Rzeczypospolitej a PiS-em, ale dobrze, że teraz ten ważny krok został zrobiony. Biorąc pod uwagę, że przez ostatnie lata z każdym rokiem sytuacja demograficzna się pogarszała, kolejnych kroków musi być o wiele więcej. W prognozach rządu nie zakłada się w ogóle powrotu do poziomu 0,5 mln urodzeń rocznie, a dopiero przekroczenie tego progu pozwoli mieć nadzieję na zatrzymanie procesu wyludniania Polski. Zmiany, jeśli mają być skuteczne, muszą mieć przede wszystkim wymiar moralny. Przecież w Polsce nie brakuje rodzin wielodzietnych, które są wierne małżeńskiemu ślubowaniu przyjęcia na świat każdego dziecka, które od Boga dostaną. Rząd miał okazję zaimplementować z nimi solidarność w czasie debaty o ochronie życia. Niestety w tej sprawie większość parlamentarna ponosi wielką odpowiedzialność za stordedowanie społecznej inicjatywy „Stop aborcji”. Skapitulowaliście państwo przed czarną rewolucją i naciskami zza granicy, przed którymi mieliście obowiązek bronić najsłabszych, a teraz przetrzymujecie w komisji petycji projekt Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia, która wam zaufała. Nie wolno wam demolować kapitału społecznego, który jest u podstaw tego zaangażowania.

Dziedzina zasługująca na solidarność są elementy polityki środkowoeuropejskiej. Nie jesteśmy w stanie zabronić wzmocnionej współpracy państwom starej Unii. Odpowiedzią na ich federalizm nie są dyskusje

Posel Jan Klawiter

o prędkościach, ale wzmocniona, wielowymiarowa współpraca Europy Środkowej. Ona nie może ograniczać się do reakcji na działania kierownictwa Unii, choć zdecydowana reakcja na presję migracyjną jest absolutnie konieczna. Polska powinna proponować zawarcie konwencji praw rodziny na bazie Karty Praw Rodziny wysłanej państwom i organizacjom międzynarodowym przez Stolicę Apostolską. Oczywiście trzonem takiego porozumienia powinny być państwa Europy Środkowej. Natomiast rzeczą zupełnie niedopuszczalną jest podporządkowanie naszej polityki w sprawach ładu moralnego państwom dominującym w Unii Europejskiej. Unię mamy zmieniać w sprawach najważniejszych, a nie wdawać się w politykę z awanturami w sprawach drugorzędnych. Oczekujemy od rządu zdecydowanego stanowiska w sprawach suwerenności Rzeczypospolitej, przede wszystkim odrzucenia układu CETA, który uchyla furtkę do układu TTIP, co oznacza wystawienie polskiego rolnictwa na nierówną i nieuczciwą konkurencję, a także uruchamia nową falę uprzywilejowania kapitału zagranicznego.

Prawica Rzeczypospolitej oczekuje również od partii rządzącej jasnej deklaracji, że ani w tej, ani w następnej, ani w żadnej kolejnej kadencji nie podważy art. 227 konstytucji i zawartych w nim norm. Polska musi zachować walutę narodową. To niezbędny i nienaruszalny warunek konkurencyjności naszej gospodarki na rynku międzynarodowym i zapewnienia naszym dzieciom i wnukom godnej pozycji wśród narodów Europy.

Prawica Rzeczypospolitej zrobi wszystko, żeby zmobilizować opinię publiczną do wytrwałych działań na rzecz polskiej racji stanu i zasad cywilizacji chrześcijańskiej, stanowiących fundament dobra wspólnego naszego narodu. Nie poprze w związku z tym wotum nieufności. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

W związku z powyższym proszę o zabranie głosu prezes Rady Ministrów, panią premier Beatę Szydło. Bardzo proszę, pani premier.

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, oklaski)

**Prezes Rady Ministrów
Beata Szydło:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Można powiedzieć: Sam tego chciałeś, Grzegorzu Dyndało. Po co ci to było? *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Różnica między nami jest taka... Zaczę może od kilku kwestii, które wybrzmiewały w wystąpieniu pana Grzegorza Schetyny, a które są kłamstwem. Trzeba na początku, od razu je zdementować, żeby nie mącić ludziom w głowach.

Pan mówi o wyprowadzaniu Polski z Europy. Gdzie pan chce wracać?

(Posel Grzegorz Schetyna: Do Rosji.)

Przecież Polska jest w Europie. Cały czas. *(Oklaski)*

(Posel Dominik Tarczyński: Brawo!)

Niech pan się wreszcie pozbędzie kompleksów. Polska nie jest brzydką panną na wydaniu, tylko dumnym, suwerennym państwem. *(Oklaski)*

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, klaszczą i skandują: Beata! Beata! Beata!)

(Głos z sali: Brawo!)

(Posel Jakub Rutnicki: 27:1.)

Różnica między nami jest taka, że pan chciałby być ciągle dopraszany do stołu, który ktoś nakrywa, a ja wolę zapraszać innych do stołu, który ja sama nakrywam. *(Oklaski)*

(Posel Dominik Tarczyński: Brawo!)

A tak à propos wyborów przewodniczącego Rady Europejskiej: wie pan, czasami wystarczy jeden sprawiedliwy. Pan tak często powoływał się tutaj na Donalda Tuska. Powiem szczerze, dziwię się, ponieważ on nie raczył nawet pana uznać godnym człowiekiem na premiera. Zapomniał pan już o tym? *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

(Posel Dominik Tarczyński: Zaorane.)

Szanowni Państwo! Wniosek o konstruktywne wotum nieufności jest narzędziem, które w powszechnym postrzeganiu uważa się za broń ciężką w politycznym parlamentarnym fechtunku. Ja również sądziłam, że ten wniosek, który został przygotowany i złożony, jest na poważnie. Ale po przeczytaniu jego treści mam nieodparte wrażenie, że został on zredagowany na zasadzie kopiuj-wklej, że paru, i to jeszcze chyba niezbyt dobrze przygotowanych, ludzi siedziało w klubie parlamentarnym, z Internetu wyciągało kolejne wypowiedzi i wklejało właśnie do tego wniosku. O jego marności świadczy to, że nawet nie wszyscy posłowie Platformy się pod nim podpisali. *(Oklaski)*

(Posel Dominik Tarczyński: Brawo!)

Do tego wszystkiego jeszcze pomineliście niektóre resorty, bo wniosek nie dotyczy całego rządu. Rozumiem, że jest to po prostu przez wasze niechlujstwo. Pan mówi o obciachu. To niech pan przeczyta wasz wniosek. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Ale starałam się zrozumieć genezę tego pomysłu, żeby dzisiaj rozmawiać o wotum nieufności dla polskiego rządu. Wydaje mi się, że aby zrozumieć wasz sposób myślenia i to, o co wam chodzi, trzeba wrócić do poprzedniej kadencji, kiedy sprawowaliście władzę. *(Gwar na sali, dzwonek)*

(Posel Magdalena Kochan: 8 lat.)

(Posel Jakub Rutnicki: 8 lat.)

Przypomnę taką sytuację. Jest czerwiec 2015 r. Po wyborach prezydenckich – tych wyborach, w któ-

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

rych bezapelacyjnie miał wygrać Bronisław Komorowski, a nagle okazało się, że został wybrany ktoś inny, że został wybrany przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości...

(Poseł Sławomir Nitras: Nawet pani nie pamięta jego nazwiska.)

...pan Andrzej Duda – w wasze szeregi wkradła się panika...

(Poseł Sławomir Nitras: Adrian.)

...i postanowiliście zrobić coś, co powstrzyma was przed ewentualną utratą wpływów, tej budowanej sieci powiązań, które przez 8 lat tworzyliście tak skutecznie. (Gwar na sali)

(Poseł Sławomir Nitras: Przez 8 lat.)

Wtedy zaczął się ten plan, który doprowadził nas do dzisiejszego dnia, ale po drodze były jeszcze inne wydarzenia, które pokazują, jaka jest wasza intencja i jak dbacie o sprawy Polski.

Przypomnę wam, że kiedy w grudniu 2016 r. my pracowaliśmy nad przygotowaniem budżetu, tutaj, na tej sali działy się rzeczy, które były żalonym kablem, ale w założeniu miały doprowadzić do obalenia rządu. (Gwar na sali, dzwonek)

(Poseł Sławomir Nitras: Ustawę o lasach przyjęliście...)

Ale pomiędzy błazenadą a patosem jest cienka granica. Wy tę granicę tutaj przekroczyliście. Dokonałiście czegoś niesłychanego: udowodniliście całej Polsce, że nie chodzi wam o Polskę, że nie chodzi wam o to, żeby realizować tutaj mandat...

(Poseł Magdalena Kochan: Drugi sort.)

...dany przez wyborców, ale tylko i wyłącznie o to, by bronić własnych interesów, i to jeszcze w tak mało skuteczny i żalony sposób. (Oklaski)

(Poseł Magdalena Kochan: Ale nudne.)

Kiedy przegraliście wybory w październiku 2015 r., przystąpiliście do realizacji programu, do którego byliście przygotowani, bo cały czas, będąc w opozycji, organizowaliśmy spotkania merytoryczne, konferencje, kongresy...

(Poseł Joanna Mucha: Macierewicz, który miał nie być ministrem.)

...byliśmy w każdej gminie, i to Polacy powiedzieli nam, jakiej chcą Polski i czego oczekują, i to Polacy dali nam mandat do rządzenia. (Oklaski)

(Poseł Cezary Grabarczyk: Już zapomnieliście.)

(Poseł Sławomir Nitras: Polacy wam powiedzieli, żeby in vitro zlikwidować.)

Przystąpiliście do przygotowania budżetu na 2016 r. Wówczas, jesienią 2015 r., to był budżet, który wy przygotowaliście jeszcze, ale my musieliśmy go zmienić...

(Poseł Sławomir Nitras: 9 mld.)

...dlatego że musieliśmy przede wszystkim w tym budżecie zrealizować programy, które były naszym priorytetem. Jednym z tych priorytetów było rzeczywiste wsparcie polskich rodzin, program „Rodzina 500+”. Wtedy, w grudniu w 2015 r., wygospodarowaliśmy w tym budżecie ponad 17 mld zł.

(Głos z sali: Naszych pieniędzy.)

Po raz pierwszy z tej mównicy wtedy zapytałam, gdzie były te pieniądze, skoro wy nie potrafiliście wspierać polskich rodzin. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość skandując: Złodzieje! Złodzieje! Złodzieje!)

Gdzie uchwalaliście plany, projekty? Gdzie ustalaliście strategię? Rząd Prawa i Sprawiedliwości podejmuje decyzje w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a wy na śmietnikach, na cmentarzach albo na stacjach benzynowych. (Oklaski)

(Głosy z sali: Brawo!)

Pan mówi o odpowiedzialności. A gdzie pan wtedy był, kiedy pana koledzy taki cyrk tutaj odstawiali w Sejmie?

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Jaki cyrk?)

Bawił się pan świetnie na nartach w Austrii.

(Poseł Sławomir Nitras: Pani zoo odstawia.)

Podważanie przez was demokratycznych wyborów Polaków trwało przez cały rok 2016 i dzisiejszy dzień jest kolejnym etapem tego żalnego spektaklu. Tym właśnie zajmowała się opozycja: wywoływanie awantur, negowanie wszystkiego na zasadzie „nie, bo nie”, donosy na Polskę za granicą...

(Poseł Magdalena Kochan: W Europie jesteście u siebie.)

...bo kiedy my przygotowywaliśmy budżet, kiedy przygotowywaliśmy program wsparcia polskich rodzin, wy biegaliście do Brukseli, do Strasburga i skarżyliście na Polskę. (Oklaski)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Targowica.)

Przygotowaliście obalenie rządu, ten swoisty, żalony, jak się później okazało, pucz. Kiedy?

(Poseł Magdalena Kochan: Za głośno.)

W najbardziej świętym dla Polaków czasie Bożego Narodzenia. Zrobiliście sobie kpiny z tego. (Oklaski) Została naruszona powaga polskiego parlamentu...

(Poseł Sławomir Nitras: Pod trybunał, kobieto.)

...powaga mandatu poselskiego. Pomiedzy patosem a błazenadą jest cienka linia, panie pośle.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Przepraszam, pani premier.

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło:

Pan ją przekracza za każdym razem.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Pani premier, przepraszam najmocniej.

Chciałbym się zwrócić do pana premiera w gabinecie cieni Grzegorza Schetyny (*Wesołość na sali*), żeby był uprzejmy zwrócić uwagę swoim wiceministrom od spraw zagranicznych (*Wesołość na sali*), co

Wicemarszałek Joachim Brudziński

mówią i jak się zachowują. Bo jeżeli tak się zachowują w polskim parlamencie...

(*Posel Sławomir Nitras*: Karę mi daj.)

...to strach pomyśleć, co będzie, jak ruszą na salony brukselskie. (*Oklaski*)

(*Posel Grzegorz Schetyna*: Bez nerwów. Nie ma co się denerwować.)

**Prezes Rady Ministrów
Beata Szydło:**

Dzisiejszy dzień jest kolejnym odcinkiem tej błazeńskiej sztuki w wykonaniu opozycji pt. „Nieważne sprawy Polaków, ważne nasze interesy”.

(*Posel Magdalena Kochan*: Przestań mnie obrażać.)

(*Posel Jakub Rutnicki*: Misiewiczze!)

Wiele rzeczy nie podoba się Polakom w codziennym życiu. Nikt tego nie wie tak dobrze jak ja. Nikt tego nie wie tak dobrze jak ja, natomiast istota pańskiego pomysłu i czas, który mu poświęcamy, to jest próba destabilizacji sytuacji politycznej w Polsce, a nie stabilizacji. Czy pojawiły się jakiekolwiek przesłanki? Czy są jakiekolwiek sygnały, które pokazują, że wyniki wyborów sprzed niespełna 1,5 roku są wynikami nieważnymi? Czy stało się coś w kalendarzu politycznym? Bo pan dzisiaj zajmuje się wyłącznie polityką.

(*Posel Magdalena Kochan*: Czym się ma zajmować w Sejmie?)

Czy stało się coś w kalendarzu politycznym w tych miesiącach, które minęły od wyborów?

(*Głosy z sali*: Łamanie konstytucji!)

Mam nadzieję, nie kwestionuje pan decyzji wyborców. Czy coś takiego się stało, co każe sądzić, że parlament jest zdestabilizowany, rząd utracił większość i trzeba szukać tą metodą rządu technicznego? (*Gwar na sali*) Nie krzyczcie, to Donald Tusk.

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Pani do nas też krzyczy.)

(*Głos z sali*: Brawo!)

W porządku demokratycznym opozycja ma niezmiernie istotną rolę do spełnienia. Powinna być recenzentem władzy, ale powinna też przygotowywać się do rządzenia poprzez opracowywanie projektów, programów, a gdy wymaga tego racja stanu, opozycja powinna wspierać rząd. Opozycja niemerytoryczna, która tylko myśli o zdobyciu władzy dla władzy, która traktuje wyborców instrumentalnie, a państwo jako łup, nie tylko nie pełni swej roli, ale po prostu szkodzi.

(*Posel Joanna Mucha*: Projekcja.)

Słaba opozycja zaś jest największym problemem rządzących, którzy nie mając poważnego recenzenta swych poczyną...

(*Posel Sławomir Nitras*: Kaczyński jest waszą opozycją.)

...bardzo łatwo mogą popaść w stan taki właśnie, jak owa opozycja: ulec arogancji władzy i przekonaniu, że nie mają z kim przegrać. To lekcja, którą musimy – tutaj zwracam się do moich koleżanek i kolegów z rządu – dobrze odrobić, żebyśmy się nie stali tacy jak wy. (*Oklaski*)

(*Posel Rafał Grupiński*: Nigdy nam nie dorównacie, to prawda.)

Gdy był pan kandydatem na marszałka Sejmu, panie przewodniczący, dowiedzieliśmy się, że jest pan miłośnikiem bajki o Shreku. (*Wesołość na sali*) Przypomniało mi się to po lekturze tego wniosku, który pan złożył, ponieważ dziwił się pan trochę, że tak szybko nad nim procedujemy, tak jakby rzeczywiście był on napisany poza uzgodnieniem z panem. Odnoszę wrażenie, że wy, państwo dzisiaj w opozycji, i tutaj mam na myśli zarówno pana przewodniczącego, jak i pana przewodniczącego z Nowoczesnej, chyba czerpicie właśnie z tych bajek natchnienie, ponieważ u was jest jak w „Shreku”: albo hasło „mnie wybierz, mnie”, albo „gadam, latam, pełen serwis”. (*Wesołość na sali, oklaski*) Jednak to, co śmiesz w filmowej bajce, w prawdziwym życiu niestety już tak nie bawi. Ten wniosek to brak powagi, intelektualna i merytoryczna kapitulacja. To jest smutna puenta, ponieważ polityka to poważna rzecz, to ważne sprawy, sprawy obywateli, ich troski, problemy, aspiracje. Do tego trzeba podchodzić z powagą i roz wagą. Ten wniosek jest tych cech pozbawiony.

Jednak żeby czas tej debaty dobrze spożytkować, warto powiedzieć dziś o ważnych sprawach, prawdziwych liczbach i realnych działaniach. Warto powiedzieć dzisiaj o tym, jak jest w Polsce naprawdę, warto powiedzieć o tym, bo tego oczekują od nas Polacy i to jesteśmy im winni. Koniec z zabawą, szanowni państwo. Teraz będzie na poważnie. (*Oklaski*)

(*Posel Jakub Rutnicki*: Misiewiczze.)

(*Głosy z sali*: Złodzieje.)

W kampanii wyborczej Prawo i Sprawiedliwość przedstawiło ambitny program dla Polaków. Powiedzieliśmy, że potrzebna jest dobra zmiana. Powiedzieliśmy: praca, nie puste obietnice. Powiedzieliśmy: nie bójmy się, trzeba mierzyć wysoko, damy radę. Przez te 1,5 roku pokazaliśmy, że to nie były tylko słowa. To są przede wszystkim czyny. Zmieniamy Polskę na lepsze. Wykonaliśmy zobowiązania wyborcze. Przez ten krótki czas zrobiliśmy dla Polaków więcej niż wy przez dwie kadencje.

(*Posel Joanna Mucha*: Więcej złego.)

PO mówiła: żeby żyło się lepiej.

(*Posel Rafał Grupiński*: Ile dróg zbudowaliście?)

I żyło się lepiej – PO. (*Oklaski*) My mówimy: by żyło się lepiej wszystkim Polakom. I ten plan realizujemy, by polskie rodziny były bezpieczne, by mogły godnie żyć...

(*Posel Magdalena Kochan*: Dzięki Macierewiczowi.)

...by polski przemysł, polskie firmy się rozwijały, by polskie interesy były zawsze należycie reprezentowane.

(*Posel Rafał Grupiński*: Wasze interesy.)

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

To po to wprowadzamy takie przełomowe programy jak 500+, „Mieszkanie+”, „Dobra szkoła”. Opo-
datkowaliśmy zagraniczne banki i walczyliśmy z oszu-
stami podatkowymi. Naprawiamy to, co nasi poprzed-
nicy albo zepsuli, albo okrutnie zaniedbali. Dlatego
przywróciliśmy wcześniejszy wiek emerytalny. (*Oklaski*)
Znieśliśmy obowiązek szkolny dla sześciolatków,
by oddać rodzicom prawo decydowania o edukacji ich
dzieci. Przywracamy posterunki Policji tam, gdzie
wy je zlikwidowaliście, by Polacy czuli się bezpiecznie.
Naprawiamy służbę zdrowia, odbudowujemy
polską armię czy ratujemy polskie górnictwo.

(*Posel Magdalena Kochan*: O, rzeczywiście.)

W polityce zagranicznej przestała obowiązywać
wyznawana przez pana Schetynę i PO reguła, że pod-
pisujemy wszystko, co przyśle Bruksela. Tak nie bę-
dzie. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

My zgadzamy się tylko na to, co jest zgodne z pol-
ską racją stanu i jest w interesie Polaków. A tak
à propos tej izolacji Polski, to muszę państwu powie-
dzieć, że wrócił ze Stanów Zjednoczonych pan pre-
mier Morawiecki, gdzie spotykał się z ministrami
pana prezydenta Donalda Trumpa, po świętach do
Stanów Zjednoczonych na zaproszenie sekretarza
stanu udaje się pan minister Waszczykowski, do któ-
rego przed chwilą dzwoniła pani przewodnicząca
Mogherini...

(*Posel Grzegorz Schetyna*: Ojej, o Boże!)

...ponieważ ustalamy wspólny komunikat...

(*Głosy z sali*: O Boże, ojej!)

...w związku z wydarzeniami w Syrii. W czerwcu
w Warszawie odbędzie się wspólne spotkanie Grupy
Wyszehradzkiej i krajów Beneluksu, tego Beneluksu,
którego jesteście takimi wielkimi orędownikami.
(*Oklaski*) Mam nadzieję, że będzie niezwykle intere-
sujące. Jeszcze w tym roku odbędą się konsultacje
międzyrządowe pomiędzy polskim rządem a rządem
niemieckim, rządami Wielkiej Brytanii, Włoch i Czech.
To są tylko niektóre najważniejsze wydarzenia.
A, jeszcze w kwietniu odbędą się w Hanowerze targi,
które mamy otworzyć wspólnie z panią kanclerz Mer-
kel. (*Oklaski*) No, rzeczywiście jesteśmy izolowani.
Natomiast nie będzie zgody polskiego rządu na to,
abyśmy byli, jeszcze raz powtórzę, dopraszani do
pańskiego stołu, który inni nakrywają. (*Oklaski*) To
my będziemy nakrywać ten stół, przy którym siedzi-
my. (*Oklaski*)

Państwa rządzenie, podejście do rządzenia było
zupełnie inne. Przez czas swoich rządów nie zrobili-
ście nic, by pomóc Polakom. Nie zrobiliście nic, co
byłoby kompleksowym planem na rozwój...

(*Posel Magdalena Kochan*: Kłamstwo.)

...na poprawienie demografii czy przyspieszenie
gospodarki. Co więcej, kiedy Prawo i Sprawiedliwość
zaprezentowało pomysł programu „Rodzina 500+”...

(*Posel Sławomir Nitras*: Siódmy raz.)

...pierwszego prawdziwie prorodzinnego, progo-
spodarczego i prodemograficznego programu rządo-
wego po 1989 r., wy mówiliście tylko: nie da się. Dziś,
kiedy program „Rodzina 500+” działa i kiedy okazał
się ogromnym sukcesem, warto przypomnieć, co mó-
wiliście o tym przed wyborami. Ówczesna premier
Ewa Kopacz przesądzała: W budżecie państwa na rok
2016 nie ma środków na tego rodzaju pomysły i tego
rodzaju ustawy. Grzegorz Schetyna mówił: Tych pie-
niędzy nie ma i nie będzie.

(*Głos z sali*: Widzieliśmy wasz spot.)

To sobie trzeba jasno powiedzieć. Jan Vincent-
-Rostowski, minister finansów Platformy, z właściwą
sobie dokładnością prognozował: Na te obietnice,
które składa prawo i Sprawiedliwość, pieniędzy nie
ma i w ciągu 4 najbliższych lat nie będzie. A co się
okazało? Rządzi Prawo i Sprawiedliwość i pieniądze
są i będą. Swoją drogą po raz kolejny zadaję pytanie:
Gdzie były te pieniądze? Niektórzy mówią, że wystar-
czy nie kraść. (*Oklaski*) Ja też jeżdżę po Polsce i spo-
tykam się z ludźmi...

(*Posel Sławomir Nitras*: Tak, widzimy to, widzi-
my. W Oświęcimiu pani była.)

(*Posel Grzegorz Schetyna*: W Oświęcimiu na ron-
dzie.)

...i wiecie, co mówią? Może wystarczyło dobrze
i uczciwie rządzić, może trzeba było nie kraść. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Wystarczy nie kraść.)

W tym miejscu powiem tak: z satysfakcją przy-
muję, że teraz już 500+ wam się zaczyna podobać.
Co prawda pani Ewa Kopacz mówi, że przez 500+
ma zdrożeć przed świętami masło, ale rozumiem, że
to jest pomyłka. (*Wesołość na sali*)

(*Głos z sali*: Już zdrożało.)

(*Posel Dominik Tarczyński*: Kury przestaną się
nieść.)

Wam się podoba, ponieważ chcecie teraz rozsze-
rzyć to na pierwsze dziecko. Jednak pomimo tej sa-
tisfakcji mam przekonanie, że tak jak mówicie, tak
na pewno nie zrobicie.

(*Posel Ewa Kopacz*: A skąd to wiesz?)

Przypomnę rzecz o której mówiliście przed po-
przednimi wyborami – że na pewno nie podniesiecie
wieku emerytalnego. I co? Po wyborach zaczęliście
rządzić i co? 67 – proszę bardzo.

(*Posel Dominik Tarczyński*: Kłamali.)

I teraz będzie tak samo. (*Oklaski*) Teraz będzie
dokładnie tak samo. Pierwsza rzecz, którą zrobicie,
gdybyście doszli do władzy – zlikwidujecie 500+.
(*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz*: Niech się pani skoncentruje
na waszym działaniu. O zdolności telepatyczne pani
nie posądzam.)

Przypomniałam państwa słowa, bo one są najlep-
szym podsumowaniem tych lat waszych rządów. Nie
da się, nie można... Ostatni rok pokazał, że to nie
była prawda, że wystarczyło się postarać, wziąć do
pracy. Da się i można, tylko trzeba chcieć. Trzeba
chcieć rządzić, zmieniać Polskę, a nie udawać, że coś
się robi. I trzeba przede wszystkim chcieć coś zrobić

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

dla Polski, coś zrobić dla Polaków, a nie tylko dla własnego interesu.

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Joanna Mucha: Słuszna autokrytyka.)

(Poseł Sławomir Nitras: Pieczarkarnie.)

A więc teraz czas, żeby przypomnieć, co w ciągu tych 17 miesięcy zrobiliśmy. Program „Rodzina 500+”, który rozpoczęliśmy w kwietniu ubiegłego roku, to sukces.

(Poseł Sławomir Nitras: Dziewiąty raz.)

(Głos z sali: Cicho bądź.)

Wbrew waszym ciągłym narzekaniom, że się nie da. Otóż dało się. W budżecie znalazły się pieniądze i ponad 3800 tys. polskich dzieci otrzymuje wsparcie z tego programu. To jest ogromna satysfakcja dla mnie osobiście i dla naszego rządu.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Gdzie pierwsze dziecko? Miało być dla wszystkich.)

(Poseł Magdalena Kochan: A ile nie otrzymuje?)

Rok działania tego programu to radykalne ograniczenie ubóstwa w Polsce. Według raportu polskiego oddziału Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu program 500+ zmniejszył ubóstwo wśród dzieci o 94%, a ubóstwo w Polsce zmalało o 48%. To jest miara tego sukcesu i zasadnicza różnica między Prawem i Sprawiedliwością a obecną opozycją. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Kiedy wy byliście u władzy, a trwało to, przypomnijmy, 8 lat...

(Poseł Sławomir Nitras: 8 lat.)

...mówiliście, że nie da się realnie zmniejszyć biedy w Polsce. Przekonywaliście, że Polska jest zieloną wyspą, a prawda była taka, że umieliście tylko zabierać. Podnieśliście VAT, podnieśliście wiek emerytalny, a w innych dziedzinach był marazm i brak działań.

(Poseł Elżbieta Radziszewska: I roczny urlop macierzyński.)

(Poseł Magdalena Kochan: I roczny urlop macierzyński.)

Szczyciliście się tym, że walczyacie z kryzysem, a w rezultacie po 8 latach waszych rządów gospodarka dramatycznie wyhamowała.

(Głos z sali: Polska w ruinie.)

Rząd Prawa i Sprawiedliwości udowodnił, że można realizować tak ambitne programy jak „Rodzina 500+” i jednocześnie zapewnić dynamiczny rozwój gospodarki. Wieszczyliście załamanie gospodarcze, a prawda jest taka, że w 2016 r. deficyt polskich finansów publicznych był najniższy od 9 lat i wyniósł 2,4% PKB. *(Oklaski)*

Przez 1,5 roku oprócz programu „Rodzina 500+” zrealizowaliśmy wiele ważnych inicjatyw społecznych i gospodarczych. Wprowadziliśmy program bezpłatnych leków dla seniorów 75+.

(Poseł Ewa Kopacz: Proszę, nie kłam.)

Najniższa emerytura nie będzie wynosić już mniej niż 1000 zł. Konsekwentnie wprowadzamy kolejne zmiany. Podnieśliśmy minimalną płacę do 2000 zł

brutto i wprowadziliśmy minimalną stawkę godzinową za pracę w wysokości 13 zł za godzinę. Cofnęliśmy wprowadzone przez rząd PO podniesienie wieku emerytalnego, szkodliwą, niekonsultowaną z Polakami ustawę 67. Wprowadziliście ją na siłę, bez konsultacji, zignorowaliście miliony podpisów, które zostały wyrzucone przez was do kosza. Wbrew waszemu malkontenctwu cofnęliśmy tę ustawę i obniżyliście wiek emerytalny do 65. roku życia dla mężczyzn i 60. roku życia dla kobiet. Ten rok to również bardzo dobre warunki na rynku pracy. Bezrobocie wynosi 8,2% i jest dziś najniższe od 25 lat. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

(Poseł Ewa Kopacz: Wasza zasługa?)

(Poseł Sławomir Nitras: Wasza zasługa, oczywiście.)

To m.in. wynik zmian wprowadzonych z myślą o gospodarce i przedsiębiorcach. Podatek dla małych i średnich firm obniżyliście z 19% do 15%. Postawiliśmy na przedsiębiorczość i polski przemysł. To już przynosi efekty. Wzrastają zamówienia w przemyśle, było ich więcej o 4,1% w lutym 2017 r. w ujęciu rok do roku. Ostatnie kilkanaście miesięcy to również imponujący wzrost sprzedaży hurtowej i zwiększenie naszego eksportu na Wschód o ponad 1/4.

Nasze działania są odnotowywane przez rynki i instytucje zajmujące się prognozowaniem trendów gospodarczych. Wiem, że politycy opozycji wieszczą upadek polskiej gospodarki, ale już teraz szereg instytucji finansowych i banków podnosi polską prognozę PKB. Jeden z banków działających w Polsce mówi nawet o 4-procentowym wzroście w tym roku, my zakładamy, że wzrost wyniesie ok. 3,5%.

Ostatnie 1,5 roku to również początek realnego i skutecznego pracowania na rzecz innowacyjnej gospodarki i nowych technologii. Jako pierwszy rząd zaczęliśmy działać w kierunku innowacyjnego rozwoju, a nie tylko o tym mówić. Na dłuższą metę innowacyjność gospodarki można osiągnąć tylko w jeden sposób: budując pomost pomiędzy przedsiębiorstwami a światem polskiej nauki. Zorganizowany w Warszawie kongres innowatorów pokazał inną twarz Polski. Jesteśmy jednym z najdynamiczniej rozwijających się państw. Od stycznia 2017 r. obowiązuje ustawa o innowacyjności, która w realny sposób stwarza zachętę do współpracy między naukowcami a przedsiębiorcami, a od 1 stycznia 2018 r. każda złotówka zainwestowana przez przedsiębiorców w badania i rozwój będzie mogła być odliczona od podatku. Rząd stworzył ramy prawne, które umożliwią powstanie polskich dolin krzemowych. Teraz jest przestrzeń wolnego działania dla polskich innowatorów, konstruktorów i naukowców. To nasz wspólny sukces.

Polska w 2016 r. awansowała o siedem miejsc, na 39. pozycję, w rankingu globalnego wskaźnika innowacyjności. Podczas kongresu innowatorów w Warszawie premierzy państw Grupy Wyszehradzkiej pod-

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

pisali międzyrządową deklarację warszawską dotyczącą innowacyjności regionu, której głównym założeniem jest wzmocnienie współpracy w zakresie badań, innowacji i cyfryzacji. We wspólnym dokumencie znajdują się punkty dotyczące zwiększenia liczby ponadnarodowych projektów w zakresie badań i rozwoju realizowanych przez instytucje naukowo-badawcze oraz przedsiębiorstwa z państw wyszehradzkich, w tym wspólnych projektów realizowanych w ramach programu „Horyzont 2020”, oraz wydzielienia dedykowanej linii budżetowej w ramach Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego ukierunkowanego na realizację wspólnych projektów w obszarze badań, rozwoju i innowacyjności. Prawie 3 mld zł z programu „Start in Poland”, opracowanego przez Ministerstwo Rozwoju wspólnie z Radą do spraw Innowacyjności, zostanie zainwestowane w rozwój start-upów w Polsce.

Była już tutaj mowa o wydawaniu środków europejskich, więc chcę tylko przypomnieć, że na koniec 2015 r., czyli wtedy kiedy kończyły się wasze rządy, środki europejskie były wydane w Polsce na poziomie 0,3%. Na koniec 2016 r., a więc po roku rządów Prawa i Sprawiedliwości, zaangażowanie tych środków było na poziomie 24%, a na koniec tego kwartału – 35%. Taka jest między nami różnica. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Neumann: W samorządach.)

(Poseł Grzegorz Schetyna: Samorządy.)

Nasza kondycja gospodarcza to szereg kompleksowych działań. Skutecznie realizujemy uszczelnienie systemu podatkowego. To my rozpoczęliśmy autentyczną walkę z wyłudzeniem podatku, z uderzającymi w budżet i uczciwych przedsiębiorców tzw. karuzelami podatkowymi. Podam tylko jeden przykład. Służby skarbowe udaremniły karuzelę podatkową realizowaną przez trzy firmy. Tylko ta jedna sprawa to były straty dla budżetu w wysokości ponad 300 mln zł. Ta kwota wystarczy na pół roku działania programu 500+ na Podlasiu. *(Oklaski)*

(Głos z sali: A co z...)

Teraz wiemy, dlaczego podczas waszych rządów nic się nie dało i na nic nie było pieniędzy. Wy ignorowaliście takie wyłudzenia, nie kiwnęliście palcem, by wykrywać oszustów...

(Głos z sali: Kłamstwo!)

...a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze przeznaczyć na społeczne cele. Ostatnie lata waszych rządów to raj dla takich oszustów. Teraz to się skończyło. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

Zmiany w polityce gospodarczej to również wsparcie dla rolników. Zapewniliśmy wcześniejsze wypłaty zaliczek unijnych dopłat dla rolników.

(Poseł Ewa Kopacz: Nie no, wyższe miały być.)

Zaliczka w tym roku to 70% pełnej płatności przysługującej gospodarstwu, prawie 10 mld zł wypłaconych w ramach zaliczek na poczet dopłat bezpośred-

nich. Ułatwiliśmy sprzedaż produktów rolnikom, którzy chcą swoimi plonami handlować bezpośrednio. Wprowadziliśmy ochronę polskiej ziemi oraz przyjęliśmy projekt ustawy o szerszym dostępie do ubezpieczeń rolniczych.

Warto też przypomnieć, że dzięki programowi „Rodzina 500+” wsparcie uzyskało aż 63% dzieci na wsiach. Nigdy wcześniej rodziny mieszkające na wsi nie dostały takiego wsparcia. *(Oklaski)*

Zawsze powtarzaliśmy, że górnictwo jest jednym z kół zamachowych naszej gospodarki. Z ostatnich 8 lat i działań rządu Platformy w sprawie górnictwa Polacy zapamiętali jedno zdanie ówczesnej pani wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej: były pieniądze, a oni pili, luli palili, swoich ludzi poobstawiali, sam wiesz, ile zarabiali, i nagle – przepraszam za wyrażenie, ale cytuję – pierdyknęło.

(Poseł Dominik Tarczyński: Tak, tak było.)

My zmieniliśmy podejście do polskiego przemysłu wydobywczego. Dziś polskie górnictwo wychodzi na prostą. Powstała największa spółka węglowa w Unii Europejskiej. Sfinalizowany został proces łączenia Polskiej Grupy Górniczej i Katowickiego Holdingu Węglowego. To ogromna szansa dla polskiego górnictwa, polskiej gospodarki i dla regionu. Połączenie ugruntuje silną pozycję Polskiej Grupy Górniczej na rynku. Gdyby nie udało się doprowadzić tego procesu do końca, Katowicki Holding Węglowy skazany byłby na upadłość, a tysiące osób straciłoby pracę. Wam o to chodziło. A my to górnictwo uratowaliśmy. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Rafał Grupiński: Przyjdą po was górnicy.)

Rządy Prawa i Sprawiedliwości to również realne działania w sferze bezpieczeństwa. Chcemy zapewnić bezpieczeństwo Polsce poprzez mądrą politykę obronną i międzynarodową. Ale bezpieczeństwo to również codzienne życie Polaków. I tu już podjęliśmy szereg działań, które dziś możemy uznać za sukces minionych miesięcy. Przede wszystkim chcę tu wspomnieć o sukcesie, jakim był szczyt NATO w Warszawie. Polska uzyskała na nim bezprecedensowe gwarancje bezpieczeństwa, a żołnierze państw sojuszników, w tym Stanów Zjednoczonych, już stacjonują i ćwiczą na terenie Polski...

(Poseł Ewa Kopacz: I to wasz udział? Chwalcie się swoimi zasługami.)

...i państw bałtyckich. To wyjątkowo zwiększa bezpieczeństwo regionu. Tworzymy Wojska Obrony Terytorialnej. Już teraz jest 16 tys. ochotników do tej formacji. W Polsce rozpoczyna się budowa bazy dla amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej. Wielkie manewry „Anakonda 2016” i ok. 300 różnego rodzaju ćwiczeń we współpracy z sojusznikami pokazują, jak wiele przez ten rok zmieniło się w polskim bezpieczeństwie międzynarodowym i jak bezpieczniejszy stał się nasz region.

Pokazaliśmy, że przy dużej determinacji można unowocześnić polskie wojsko. Przykładem tego może być np. podpisana w 2016 r. umowa m.in. na dostawę

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

modułów ogniowych o kryptonimie „Regina” dla Wojska Polskiego oraz umowa na zakup przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych Piorun. Tylko w 2016 r. podpisanych zostało 100 umów, dzięki którym modernizacja polskiej armii staje się faktem. Dbamy też o polski przemysł obronny, dając impuls do rozwoju dla całego kraju. Zakupiliśmy od Huty Stalowa Wola 96 armatohaubic Krab za 4,5 mld zł oraz 64 moździerz samobieżne Rak i 32 wozy dowodzenia. Uratowaliśmy Stocznnię Marynarki Wojennej poprzez jej zakup przez Polską Grupę Zbrojeniową.

Współczesne wojsko to nie tylko sprawne struktury i nowoczesny sprzęt, ale też solidny fundament, jakim są dobrze wyszkoleni żołnierze. W ciągu pierwszego roku urzędowania znieśliśmy ograniczenia w służbie zawodowej, pozostawiając w korpusie szeregowych najbardziej kompetentnych i wartościowych żołnierzy. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

Polityka bezpieczeństwa to również działania na arenie międzynarodowej. W tym aspekcie również zmieniliśmy bezrefleksyjne podejście poprzedniego rządu do kwestii migracji. Bezpieczeństwo Polaków to dla nas priorytet i wszystkie decyzje dotyczące europejskiej polityki migracyjnej będziemy podejmować właśnie z myślą o ich bezpieczeństwie. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Rafał Grubiński: Ustawa inwigilacyjna.)

Jednocześnie Polska przeznacza na pomoc humanitarną dodatkowe środki. Będziemy włączać się we wszystkie akcje, które mają pomóc tym, którzy tej pomocy potrzebują. Tam, na miejscu, gdzie rodzą się konflikty, Polska jest zaangażowana w realizację projektów humanitarnych. Realizujemy to sami, ale realizujemy to również w ramach programów i projektów międzynarodowych, jak również w ramach bilateralnych projektów międzyrządowych, jak np. w ramach projektu realizowanego razem z rządem niemieckim.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości zmienił również podejście do bezpieczeństwa Polaków w codziennym życiu. Odwróciliśmy szkodliwą politykę poprzedników i już w tym roku przywróciliśmy 45 posterunków Policji zamkniętych w ostatnich latach. *(Oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

Przyjęliśmy ustawę modernizacyjną dla służb. Dzięki tym rozwiązaniom Policja i straż pożarna nie tylko będą unowocześniane i doposażane, ale też, co najważniejsze, każdy funkcjonariusz tych służb dostał podwyżkę. Przeznaczymy na ten cel prawie 10 mld zł. *(Oklaski)* To realne działania zwiększające bezpieczeństwo. Oprócz nich likwidujemy absurdy i wadliwe przepisy, które przez lata krzywdziły Polaków i sprawiały, że nie czuli się bezpieczni.

Skończyliśmy z nadużyciami komorników i reformujemy prokuraturę i wymiar sprawiedliwości. Chcemy, by Polacy nie tylko czuli się w Polsce bezpieczni, ale także żeby czuli, że państwo działa sprawnie, że jest uczciwe i sprawiedliwe. Mówiąc o bezpieczeń-

stwie, nie mogę więc nie powiedzieć też o wymiarze sprawiedliwości. Ludzie chcą czuć się bezpiecznie i mieć poczucie, że państwo będzie ich broniło i chroniło, gdy są zagrożeni czy krzywdzeni. Tu ogromną rolę odgrywa wymiar sprawiedliwości. Przeprowadzamy jego reformę, bo to, co do tej pory działo się w tej dziedzinie, przypomina raczej wymiar niesprawiedliwości. A więc chcę dzisiaj bardzo mocno podkreślić: to już definitywny koniec państwa teoretycznego *(Oklaski)*, jak nazwał polskie państwo jeden z ministrów w poprzednim rządzie. To koniec wyrzucania na bruk starszych, schorowanych ludzi, dlatego że kamienice, w których mieszkali, decyzją sądów przejęli oszuści w imieniu rzekomo...

(Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!)

...140-letnich właścicieli. *(Oklaski)* To koniec poślania przestępców, którzy bezkarnie wyłudzały miliony na podatku VAT, podczas gdy sądy skazywały ludzi na więzienie za kradzież batonika w sklepie. *(Oklaski)* To koniec tolerowania bezkarności gangsterów i złodziei, którzy cieszyli się z zagrabionego majątku, ponieważ ukrywali go przed wymiarem sprawiedliwości, przepisując na matki, żony, kochanki i innych członków rodziny. *(Oklaski)* Dobra zmiana w wymiarze sprawiedliwości jest faktem i mój rząd będzie konsekwentnie wprowadzał kolejne reformy. Reformę sądownictwa przeprowadzimy. Nie zawróci nas nikt z tej drogi. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Państwo ma chronić słabszych, ma dawać pewność, że nikt ich nie oszuka i nie okradnie, nie wykorzystają ich krytycznej sytuacji, niewiedzy, naiwności czy sędziwego wieku. Dlatego forsując przepisy antylichwiarskie, podejmujemy walkę z nieuczciwymi firmami pożyczkowymi. Dlatego podejmujemy się walki w obronie kilku milionów Polaków, którzy dali się namówić na zakup tzw. polisolekat. Dlatego uchwalając nowe przepisy, ukróciłem samowolę komorników, którzy odbierali mienie nie dłużnikom, a postronnym osobom, lub zachowywali się bezdusznie, wystawiając na licytację nawet dziecięce zabawki. Dlatego zastrzyliśmy kary wobec alimentacyjnych dłużników, którzy za nic mają dobro swoich dzieci. Ja wiem, że pan przewodniczący Schetyna lubi za 15 tys. ogrzać się w świetle takich osób, ale te czasy też się już skończyły. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Jedną z pierwszych reform było przywrócenie skutecznego działania prokuratury. Powołaliśmy w Prokuraturze Krajowej Departament do Spraw Przestępczości Gospodarczej zlikwidowany za rządów Platformy i PSL-u. Zajął się on szczególnie perfidnymi przestępstwami finansowymi związanymi z działalnością pożyczkową, bankową czy ubezpieczeniową, których ofiarą padają osoby najsłabsze. Podjął też sprawy dotyczące wielomilionowych oszustw na szkodę państwa związanych z wyłudzeniami podatku VAT, i już przynosi imponujące efekty, tak jak przynosi efekty drastyczne zaostrzenie kar za przestępstwa VAT-owskie.

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

Jest już ponad 150 prokuratorskich śledztw w sprawach związanych z tzw. dziką reprywatyzacją. W areszcie siedzą osoby zamieszane w przejęcie wartkiej 160 mln zł działki przy Pałacu Kultury i Nauki, w tym znany adwokat i były urzędnik stołecznego ratusza. Prokuratura powróciła również do umorzonego w skandalicznych okolicznościach śledztwa w sprawie zabójstwa walczącej o prawa lokatorów Jolanty Brzeskiej, a przypomnę, że w czasach naszych poprzedników prokuratura uznała, że ta dzielna kobieta sama się podpaliła. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

W najbliższych tygodniach zacznie działać komisja weryfikacyjna, która ma definitywnie rozliczyć złodziejstwo związane z dziką reprywatyzacją w Warszawie. Dziką reprywatyzacją nie byłaby możliwa, gdyby nie skandaliczne decyzje sądów. Gdyby nie sądy, nie byłoby takich afer jak Amber Gold.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!)

To sądy podejmowały tak skandaliczne decyzje, jak przyznanie prawie ćwierć...

(Posel Ewa Kopacz: Zlikwidować sądy.)

...milion złotych odszkodowania gangsterowi, który skarżył się na to, że jego cela była duszna i za mała, albo wypuszczenie na wolność oszusta, który odbierał starszym ludziom ostatnie pieniądze metodą na wnuczka. Takie skandaliczne przykłady decyzji sądów można podawać w nieskończoność, tak jak przykłady arogancji, patologii w środowisku wymiaru sprawiedliwości. Dlatego podjęliśmy reformę sądownictwa i konsekwentnie ją przeprowadzimy. Polska nie będzie już państwem teoretycznym. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Chciałabym też szczegółowo powiedzieć o dwóch obszarach, w których podejmujemy reformy. To służba zdrowia i edukacja.

(Posel Ewa Kopacz: To może o tym już nie.)

Muszę o tym dzisiaj powiedzieć, ponieważ kłamiecie bez przerwy i robicie chaos w tych sprawach, więc chcę jasno wyjaśnić, na czym te dwie reformy będą polegały. Dzisiaj dużo krzyczycie państwo, zwracam się właśnie do polityków przede wszystkim PO, o edukacji i podejmowanych przez nas zmianach. A prawda jest taka, że Platforma Obywatelska dla edukacji nie zrobiła nic. Jedynym waszym osiągnięciem było odebranie rodzicom głosu, prawa do decydowania o edukacji ich dzieci. Chcieliście na siłę zmusić rodziców do posyłania ich maluchów do często nieprzygotowanych szkół. W swym uporze byliście aroganccy i głusi na argumenty. Nie chcieliście słyszeć racji ani rodziców, ani nauczycieli. Zignorowaliście te głosy. Prawo i Sprawiedliwość powiedziało, że obywateli będzie słuchać...

(Głos z sali: Ooo...)

...i tak właśnie się dzieje.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Wprowadzane przez nas zmiany w edukacji są wynikiem właśnie rozmowy z Polakami.

(Głos z sali: Chaos w szkole.)

To setki rozmów z rodzicami, nauczycielami wskazywały nam kierunki, w jakich należy polską szkołę zmieniać.

(Posel Krystyna Szumilas: Dlatego strajkują.)

My w przeciwnieństwie do was szanujemy zdanie obywateli, dlatego zmieniliśmy narzucony przez PO przymus w sprawie sześciolatków na wolny wybór rodziców.

(Posel Krystyna Szumilas: Kto poszedł do strajkujących nauczycieli?)

Dzisiaj, w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości, to rodzice decydują, kiedy ich dzieci idą do szkoły. *(Oklaski)* Kolejnym etapem jest zmiana w systemie kształcenia, czyli kompleksowy program „Dobra szkoła”, który minister edukacji realizuje po konsultacjach ze środowiskami zarówno rodziców, jak i pedagogów. Ostatnie protesty zorganizowane przez współpracujący z Platformą ZNP, w których wzięło udział zaledwie 11% szkół, pokazały jasno: program jest dobrze odbierany.

(Głos z sali: Straszycie nauczycieli, niegodnie.)

Natomiast – i to chcę jeszcze raz powiedzieć – wciąganie dzieci w spór polityczny uważam za skrajnie nieodpowiedzialne, a wy to robicie. *(Oklaski)*

Jednak edukacja to nie tylko reforma, którą wdramy, to również działania, które mają dać polskiej szkole nowe możliwości i perspektywy. Wy o tym obszarze zapomnieliście na długie lata, stąd skala zaniedbań i straconych szans polskiej edukacji. Dziś to się zmienia. Czas naszych rządów to m.in. dokonana pierwszy raz od roku 2012 r. waloryzacja wynagrodzeń. Przez ostatnie 3 lata swoich rządów nie zrobiliście nic, by dokonać pozytywnej korekty wynagrodzeń nauczycielskich. My wprowadziliśmy waloryzację wynagrodzeń w wysokości 1,3% w roku 2017, zwiększyliśmy środki na doskonalenie zawodowe nauczycieli. W roku 2017 środki przeznaczone na ten cel muszą wynosić 1% funduszu wynagrodzeń nauczycieli. Zlikwidowaliśmy godziny karciane – to jeden z postulatów podnoszony bardzo często przez nauczycieli i zapowiedziany w moim exposé.

(Głos z sali: Kłamstwo.)

Od 1 września 2016 r. nauczyciele nie muszą pracować za darmo w ramach tzw. godzin karcianych. Wprowadziliśmy weto kuratora oświaty w sprawie likwidacji publicznych szkół prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Teraz samorząd będzie musiał dysponować zgodą kuratora, by zamknąć szkołę. Wy przez lata ignorowaliście ten problem, pozwalając na to, żeby szkoły w Polsce były zamknięte. Uszczelniliśmy system dotowania szkół i innych placówek dydaktycznych. To racjonalizacja podstawy programowej dla najmłodszych. Wprowadzone zostały ważne ułatwienia dla uczniów i absolwentów. Absolwenci mają możliwość wglądu do swoich prac egzaminacyjnych, a uczniowie uzyskali możliwość odwoływania się od decyzji okręgowej komisji egzaminacyjnej w sprawie wyników egzaminów maturalnych. Jak widać, w samej edukacji przez rok

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

usprawniliśmy i naprawiliśmy więcej niż wy przez 8 lat. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Urszula Augustyn: Wprowadziliście chaos.)

(Poseł Krystyna Szumilas: Chaos.)

Mówię o tym, co zrobiliśmy w polskiej edukacji, bo trudno jest odnieść się do zarzutów w tej sprawie przedstawionych w waszym wniosku. Trudność ta polega na absurdalności waszych tez. Chcę przytoczyć tylko jeden z tych zarzutów, co obrazuje idealnie, że wy nie macie pojęcia, o czym mówicie. W swoim wniosku stwierdzacie, że wygaszenie gimnazjów spowoduje zniweczenie 140 mld zł przeznaczonych do tej pory na infrastrukturę gimnazjalną. Przecież to jest zupełna ignorancja. Chcę was poinformować, że budynki gimnazjów nie znikną, nie przepadną inwestycje. Te budynki będą wykorzystywane przez szkoły podstawowe i ponadpodstawowe...

(Poseł Krystyna Szumilas: Szczególnie te zlikwidowane gimnazja.)

...nawet w przypadkach, gdy budynek wygaszany, gimnazjum, nie będzie już służył celom oświatowym...

(Poseł Krystyna Szumilas: A daliście pieniądze?)

...pozostanie on własnością samorządu. Taki właśnie poziom mają wasze zarzuty, które zawarłście w waszym wniosku na zasadzie kopiuj-wklej. *(Oklaski)*

Kolejnym obszarem, w którym rozpoczęliśmy długo oczekiwane zmiany, jest służba zdrowia. System ochrony zdrowia wymaga wielu działań naprawczych, a w niektórych aspektach stanowczej i zdecydowanej zmiany. W pierwszym roku rządów skupiliśmy się na wsparciu osób, które najczęściej potrzebują pomocy, czyli osób starszych. Od 1 września 2016 r. seniorzy po 75. roku życia mają dostęp do bezpłatnych leków. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Beata Małacka-Libera: Kłamstwo.)

(Poseł Ewa Kopacz: Zapytaj seniorów.)

Dzięki temu wydatki tej grupy pacjentów ponoszone na leki refundowane zmniejszają się o ponad 60% w kolejnych latach. Z programu do tej pory skorzystało 1 850 000 seniorów.

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Co na to seniorzy?)

Wprowadziliśmy szczególne uprawnienia dla przyszłych matek do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz usług farmaceutycznych w aptekach. *(Oklaski)* Od 1 stycznia 2017 r. kobieta w ciąży może bez skierowania zasięgnąć pomocy m.in. onkologów. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Co ze standardami?)

Odbudowujemy polską służbę zdrowia w oparciu o zasady głoszone przez śp. prof. Zbigniewa Religę, że w centrum wszystkich działań służby zdrowia musi być pacjent. Ustawa dotycząca sieci szpitali czeka na podpis prezydenta. Nasza propozycja zmian w służbie zdrowia skończy z podziałem pacjentów na lepszych i gorszych. Dotychczas bardzo wstydlivym

dla systemu zjawiskiem było poszukiwanie bardziej atrakcyjnych pacjentów, na których placówki mogły zarobić. Jednocześnie szpitale unikały takich, których choroby były niżej wyceniane przez NFZ. My kończymy z tym procederem. Polacy mają prawo do kompleksowej opieki zdrowotnej. Ustawa o sieci szpitali zapewni pacjentom, którzy zakończyli pobyt w szpitalu, dostęp do specjalistycznych przychodni przyszpitalnych, a także do rehabilitacji medycznej. Pacjenci będą zaopiekowani na każdym etapie choroby, a nie tylko podczas pobytu w szpitalu. Dzięki wprowadzeniu reformy dotyczącej sieci szpitali chcemy skrócić też kolejki do lekarzy. Osoby, które dotychczas trafiały na SOR, a nie wymagają hospitalizacji, będą mogły skorzystać z przychodni nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Utworzenie dobrze funkcjonującej sieci szpitali pozwoli też na lepsze finansowanie służby zdrowia. Chcemy zapewnić pełną dostępność świadczeń podstawowych dla wszystkich bez względu na to, czy ktoś jest ubezpieczony, czy nie. Reforma służby zdrowia to żmudny i trudny proces, ale nasz rząd jako pierwszy od wielu lat podjął się tego zadania.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W 2016 r. inwestowaliśmy głównie w polskie rodziny. Efekt przełomowego programu „Rodzina 500+” już widać. Przywróciliśmy godność polskim rodzinom, likwidujemy biedę, rodzi się coraz więcej dzieci. Napędzona została konsumpcja, pobudzony został wzrost polskiej gospodarki. W swoim exposé mówiłam o trzech filarach, na których oparliśmy rządowy program: rodzina, rozwój, bezpieczeństwo. Łączą się one ze sobą nierozdzielnie i uzupełniają.

Rok 2017 poświęcamy przede wszystkim gospodarce i rozwojowi. Szczególny nacisk kładziemy na te dwa obszary. Po I kwartale br. mogę z satysfakcją państwu powiedzieć, że rosną oszczędności Polaków, przeciętne wynagrodzenie jest czterokrotnie wyższe niż w 1997 r., stopa bezrobocia jest najniższa od blisko 25 lat, notujemy trzeci najniższy deficyt budżetowy od 1995 r. Agencja ratingowa Moody's podniosła prognozę wzrostu PKB Polski z 2,9% do 3,2% w 2017 r. Wartość giełdowych spółek wzrosła o 44 mld. Narodowy Bank Polski historycznie osiągnął najwyższy zysk. Wskaźnik PMI wynosi powyżej 50 punktów. Komisja Europejska wskazała, że Polska będzie w tym roku rozwijała się szybciej, niż zakładano. Co miesiąc odnotowujemy wzrost liczby urodzeń.

Te informacje mogę państwu przekazać po zaledwie I kwartale tego roku. One cieszą, ale są również dla nas wyzwaniem, dlatego w tym roku będziemy koncentrowali się przede wszystkim właśnie na projektach gospodarczych i rozwojowych.

W 17. miesiącu funkcjonowania rządu utworzonego przez Prawo i Sprawiedliwość mogę powiedzieć, że większość zaplanowanych projektów już zrealizowaliśmy lub rozpoczęliśmy. Do końca 2017 r. zakończymy trzy duże reformy: edukacji, zdrowia oraz wymiaru sądownictwa. Jak już wcześniej wspomniałam, ten rok to duża dynamika prac związanych

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

z rozwojem i gospodarką. Przystępujemy do realizacji ambitnych inwestycji, w tym Centralnego Portu Lotniczego. Jeszcze w tym roku zaczną powstawać mieszkania w ramach programu „Mieszkanie+”. Uruchamiamy ambitny program dofinansowania dróg lokalnych. Po reformie górnictwa nadchodzi czas na energetykę. Resort energetyki przystąpił do realizacji projektu modernizacji polskiej energetyki. Uruchomimy program wsparcia dla mniejszych ośrodków miejskich. Kolejnym wyzwaniem, z którym chcemy się zmierzyć, jest system emerytalny. Pracujemy nad rozwiązaniami, które pozwolą poprawić sytuację polskich emerytów. Przygotowujemy kolejne propozycje w zakresie wsparcia dla rodzin.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! W tym momencie chcę się zwrócić przede wszystkim do naszych rodaków. Chcę się zwrócić do wszystkich Polaków...

(*Głos z sali: I Polek.*)

...ponieważ uważam, że dzisiaj na tej sali musi również paść słowo „przepraszam” skierowane do Polaków, do tych, którzy w wyborach powierzyli nam mandat do reprezentowania ich spraw i rządzenia naszym wspólnym dobrem, naszą ojczyzną. To słowo należy się Polakom od nas wszystkich – polskich parlamentarzystów. Bardzo często zapominamy, po co tutaj jesteśmy.

(*Posel Magdalena Kochan: Mów za siebie.*)

To, co działo się w tej sali w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy...

(*Posel Sławomir Nitras: Za siebie przepraszaj.*)

...a czego apogeum nastąpiło 16 grudnia i trwało przez kolejne dni, łącznie z Bożym Narodzeniem, na pewno u wielu naszych rodaków wywołało uzasadnione oburzenie. Za takie zachowanie, za próbę podważenia demokratycznego wyniku wyborów należą się Polakom przeprosiny. (*Oklaski*)

(*Posel Magdalena Kochan: Za siebie przepraszaj.*)

Szanowni Państwo! W exposé mówiłam, że praca i pokora są niezbędne, by projekt dobrej zmiany został zrealizowany...

(*Głos z sali: Pokora. Gdzie ta pokora?*)

...a Polacy mieli poczucie, że dobrze wybrali. Mówiłam o tym również w kampanii: najpierw jako szefowa kampanii prezydenta Andrzeja Dudy, a potem w kampanii parlamentarnej. Praca i pokora. Powtórzę to dobitnie jeszcze raz dzisiaj, mocniej, wyraźniej, powtórzę to także sobie i siedzącym razem ze mną na tej sali moim koleżankom i kolegom ministrom. Polacy nam nie wybaczą, jeśli ich zawiedzimy, jeśli śladem naszych poprzedników tutaj siedzących będziemy aroganccy, pozbawieni pokory.

(*Głosy z sali: Jesteście!*)

Nie wybaczą nam straconych szans, zmarnowanych możliwości i nadziei na budowę silnego, uczciwego, bezpiecznego państwa. Od nas wymaga się więcej właśnie dlatego, że tak bardzo nam zaufano. Nie myli się ten, kto nic nie robi, ale powielanie błędów nie może się więcej zdarzyć. Popelniamy błędy,

ale musimy z nich również wyciągać wnioski. Pokora polega na tym, by umieć się do błędu przyznać, przeprosić i więcej go nie popełniać. Musimy pamiętać, że Polacy nam zaufali również dlatego, że byliśmy inni niż nasi poprzednicy i że tacy pozostaniemy. Każdego dnia musimy to sobie jak pacierz, rano i wieczorem, przypominać. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Kończąc, chciałam jeszcze zwrócić się do opozycji. Kłamstwo, pomimo że powtarzacie je tysiąc razy, nigdy nie będzie prawdą. Manipulacja, pogarda i platformerska propaganda zawsze wyleżą zza kurtyny. Nie ukryjecie ich. Polacy doskonale wiedzą, że kłamaliście przed wyborami, kłamaliście, kiedy rządzieliście, i kłamięcie dzisiaj, by do władzy wrócić. (*Oklaski*) Kłamstwa, a nie rzetelna praca, merytoryczna diagnoza, są waszym politycznym orężem.

(*Posel Magdalena Kochan: Pani się nie wstydzi tego, co mówi?*)

Przeegraliście wybory właśnie dlatego. Polacy nie kupią więcej tej waszej bajki o zielonej wyspie, bo już wiedzą, że na końcu i tak będzie na nich czekać kamieni kupa. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Tak jest!*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

(*Głos z sali: Misiewiczze.*)

Polacy pamiętają rządzą Platformy, kiedy pracownik dostał pracę do śmierci, rodziny – rabat w drogich delikatesach, a bezdomnym miał pomóc portal internetowy o wdzięcznej nazwie Emp@tia. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Za 50 mln.*)

Zwolnionym stoczniovcem proponowaliście naukę strzyżenia psów. Były jeszcze polskie inwestycje, które najhojniej inwestowały w waszych kolegów. Były ośmiorniczki, była pogarda dla obywatela. Dobrze się żyło wam i waszym politycznym akolitom. Za to Polacy wam podziękowali, odsuwając was od władzy.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: A ile kosztują limuzyny rozbite?*)

I to musi być największa, najlepiej odrobiona przez nas, przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, lekcja – żebyśmy nigdy nie byli tacy jak wy. (*Oklaski*)

(*Posel Jakub Rutnicki: Słabo.*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

Nosicie dzisiaj głowy wysoko, bo macie nieco lepsze sondaże. Wy zajmujecie się procentami w sondażach, a ja jestem dumna, że dzięki programowi „Rodzina 500+” o 94% zmalało ubóstwo wśród dzieci.

(*Posel Sławomir Nitras: Ale to też są procenty, pani premier.*)

I tak jest różnica w naszych priorytetach. (*Oklaski*) Poza tym chcę wam przypomnieć, że najpierw według sondaży nie mieliście z kim przegrać, później mieliście triumfalnie wygrać w pierwszej turze, a dziś siedzicie w ławach opozycji. A więc naprawdę pycha kroczy przed upadkiem. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

(*Posel Ewa Kopacz: Nic nie trwa wiecznie.*)

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

Parę dni temu byłam w Konecku, to jest nieduża gmina w województwie kujawsko-pomorskim. Byłam tam z okazji roku funkcjonowania 500+.

(*Posel Sławomir Neumann: W Toruniu.*)

W tej gminie korzysta z tego programu blisko 80% rodzin. Spotkałam się z mieszkańcami, było wiele rozmów. Rozmawialiśmy o tym, co udało się zrobić, ale również o tym, czego się nie udało. Były dobre rozmowy, ale były też pytania.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Pierwsze dziecko kiedy?*)

Były też rzeczy, które powinnam wziąć pod uwagę i które powinniśmy na pewno zmienić. Jednak szczególnie uderzyła mnie jedna rzecz. Nikt w tych rozmowach, a naprawdę było tam kilka tysięcy osób, nikt o was, o opozycję nie pytał, nikt się wami nie zainteresował. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

Nie było pytania, by się odnieść do jakiejś waszej propozycji dla Polaków, do jakiejś rzeczy, którą zaproponowaliście. Nic. I tak sobie myślę, że o to w tym wszystkim chodzi. Wy się albo siłujecie między sobą, pan Grzegorz z panem Ryszardem (*Wesołość na sali*), albo zajmujecie się Prawem i Sprawiedliwością. Dla Polaków nie macie żadnej oferty. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Sami dla siebie i o sobie – taką jesteście opozycją. I mówię to z niemałym rozczarowaniem, bo powiem szczerze, że wolałabym spierać się z wami o programy, konkurować na propozycje. Wtedy to ma sens.

(*Posel Magdalena Kochan: To jest wyświechtany frazes.*)

Ten wniosek też niestety ma taki charakter...

(*Posel Magdalena Kochan: W ogóle nie chcecie dyskusji.*)

...a dzisiejsza debata jawnie pokazała: nie macie żadnej propozycji, kompletnie niczego. Kłamstwo, pustosłowie i chęć zaistnienia – taki był wasz cel. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Kłamstwo!*)

(*Posel Sławomir Neumann: Co za samokrytyka.*)

I już tak na koniec, zupełnie na koniec, odpowiem trochę osobiście, bo było sporo wycieczek pod moim adresem. Jednemu z posłów, którego nazwiska nie pamiętam, a który mówił o wójcie Brzeszcz, przypominę, że gmina Brzeszcze, dumna górnicza gmina w Małopolsce, ma burmistrza. (*Wesołość na sali, oklaski*) I ja jestem dumna, że byłam tym burmistrzem. To był dla mnie zaszczyt.

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Kamiński.*)

Możecie mnie lekceważyć, możecie mnie nazywać marionetką.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Ale to prezes panią lekceważy, nie my.*)

Przez te kilkanaście miesięcy obrażaliście mnie, poniżaliście.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Pani jest premierem.*)

Nie potrafiliście się nawet powstrzymać wtedy, kiedy byłam poszkodowana w wypadku i kiedy byłam w szpitalu. Kpiliście z tego.

(*Posel Dominik Tarczyński: Wstyd.*)

Ale to pokazuje waszą klasę i jakimi jesteście ludźmi. Ja nie wstydę się tego, że jestem Polką i jestem katoliczką, i zawsze będę to powtarzać. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Brawo!*)

(*Postowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają i skandują: Beata! Beata! Beata!*)

Nie robią na mnie wrażenia pana szantaże i straszenie. Mówi pan o odpowiedzialności przed prawem, to niech pan to powie swojej partyjnej koleżance Hannie Gronkiewicz-Waltz, która nie chce się stawić przed komisją weryfikacyjną. (*Oklaski*)

(*Posel Sławomir Neumann: A zaprosiliście już ją? Komisję?*)

Szanowni Państwo! W polityce jest jak w sporcie. Są zwycięstwa i porażki. Upadamy, podnosimy się i idziemy dalej. I w polityce, tak jak w sporcie, trzeba wiedzieć, kiedy odejść. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Ten moment powinien nastąpić wtedy, gdy osiągnęło się... (*Gwar na sali*)

(*Posel Sławomir Neumann: Dziękujemy.*)

Spokojnie, spokojnie.

...wszystko, co można, a na nowe wyzwania brakuje sił.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Zachęcamy do poważnych decyzji.*)

Sport uczy pokory. Pokonując kolejne bariery, człowiek musi stawiać sobie coraz to nowe wyzwania. Sport uczy konsekwencji, determinacji i pracowitości. Najbardziej smakuje zwycięstwo, które przyszło najtrudniej, opłacone ciężką pracą i wyrzeczeniami. Polityka niestety często budzi pokusy, które prowadzą na manowce. Zostałam wychowana w poszanowaniu dla pracy i odpowiedzialności i ciągle jestem głodna zwycięstw. Miałam dość siły, by je osiągać (*Oklaski*), ale interesuje mnie gra drużynowa. Interesuje mnie gra drużynowa i biało-czerwona drużyna będzie zwyciężać...

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Misiewicz.*)

..jeżeli będzie realizować zgodnie plan, na który czekają Polacy.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Pawłowicz i Misiewicz.*)

Dzisiaj biorę odpowiedzialność za mój rząd, biorę odpowiedzialność za wszystkie nasze decyzje, za nasze błędy, za wszystko to, co w ciągu 17 miesięcy zrobiliśmy. Jestem pełna pokory. Zrobiliśmy dużo, ale wiem, że możemy zrobić jeszcze więcej. Popełniamy błędy, ale wyciągamy z tego wnioski. Wielokrotnie mówiłam, iż szkoda mi czasu na gierki partyjne. Uważam, że również szkoda, gdy Polska traci w ten sposób bezcenny czas. Musimy mieć świadomość, że chodzi nie o kariery poszczególnych polityków, w tym i moją, ale że chodzi o Polskę i szkoda czasu na takie pseudodebaty jak dzisiejsza. (*Oklaski*)

(*Posel Dominik Tarczyński: Tak.*)

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Nam nie szkoda czasu.*)

Prezes Rady Ministrów Beata Szydło

Panie i Panowie Posłowie! Waszej ocenie pozostawiam ten wniosek złożony przez Platformę. Dokonując tej oceny, weźcie pod uwagę dobro wspólne, a naszym dobrem wspólnym, do którego strzeżenia i rozwijania jesteśmy zobowiązani przez wyborców...

(Poseł Rafał Grupiński: Jest prezes Kaczyński.)

...jest Polska...

(Poseł Sławomir Nitras: Konstytucja polska.)

...i jej przyszłość. Dziękuję bardzo. (*Długotrwałe oklaski*)

(Głosy z sali: Bravo!)

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają i skandują: Beata! Beata! Beata!)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, pani premier.

(Poseł Rafał Grupiński: Dlaczego tak krótko?)

Wysoka Izbo! Zanim ogłoszę przerwę przed blokiem głosowań, to niestety z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Sławomir Nitras. (*Wesołość na sali*)

(Poseł Ewa Kopacz: Dlaczego „niestety”?)

Panie pośle, proszę o zabranie głosu. Mam nadzieję, że będzie to wniosek formalny, i mam nadzieję, że czuje pan odpowiedzialność, jaka spoczywa na pańskich ramionach, jako wiceminister spraw zagranicznych w gabinecie cieni pana premiera Grzegorza Schetyny. (*Wesołość na sali*)

Bardzo proszę.

Poseł Sławomir Nitras:

Panie marszałku... panie marszałku Brudziński, pan nie jest w stanie mnie w żaden sposób dotknąć. (*Wesołość na sali*)

Ja jestem jeszcze pod wrażeniem... przepraszam, bo nie wiem, czy... jestem jeszcze pod wrażeniem tej euforii pana marszałka po wystąpieniu pani premier, pana marszałka Senatu, który...

(Głos z sali: Wniosek formalny!)

(Głos z sali: Do rzeczy!)

Podejrzewam, że zrobiła pani na nim większe wrażenie nawet niż pan prezydent Łukaszenka, tak się cieszył. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Ale chciałem panu marszałkowi powiedzieć, że regulamin Sejmu...

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Ale proszę nie do mnie się zwracać, tylko z wnioskiem formalnym.

Poseł Sławomir Nitras:

Tak, to jest wniosek formalny.

(*Głos z sali: Mów!*)

Zgłosiłem się z wnioskiem formalnym, panie marszałku...

(Poseł Dominik Tarczyński: Mów!)

...i pan powinien przestrzegać regulaminu Sejmu. Zgłosiłem się z wnioskiem formalnym 4 godziny temu – 4 godziny temu. I wtedy pan powinien mi głosu udzielić. Bardzo serdecznie panu dziękuję i proszę, żeby w przyszłości udzielał pan głosu w związku z wnioskami formalnymi wtedy, kiedy regulamin pana do tego zobowiązuje.

(Poseł Dominik Tarczyński: Nie płacz.)

Mój wniosek formalny był związany oczywiście z wystąpieniem pana Kaczyńskiego, którego pan nie ukarał za to, że przekroczył czas o 2,5 minuty, a mnie pan ukarał, mimo że czasu nie przekroczyłem. Dziękuję. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję panu posłowi, a zarazem wiceministrowi spraw zagranicznych w gabinecie cieni pana premiera... w gabinecie cieni Grzegorza Schetyny. (*Wesołość na sali*)

Wysoka Izbo, zamykam dyskusję.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

Zarządzam 20-minutową przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 43 do godz. 13 min 17*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów przedłożyło projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Ludwika Zamenhofa w 100. rocznicę śmierci.

Projekt to druk nr 1478.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę rozumiał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Z wnioskami formalnymi zgłosili się panowie posłowie.

Poseł Cezary Tomczyk, klub Platforma Obywatelska.

Posel Cezary Tomczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z art. 184 pkt 3 regulaminu Sejmu składam wnioszek o odroczenie posiedzenia Sejmu do czasu wyjaśnienia kwestii łamania regulaminu oraz zarządzeń przez marszałka Sejmu, przez pana, panie marszałku.

Dziś rano w Sejmie przywitała nas wystawa „Dobra zmiana”. Wystawa jak z „Misia”. I ta sprawa dotyczy dwóch kwestii. Pierwsza to kwestia pewnej etyki, bo pierwszy raz ktokolwiek w ciągu 27 lat wykorzystał Sejm jako słup ogłoszeniowy, wykorzystał Sejm jako tubę propagandową, jako plakat wyborczy.

Ale jest też kwestia prawna i na niej chciałbym się skupić. Jest zarządzenie nr 36 szefa Kancelarii Sejmu z dnia 7 października 2016 r. Tam czytamy w art. 3 pkt 2, że w holu mogą być prezentowane wyłącznie wystawy o tematyce historycznej oraz upamiętniające wybitne postacie. I rzeczywiście do tej pory tak było. Był Słowacki, był Korczak, był Mickiewicz. Jak wygląda aktualna zmiana? Teraz jest pan Macierewicz, pan Szyszko i pan Waszczykowski. Czy na tym polega wasze rozumienie postaci historycznych?

(Posel Krystyna Pawłowicz: Tak!)

Ale jest też druga kwestia, która jest poruszona w tym regulaminie, w pkt 5: wniosek, o którym mowa, czyli wniosek o możliwość wystawienia takiej wystawy, składa się w terminie nie krótszym niż 3 miesiące przed przewidywaną datą prezentacji wystawy. A więc rozumiem, że pan marszałek Sejmu i większość PiS-u wiedzieli, że wniosek o konstruktywne wotum nieufności będzie złożony już wiele miesięcy wcześniej, bo jeśli nie, to po prostu złamałicie prawo, a pana marszałka proszę o to, żeby tę sprawę jak najszybciej wyjaśnił. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Posel Michał Kamiński, koło Unii Europejskich Demokratów. (Poruszenie na sali)

(Posel Sławomir Nitras: Niech się pan odniesie.)

Posel Michał Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! My jesteśmy w tej Izbie podzieleni, ale są momenty, w których mamy możliwość – i mam nadzieję, że tak będzie teraz – pokazać, że jesteśmy zjednoczeni. Chciałem powiedzieć, że... Prosiłbym Sejm, abyśmy wyrazili poparcie dla stanowiska pana prezydenta Andrzeja Dudy, który jednoznacznie i słusznie poparł akcję Amerykanów w Syrii w obronie najszczytniejszych humanitarnych zasad naszej cywilizacji. Ważne, żebyśmy pokazali, że wszyscy jako Polacy popieramy stanowisko pana prezydenta i popieramy to, co zrobili Amerykanie w obronie niewinnych dzieci mordowanych w Syrii. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę państwa, oba wnioski nie są wnioskami formalnymi, tzn. pierwszy wniosek o odroczenie i kropka – to jest wniosek formalny. Uzasadnienie kompletnie nie ma nic do...

(Posel Sławomir Nitras: A wystawa nie istnieje.)

...proszę państwa, spraw będących przedmiotem porządku obrad. O to chodzi.

(Posel Sławomir Nitras: Pan łamie prawo.)

Ale traktuję ten wniosek...

(Posel Sławomir Nitras: Łamanie praw.)

...o odroczenie jako wniosek o odroczenie i kropka. I w związku z tym poddam go pod głosowanie.

(Posel Agnieszka Pomaska: Ale niech pan się odniesie do tego.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Posel Cezary Tomczyk: Panie marszałku, wniosek był o odroczenie, ale do wyjaśnienia.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Głos z sali: A odpowiedź, panie marszałku?)

(Posel Sławomir Nitras: A odpowiedź?)

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 170, przeciw – 260, wstrzymało się 2 posłów.

Wniosek został odrzucony.

(Posel Agnieszka Pomaska: A może pan się odniesie do tego?)

W tej sprawie nie dotyczącej porządku obrad proszę zgłosić się do szefa Kancelarii Sejmu o wyjaśnienie.

Przypominam, że kluby i koło złożyły wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty obejmujące...

Aha, przepraszam, jeszcze musimy sfinalizować dodany punkt – projekt uchwały.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Ludwika Zamenhofs w 100. rocznicę śmierci (druk nr 1478).

Państwo pozwolą, że odczytam projekt uchwały.

(Zebrani wstają)

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie uczczenia pamięci Ludwika Zamenhofs w 100. rocznicę śmierci

W dniu 14 kwietnia 2017 r. przypada 100. rocznica śmierci Ludwika Zamenhofs, twórcy międzynarodowego języka esperanto.

Ludwik Zamenhof urodził się, dorastał i wychowywał w środowisku wielonarodowościowej społeczności Białegostoku, które stało się dla niego inspiracją do stworzenia języka ponadnarodowego. Uważał, że ludzi dzieli przede wszystkim bariera językowa, która wywołuje konflikty i nieporozumienia. Wierzył, że idea esperanta zjednoczy nie tylko esperantystów, ale stanie się siłą jednoczącą wszystkich ludzi. Ostateczna wersja esperanta, znana w dzisiejszej

Marszałek

formie, została przez niego ukończona w 1885 r. Wraz ze wzrostem popularności języka esperanto Ludwik Zamenhof jako jego twórca zrzekł się wszelkich należnych mu praw, oddając esperanto na użytek całej ludzkości. W dowód uznania za wkład w powstanie ponadnarodowego języka i jego popularyzacji na świecie Ludwik Zamenhof w 1905 r. w Paryżu został odznaczony Orderem Legii Honorowej, a w 1913 r. wysunięto jego kandydaturę do Nagrody Nobla. Zmarł 14 kwietnia 1917 r.

W 2014 r. decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego język esperanto został wpisany na Polską Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.

W 100. rocznicę śmierci Ludwika Zamenhofs Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wspomina jego postać i wyraża uznanie dla jego zasług i osiągnięć”.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie uchwały przez aklamację. *(Oklaski)*

Dziękuję.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia pamięci Ludwika Zamenhofs w 100. rocznicę śmierci.

Wniosek formalny zgłasza poseł Monika Wielichowska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Monika Wielichowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 1 składam wniosek o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed nami w bloku głosowań rozstrzygnięcia przez Sejm wniosków o uzupełnienie porządku dziennego dotyczących dwóch informacji rządu o konwencji antyprzemocowej. Nasz wniosek przeleżał w szufladzie pana marszałka prawie 4 miesiące. Ale temat kobiet, praw kobiet w Polsce jest i będzie zawsze aktualny. Szczególnie dzisiaj, kiedy polski rząd kobiety atakuje i wytacza przeciwko kobietom potężne działa.

(Głosy z sali: Ha, ha, ha!)

Szczególnie dzisiaj, kiedy zamykacie państwo „Niebieską Linię”, kiedy zabieracie pieniądze Centrum Praw Kobiet, które od ponad 20 lat kobietom pomaga. Szczególnie dzisiaj, kiedy zamykacie program in vitro, kiedy niszczyacie standardy opieki okołoporodowej, kiedy ograniczacie dostęp do antykoncepcji, a jednocześnie wasz minister promuje środki na erekcję, promuje klauzulę sumienia i za 3 mln tworzy internetowy kalendarzyk małżeński, i kiedy w końcu chcecie karać więzieniem kobiety za stosowanie antykoncepcji, bo dzięki waszym głosom w Sejmie nadal krąży projekt obywatelski co prawda, ale krąży.

Szanowni państwo, nie uciekniemy od debaty o kobietach. Musicie państwo stawić czoło problemom i odpowiedzieć, dlaczego nie realizujecie zapisów konwencji. Konwencji, której celem jest eliminacja wszelkich form dyskryminacji kobiet, wspieranie równości

kobiet, wzmacnianie pozycji kobiet, ale przede wszystkim ochrona kobiet.

Pani Premier! Prawa kobiet nie mają barw. To nie jest kwestia światopoglądu, to nie jest kwestia polityki. To jest kwestia zwyczajnej przyzwoitości.

I dlatego proszę, aby Konwent Seniorów spowodował, aby Wysoka Izba otrzymała informację, dlaczego na blisko 4 miesiące oba wnioski w Sejmie *(Dzwonek)* utknęły i nie było informacji rządu tutaj, na sali posiedzeń. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Wniosek formalny jest jak najbardziej formalny.

W związku z tym poddam go pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 268, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Tylko gwoili formalności wypada mi przypomnieć Wysokiej Izbie, że ten wniosek o przedstawienie informacji był przedłożony kilka miesięcy temu. Komisja Spraw Zagranicznych zajmowała się tym wnioskiem. Zaopiniowała to tak, że nie widzi celowości, żeby wniosek był przedmiotem debaty Wysokiej Izby. I stąd w Konwencie Seniorów sprawa była omawiana. W związku z tym poddam ten wniosek w ramach głosowań pod rozprawę Wysokiej Izby.

Przypominam, że kluby i koło złożyły wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty obejmujące:

— informację prezesa Rady Ministrów na temat zapowiedzianego zamiaru wypowiedzenia przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, o przedstawienie której wносиło Koło Poselskie Unii Europejskich Demokratów,

— informację prezesa Rady Ministrów w sprawie stosowania i obowiązywania w Polsce Konwencji o zabieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, o przedstawienie której wносиł Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska,

— informację ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat działań zapobiegających rozprzestrzenianiu się wirusa ptasiej grypy H5N8 oraz afrykańskiego pomoru świń, o przedstawienie której wносиł Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego *(Dzwonek)*,

— informację prezesa Rady Ministrów...

(Poseł Grzegorz Schetyna: Koniec.)

(Gwar, wesółość na sali)

(Poseł Grzegorz Schetyna: Następnym punktem.)

Muszę szybciej czytać.

Marszałek

...w sprawie realizacji działań humanitarnych dla ofiar wojny w Syrii oraz zorganizowania w Polsce korytarza humanitarnego dla uchodźców z krajów ogarniętych wojną, o przedstawienie której wносił Klub Poselski Nowoczesna.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, poddam kolejno pod głosowanie wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych spraw.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowania te nie są poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem koła Unii Europejskich Demokratów dotyczącym wypowiedzenia konwencji dotyczącej przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o uzupełnienie porządku dziennego o punkt obejmujący informację prezesa Rady Ministrów na temat zapowiedzianego zamiaru wypowiedzenia przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 245, 9 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem klubu Platformy Obywatelskiej dotyczącym stosowania i obowiązywania konwencji dotyczącej przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 243, wstrzymało się 11 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczącym rozprzestrzeniania się wirusa ptasiej grypy oraz afrykańskiego pomoru świń.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za głosowało 204 posłów, przeciw – 242, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem klubu Nowoczesna dotyczącym informacji dotyczącej ofiar wojny w Syrii, który wcześniej przedstawiałem.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za głosowało 189, przeciw – 250, 6 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Wniosek o wyrażenie wotum nieufności Radzie Ministrów kierowanej przez prezesa Rady Ministrów panią Beatę Szydło i wybranie pana Grzegorza Schetyny na prezesa Rady Ministrów.

Wniosek to druk nr 1436.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że zgodnie z art. 158 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 115 ust. 7 regulaminu Sejmu Sejm wyraża wotum nieufności większością ustawowej liczby posłów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o wyrażenie wotum nieufności Radzie Ministrów kierowanej przez prezesa Rady Ministrów panią Beatę Szydło i wybranie pana Grzegorza Schetyny na prezesa Rady Ministrów, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość ustawowa wynosi 231 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 238, 4 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że wobec nieuzyskania wymaganej większości głosów Sejm odrzucił wniosek o wyrażenie wotum nieufności Radzie Ministrów. *(Oklaski)*

(Posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wstają, oklaski)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o inwestycjach w zakresie budowy lub przebudowy toru wodnego Świnoujście – Szczecin do głębokości 12,5 metra.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1349.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1349, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za głosowało 445, 1 poseł – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o inwestycjach w zakresie budowy lub przebudowy toru wodnego Świnoujście – Szczecin do głębokości 12,5 metra.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o senackim projekcie ustawy o ustanowieniu Krzyża Zachodniego.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1395-A.

Proszę pana posła Arkadiusza Czartoryskiego o przedstawienie tego sprawozdania.

**Posel Sprawozdawca
Arkadiusz Czartoryski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych na swoim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała poprawki, które zostały zgłoszone do preambuły, art. 2 oraz art. 4, i rekomenduje przyjąć te poprawki oraz cały proces przedmiotowy nowelizacji projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Proszę bardzo.

W dodatkowym sprawozdaniu, jak słyszeliśmy, komisja przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie preambule.

Z tą poprawką łączą się poprawki 2. i 3.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przypominam, że komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za głosowało 315, przeciw – 128, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1395, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za głosowało 441, przeciw – 4, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ustanowieniu Krzyża Zachodniego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o:

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,

— rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1398-A.

Proszę panią poseł Barbarę Bartuś o przedstawienie tego sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Barbara Bartuś:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Podczas drugiego czytania zgłoszono dwie poprawki. Komisja na swoim posiedzeniu w dniu 6 kwietnia br. rozpatrzyła te poprawki i rekomenduje przyjęcie 1. poprawki i odrzucenie 2. poprawki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Nad przedstawionymi w dodatkowym sprawozdaniu poprawkami głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W 1. poprawce do art. 47 ust. 10a wnioskodawcy proponują, aby odsetki należne od ZUS za nieterminowe przekazanie składek do OFE były naliczane bez względu na przyczynę zwłoki.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za głosowało 414, przeciw – 32, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 49 ust. 1 wnioskodawcy proponują skreślić dodawany pkt 1a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje pani poseł Joanna Frydrych, klub Platforma Obywatelska.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Posel Joanna Frydrych:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgłoszona poprawka ma na celu utrzymanie możliwości rozliczania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wpłat zgodnie z oznaczeniem okresu wskazanego przez płatnika składek. Taki stan prawny obowiązuje od 1999 r. Przedsiębiorcy opłacający składki na własne ubezpieczenie społeczne, a stanowią oni 60% wszystkich przedsiębiorców, mają prawo do podlegania dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. Mając zadłużenie wobec ZUS, a po spełnieniu ustawowych warunków, mają prawo do wypłaty świadczeń krótkoterminowych z ubezpieczenia chorobowego. Nieprzyjęcie tej poprawki pozbawi ich takiej możliwości. Nie uderzajcie w przedsiębiorców. Przegłoszujemy tę poprawkę. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za głosowało 177, przeciw – 263, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1398, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za głosowało 440, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo farmaceutyczne.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk **nr 1413-A**.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jakuba Kuleszę o przedstawienie tego dodatkowego sprawozdania.

Posel Sprawozdawca Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam niesłychaną przyjemność przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji – przypomnę, komisji, która ma zajmować się deregulacją i która do tego została powołana, i w tym celu posłowie zasiadają w tej komisji, by deregulować – o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo farmaceutyczne, druk nr 1126, która to ustawa jest skrajnie regulującą ustawą. (*Oklaski*)

(*Posel Marek Jakubiak*: Brawo!)

Sejm na 39. posiedzeniu w dniu 5 kwietnia 2017 r., zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Sejmu, skierował ponownie projekt ustawy zawarty w druku nr 1413 do Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji w celu rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu.

Komisja Nadzwyczajna do spraw deregulacji po rozpatrzeniu poprawek na posiedzeniu w dniu 6 kwietnia 2017 r. wnosi: Wysoki Sejm raczy następujące poprawki – i zaczniemy. Poprawki 1., 13., 20. i 21. – bardzo dobre poprawki regulujące, zgodne z duchem komisji deregulacyjnej – niestety pod presją partyjnej dyscypliny i wąskiej grupy nacisku komisja raczy odrzucić.

(*Posel Tomasz Latos*: Ale pan jest sprawozdawcą.)

I mówię w imieniu komisji, że komisja raczy odrzucić niestety. Kolejne poprawki, poprawki 2., 5., 15. i 22., to są poprawki redakcyjne, w związku z tym komisja deregulacyjna raczy, wnioskuję o przyjęcie tych poprawek. Poprawkę nr 3, bardzo dobrą poprawkę, która poprawia błędy techniczne zawarte w tej ustawie, niestety pod presją dyscypliny partyjnej komisja deregulacyjna...

(*Posel Marek Jakubiak*: I PSL.)

...raczy odrzucić. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: To nie twoja rola.)

(*Posel Tomasz Latos*: Sprawozdawca nie komentuje.)

Poprawkę 4., która także technicznie poprawia ustawę, niestety pod presją dyscypliny partyjnej komisja...

(*Posel Paweł Kukiz*: I PSL.)

...raczy odrzucić. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Co to jest?)

Poprawka 6. to także bardzo dobra poprawka, merytoryczna, ale niestety pod presją dyscypliny partyjnej komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

(*Głos z sali*: Skandal.)

Poprawka 7. to dobra poprawka, ale komisja także wnioskuję o odrzucenie tej poprawki. I tu dochodzimy do ciekawej poprawki nr 8, zgłoszonej przez klub Prawa i Sprawiedliwości, poprawki bardzo szkodliwej, regulującej, ogromnie regulującej, i tu komisja zachowała się, jak trzeba, bo wnioskuję, by tę poprawkę odrzucić, zgodnie z duchem deregulacji. (*Oklaski, poruszenie na sali*) Następne...

(*Posel Iwona Arent*: To nie jest wystąpienie w imieniu klubu. To jest sprawozdanie, kolego.)

Mówię w imieniu komisji...

(*Głos z sali*: To jest sprawozdanie.)

(*Posel Stanisław Tysza*: Doskonałe sprawozdanie.)

Szanowni Państwo! Ja jako największy przeciwnik tej skrajnie regulującej ustawy (*Oklaski*) zostałem wybrany przez komisję po to, by przedstawić sprawozdanie komisji.

(*Posel Iwona Arent*: To proszę przedstawiać.)

Nie po to zostałem wybrany... właśnie po to (*Oklaski*), by powiedzieć, jak przebiegały prace na posiedzeniach tej komisji i jakie jest stanowisko komisji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*) Proszę pozwolić mi przejść do referowania sprawozdania komisji.

(*Posel Tomasz Latos*: Więc proszę przeczytać regulamin.)

Poprawki nr 9, 14, 18, też dobre poprawki, ale że zgłoszone przez Platformę Obywatelską, w związku z tym skierowane... Komisja wnioskuję o odrzucenie tych poprawek, niestety.

Przechodzimy do poprawki 10. Bardzo dobra poprawka, która sprawia, że ta ustawa będzie konstytucyjna (*Oklaski*), ponieważ rozszerza zakres osób prawnych, typów osób prawnych, które mogą prowadzić działalność gospodarczą. Ale niestety pod presją dyscypliny partyjnej...

(*Posel Marek Jakubiak*: I PSL-u.)

...komisja wnioskuję, by tę poprawkę odrzucić.

Marszałek:

Panie pośle, proszę przedstawiać sprawozdanie komisji, a nie własne oceny poprawek (*Oklaski*), bo w ten sposób występując, łamię pan regulamin Sejmu.

(*Poseł Marek Jakubiak: Ooo!*)

Poseł Sprawozdawca Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Przebieg posiedzenia komisji podczas procedowania nad tą ustawą był bardzo kuriozalny. Zdarzyło się, że komisja w pierwszym czytaniu w całości odrzuciła tę ustawę, później było to odwrócone...

(*Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ale to nie jest sprawozdanie.*)

...w związku ze skomplikowaniem, ogromnymi komplikacjami podczas procesu legislacyjnego. Moim obowiązkiem, który powierzyła mi komisja, jest przedstawić bardzo szczegółowo (*Oklaski*) kwestie związane z tymi poprawkami.

(*Głos z sali: Brawo!*)

Jest ogromne zamieszanie wokół tej ustawy. Dzień po, tego samego dnia, w którym tutaj wiceminister zdrowia występował, bronił tej ustawy, jeszcze tego samego dnia został odwołany. Komisja raz popiera, raz odrzuca tę ustawę, dlatego czuję się w obowiązku, by państwo posłowie byli w pełni poinformowani...

(*Poseł Sławomir Nitras: Bardzo dobrze. Brawo!*)

...o co w tej ustawie chodzi i jakie naprawdę komisja ma stanowisko. (*Oklaski*) Bo w komisji zasiadają naprawdę prawi ludzie, którzy chcą deregulować gospodarkę, a nie regulować. Tak że przejdę dalej, do kolejnych poprawek. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Poprawki nr 11, 17, 19, 23 to skandaliczne poprawki (*Oklaski*), sprzeczne ze stanowiskiem Ministerstwa Rozwoju...

(*Poseł Iwona Arent: Nie ma prawa.*)

...ze stanowiskiem premiera Morawieckiego, które przywracają zasadę „apteka dla aptekarza”, dorzucone w ostatniej chwili, z tego, co wiem, wbrew pewnemu konsensusowi, który się tutaj ustanowił. No i tu ponownie, całe szczęście, komisja zachowała się jak trzeba – zgodnie z duchem deregulacji proponuje te poprawki odrzucić (*Oklaski*), za co dziękuję bardzo i też proszę szanowną komisję o głosowanie i odrzucenie tych poprawek.

Kolejna poprawka, podobna, poprawka nr 12, podobnie jak poprawka nr 10 sprawa, by ta ustawa była konstytucyjna. Niestety komisja wnioskuje, by tę poprawkę odrzucić.

Przechodzimy do poprawki nr...

(*Poseł Magdalena Kochan: 16.*)

...16. Komisja rekomenduje, by tę poprawkę przyjąć.

Poprawka nr 24, bardzo dobra poprawka (*Wesołość na sali, oklaski*), pomimo że zgłoszona przez Nowoczesną. Wiem, że to od razu do skreślenia.

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu ponownie uwagę, ażeby pan unikał oceny poprawek, tylko proszę przedstawiać sprawozdanie komisji. (*Wesołość na sali*)

Poseł Sprawozdawca Jakub Kulesza:

Panie marszałku, jestem zobowiązany, by to wszystko zreferować, więc...

(*Poseł Krystyna Pawłowicz: Bohater 5 minut.*)

...już zbliżam się do końca. Jest aż 25 poprawek. (*Oklaski*)

Poprawka 24., bardzo dobra. Myślę, że będą pytania ze strony posłów o tę poprawkę (*Oklaski*), to ja w odpowiedzi na pytania wyjaśnię, o co chodzi. (*Wesołość na sali, oklaski*)

A tutaj, żeby nie tracić czasu szanownej Izby i pana marszałka, powiem tylko, że niestety komisja zarekomendowała, by tę poprawkę odrzucić. 25. poprawka, także jest rekomendacja, aby tę poprawkę odrzucić.

Całość sprawozdania dostępna jest w druku nr 1413-A i apeluję do posłów, by nie kierowali się do końca tymi rekomendacjami, tylko kierowali się duchem komisji, która sporządzała to sprawozdanie, który jest duchem deregulacyjnym. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu po raz trzeci uwagę, że naruszył pan regulamin. To jest moje trzykrotne upomnienie pana, że naruszył pan regulamin jako sprawozdawca komisji.

Przystępujemy do głosowania.

I w tym dodatkowym sprawozdaniu w pierwszej kolejności będziemy głosować nad poprawkami przedstawionymi przez komisję.

W 1. poprawce do art. 99 wnioskodawcy proponują skreślić dodawane ust. od 3a do 3d.

Z poprawką tą łączą się poprawki 13., 20. i 21.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 2. do 6., 15. i 22.

Pytania zgłaszają posłowie.

Pani poseł Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W poprawce tej proponujemy skreślić kryteria demograficzne, geograficzne i ilościowe (*Gwar na sali, dzwonek*), które będą decydowały teraz o tym, miałyby, jeśli ta ustawa przejdzie, decydować o tym, gdzie będzie można

Posel Maria Małgorzata Janyska

i w jaki sposób lokalizować nową aptekę. Proponujemy, aby to skreślić, dlatego że kryteria te nie zostały przeanalizowane, nie zostały skonsultowane i nie ma oceny skutków regulacji. Jedyny efekt, który przyniosą, to będą same szkody. Ograniczą powstawanie nowych aptek, a tym samym w efekcie doprowadzą do wzrostu cen leków dla konsumentów.

Proszę państwa, to nie jest tylko moja konkluzja, to jest konkluzja Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i konkluzja Ministerstwa Rozwoju oraz Ministerstwa Finansów, z którą się absolutnie zgadzamy. Dlatego prosimy państwa o to, żebyście państwo poparli tę poprawkę.

(Posel Włodzimierz Karpiński: Pytanie do posła sprawozdawcy.)

Właśnie. I poproszę może jeszcze pana posła sprawozdawcę. (*Wesołość na sali, oklaski*) Kieruję do pana posła sprawozdawcy pytanie dotyczące tej poprawki, która likwiduje te kryteria demograficzne, geograficzne i ilościowe, dlatego że (*Dzwonek*) nie są zwymiarowane ani skonsultowane i nie przyniosą żadnego efektu...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Maria Małgorzata Janyska:

...w takiej właśnie formie. (*Oklaski*)
(*Głosy z sali: Bravo!*)

Marszałek:

Głos ma pani poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna. (*Wesołość na sali*)

(Posel Ewa Kopacz: Było pytanie do posła sprawozdawcy.)

Pani poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle Sprawozdawco! Tak jak pan podkreślał, ustawa podczas prac nad nią wzbudzała wiele kontrowersji. Przedmiotem jednej z tych kontrowersji jest kryterium geograficzne i kryterium populacji. Ja tylko wyjaśnię, że przyjmując ustawę z proponowaną zmianą, spowodujecie państwo, że nie będzie mogła powstać już nowa apteka, nie będą wydawane zezwolenia na apteki w gminach, gdzie przypada mniej niż 3 tys. mieszkańców na jedną aptekę i gdy odległość między aptekami jest mniejsza niż 1 km. Na przykład w Poznaniu na aptekę przypada 1800 mieszkańców. Czy

dla mieszkańców Poznania, przedsiębiorców, absolwentów farmacji macie właśnie taką informację, że nie będzie mogła powstać żadna nowa apteka w najbliższym czasie?

Panie pośle, pytanie do pana: Czy pana zdaniem to kryterium może spowodować, że w żadnym mieście wojewódzkim nie powstanie żadna nowa apteka? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Tomasz Latos, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Tomasz Latos:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, czy prawdą jest to, że kryteria, o których tu rozmawiamy, kryteria odległościowe, również kryteria ludnościowe, obowiązują w większości krajów Unii Europejskiej? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Marek Jakubiak, klub Kukiz'15.

Posel Marek Jakubiak:

W skrócie: 300 m apteka od apteki, jedna jest w centrum małego miasta, a druga jest 300 m dalej. W której są wyższe ceny, a w której są niższe? Przecież zaprzeczacie w ten sposób konkurencyjności. (*Oklaski*) Nie możecie tak działać. Wiem, że demokratycznie nie znaczy równo, ale tu mówimy o wolnym rynku aptek. W ten sposób zapewniacie obywatelom wyższe ceny. (*Oklaski*) A pan niech się tak na Niemcach nie wzoruje.

(Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz: Pytanie do sprawozdawcy.)

Marszałek:

Jedna z pań posłanek skierowała pytanie do posła sprawozdawcy, więc proszę sprawozdawcę posła Jakuba Kuleszę o zabranie głosu.

(*Głos z sali: Gotowy.*)

Posel Jakub Kulesza:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Premierze! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Rację ma pani

Posel Jakub Kulesza

poseł – i pani poseł Janyska, i pani poseł Schmidt. Rzeczywiście te regulacje spowodują to – kryteria geograficzne i demograficzne – że stracą na tym konsumenci i zostanie ograniczona swoboda działalności gospodarczej. Komisja deregulacyjna powstała po to, by deregulować gospodarkę. Jest to ważne, ponieważ wiele regulacji jest stworzonych po to, by wąska grupa interesów miała zagwarantowaną przewagę w przeciwieństwie do ogółu obywateli. Tak naprawdę nasza komisja, komisja deregulacyjna, walczy o sprawiedliwość, o równe prawa dla wszystkich, o prawo czy to do założenia apteki, czy to do prowadzenia działalności gospodarczej.

Te poprawki usuwają bardzo szkodliwe przepisy regulacyjne, które gwarantują sztuczny, państwowy, tj. regulacyjny monopol lokalny istniejącym już aptekom. Ja wiem: każdy, kto prowadzi biznes, nie chciałby mieć żadnej konkurencji. Tak najlepiej – nie trzeba się starać, nie trzeba być miłym dla klientów. Ale to właśnie konkurencja sprawia, że produkty, usługi, wszystko dla nas, dla obywateli jest lepsze, że gospodarka się rozwija. To jest podstawa. Nie możemy ulegać presji poszczególnych grup interesów. Jutro przyjdą piekarze, kto przyjdzie pojutrze, żeby mu zagwarantować monopol lokalny, żeby była odległość 500 m pomiędzy stomatologiem a stomatologiem? Stomatolodzy współtworzą jeszcze ważniejszą dziedzinę gospodarki – leczą nasze zęby.

(*Posel Paweł Kukiz: Absurd po prostu.*)

A lekarze, przychodnie, jeśli są obok siebie? Szanowni państwo, do absurdu dojdziemy. (*Oklaski*)

Te dwie regulacje są najgorszymi regulacjami tej ustawy. I to są bardzo dobre poprawki, panie posłanki mają rację. Mówię to w imieniu ducha deregulacyjnego, który (*Wesołość na sali, oklaski*) jest w ramach naszej szanownej komisji deregulacyjnej. Mam nadzieję, że wyczerpałem odpowiedź na to pytanie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 13., 20. i 21., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 190, przeciw – 245, wstrzymało się 6.

Sejm poprawki odrzucił.

W 2. poprawce do art. 99 ust. 3a pkt 2 i 3 ustawy Prawo farmaceutyczne wnioskodawcy proponują dodać wyraz „lub”.

Z poprawką tą łączą się poprawki 5., 15. i 22.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Posłowie zgłaszają pytania.

Posel Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Posel Sławomir Nitras:

Panie Marszałku! Chciałbym zadać oczywiście pytanie panu posłowi sprawozdawcy, stwierdzając jednocześnie – całkowicie serio stwierdzając jednocześnie – że należy się panu posłowi sprawozdawcy w imieniu całej Izby podziękowanie (*Oklaski*), bo tu się przyjął taki zwyczaj, że przychodzi sprawozdawca, mówi dwa zdania: nie ma poprawek albo są trzy poprawki, tak tak, tak tak, a pan poseł podniósł wiedzę naszą, czy podnosi wiedzę naszą (*Oklaski*), w trakcie głosowań nad ustawą, która jest ustawą wyjątkową, bo dotyczy ograniczenia możliwości prowadzenia działalności gospodarczej.

Chciałbym zapytać pana posła sprawozdawcę o dwie rzeczy. Pierwsza rzecz. Poprawka mówi o rozdzielnych warunkach. Mówicie, że są określone warunki, żeby można było założyć aptekę. Próbujecie państwo trochę rozszczełnić te warunki, żeby nie było „i”, tylko żeby było „lub”, żeby nie trzeba było spełniać wszystkich tych warunków. Czy ta poprawka spowoduje, że nową aptekę będzie łatwiej czy trudniej założyć? To jest moje pytanie.

Pytanie drugie do pana posła sprawozdawcy: Czy zna pan powód, dla którego ta ustawa nie była procedowana w Komisji Zdrowia, która chyba powinna się taką ustawą zająć? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Masz nielimitowany czas.*)

Marszałek:

Głos ma poseł Michał Stasiński, klub Nowoczesna.

Posel Michał Stasiński:

Panie Marszałku! Pani Premier! Szanowny Panie Pośle Sprawozdawco! Czy nie wydaje się panu, że Prawo i Sprawiedliwość ma ogólnie problem z odległością? (*Wesołość na sali, oklaski*) Procedowaliśmy tu już jedną ustawę odległościową: o energetyce wiatrowej. Skutkiem działania tej ustawy jest 60 mln w plecy dla Banku Ochrony Środowiska i całkowite zniszczenie energetyki wiatrowej w naszym kraju. Teraz wprowadzają odległość w przypadku aptek. Mam wrażenie, że w gabinecie na Nowogrodzkiej, u pana prezesa, wisi taka wielka mapa Polski...

(*Posel Sławomir Nitras: Globus Polski.*)

...i oni wymierzają wszystko w odległościach. Za chwilę będziemy mieli, nie wiem, ustawę odległościową o szkołach, o firmach. Naprawdę strach myśleć, o czym jeszcze.

(*Posel Sławomir Nitras: O demonstracjach.*)

To jest fatalna ustawa. Naprawdę, panie pośle sprawozdawco, szacunek. Jako przedsiębiorca w pełni wspieram deregulację i jestem z panem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Zgłoszono pytania do posła sprawozdawcy.
Proszę, pan poseł sprawozdawca zechce odpowiedzieć.

Poseł sprawozdawca Jakub Kulesza.

Poseł Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Rzeczywiście jedną z chorób, jakie trapią polską legislację, jest tzw. rytualizm. Decyzje zapadają w siedzibach partii politycznych, w rządzie – a to są decyzje dotyczące legislacji. To my tu jesteśmy władzą ustawodawczą. *(Oklaski)*

(Poseł Sławomir Nitras: Brawo!)

To my powinniśmy uchylać ustawy i podejmować te decyzje. A jak wygląda większość komisji? Tak wygląda, że przychodzą posłowie, nawet już się nie interesują tymi sprawami, ponieważ te kwestie są poza ich decyzywnością, przewodniczący komisji patrzy tylko na ministra, który czasem kiwa głową tak, a czasem tak, i tak posłowie głosują, nawet nie zagłębiając się w te poprawki. *(Wesołość na sali, oklaski)*

Całe szczęście, że moja komisja, komisja do spraw deregulacji, zagłębiła się w te poprawki. Były spory, była dyskusja. Mam nadzieję, że tym sprawozdaniem, działalnością naszej komisji dam mały kamyczek, przyczynię się do tego, by wreszcie zrezygnować z tego rytualizmu i przywrócić tej Izbie decyzywność i władzę ustawodawczą. *(Oklaski)* To tyle, jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie.

Co do odległości, to nie wiem, kto ma z czym problem. Na pewno z tymi odległościami będą mieli go obywatele, którzy...

(Poseł Sławomir Nitras: Tak jest.)

To oni powinni decydować o tym, gdzie powinni mieć apteki, gdzie im bliżej, gdzie im łatwiej się dostać, a nie drałować kilometr, często na wózku, o kulach, tylko dlatego, że aptekarz chce mieć monopol. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 5., 15. i 22., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 292, przeciw – 138, 10 wstrzymało się.

Sejm poprawki przyjął.

W 3. poprawce do art. 99 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 3b i ust. 3d pkt 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytania zadają posłowie.

Poseł Bartosz Arłukowicz, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Bartosz Arłukowicz:

Panie Marszałku! Mam pytanie do pana posła sprawozdawcy. *(Wesołość na sali, oklaski)* Pan jest informatykiem, ja jestem lekarzem. Gdyby pan mógł mi wytłumaczyć, jak będzie lepiej dla pacjentów, kiedy będą mieli do apteki kilometr, gdy dzisiaj mają 100 m... Na czym będzie polegało to, że będą mieli bliżej? Bo ja nie rozumiem. *(Wesołość na sali)* Dzisiaj mają tyle, a potem będą mieli tyle. I ja tego nie rozumiem. Gdyby pan... Może pan ma jakąś metodę?

A tak na poważnie, to mam pytanie do pana marszałka i bardzo proszę o uwagę wszystkich państwa. Mam pytanie: Kto, kiedy i w jakich okolicznościach przekonał pana do tego, żeby pan tę ustawę puścił poza Komisją Zdrowia, żeby pan dwukrotnie dopilnował, żeby nikt z Komisji Zdrowia się tą ustawą nie zajmował, a żeby zajmowali się nią muzycy, historycy, matematycy, a nie aptekarze i lekarze – ci, którzy regulują ten rynek? Kto pana przekonał i w jakich okolicznościach? Jeszcze nigdy w ciągu ostatnich 20 lat w polskim parlamencie nie było takiej sytuacji *(Dzwonek)*, żeby taka ustawa, mówiąca o takich pieśniadkach...

(Poseł Sławomir Nitras: Lobby.)

...przeszła obok komisji merytorycznych zajmujących się tą ustawą. Kto, kiedy i w jakich okolicznościach? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Pośle Sprawozdawco! Mam pytanie, ponieważ mamy dość enigmatycznie rozpisane, czego dotyczy poprawka. A więc mam prośbę, żeby pan poseł wyjaśnił, jakie jest nowe brzmienie tego artykułu, co on zakłada konkretnie i co on przyniesie obywatelom, ponieważ jest to poprawka Klubu Poselskiego Kukiz'15. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

I głos ma w tej chwili poseł Michał Cieślak, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Michał Cieślak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pani Premier! Chciałbym się odnieść do tych uwag dotyczących kryteriów... *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Sławomir Nitras: Pytanie, pytanie.)

Posel Michał Cieślak

Dobrze, zadam pytanie.

...odnieść się i zadać pytanie w sprawie kryteriów geodemograficznych.

(*Posel Grzegorz Schetyna*: Zadać pytanie skierowane do posła sprawozdawcy.)

Czy prawdą jest, że obecnie na rynku obserwujemy bardzo agresywną politykę sieci i innych podmiotów, które tak naprawdę otwierają apteki drzwi w drzwi...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest!)

...co powoduje, że obok siebie są trzy apteki?

(*Posel Cezary Grabarczyk*: I niskie ceny.)

Jest to element konkurencji, który jest niepotrzebny, bo nie potrzebujemy trzech aptek w jednym miejscu, tylko jednej. (*Poruszenie na sali*) Czy prawdą jest, że to narusza zasadę rynkową i zasadę współdziałania gospodarczego? Dziękuję bardzo.

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Dlaczego chcecie podnieść ceny leków?)

Marszałek:

Pytania były skierowane do sprawozdawcy komisji. Głos ma poseł Jakub Kulesza. Proszę bardzo.

Posel Jakub Kulesza:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Odpowiadam na pytanie. Nie trzeba być informatykiem, by stwierdzić, czy ta ustawa będzie lepsza dla pacjentów, czy gorsza. Należałoby zadać pytanie, w czym interesie ta ustawa została napisana. Powiem: w interesie wąskiej grupy kosztem interesu ogółu obywateli. (*Oklaski*)

(*Posel Sławomir Nitras*: Tak jest!)

(*Posel Bartosz Arłukowicz*: Brawo!)

Ludzie będą mieli dalej do apteki, będzie mniejsza konkurencja, ceny będą wyższe. Przecież my to znamy. Nie po to ustawą Wilczka wprowadziliśmy gospodarke rynkową, by teraz powracać do jakichś absurdalnych regulacji.

Pytanie, czy jest obawa odnośnie do tej poprawki, czy jest obawa, że sieci będą otwierane drzwi w drzwi. Pan poseł chyba nie przeczytał treści tej poprawki, ponieważ ta poprawka nie zmienia tej odległości. Ona tylko uszczegóławia, by ta odległość nie była liczona w linii prostej. Możemy mieć przeszkody i rzeczywista odległość może wynosić więcej, np. 10 km. Chodzi o to, by liczyła się odległość, jaką trzeba się kierować. W sytuacji kiedy po jednej stronie rzeki mamy jedną aptekę, a mostu nigdzie nie ma, ta ustawa uniemożliwi otworzenie apteki po drugiej stronie rzeki. Absurd.

(*Posel Waldemar Buda*: Poprawka 8.)

To jest techniczna poprawka, która ten błąd naprawia. Mam nadzieję, że szanowna Izba pochyli się nad tą poprawką i troszeczkę poprawi tę fatalną ustawę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 190, przeciw – 247, wstrzymało się 4.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 99 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 3b i 3c.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Posel Cezary Tomczyk zgłosił się z pytaniem.

Posel Cezary Tomczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana posła sprawozdawcy. Czy nie jest tak, jak w przypadku ustawy o lasach, gdzie mieliśmy do czynienia, jak słusznie zauważył pan prezes Kaczyński, z nieuprawnionym lobbingiem? Czy apteki będą upadały, tak jak padają polskie drzewa? Czy nie jest tak, że każdy monopol na wolnym rynku jest zły?

(*Posel Waldemar Buda*: Właśnie nie.)

Jakie jest pana zdanie w tej kwestii? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Posel sprawozdawca komisji.

Posel Jakub Kulesza:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chciałbym polecić wszystkim poczytanie Misesa. Ludwig von Mises w „Ludzkiem działaniu”, ogromnym tomie ekonomicznym, wyróżniał dwa rodzaje monopolu: monopol naturalny i monopol sztuczny, państwowy. Gdy mamy do czynienia z monopolem naturalnym i w danym miejscu jest jedna, druga apteka, zawsze jest zagrożenie dla tego przedsiębiorcy, że ten monopol zostanie złamany, że ktoś tam tę aptekę postawi, że ktoś będzie z nim konkutował. Jeśli mamy monopol sztuczny, takich obaw nie ma. Wówczas właściciel danego przedsiębiorstwa, które ma monopol sztuczny, jest panem, jest Bogiem. W zasadzie konsument, obywatel nie ma żadnych rynkowych narzędzi nacisku, by otrzymywać lepsze usługi.

Posel Jakub Kulesza

Tak że tyle, jeśli chodzi o krótką lekcję ekonomii. W zeszłej kadencji Sejmu były rozdawane takie małe płyty z audiobookiem Ludwika von Misesa. Myślę, że wypadłoby dla posłów, którzy słyszą te pytania, ponowić tę akcję i te książki w formie wygodnego do słuchania audiobooka wszystkim posłom rozdać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

O głos prosi wiceminister zdrowia Marek Tom-barkiewicz.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Marek Tom-barkiewicz:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Szanowni Państwo! Panie pośle, myli się pan, kłamie pan, mówiąc, że takie kryteria nie są stosowane w innych krajach europejskich.

(Poseł Sławomir Nitras: Nie było takiego stwierdzenia.)

(Poseł Bartosz Artukowicz: Nie było takiego pytania.)

Było takie stwierdzenie, było pytanie, więc się do tego ustosunkowuję. To posłuchajcie państwo, jakie są to kryteria. W Austrii – 5,5 tys. mieszkańców, 500 m jedna apteka od drugiej, w Chorwacji – 3 tys. mieszkańców na jedną aptekę, we Francji – 2,5 tys. mieszkańców, na Węgrzech – 4,5 tys., odległość 250 m, w Luksemburgu – 4,5 tys. mieszkańców na jedną aptekę, we Włoszech – 3,3 tys., na Maltzie – 2,5 tys. i 300 m, w Portugalii – 3,5 tys. mieszkańców, 350 m, w Słowenii – 5 tys. mieszkańców, 400 m, w Hiszpanii – 2,8 tys., 250 m.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale my jesteśmy w Polsce.)

To są dość konkretne dane, z którymi nie można się nie zgodzić i zarzucać nam, że chcemy to wprowadzić, czyli 3 tys. mieszkańców i odległość 500 m. Jednocześnie ograniczenie liczby aptek i możliwość prowadzenia tylko przez farmaceutów występuje w Danii, Estonii, Finlandii, we Francji, w Niemczech, we Włoszech, na Łotwie, w Luksemburgu i Portugalii. Tam tylko farmaceuta może prowadzić aptekę, więc nie jest niczym niezwykłym, że w Polsce też do tego dążymy.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale co w Polsce?)

Aktualnie sieci mają prawie 50% udziału w rynku, więc chyba dość tego. *(Oklaski)* Jest najwyższa pora, żeby każdy farmaceuta, który spełni wymogi tej nowelizacji... Chcę przypomnieć, że nowelizacja mówi tylko o tym, że tylko nowe apteki będą objęte tymi regulacjami. Nie zmieniamy niczego, co się do tej pory stało, a stało się źle, że sieci tak się rozpanoszyły. Pierwsze zachłyśnięcie się spadkami cen dzięki sieciom w Kanadzie skończyło się tym, że ceny po

zmonopolizowaniu rynku znacząco wzrosły. A więc to, że chcemy uregulować powstawanie nowych aptek, by powstawały według nowych zasad, żeby był to tylko farmaceuta i były maksymalnie cztery apteki na jedną osobę bądź spółkę, w której są tylko farmaceuci, to nie jest nic niezwykłego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Panie pośle, do posła sprawozdawcy... *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Jakub Kulesza: Odpowiem na pytanie.)

Panie pośle, do posła sprawozdawcy należy przedstawienie poprawek i wniosków zgłoszonych podczas drugiego czytania. Trybu sprostowania tutaj nie ma.

(Poseł Sławomir Nitras: Odpowiedź na pytania posłów.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 183, przeciw – 243, wstrzymało się 10.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do art. 99 ust. 3d wnioskodawcy proponują dodać pkt 3 dotyczący prowadzenia apteki w sąsiedztwie zakładu leczniczego.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytania zgłaszają posłowie.

Poseł Monika Rosa, klub Nowoczesna.

Poseł Monika Rosa:

Pani Premier! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie do posła sprawozdawcy, żeby dokładnie nam wyjaśnił treść tej poprawki oraz w jaki sposób ta poprawka poprawi ustawę, o której obecnie mówimy. Jest także pytanie bardziej ogólne: Komu ta projektowana ustawa ma ułatwić życie? W jaki sposób ewentualnie ułatwi życie obywatelom? Kto na tym projekcie ustawy zyska? Bardzo proszę pana posła sprawozdawcę o odpowiedź na to pytanie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Lidia Gądek, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Ja mam pytania najpierw do ministra jednak. Wpraw-

Posel Lidia Gądek

dzie to nie ten minister, który zajmował się ustawą, ale jednak ciągłość władzy obowiązuje w resorcie. Na spotkaniu z okazji jubileuszu aptekarzy był pan minister Radziwiłł, był pan minister Łanda i zapowiedział bardzo uroczyście, że konieczne są, wymagane wręcz bezwzględnie, zmiany w Prawie farmaceutycznym. Wszyscy co do tego się zgadzamy.

Stąd moje pytania. Dlaczego, skoro ministerstwo widziało taką konieczność, posłużyło się po raz kolejny, tak jak przy słynnych już wycinkach drzew i innych tego typu wrzutach ustawowych, projektem poselskim, a nie odpowiednio przygotowanym projektem rządowym, za który rząd wziąłby w pełni odpowiedzialność? To jest pierwsze moje pytanie. Drugie pytanie: Jakim prawem, proszę dokładnie określić informację (*Dzwonek*), merytoryczna sprawa nie jest dyskutowana w Komisji Zdrowia? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

W odpowiedzi na to drugie pytanie informuję państwa, że zakres tego przedłożenia dotyczył deregulacji i pismo z komisji deregulacji to rozstrzygnęło.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska*: To się pan marszałek pomylił.)

(*Posel Cezary Grabarczyk*: Przeregulowania.)

Jakkolwiek to nazwiemy. (*Wesołość na sali*)

(*Posel Sławomir Nitras*: Co za różnica w końcu.)

Głos ma poseł Waldemar Buda, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Buda:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Szanowni państwo, bezcelowe są pytania do pana sprawozdawcy, ponieważ on nie odpowiada na pytania, tylko odnosi się do ogólników.

(*Posel Sławomir Nitras*: My jesteśmy zadowoleni.)

Oczywiście słowa prawdy na temat tej ustawy nie powiedział. Nie powiedział ani słowa.

Szanowni państwo, ja chciałbym zadać pytanie, czy pan poseł sprawozdawca wie, ile w dwutysięcznym piętnastym, czternastym i trzynastym roku... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka*: Dwa tysiące...)

...sieci zapłaciły podatków z 2 tys. aptek. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz*: Ale co to ma do rzeczy?)

Marszałek:

Było pytanie do posła sprawozdawcy.

Proszę, poseł Jakub Kulesza.

Zechce pan zabrać głos?

Proszę bardzo.

Posel Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo!

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Nie pajacuj, kolego, tylko mów.)

Chciałbym sprostować pana słowa. Tak się składa, że nigdzie nie mówiłem, że takich regulacji nie ma w krajach zachodnich, za granicą.

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Swoje prostuj.)

Ale od kiedy to PiS zgadza się z wprowadzeniem do Polski absurdalnych przepisów, które są stosowane w krajach zachodnich? (*Oklaski*) Milton Friedman, laureat Nagrody Nobla, gdy był w latach 90. w Polsce, powiedział: Polska nie powinna stosować rozwiązań, które stosują bogate...

(*Posel Barbara Bartuś*: Było to na posiedzeniu komisji?)

...kraje zachodnie. Polska powinna stosować rozwiązania takie, jakie stosowały bogate kraje zachodnie, gdy były tak biedne jak Polska...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: To nie jest wypowiedź sprawozdawcy. Mów, co było na posiedzeniu komisji.)

...czyli liberalizm gospodarczy.

Szanowni państwo, ja do pana ministra pretensji oczywiście nie mam. Pan minister projektem zajmuje się od wczoraj (*Wesołość na sali, oklaski*), z uwagi na dymisję wiceministra, który tym projektem się zajmował. My tym projektem zajmujemy się od kilku miesięcy, więc rozumiem tutaj niezrozumienie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Sławomir Nitras*: Brawo!)

Marszałek:

Panie pośle, ponownie zwracam panu uwagę, że jednak powinien pan odpowiadać na pytania. Poseł sprawozdawca powinien odpowiedzieć na pytania.

(*Posel Wojciech Skurkiewicz*: Ile podatku zapłacił, może powiedz.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 188, przeciw – 239, wstrzymało się 9.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do art. 99 wnioskodawcy proponują dodać ust. 3e dotyczący zmiany lokalizacji aptek.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje pani poseł Lidia Gądek, klub Platforma Obywatelska.

Posel Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Jak widać, pytania trzeba zadawać posłowi sprawo-

Posel Lidia Gadek

zdawcy, ponieważ minister póki co nie chce odpowiadać. Może za chwilę.

Szanowni Państwo! Mamy w tym projekcie kwestie już tych standardowych odległości. Ale proszę sobie zdać sprawę, że 500 m na wsi, w małym miasteczku to jest jakaś tam odległość, powiedzmy, bezpieczna. Ale 500 m w dużej aglomeracji, gdzie w jednym dużym bloku mieszka czasem tyle osób co w małym miasteczku, to wcale nie jest żaden wyznacznik i nie poprawia dostępności dla pacjentów. Co w tym momencie zrobimy, jeżeli nie mamy klauzuli sumienia dla aptekarzy i farmaceutów, ale niektórzy się na nią powołują na wyrost i ją stosują, zabraniają i nie sprzedają niektórych leków, np. uznawanych za antykonceptyjne? A przecież te same leki w pewnych sytuacjach medycznych (*Dzwonek*), jak wszyscy lekarze na tej sali wiedzą, są po prostu lekami stosowanymi w leczeniu chorób, więc zmniejszamy dramatycznie dostęp...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Lidia Gadek:

...do tychże leków. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Posel Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Dyskutujemy o ustawie Prawo farmaceutyczne i o sprawozdaniu komisji deregulacyjnej. I dobrze, bo to jest ustawa, która jest skrajnie regulująca, a nadmierna liczba przepisów i nadmierna liczba regulacji jest tym czynnikiem, który hamuje rozwój gospodarczy w Polsce.

Biorąc pod uwagę to, że jeden z ministrów obecnego rządu przez swojego poprzedniego szefa został opisany w ten sposób, iż ma pozytywną szajbę deregulacyjną, chciałbym zapytać posła sprawozdawcę, czy pan premier Jarosław Gowin brał udział w pracach nad tą ustawą. Bo jeżeli jest osobą, która ma faktycznie pozytywną szajbę deregulacyjną, to powinien zrobić wszystko, żeby nadmierne regulacje ograniczać, tak że powinien występować przeciwko tej ustawie. Pytanie, panie pośle sprawozdawco: Czy faktycznie premier Gowin zaangażował się w tę ustawę zgodnie ze swoimi cechami? (*Oklaski*)

Marszałek:

Wątpię, żeby akuratnie to pytanie dotyczyło 7. poprawki.

Zwracam jednak uwagę: jeżeli zadajemy, proszę państwa, pytania, to niech one będą na temat.

Głos ma poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

Posel Bartosz Józwiak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana posła sprawozdawcy. Pana ministra nie będę pytał, bo już usłyszeliśmy, co nam ma do powiedzenia, czyli tak naprawdę powiedział nam, że kopiujemy pewne ustawy z zagranicy. Ale mam jedną uwagę. Nie tak dawno europarlamentarzysta pan prof. Legutko powiedział, że najgłupszym elementem aplikacji ustaw jest metoda kserokopiarki. Coś się zmieniło, szanowni państwo? (*Oklaski*)

Natomiast mam pytanie do posła sprawozdawcy: Czy nie odczuwa pan, nie ma pan takiego wrażenia, że nie tylko ta ustawa, ale jeszcze kilka innych ustaw, które teoretycznie mają regulować kolejne przestrzenie naszego życia, tak naprawdę jest w zupełnej sprzeczności z ideą deregulacji? I czy nie jest to kopia tej samej ustawy, o którą nie tak dawno toczyliśmy boje, czyli ustawy hazardowej? Szanowni państwo, dla kogo i po co to robicie? Bo nie dla Polaków. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Waldemar Buda, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Buda:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pan poseł sprawozdawca nie odpowiada, może ja go w tym wyręczę i teraz te pytania może do mnie będą. (*Gwar na sali*)

(*Posel Maria Małgorzata Janyska: Pytanie, pytanie.*)

Chciałbym panu posłowi odpowiedzieć. Od roku 2013 do 2015...

(*Głos z sali: Co to jest?*)

...ani złotówki podatku (*Gwar na sali, dzwonek*) te sieci nie zapłaciły.

Natomiast jeśli chodzi o pytanie, to chciałbym zadać panu posłowi sprawozdawcy pytanie: Dlaczego jeżeli bronimy polski rynek i polskich przedsiębiorców, nieustannie piszą do nas ambasadorzy – i kraje – z Izraela, z Kanady, z Austrii? Dlaczego? O co w tym może chodzić? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Proszę bardzo, sprawozdawca komisji pan poseł Jakub Kulesza.

Posel Jakub Kulesza:

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście, pan poseł Bartosz Józwiak ma rację. Nie wiem, dlaczego jest tutaj stosowana zasada kserokopiarki, ale zastanawiam się, dlaczego niekonsekwentnie. Albowiem poprawka nr 6 jest wprost wyjęta z regulacji krajów zachodnich. To wyłączenie dworców, lotnisk czy ośrodków leczniczych jest w wielu regulacjach krajów zachodnich. Tak że dziwi mnie ta państwa wybiórczość w tym kopiowaniu złych regulacji unijnych.

Chciałbym też odpowiedzieć na pytanie pana posła Budy o podatki. Nie widziałem, by ta ustawa w jakiś sposób dotykała kwestii finansowych, kwestii podatkowych, ale jeżeli chce pan rozwiązać problem opodatkowania, szczególnie kapitału zagranicznego, to polecam zajrzeć do „Strategii zmiany” Kukiz’15, gdzie opisaliśmy, jak ten problem w łatwy sposób rozwiązać. Problemem jest wadliwy podatek CIT, który to umożliwia, poprzez ceny transferowe, poprzez konsumpcję prywatną, poprzez wiele, wiele różnych metod na niepłacenie podatku w Polsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 189, przeciw – 237, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

Ogłaszam 3 minuty przerwy i proszę Konwent Seniorów do ciemnego saloniku. *(Wesołość na sali)*

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 25 do godz. 14 min 32)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Wracamy do rozpatrywania poprawek w pkt 4. Jesteśmy przy poprawce 8.

W 8. poprawce do art. 99 wnioskodawcy proponują dodać ust. od 3e do 3h dotyczące wprowadzenia kompetencji dla ministra zdrowia do wydawania zgody na prowadzenie apteki z pominięciem ograniczeń.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytania zgłaszają posłowie.

Pani poseł Maria Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Maria Małgorzata Janyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta poprawka Prawa i Sprawiedliwości pokazuje faktyczny cel projektu: centralne decydowanie o tym, kto otworzy nową aptekę, czyli to, co tak bardzo lubicie: prawo dla równych i równiejszych, czyli de facto prawo dla swoich. Bo oto, proszę państwa, minister zdrowia ma decydować poza kryteriami ograniczającymi, kto może otworzyć aptekę bez uwzględnienia właśnie tych kryteriów, a ma się kierować ważnym interesem pacjentów. I to jest cała definicja: ważnym. Nieokreślonym, niezwymiarowanym, być może różnym w różnych środowiskach.

Proszę państwa, interes nieokreślony. W związku z tym czyj to jest interes? Czy to jest interes pacjenta? To jest bardzo korupcjogenna poprawka i, proszę państwa, nie przykładajcie do tego ręki. *(Oklaski)*

Jeszcze mam pytanie do posła sprawozdawcy na koniec. Panie posle, na posiedzeniu komisji Biuro Legislacyjne również miało uwagi do tej poprawki i uznało ją za niezgodną *(Dzwonek)* z prawem. Czy mógłby pan przybliżyć ten temat? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Joanna Schmidt, klub Nowoczesna.

Posel Joanna Schmidt:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pracujemy w komisji deregulacji, aby ograniczać ingerencję państwa w sferze gospodarczej. Czy w obecnym kształcie proponowana nowelizacja i ta poprawka nr 8 zmniejszą administrację, czy zwiększą tę administrację zarządzania aptekami? Czy ustawa ta wychodzi naprzeciw swobodzie prowadzenia działalności gospodarczej, czy tę swobodę raczej ogranicza?

Proszę państwa, poprawka nr 8 brzmi: Minister właściwy do spraw zdrowia może, ze względu na ważny interes pacjentów i konieczność zapewnienia im dostępu do produktów leczniczych, wyrazić zgodę na wydanie przez wojewódzkiego inspektora farmaceutycznego zezwolenia na prowadzenie apteki.

A więc z jednej strony wprowadzacie ograniczenia, aby nie powstawały nowe apteki, a z drugiej strony jednoosobowo na ministra nakładacie dodatkowe obowiązki, czyli dodatkowe regulacje, aby jednoosobowo decydował o tym, czy apteka jednak będzie mogła być *(Dzwonek)*, będzie miała zezwolenie, czy nie będzie miała zezwolenia. I dodatkowo jeszcze angażujecie w to burmistrzów, wójtów, prezydentów miast, aby wyrażali swoją opinię. Proszę o odpowiedź na te pytania.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma poseł Waldemar Buda, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Waldemar Buda:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Chciałem zadać pytanie panu ministrowi, czy ta poprawka jest wynikiem sugestii i postulatów opozycji, ażeby uczynić wyjątek od reguł geograficznych w takich sytuacjach, w których np. dojdzie do wypowiedzenia umowy najmu, w których dojdzie do przeniesienia lokalu w inne miejsce, a potrzeba powstania apteki będzie bardzo duża. Czy to jest wynikiem właśnie państwa postulatów? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Były pytania do posła sprawozdawcy.

Proszę, poseł sprawozdawca Jakub Kulesza.

Poseł Jakub Kulesza:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za tę przerwę. Została mi zwrócona uwaga, bym nie wymieniał nazwy Kukiz'15, bo jestem sprawozdawcą. Na swoje wytłumaczenie powiem tylko, że referowałem dyskusję, jaka toczyła się pomiędzy posłami różnych ugrupowań, a Kukiz'15 był bardzo zaangażowany, ale rozumiem i już nie będę wymieniał nazwy tego ugrupowania.

Przerwę wykorzystałem na konsultacje i pozyskanie informacji do odpowiedzi na poprzednie pytanie, czy pan premier Gowin był zaangażowany w postępowanie, w prace nad tą ustawą. Ja pana premiera na posiedzeniu komisji nie widziałem, ale zadeklarował mi, że na zapleczu tą ustawą się zajmował, tak że myślę, że o więcej szczegółów należy zwrócić się do pana premiera. *(Wesołość na sali, oklaski)* Dziękuję bardzo.

Chciałbym też sprostować informację, ale to tylko tak gwoździ wyjaśnienia, to nie jest żaden argument dla mnie. Pan minister zdrowia, jak rozumiem, od wczoraj zajmuje się projektem, bo z niewiadomych przyczyn pan wiceminister Łanda już nie jest wiceministrem, tuż po posiedzeniu komisji został odwołany. Pan minister powiedział, że 50% to są korporacje zagraniczne. Nie znam takich danych, nie znam takiego raportu. Jedyne raporty, jakim dysponuję, to raport Fundacji Republikańskiej, związanej ze środowiskiem Prawa i Sprawiedliwości, której członkiem, chyba honorowym, jest premier Gliński. *(Wesołość na sali)*

(Poseł Sławomir Nitras: Wpisali go. Nie wiedział.)

Zgodnie z raportem tej fundacji 96% aptek w Polsce to są apteki o kapitale polskim. Tak że dobrze byłoby odnosić się do źródeł. *(Oklaski)*

Chciałem też odnieść się do tej poprawki. Jest to fatalna poprawka. Z tego, co pamiętam, całe szczęście została przez komisję odrzucona zgodnie z duchem deregulacji, co mnie też bardzo cieszy.

Do tej ustawy były zgłaszane uwagi na posiedzeniu komisji, bo mówię w imieniu komisji, Biura Legislacyjnego, że rzeczywiście może być wątpliwe i niemożliwe do osiągnięcia to wymaganie, by to minister podejmował tam decyzje, a rozszerzenie organów, które będą decydowały, kto, gdzie prowadzi działalność gospodarczą, jest regulacją i w moim odczuciu i w odczuciu wielu osób w komisji jest to też ograniczenie swobody działalności gospodarczej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

O głos prosił minister zdrowia Konstanty Radziwiłł.

(Głos z sali: Nie...)

(Głosy z sali: Ooo...)

**Minister Zdrowia
Konstanty Radziwiłł:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Szanowni Państwo Ministrowie! Było wiele pytań o to, dlaczego ta ustawa ma charakter poselski, a nie rządowy. Dlatego że trzeba ją zrobić szybko, bo jest taka potrzeba. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Sławomir Nitras: To jest skandal!)

Pracujemy nad nowelizacją Prawa farmaceutycznego, ale proszę państwa, mamy do czynienia z bardzo negatywnymi zjawiskami na rynku aptek i trzeba sobie z tego zdawać sprawę. Jeden z posłów mówił o listach i myślę, że tych listów dostali państwo cały szereg z ambasad bardzo wielu krajów, a w każdym razie kilku krajów, z których pochodzą spółki, które prowadzą sieci aptek w Polsce. To są naciski, które istnieją, i musimy zdawać sobie z tego sprawę. Ja też te listy dostałem i dostałem kilka próśb od ambasadatorów, żeby się z nimi spotkać, ale wcale nie mam ochoty się z nimi spotykać w tej sprawie.

Proszę państwa, w Polsce nie potrzeba więcej aptek. To trzeba sobie powiedzieć wprost. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Ale co to jest?)

Po pierwsze, trzeba zadać pytanie, czym jest apteka. Czy apteka jest zwykłym sklepem, czy też jest placówką służby zdrowia? Odpowiedź dla mnie, ministra zdrowia, jest zupełnie oczywista. To jest miejsce, które jest ważne przede wszystkim dla pacjentów...

(Głosy z sali: Ooo...)

Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł

...a nie jest to miejsce do robienia interesów. *(Oklaski)* To nie znaczy, że nie można tam też zarabiać.

Szanowni Państwo! Rynek aptek, rynek leków to nie jest taki zwykły rynek, na którym obowiązuje zupełna wolność i swoboda, i nigdzie, w żadnym normalnym kraju tak nie jest. W Polsce też tak nie może być...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

...bo to jest szkodliwe dla pacjentów, to jest groźne dla pacjentów. *(Oklaski)* Apteka to jest element służby zdrowia, apteka to jest placówka zdrowotna i z tego musimy sobie zdawać sprawę. To po pierwsze.

Oczywiście bywają takie sytuacje, w których w związku z zamknięciem apteki na jakimś terenie, wybudowaniem nowego osiedla, zawaleniem się mostu, gdzie po drugiej stronie rzeki jest apteka, itd., itd. istnieje potrzeba zabezpieczenia potrzeb mieszkańców w tym zakresie. Stąd ten przepis, który jest przedmiotem poprawki, nad którą państwo w tej chwili będą głosować. Tu nie ma mowy o żadnych wyjątkach. To jest kwestia zabezpieczenia. To minister zdrowia, a nie inne osoby – bo przecież to nie będzie jednoosobowa decyzja, będzie ona zapadać jednoosobowo, ale droga do niej jest określona w tej poprawce – będzie podejmował decyzje, w sytuacji kiedy zdarzy się, o czym powiedziałem, mimo że aptek w Polsce nie potrzeba więcej, ale w niektórych miejscach może tak się zdarzyć, że apteka będzie musiała powstać. Dodatkowym zabezpieczeniem będzie to, co jest w ogóle przedmiotem tego projektu, tzn. żeby takie apteki były prawdziwymi aptekami, bo niestety, proszę państwa, trzeba sobie zdawać sprawę, że na tym rynku też mamy do czynienia z patologiami, które trzeba tu przywołać. Są takie apteki, które powstają tylko po to, aby np. eksportować z Polski leki, których w Polsce potem nie ma...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest, dokładnie.)

(Poseł Sławomir Nitras: Ale pan tego nie reguluje.)

(Głos z sali: Farmaceuci tego nie robią.)

...i pacjenci ich nie mogą dostać.

(Głos z sali: Nie reguluje tego ustawa.)

Wbrew pozorom ta właśnie ustawa to reguluje.

(Głos z sali: Nie.)

Nie reguluje tego wprost, ale reguluje poprzez ograniczenie tworzenia nowych aptek w miejscach, w których jako placówki służby zdrowia nie mają one sensu, tylko mają zupełnie inny, ukryty sens. Temu służy ta ustawa, żeby ich nie tworzyć. Proszę państwa, to jest niesłychanie istotna ustawa, która zatrzyma proces, jaki się rozpoczął. W Polsce on dopiero się rozpoczyna. To są kolejne upadki aptek rodzinnych, tych aptek, które rzeczywiście stanowiły z jednej strony miejsce pracy dla Polaków, którzy dotychczas je prowadzili...

(Poseł Elżbieta Radziszewska: Nieprawda.)

...a z drugiej strony zabezpieczenie dla pacjentów. Oprócz tego przepisy zabezpieczą przed nadmiernym

rozwojem jednej czy kilku sieci, które w niektórych krajach opanowały rynek do tego stopnia, że państwo ma do czynienia z monopolem, który gra sobie z tym państwem w sposób zupełnie dowolny. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Tak jest.)

Proszę państwa, jeszcze raz ostrzegam, rynek aptek, rynek leków, bardzo trudny, skomplikowany, to nie jest zwykły rynek, to nie jest takie miejsce, gdzie chodzi wyłącznie o to, aby zarobić więcej. Niektórym o to chodzi, ale my powinniśmy się przed tym bronić, dlatego że, po pierwsze, wydamy w efekcie ogromne pieniądze zupełnie niepotrzebnie, a istnieje również zagrożenie, że na końcu tej drogi okaże się, że leki są droższe i niedostępne dla naszych pacjentów.

(Poseł Iwona Arent: Dokładnie.)

Bardzo proszę państwa o to, aby to wszystko, co nie jest wprost napisane w tym projekcie i w poprawkach, rozważyć w swoim sumieniu i głosować zgodnie z tymi sugestiami, jakie są zawarte w samym projekcie i w poprawkach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Andrzej Halicki: I dlatego zwolniłem Łandę.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 220, przeciw – 207, 6 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 99 wnioskodawcy proponują nie nadawać nowego brzmienia ust. 4.

Z tą poprawką łączą się poprawki 14. i 18.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek od 10. do 12., 17., 19. i 23.

Pytania zgłaszają posłowie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W poprawce tej proponujemy skreślić przepisy, które narzucają farmaceutyce czy innemu podmiotowi, w jakiej formie ma prowadzić swój biznes, w jakiej formie ma prowadzić aptekę, swoją działalność gospodarczą. Proponujemy, aby pozostawić dotychczasowe przepisy, bo one są szerokie i zapewniają konstytucyjną wolność wyboru działalności gospodarczej. Rzucam w przestrzeń pytanie, bo ono jest, proszę państwa, retoryczne tak naprawdę, skąd w ogóle ten pomysł. Skąd pomysł, żeby dyktować komuś, jak ma prowadzić swoją dzia-

Posel Maria Małgorzata Janyska

łałość gospodarczą, jak ma zarządzać działalnością gospodarczą? Czy może stąd, że wy generalnie nie lubicie wolności? *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Nie.)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Skąd wiesz?)

A co na to pan wicepremier, minister Morawiecki, który wszędzie wskazuje na wolność gospodarczą?

(Poseł Marek Suski: Wolności to wy nie lubicie.)

Pan minister zdrowia przed chwilą powiedział, że w Polsce nie potrzeba więcej aptek. I to jest, proszę państwa, właśnie ta wolność dla każdego obywatela, którą pan zapewnia. Jestem ciekawa, jak teraz zareagują na to absolwenci studiów farmaceutycznych *(Dzwonek)*, którzy podobno, zgodnie z uzasadnieniem tego projektu ustawy, mają mieć lepiej i mają sami tworzyć punkty apteczne...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Maria Małgorzata Janyska:

...a pan minister twierdzi, że apteki nowe są niepotrzebne. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Paulina Henning-Kloska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Pośle! Mam dwa pytania do pana posła sprawozdawcy. Po pierwsze, czy prawdą jest, iż w ostatnim czasie niektóre apteki odmawiają kobietom sprzedaży środków antykoncepcyjnych i dlatego potrzebujemy tych aptek więcej, więcej, żeby kobiety mogły swobodnie nabyć środki antykoncepcyjne? I drugie pytanie. Czy dobrze myślę, że jeżeli takie idee zaczną nam przyświecać w innych branżach...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Źle myślisz.)

...to w imię dbałości o zdrowie i sylwetkę Polaków powinniśmy też ograniczyć powstawanie nowych cukierni, piekarni, sklepów spożywczych, restauracji czy kwiaciarni, i czy w ten sposób czasami nie był regulowany rynek w czasach PRL-u...

(Poseł Piotr Kaleta: A kwiaciarnia co ma do tego?)

...przed 1989 r., kiedy państwo mówiło, kto w jakim zakresie może prowadzić swój interes? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Paweł Szramka, klub Kukiz'15.

Posel Paweł Szramka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana posła sprawozdawcy. Panie pośle, toczymy długą dyskusję i podczas jej trwania pan minister raczył nas poinformować, że takie regulacje stosowane są również w innych krajach. Kieruję pytanie do pana: Czy prawdą jest, że Polacy nie gęsi i swój język mają, i czy to my powinniśmy decydować o prawie u siebie, a nie na ślepo kopiować je z innych państw? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Waldemar Buda, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Buda:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Chciałbym zadać pytanie panu ministrowi: Czy rzeczywiście jest tak, że nieograniczenie funkcjonowania spółek kapitałowych na rynku aptecznym spowoduje to, że wszelkie regulacje dekoncentracyjne nie mają kompletnie sensu? Przykładem tego jest dzisiejszy rynek, chociażby największa sieć, która prowadzi 700 aptek poprzez swoje 120 spółek. Jaki będzie problem, żeby założyć kolejne 120 i ograniczenie polegające na czterech aptekach obchodzić? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

To wszystkie? Tak.

Pytania były zgłoszone do posła sprawozdawcy.

Poseł Jakub Kulesza.

Proszę bardzo.

Posel Jakub Kulesza:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dziękuję i chciałbym podziękować panu ministrowi zdrowia, że przyznał się, kto tak naprawdę podejmuje decyzje w związku z tą ustawą: że to nie jest Sejm, że to nie jest tak naprawdę projekt poselski, tylko to jest wykorzystanie problemów systemowych, z systemem legislacyjnym, tego, że ścieżka poselska nie wymaga konsultacji...

Posel Jakub Kulesza

(*Głos z sali: Sprawozdawca?*)

...społecznych i dlatego został on zgłoszony, jak rozumiem, przez Ministerstwo Zdrowia, i wykorzystano posłów. Ja już rozumiem, dlaczego poseł Buda na pierwszym posiedzeniu komisji nie był w stanie własnymi słowami uzasadnić tego projektu. Bo go po prostu nie znał. (*Oklaski*) To tyle, jeśli chodzi o proces.

I to jeszcze bardziej utwierdza mnie w przekonaniu, że należy wprowadzać reformy systemowe, poprawić system legislacji, być może wprowadzić obowiązkowe konsultacje społeczne także do projektów poselskich, by uniknąć tego typu sytuacji, że rząd wrzuca nam na siłę i dopycha kolanem wadliwe, na szybko pisane ustawy.

Chciałbym też spytać pana ministra: Kim pan jest, by decydować za obywateli, ile ma być aptek w Polsce? (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(*Posel Sławomir Nitras: Brawo!*)

Czy pan będzie zaraz decydował, ile jest piekarni w Polsce? Przecież to jest absurd. To jest powrót do chorego peerelowskiego systemu centralnego sterowania i decydowania, ile jakich ma być przedsiębiorstw.

(*Posel Tomasz Latos: Jest pan sprawozdawcą.*)

(*Posel Anna Paluch: Siadaj!*)

Za chwilę rząd będzie decydował, ile gabinetów stomatologicznych ma być, ile jakichkolwiek form działalności gospodarczej. Nie mieści mi się to w głowie.

(*Głos z sali: To nie jest sprawozdanie.*)

Pan minister zdrowia mówił także, że trzeba uchwalić projekt szybko, ponieważ trzeba zapobiegać procederowi wywozu leków. Szanowni państwo, gdy na osiedlu zwiększa się liczba napadów, to nie burzymy osiedla, tylko wysyłamy tam więcej patroli. (*Wesołość na sali, oklaski*) Mamy niedziałające regulacje i chcemy je naprawić kolejnymi niedziałającymi regulacjami. Tak że...

Marszałek:

Panie pośle, prosiłbym, żeby pan odpowiedział na pytania zadane przez posłów.

(*Głos z sali: A nie filozofował.*)

(*Posel Grzegorz Matusiak: Zapomniał.*)

Posel Jakub Kulesza:

Tak że tyle, jeśli chodzi o odpowiedź na pytania. Dziękuję bardzo. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 9., 14. i 18., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 185, przeciw – 246, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawki odrzucił.

W 10. poprawce do art. 99 ust. 4 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 11., 12., 17., 19. i 23.

Pytania zgłaszają posłowie.

Posel Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Poprawka 10. – bardzo dobra poprawka.

Mam pytanie do posła sprawozdawcy: Czym się kierowała komisja, odrzucając opinię Biura Analiz Sejmowych, które jasno powiedziało, że ograniczenie zakresu prowadzenia działalności gospodarczej przez ustawowe ograniczenie, kto może, a kto nie może, jest, po pierwsze, niezgodne z konstytucją, po drugie, nie jest zgodne z traktatami europejskimi. I to jest zawarte w opinii Biura Analiz Sejmowych. Tylko państwo PiS łamie konstytucję, prawo i nawet w takich drobnych ustawach jest po prostu przyzwyczajone do tego, żeby to łamać.

Poza tym nie dziwię się, że pan poseł sprawozdawca, jeśli chodzi o komisję deregulacyjną, nie znał ustawy na początku procedowania, dlatego że ta ustawa według...

(*Posel Waldemar Buda: Do tej pory nie zna.*)

...doniesień prasowych była napisana przez prawników związanych z Naczelną Radą Aptekarską. Tak że państwo mogliście nie wiedzieć, nad czym procedujecie, bo to jest ustawa lobbingowa, panie ministrze. Pan się oburzał, że tutaj (*Dzwonek*) podnosi się sprawy prywatnych klinik, kiedy forsuje pan wprowadzenie ustawy lobbingowej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Elżbieta Radziszewska, klub Platforma Obywatelska.

Posel Elżbieta Radziszewska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Chciałabym, żeby pan poseł odpowiedział na to pytanie posła, który przede mną zadawał pytanie.

Ale chciałabym też, żebyście państwo zwrócili uwagę na jedną rzecz. Ta ustawa trafiła do zespołu parlamentarnego – założonego przez pana posła Budę – do spraw regulacji rynku farmaceutycznego.

(*Posel Waldemar Buda: Tak.*)

Posel Elżbieta Radziszewska

Warto obejrzeć sprawozdanie z tego posiedzenia, kiedy pan poseł przychodzi i kładzie ustawę na stół. Oczywiście od tamtego czasu również się nie przygotował i w komisji też nie wiedział. Wówczas to pracownicy inspektoratu farmaceutycznego, którzy nie mają takiej mocy prawnej, żeby pisać ustawę, udzielają odpowiedzi na pytania. Pan poseł ich nie zna.

W niejasnych okolicznościach powstała ta ustawa. Nie wiadomo, kto był jej autorem, ale w Sejmie reprezentował ją pan minister Łanda, którego od wczoraj nie ma. Ja jestem bardzo ciekawa, jaka będzie reakcja Centralnego Biura Antykorupcyjnego...

(Poseł Sławomir Nitras: Tak jest!)

...na dokumenty, które zostały złożone na ręce pana prezesa, ale również na ręce CBA, dotyczące procedowania *(Dzwonek)* nad tą ustawą w Sejmie. A efekt tej ustawy – musicie państwo wiedzieć – będzie taki, że syn nawet pięciu pokoleń farmaceutów nie będzie mógł być farmaceutą...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Elżbieta Radziszewska:

...a pacjenci zapłacą drożej za leki.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Bartosz Józwiak, klub Kukiz'15.

Posel Elżbieta Radziszewska:

To jest wasze prawo. *(Oklaski)* Ja namawiam, żebyśmy dzisiaj nie głosowali nad tą ustawą, żebyście to państwo przemyśleli.

Marszałek:

Pani poseł... Dziękuję, pani poseł.

Posel Elżbieta Radziszewska:

I żadne słowa pana ministra Radziwiłła nie czarują rzeczywistości. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Posel Bartosz Józwiak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Miałem już nie pytać, bo nad tą ustawą tylko sięść i płakać tak naprawdę można, nic więcej.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: To po co pytasz?)

Dawno zresztą nie widziałem tak ordynarnego lobbingu, no chyba poza hazardem, wobec złego prawa, z jakim mamy do czynienia w tym przypadku.

Natomiast zadam kilka pytań, bo pan minister wywołał mnie do zapytania, dlatego że sam stwierdził, że to jest taka ważna ustawa, która jest w zasadzie ustawą zdrowotną. To ja się pytam, panie ministrze: Dlaczego nie była w Komisji Zdrowia?

(Poseł Waldemar Buda: Była.)

Dlaczego daliście ją do komisji deregulacyjnej, która absolutnie nie ma z tą ustawą nic wspólnego, bo to jest regulacja, a nie deregulacja? *(Oklaski)* To jest kolejna regulacja, a nie deregulacja.

I pytanie mam do pana posła sprawozdawcy: Czy pan mi może wymienić jakieś kraje, gdzie brak konkurencji spowodował spadek cen? Ja jeden znam, to Korea Północna zapewne, bo jej tam nie ma, i PRL. 40 lat mnie uczono, że konkurencja jest niepotrzebna, bo rząd wie lepiej, jak wyregulować rynek, rząd wie lepiej *(Oklaski)*, co jest obywatelom potrzebne. Do czego próbujecie, szanowni państwo, wrócić? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Waldemar Buda, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Buda:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Rzeczywiście prace nad tym projektem powinno zbadać CBA. Ja już apelowałem o to wcześniej. To są zdjęcia z komisji, gdzie pan poseł Kulesza...

(Głos z sali: Ha, ha, ha.)

...uzgadnia poprawki z przedstawicielami sieci. *(Wesołość na sali)* Niech to służby wyjaśnią.

(Głos z sali: Ojej...)

Niech to służby wyjaśnią. *(Poruszenie na sali)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Wszystko jasne.)

Marszałek:

Głos ma sprawozdawca komisji poseł Jakub Kulesza.

Chce pan zabrać głos, tak?

Proszę.

Posel Jakub Kulesza:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Najpierw się odniosę do tej (*Gwar na sali, dzwonek*) próby ograniczania obowiązków poselskich przez posła Budę. Może i jestem posłem, dla którego jest to pierwsza kadencja, może się nie znam, ale wydaje mi się, że psim obowiązkiem posła jest rozmowa, rozmowa ze wszystkimi środowiskami. (*Wesołość na sali*)

(*Posel Waldemar Buda*: Pisali panu poprawki, pan nie miał pojęcia.)

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: W sposób jawny, a nie po cichu.)

Nie ma ani jednej organizacji, której odmówiłbym spotkania. Spotkałem się z Naczelną Izbą Aptekarską, z Izbą Gospodarczą Właścicieli Punktów Aptecznych i Aptek...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Siadaj już!)

...ze Związkiem Pracodawców Aptecznych PharmaNET (*Dzwonek*), ze wszystkimi. A pan z kim rozmawiał? Bo mam wrażenie, że być może tylko z jedną (*Gwar na sali, dzwonek*) firmą. (*Oklaski*) Ja rozmawiałem ze wszystkimi i na tym to polega.

Pan się pyta, kto mi pomagał. Oczywiście korzystałem też z pomocy organizacji pozarządowych, korzystałem z analizy. Na każdym posiedzeniu komisji byli ze mną przedstawiciele...

(*Posel Anna Paluch*: Siadaj, lobbysto.)

...Stowarzyszenia KoLiber, którzy napisali analizę, z którą pewnie pan się nie zapoznał, którzy pomagali mi w pisaniu poprawek. Jeżeli to jest zbrodnia, to przepraszam bardzo, nie wiem, gdzie my jesteśmy – czy to jest Sejm, czy to jest suweren, przedstawiciel narodu, czy to jest po prostu jakaś...

(*Głos z sali*: Siadaj!)

...grupa kolesi, która myśli, że nie może nawet pewnych podstawowych rzeczy konsultować. (*Oklaski*)

(*Posel Iwona Arent*: Masz coś do ukrycia.)

Co do zawiadomienia CBA, tak, takie zawiadomienie zostało złożone właśnie przez Izbę Gospodarczą Właścicieli Punktów Aptecznych i Aptek. W tym zawiadomieniu były pytania, skąd się wziął projekt, czy przypadkiem nie stoi za tym...

(*Głos z sali*: Pańskie nazwisko.)

...naczelną izbą apteczną.

(*Posel Tomasz Latos*: Aptekarska.)

Aptekarska. Co więcej, szanowni państwo, mówiłem z tej mównicy ostatnim razem o hurtowniach, które na tym zyskają. Proszę sobie wyobrazić, że pomimo że nie wymieniałem nazwy żadnej hurtowni, jedna z tych hurtowni napisała do mnie pismo, by nie kłaść jej dobrego imienia. No to jest absurd. Uderz w stół, a nożyce się odezwą. (*Oklaski*) To dokładnie demaskuje, skąd ta ustawa pochodzi.

Było pytanie, czym komisja kierowała się przy odrzuceniu tej poprawki. No jak to czym? Kiwaniem byłego wiceministra, pana ministra Łandy. Jak jest poprawka, wszyscy posłowie PiS patrzą na pana ministra. Pan minister kiwa tak, kiwa tak i wiadomo,

jak głosować. (*Oklaski*) No i gdzie tu jest władza ustawodawcza?

Zastanawiam się, skoro decyzję podejmował pan minister Łanda, dlaczego został odwołany. Czy ma to coś wspólnego z tym projektem ustawy? To jest bardzo podejrzane.

(*Posel Sławomir Nitras*: Załatwił sprawę.)

Od razu po posiedzeniu Sejmu wrócił do ministerstwa i według doniesień prasy była awantura, podczas której został odwołany. Myślę, że to powinno nam dać do myślenia. (*Oklaski*)

Były też zarzuty co do posła Budy, że to nie on przygotował ustawę, że posiłkował się właśnie izbą aptekarską. Tak było także na pierwszym posiedzeniu komisji, gdzie sam własnymi słowami nie był w stanie uzasadnić i pomimo próśb, by nie czytał z kartki, tylko powiedział własnymi słowami, przeczytał od deski do deski przygotowane uzasadnienie.

(*Posel Waldemar Buda*: Do tej pory pan go nie zna.)

Co więcej, jak padały pytania do posła Budy, kto odpowiadał? Naczelną Izbą Aptekarską, tylko i wyłącznie. Więc tak to niestety wygląda. (*Oklaski*) I pan poseł Buda ma do mnie pretensje...

(*Posel Waldemar Buda*: Ale proszę otworzyć przebieg komisji.)

...że ja w komisji w świetle kamer z kimś rozmawiam? Przecież to jest śmieszne. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Głos ma minister zdrowia Konstanty Radziwiłł.

(*Głosy z sali*: Uuu...)

Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Szanowni Państwo! Muszę powiedzieć, że jak na taką małą ustawę, to bardzo dużo emocji jest tutaj na sali.

(*Głosy z sali*: Ooo...)

A te emocje...

(*Posel Sławomir Nitras*: My wiemy, że pan jest od większych pieniędzy.)

...a te emocje pokazują, że to nie jest taka drobna rzecz. I niestety muszę powiedzieć, że jest mi przykro. (*Głos z sali*: Przerosło.)

Być może to jest kwestia naiwności. Poseł sprawozdawca jest bardzo młodym człowiekiem i oby to była tylko naiwność.

(*Posel Grzegorz Schetyna*: Co to za argument?)

Proszę państwa, przepisy anty...

(*Posel Sławomir Nitras*: Bez protekcjonalizmu.)

Panie marszałku, nie da się.

(*Głos z sali*: Tak jest zawsze.)

Przepisy antykoncentracyjne (*Wesołość na sali*), proszę państwa, są na świecie we wszystkich cywili-

Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł

zowanych krajach. (*Gwar na sali, dzwonek*) W Polsce obowiązują już od dawna. Muszę powiedzieć, że troszkę dziwi mnie, kiedy opozycja, zwłaszcza posłowie Platformy Obywatelskiej, tak jadą po tych przepisach ograniczających możliwość tworzenia...

(*Posel Sławomir Nitras: Pani premier lepiej jeździ.*)

...aptek, w sytuacji kiedy te przepisy obowiązują od dawna. Prawo farmaceutyczne mówi, że nie można przekroczyć pewnej liczby aptek i nie ma w tym nic dziwnego.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: Ale trzeba je wykorzystywać, a nie...*)

Nikt dotychczas nie protestował, wszyscy uważali, że to jest rozwiązanie właściwe. Tylko, proszę państwa, ono nie działa. Na tym polega problem. O tym mówił pan poseł Buda, że są sposoby na to, żeby ten 1% bardzo łatwo ominąć.

Proszę państwa, to, że te przepisy nie budzą żadnych emocji od dawna, w sensie ich istnienia, dowodzi tego, że one są potrzebne, i one są oczywiście potrzebne. Wiedzą o tym wszyscy na świecie. Takie przepisy istnieją, ale nie po to, żeby były zapisane na papierze, tylko po to, żeby działały. Temu służy m.in. ten niewielki krok, to, co jest zapisane w tej ustawie. Jeszcze raz powtarzam: więcej aptek w Polsce nie potrzeba, z małymi wyjątkami. Tak to jest.

(*Posel Elżbieta Radziszewska: To tak jak ze szpitalami, prawda?*)

Pan poseł sprawozdawca to młody człowiek, mieszka mu się apteka z piekarnią. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Po co ta ustawa?*)

Proszę państwa, jest różnica. Jest różnica między apteką a piekarnią. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Głosy z sali: Wstyd!*)

Jest rzeczą oczywistą, że ograniczanie rynku piekarni – nikt tego nie proponuje – byłoby błędem. Ograniczanie rynku aptek nie jest błędem, czego dowodzi właśnie to, że we wszystkich cywilizowanych krajach tego typu przepisy ograniczające istnieją.

Dlaczego minister zdrowia to robi czy wstawia się w tej sprawie? Dlaczego? Dlatego że minister zdrowia z mocy prawa jest odpowiedzialny za ochronę zdrowia.

(*Posel Sławomir Nitras: Ale Komisja Zdrowia.*)

Proszę państwa, to nie jest zwykły wolny rynek. Tutaj swoboda działalności gospodarczej musi być ograniczona. Ona jest ograniczona na całym świecie. To nie jest tak, że można przejść, wzruszając ramionami, nad tym, że w sprawie małego projektu, który jest w jednej z komisji czy podkomisji w polskim parlamencie, chce się umówić z ministrem zdrowia ambasador zupełnie nieeuropejskiego kraju. To nie jest normalne. Proszę państwa, proszę na to zważyć. Ten ambasador naprawdę nie troszczy się o wolny rynek w Polsce. On się troszczy po prostu o firmę, która robi tu kokosy. (*Oklaski*)

(*Posel Rafał Grubiński: San Escobar.*)

(*Posel Sławomir Nitras: San Escobar, nie europejski.*)

Wszyscy, jak tu siedzimy, musimy po prostu na to zważyć. To jest groźne dla polskich przedsiębiorców, którzy prowadzą małe apteki, ale to jest przede wszystkim w konsekwencji, na końcu drogi, groźne dla pacjentów. Proszę to zrozumieć. Naprawdę nie ulegajmy naiwnemu myśleniu, że ta swoboda działalności na rynku aptecznym zaprowadzi nas w dobre miejsce. Proszę państwa o to, aby widzieć to zjawisko we właściwych wymiarach. (*Oklaski*)

(*Posel Andrzej Halicki: CBA.*)

Marszałek:

Dziękuję.

Wnioski formalne zgłosili posłowie.

Posel Piotr Apel, klub Kukiz'15.

Proszę bardzo.

Posel Piotr Apel:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wnioskuje o 5 minut przerwy, żeby pan minister zrozumiał, że wiek nie ma znaczenia...

(*Posel Sławomir Nitras: I przeprosił.*)

...i przeprosił pana posła. (*Oklaski*)

To jest tak, jakbym ja powiedział, że w związku z tym, że pan nosi okulary, rozumiem, że pan gorzej czyta albo że pan nie doczytał projektu i nie wie, że to jest bardzo zły projekt dla pacjentów.

(*Głos z sali: Niech sprawozdawca mówi jak sprawozdawca.*)

Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Posel Bartosz Arłukowicz, wniosek formalny.

Posel Bartosz Arłukowicz:

Panie Marszałku! Ja z wnioskiem formalnym o przerwę i wyjaśnienie. Kto mówi w Polsce, że aptek już wystarczy? Mówią to pacjenci czy aptekarze? Mówią to aptekarze i minister zdrowia. On mówi do pacjentów: wam aptek już wystarczy. Chcę panu powiedzieć, panie ministrze, że patrzę na pana z coraz większym zdziwieniem. Chcę, żeby pan przeprosił pana posła sprawozdawcę, bo to, że pan mówi z tej mównicy, że jemu się miesza apteka z piekarnią, świadczy o pana kulturze.

(*Posel Paweł Olszewski: Braku kultury.*)

Ale najbardziej o panu świadczy to, że panu się miesza encyklopedia z encykliką. To jest problem dla Polski. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Brawo!*)

Marszałek:

Poddaję ten wniosek formalny o przerwę pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 237, 1 poseł wstrzymał się.

Wniosek został odrzucony.

Zwracam państwu uwagę, żeby wypowiadać się zgodnie z regulaminem.

(*Poseł Sławomir Nitras: Kary, panie marszałku.*)

Poseł sprawozdawca powinien wypowiadać się, przedstawiając sprawozdanie dotyczące poprawek...

(*Głos z sali: Pan minister nie będzie pouczał posła.*)

...i wniosków, jakie były przedstawione w komisji, bo w innym przypadku będziemy mieć podobne sytuacje, proszę państwa.

(*Poseł Jakub Kulesza: Ja tytułem sprostowania.*)

Nie przewiduję w tym momencie sprostowania.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 201, przeciw – 231, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce do art. 99 ust. 4 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2.

Z tą poprawką łączą się poprawki 17., 19. i 23.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przyjęcie 11. poprawki spowoduje bezprzedmiotowość 12. poprawki.

Pytanie zgłasza poseł Waldemar Buda, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Waldemar Buda:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Poprawka przywraca uprawnienie farmaceuty do prowadzenia aptek. Chciałem zapytać pana ministra, czy prawdą jest, że właśnie nielegalnym wywozem leków trudnią się nie farmaceuci, ale przedsiębiorcy prowadzący apteki. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Marek Jakubiak, klub Kukiz'15.

(*Poseł Sławomir Nitras: Następne będą browary. (Wesołość na sali)*)

Poseł Marek Jakubiak:

W tym przypadku chcę powiedzieć, że udział zachodniego kapitału to 90%, a tu mamy do czynienia tylko z 8.

Boże, gdzie ja żyję?

(*Głos z sali: W PiS-landzie.*)

Dzisiaj się dowiedziałem: dość aptek. Dzisiaj dowiedziałem się, że jak most się spali, to się zmieni i zwiększy się liczbę aptek. Panie ministrze, to Matrix? Co to jest? Mamy wolny rynek. Jest prawo popytu i podaży. Jeżeli są...

(*Poseł Arkadiusz Czartoryski: Marek, nie wygłupiaj się.*)

...potrzebne apteki, to powstają, a jeżeli są niepotrzebne, to nie powstają. Takie jest podstawowe prawo w całej Europie. I jeżeli się powołujecie na tę Europę, to wiedźcie, że tak jest na całym świecie. Jeżeli... (*Poruszenie na sali*) Nie zakrzyczycie mnie tam. Dobrze, dobrze.

Proszę państwa, wracając do tego, kto ma prowadzić działalność gospodarczą. Przecież zgodnie z dzisiejszym ustawodawstwem prowadzić działalność farmaceutyczną może farmaceuta, ale właścicielem przedsiębiorstwa może być każdy. Dlaczego pozbawiacie obywateli prawa do posiadania apteki? (*Dzwonek*) Prowadzenie, jeszcze raz podkreślam, jest dedykowane farmaceutom. Cóż to jest, żeby dziedziczyć nie można było...

(*Głos z sali: Apteka to nie sklep.*)

...dzieci po rodzicach nie mogą dziedziczyć...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Marek Jakubiak:

...jakiś Dzik Zachód. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Panie Pośle Sprawozdawco! Jestem pod ogromnym wrażeniem pańskich kompetencji... (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Cytat.*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

...ale zaintrygowała mnie tak naprawdę wypowiedź o tych trzech aptekach drzwi w drzwi. Chciałem zapytać pana posła sprawozdawcę, czy nie uważa pan, że ta ustawa ingeruje w ustrój, podważa ustrój gospodarczy Polski. Żeby pan miał tego świadomość,

Posel Krzysztof Mieszkowski

przytoczę odpowiedni artykuł konstytucji, bo jest niezwykle ważny. Otóż ten artykuł brzmi: Społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej. Na marginesie chciałbym stwierdzić, że mamy dzisiaj oto prawdziwie demokratyczną debatę i zjednoczoną opozycję. Dziękuję państwu za to. *(Oklaski)*

(Posel Krystyna Pawłowicz: Przeczytaj art. 22, nieuku jeden.)

(Posel Maria Małgorzata Janyska: Uczona!)

(Posel Sławomir Nitras: Pani ma urok osobisty za to.)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Agnieszka Pomaska, Platforma Obywatelska.

Posel Agnieszka Pomaska:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Posłowie! Patrzę na panią premier, panie i panów ministrów i patrzę na pana posła Jarosława Kaczyńskiego, patrzę na panią posłankę Pawłowicz, na pana posła Tarczyńskiego i widzę...

(Posel Dominik Tarczyński: Kłaniam się.)

...konsternację na waszych twarzach.

(Posel Piotr Kaleta: Na mnie spojrz.)

I chciałam zapytać, czy ta konsternacja wynika z tego, że pan poseł sprawozdawca jest lepiej dzisiaj do tej debaty przygotowany niż minister zdrowia. *(Oklaski)* Czy ta konsternacja...

(Posel Sławomir Nitras: Tak jest.)

...wynika z tego, że nie udała się próba zastraszenia przez pana posła Budę posła sprawozdawcy, pana posła Kuleszy? *(Oklaski)*

W związku z tym, że pan minister do debaty jest nieprzygotowany, chciałam zapytać pana posła sprawozdawcę, w ilu posiedzeniach komisji wziął udział wiceminister, który dzisiaj na temat ustawy próbował się wypowiadać, pan minister Tombarkiewicz. I chciałam zapytać, czy to prawda, że na jednym z pierwszych posiedzeń komisji *(Dzwonek)* w sprawie tej ustawy posłowie PiS byli przeciwko tej ustawie. Czy pan poseł może wie, skąd wynika zmiana tej decyzji dzisiaj? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Pytania były do sprawozdawcy.

Proszę, głos ma poseł sprawozdawca Jakub Kulesza.

Posel Jakub Kulesza:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze Radziwiłł, proszę dalej dezawuować młodych ludzi ze względu na wiek. Proszę bardzo – ja panu gwarantuję, że młodzi ludzie urodzeni po 1990 r., tacy jak ja, pozbawieni tej bolszewickiej, bolszewicko-gospodarczej mentalności wywozą państwa na taczkach. Tak będzie. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Bravo!)

Większość posłów urodzonych po 1990 r. nie zasiada w ławach PiS-u, tylko w ławach Kukiz'15, i to w młodych ludziach jest siła i, jak widać, także kompetencja, jeśli patrzeć na przygotowanie pana wiceministra, który był, odpowiadając na pytanie pani poseł, na jednym posiedzeniu komisji.

Było pytanie o ustrój. Rzeczywiście ta ustawa jest niezgodna z konstytucją, jest niezgodna z gwarancją swobody gospodarczej. Decyzja komisji na pierwszym posiedzeniu, by tę ustawę odrzucić, wynikała właśnie ze zdrowego rozsądku, z wolnego wyboru, a została zmieniona pod wpływem dyscypliny partyjnej motywowanej ogromnym lobbieniem wąskiej grupy interesu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Panie pośle, zwracam po raz kolejny panu uwagę, że jednak moim zdaniem wyszedł pan poza treść i zakres odpowiedzi na pytania...

(Posel Agnieszka Pomaska: A naszym zdaniem nie.) ...na zgłoszone pytania.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Siadaj, pajacu.)

Tak że proszę, zwracam panu uwagę, żeby pan jednak wypowiadał się zgodnie...

(Posel Jakub Kulesza: Panie marszałku, nie pozwoli mi pan udzielić sprostowania?)

...z regulaminem. Proszę wypowiadać się...

(Posel Sławomir Nitras: Facet wykonuje dobrą robotę.)

...w oparciu o regulamin i zgodnie z regulaminem. Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł.

**Minister Zdrowia
Konstanty Radziwiłł:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!...

(Posel Adam Szłapka: Przepraszam!)

Przepraszam pana młodego posła *(Oklaski)* za to, że moje słowa zostały zrozumiane jako niewłaściwie widocznie użyte, jako skierowane przeciwko jego młodości. Wręcz odwrotnie: po prostu zwracałem uwagę na to, i wyraziłem nadzieję, że osoba tak bardzo zaangażowana najprawdopodobniej po prostu nie zdaje sobie sprawy, że, tak jak wszyscy podlegamy różnego rodzaju naciskom, może łatwiej ulec niż inni. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Posel Sławomir Nitras: Jest pan żywym dowodem na te naciski.)

Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł

Jak słyszę, proszę państwa (*Gwar na sali, dzwonek*), jak słyszę, że prawo do posiadania apteki jest prawem obywatelskim, to muszę powiedzieć: czegoś tutaj zaczynam nie rozumieć.

(*Posel Sławomir Nitras*: Nie, jest kolesiowskim prawem.)

Proszę państwa, apteka, jeszcze raz powtarzam, jest placówką służby zdrowia. Nie każdy ma prawo do posiadania szpitala, nie każdy ma prawo do posiadania laboratorium i również apteki. Nie powinno tak być, że służba zdrowia podlega zwykłym zasadom swobody działalności gospodarczej.

(*Posel Sławomir Nitras*: Pan goni Waszczykowskiego.)

I nigdzie na świecie tak nie jest. W Europie, w Unii Europejskiej, której przepisy państwo tak chętnie przytaczają, tzw. dyrektywa usługowa bardzo wyraźnie wyłącza służbę zdrowia spod jej działania. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

Szanowni państwo, jest rzeczą zupełnie oczywistą, że regulacje w tym zakresie są potrzebne. Kilkakrotnie już mówiłem o tym, że w Polsce nie potrzeba więcej aptek. Co więcej, powiem tak: w Polsce więcej aptek, prawdziwych aptek nie da się zorganizować. A dlaczego?

(*Posel Maria Małgorzata Janyśka*: A nieprawda.)

(*Posel Sławomir Nitras*: Bo pan zabroni.)

Dlatego że dzisiaj mamy w Polsce mniej więcej 15 tys. aptek i ok. 25 tys. farmaceutów. Żeby apteka działała poprawnie, w tej aptece farmaceuta musi być ciągle. Łatwo obliczyć, że aby prowadzić aptekę w sposób rzeczywisty, potrzeba prawie trzech farmaceutów.

(*Posel Sławomir Nitras*: To problem rozwiązany. To po co to?)

Już dzisiaj istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że w aptekach sieciowych tych farmaceutów się przesuwa. Oni tak naprawdę nie są obecni w aptekach, kiedy powinni tam być.

(*Posel Sławomir Nitras*: Obraża pan panie tam pracujące.)

Proszę państwa, było pytanie dotyczące wywożenia leków. To jest, można powiedzieć, hydra, z którą również moi poprzednicy sobie nie radzili. Wprowadzono wprawdzie przepisy, które mają to ograniczać, ale one po prostu nie działają, a w każdym razie działają w sposób bardzo ograniczony. Ciągłe borykamy się, a w zasadzie polscy pacjenci borykają się z niedoborami leków, które są z Polski wywożone. Jak to się robi? Jest wiele mechanizmów, wiele sposobów. Niestety jeden z nich oparty jest właśnie na sieciowych firmach, które posiadają apteki, hurtownie, a często jeszcze zakłady opieki zdrowotnej, niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. I niestety to jest fakt, proszę państwa. Wszyscy, którzy przede mną zajmowali się tą sprawą, zdają sobie dokładnie z tego sprawę, także poprzedni ministrowie zdrowia. Nie ma żadnych

wątpliwości, że to rozwiązanie antykoncentracyjne, które obowiązuje w Polsce, m.in. temu miało służyć, ale niestety ono nie działa. Trzeba niestety to zaostreć, dlatego są te przepisy. Proszę państwa, w zasadzie założenie apteki przez farmaceutę albo spółkę, w której farmaceuci mają większość, gwarantuje, że będzie to placówka służby zdrowia, a nie zwykłe przedsiębiorstwo, które ma na celu po prostu więcej zysku, jak to przedsiębiorstwo, a niekoniecznie obsłużenie pacjenta.

Dodatkowo trzeba powiedzieć, że to nadmierne nasycenie niektórych miejsc aptekami prowadzi wprost do tego, że apteki konkurują między sobą nie jakością opieki farmaceutycznej w stosunku do pacjenta, tylko np. tanio sprzedawanymi suplementami, kosmetykami albo różnymi innymi przedmiotami, które się tam znajdują. To nie jest właściwe i na pewno nie służy jakości opieki nad pacjentami. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 11., 17., 19. i 23., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 224, przeciw – 204, wstrzymało się 6.

Sejm poprawki przyjął.

Wniosek formalny zgłasza poseł Adam Szłapka, klub Nowoczesna.

Posel Adam Szłapka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 regulaminu Sejmu proszę pana marszałka o kilka minut przerwy po to, żeby pan marszałek mógł zawiadomić Centralne Biuro Antykorupcyjne, jeżeli chodzi o słowa, które tutaj przed chwilą padły. Centralne Biuro Antykorupcyjne powinno zbadać, jakim naciskom był poddany minister Konstanty Radziwiłł przy procedowaniu nad tą ustawą i jakim naciskom byli poddawani członkowie, posłowie, którzy zgłosili projekt tej ustawy. To padło tutaj wprost: byliśmy poddawani bardzo różnym naciskom. To jest coś, co powinno zbadać Centralne Biuro Antykorupcyjne. W związku z tym proszę pana marszałka, żeby zawiadomił CBA w tej sprawie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi, ale nie traktuję tego wniosku poważnie. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek

Proszę państwa, chodzi o to, że w taki sposób, w ciągu kilku minut ogłoszonej przerwy, nie zawiadamia się jakiegokolwiek instytucji.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Sam niech zawiadomi.)

12. poprawka jest bezprzedmiotowa.

W 16. poprawce do art. 101 wnioskodawcy proponują dodać pkt 6 dotyczący lokalizacji aptek.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytania zgłaszają posłowie.

Poseł Lidia Gądek, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Panie Prezesie! Ja do pana teraz z apelem. Podczas słuchania tego, co się dzieje na tej sali, proszę przypomnieć sobie, co się działo z wycinką drzew w Polsce i z przepychaniem kolaniem ustawy, która przyniosła dramatyczne w skutkach...

(Głos z sali: Lasy chcieliście sprzedać.)

...pogorszenie stanu polskiego powietrza i środowiska. Jeszcze większym problemem jest to, co się stanie ze zdrowiem Polaków. Pan minister, mimo pytań, opowiada o różnych rzeczach, ale nie jest w stanie odpowiedzieć na jedno pytanie: Dlaczego ten projekt nie trafił do Komisji Zdrowia, skoro apteka to nie piekarnia, apteka to nie warzywniak? (Oklaski) Dlaczego nie do Komisji Zdrowia? Dlatego pytam pana posła sprawozdawcy, przepraszając jednocześnie za impertynencje pod pana adresem, jest pan naprawdę rewelacyjny (Oklaski), czy pan ma wiedzę, dlaczego ta ustawa, ten projekt poselski nie trafił do Komisji Zdrowia? (Dzwonek)

I druga sprawa: Dlaczego procedowanie było prowadzone w tak skandaliczny sposób, z niedopuszczeniem wniosków innych klubów? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Ja już wyjaśniałem państwu. Decyzją Prezydium Sejmu wniosek trafił do komisji deregulacyjnej na wniosek tej komisji.

Głos ma poseł Grzegorz Furgo, klub Nowoczesna.

Poseł Grzegorz Furgo:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie oczywiście do posła wnioskodawcy. Zacytuję państwu i panu, panie ministrze, art. 22 naszej konstytucji: Ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny.

Pytanie mam do posła wnioskodawcy. Jaki pana zdaniem to jest ważny interes publiczny, że wchodzimy...

(Głos z sali: Zdrowie Polaków.)

Proszę?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie proś, tylko mów.)

Bazar Różyckiego jest w innym miejscu, pani koleżanko. (Oklaski)

(Poseł Sławomir Nitras: Brawo!)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Właśnie.)

Jaki to ważny interes społeczny jest? Dlaczego ta ustawa jest tak procedowana? Dlaczego tej ustawy nie było w Komisji Zdrowia? To jest konkretne pytanie, po raz kolejny zadane. Panie ministrze, jest pan niestety bardzo arogancki po raz kolejny, mówiąc Polakom, ile ma być aptek. Dlaczego przedsiębiorcy prywatni chcą zarabiać i muszą mieć zysk? To jest podstawa. (Dzwonek) Dzisiaj zakłada się firmę, żeby mieć zysk. Pan mówi rzeczy nie z tej planety. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Błażej Parda, klub Kukiz'15.

Poseł Błażej Parda:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytania też do pana posła sprawozdawcy, ale najpierw do pana ministra. Panie ministrze, oczywiście ulegamy naciskom 38 mln Polaków, spróbujcie również wy tej metody. (Oklaski) Czy to prawda, że jeden aptekarz będzie mógł mieć nie więcej niż cztery apteki, czyli ok. 0,001% rynku, ale z drugiej strony mamy trzech hurtowników posiadających 90% tego rynku? Dlaczego nikt nie rozbija tych duopoli hurtowych? Czy komisja rozmawiała o tym problemie? Czy to może prezent wielkanocny dla hurtowników? Czy leki będą droższe? Czy większość sejmowa zakłada, że z Polski wyjedzie jeszcze więcej Polaków niż za Platformy Obywatelskiej, dlatego nie będzie potrzeba kolejnych aptek? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Tomasz Latos, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Tomasz Latos:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Muszę powiedzieć, że ta komisja, Komisja Zdrowia, tym projektem się zajmowała. Oczywiście nie rozpatrywaliśmy poszczególnych zapisów, a wydawaliśmy opinię na potrzeby komisji

Posel Tomasz Latos

deregulacyjnej. Chcę podkreślić, że przyjęliśmy opinię pozytywną bez zastrzeżeń.

(*Posel Bartosz Arłukowicz*: Hej, hej, bez jakich zastrzeżeń? Co pan opowiada?)

Warto, aby Wysoka Izba o tym wiedziała.

Jeszcze jedna uwaga. Obserwując to, co się dzieje, myślę, że dobrze, że do tej debaty doszło, i dobrze, że ona jest tak gorąca, bo dzięki temu, pani premier, wiemy, że z tym, o czym pani mówiła, z tą patologią, którą można było obserwować przez 8 lat, udało się skończyć. Bo wiemy, w jaki sposób lobbing może oddziaływać na parlamentarzystów. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, jednak to jest runda pytań, a nie debaty ani polemiki. Bardzo państwa przepraszam. Proszę stosować regulamin, naprawdę. W Konwencie Seniorów mówiłem, że to stwarza sytuację poważnej refleksji nad potrzebą zmiany regulaminu w tym względzie.

Pytanie było do posła sprawozdawcy.

Proszę bardzo, poseł Jakub Kulesza.

(*Posel Bartosz Arłukowicz*: Panie marszałku, Latos wypowiadał się w imieniu Komisji Zdrowia i powiedział nieprawdę. Chcę sprostować.)

Proszę nie przeszkadzać.

(*Posel Bartosz Arłukowicz*: Ja panu to i tak sprostuję.)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Przecież nie było pytania, panie marszałku.)

Posel Jakub Kulesza:

Dziękuję bardzo.

Tak się zastanawiam po tych słowach pana ministra, bardzo kuriozalnych, czy ośrodki zdrowia nie są ważniejsze od aptek. Dlaczego nie ma projektu ograniczającego, zgodnie z którym właścicielem POZ...

(*Głos z sali*: Ale odpowiadaj na pytanie.)

...nie mógłby być architekt, tylko musiałby być lekarz?

(*Posel Sławomir Nitras*: Bo pan jest z POZ.)

Ciekawe, panie ministrze. Czyżby punkt widzenia zależał od punktu siedzenia?

Odpowiadam na pytanie, dlaczego trafiło to do komisji deregulacyjnej. Ponieważ zgodnie z uchwałą powołującą komisję deregulacyjną ta komisja powinna zajmować się deregulacją i ten projekt trafił do tej komisji, by ta komisja mogła ten projekt odrzucić. Tak się zachowała podczas pierwszego czytania, za co wszystkim członkom komisji, którzy tak głosowali, dziękuję. Liczę na to, że nie ulegli tym naciskom,

o których mówił pan minister Radziwiłł, i od pierwszego czytania nie zmienili swojego zdania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 229, przeciw – 192, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W 24. poprawce do art. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Złożyliśmy dwie poprawki, które miałyby troszeczkę pomóc tym, którzy do tej pory prowadzili apteki. Chodzi o to, żeby ta ustawa, żeby to prawo nie działało wstecz. Chodziło nam o to, że na dzień wejścia ustawy w życie będzie się czterech, pięciu, sześciu, siedmiu aptek i może się okazać, że w wyniku wypowiedzenia umowy najmu przedsiębiorca traci jedno zezwolenie. Chodzi o to, żeby on mógł w ramach limitu aptek odzyskać to zezwolenie, które miał w momencie obowiązywania tej umowy. Spowoduje to, że ta sytuacja będzie wykorzystywana, że właściciele lokali będą w nieskończoność podnosić czynsz, wiedząc, że ten przedsiębiorca nie zrezygnuje z tego lokalu, dlatego że w przeciwnym razie straci koncesję.

Druga poprawka dotyczyła sytuacji, w której są już poniesione pewne wydatki na zorganizowanie nowej apteki. Pytanie do posła sprawozdawcy: Dlaczego komisja jest przeciwko poprawce, która by umożliwiła procedowanie na starych zasadach w przypadku tych przedsiębiorców, którzy mają promesę, złożyli i przedstawili (*Dzwonek*) umowę najmu w galerii handlowej? Wiadomo, że umowę najmu podpisuje się co najmniej 2 lata przed otwarciem takiej galerii. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Bartosz Arłukowicz, Platforma Obywatelska.

Posel Bartosz Arłukowicz:

Panie Marszałku! Dzisiaj padły tutaj z ust ministra zdrowia słowa, które tak naprawdę pokazują... I dzięki ustawie o aptekach zrozumiałem znaczenie pojęcia „gorszy sort” i tego, że my jesteśmy panami.

(Posel Anna Paluch: Na temat mów.)

Minister zdrowia powiedział z tej mównicy, że w Polsce nie każdy może zostać lekarzem, nie każdy może mieć szpital. Panie ministrze, to pokazuje, jak fundamentalnie się różnimy. Dla państwa mogą dostać to tylko wybrani. W naszej Polsce każdy będzie mógł zostać lekarzem i każdy będzie mógł mieć szpital, pod warunkiem że będzie (Oklaski) do tego przygotowany i spełni wymogi. Każdy. I to pokazuje, ta wypowiedź pokazuje, jak bardzo...

(Posel Marek Suski: Ale nie chrzań.)

Tak naprawdę, panie ministrze, jest jedna robota, którą nie każdy powinien wykonywać – nie każdy powinien być ministrem zdrowia, a pan w szczególności (Oklaski), bo to, co pan tu dzisiaj opowiada, pana kompromituje. Pan się kompromituje od kilku dni, dzień po dniu.

I jedno sprostowanie, na które pan marszałek nie pozwolił mi wcześniej. To teraz sobie na nie pozwolę. Panie pośle Latos, nie było zastrzeżeń na posiedzeniu Komisji Zdrowia? To chyba byliśmy na posiedzeniach dwóch różnych Komisji Zdrowia. Tam było milion zastrzeżeń, tylko wy głosowaliście bez zastrzeżeń. (Oklaski)

Marszałek:

Sprawozdawca komisji?

Nie ma.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 24. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 183, przeciw – 241, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 25. poprawce do art. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują dodać ust. 4.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza pan poseł Michał Stasiński, klub Nowoczesna.

Posel Michał Stasiński:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Ministrze! Panie ministrze, pan mówi, że ta ustawa jest mała. Okej, ale lex Szyszko to też była mała ustawa, a jakie wspaniałe przyniosła nam wszystkim efekty, prawda? Ale jeżeli państwo tak koniecznie chcecie wszystko regulować i koniecznie chcecie decydować o najdrobniejszych sprawach, podsunę pan-

stwu jeden bardzo istotny temat do regulacji. Mianowicie mówił pan również o telefonach od ambasadorów, o nieformalnych naciskach. Mam pytanie: Jaki ambasador dzwonił, z jakiego kraju, że być może skutkiem tego telefonu jest taka sytuacja, że Wojsko Polskie, a konkretnie 13. Wojskowy Oddział Gospodarczy w Grudziądzu, kupuje węgiel, i to nie kamienny, tylko miał węglowy, z Federacji Rosyjskiej? (Oklaski)

Marszałek:

Ale, panie pośle, to pytanie nie dotyczy...

Posel Michał Stasiński:

Czy państwo mogliby uregulować...

Marszałek:

...poprawki 25. Bardzo pana przepraszam.

Posel Michał Stasiński:

...tak istotne dla interesu naszego państwa kwestie, a nie regulować życie obywateli i kwestię tego, że...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Czy to jest węgiel leczniczy?)

Marszałek:

Panie pośle, zwracam panu uwagę, żeby pan mówił do rzeczy.

Posel Michał Stasiński:

...będą oni kupować aspirynę na osiedlu? Hańba. (Oklaski)

Marszałek:

Głos ma poseł Sławomir Nitras, klub Platforma Obywatelska.

Przypominam państwu, że chodzi o poprawkę nr 25.

Posel Sławomir Nitras:

Panie Ministrze! Mam pytanie do pana ministra, bo pan minister z tej mównicy był łaskaw powiedzieć, że to nie jest sklep, że to nie jest rynek. 25 mld zł to jest rynek. Pan chce to zamknąć dla wąskiej grupy

Posel Sławomir Nitras

ludzi. Jednocześnie mówi pan o naciskach, mówi pan, że ktoś się z panem chciał spotykać. Czy pan wie, że pana kolega z rządu, pan Morawiecki, spotykał się z tymi ludźmi, co pan uważa za naganne, jak rozumiem? Czy pan wie, że się spotykał? To jest rzecz pierwsza.

Rzecz druga. Chciałbym zapytać, kogo pan tu reprezentuje, dlatego że wiemy, że nie ma stanowiska rządu w tej sprawie. Wiemy, że pan Gowin, który rekomendował pana na stanowisko, był przeciwny temu projektowi, że pan Morawiecki na piśmie wyraził swoje wątpliwości. A pan kogo tu reprezentuje? Czy stanowisko rządu pan reprezentuje, czy jakichś lobbystów? Czy pan, czy pan Buda – bo my czytamy o tym w gazetach – jesteście w stanie pokazać swoje billingi w CBA?

I ostatnia rzecz. Pan się powołuje na regulacje europejskie, na to, jak jest w wielu krajach, jak jest w aptekach w tych krajach. Czy w tych krajach, w tych aptekach można kupić tabletkę „dzień po” bez recepty czy z receptą? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Zwracam panu posłowi uwagę, że pan również, moim zdaniem, odbiega od treści poprawki nr 25.

(Posel Sławomir Nitras: To pan nie może dogonić, a nie ja odbiegam.)

Poprawka dotyczy wniosku o wydanie zezwolenia na prowadzenie apteki.

Głos ma poseł Waldemar Buda, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Buda:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Wysoka Izbo! Rzeczywiście się różnimy, drodzy państwo. Chcieli państwo sprzedać lasy, chcieli państwo oddać polską ziemię, chcieli państwo oddać banki *(Wesołość na sali)*, i oddali je państwo, ale aptek nie pozwolimy oddać.

(Posel Sławomir Nitras: Lepiej sprzedać, niż wyć.

Szanowny panie ministrze, chciałem zapytać, czy rzeczywiście jest tak, że po uwolnieniu rynku w Norwegii z kilku tysięcy aptek pozostały tylko cztery sieci, a ostatecznie zostały tylko trzy, i żadna z nich nie jest norweska. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 25. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 182, przeciw – 240, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu ustawy pytanie zada poseł Małgorzata Janyska, Platforma Obywatelska.

Posel Maria Małgorzata Janyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To nie jest ustawa o regulacji rynku farmaceutycznego i o dostępie do usług farmaceutycznych. To jest ustawa o reglamentacji wolności gospodarczej i o podwyżce cen leków. To nie jest ustawa, która zawiera jakiekolwiek przepisy antykoncentracyjne, tak jak pan minister zdrowia mówił, na co wskazał również minister rozwoju i finansów w swojej opinii. Napisał, że ustawa nie zapewnia realizacji celów, które zostały zawarte w uzasadnieniu. Proszę państwa, ta ustawa jest nie tylko feralna, ona jest właściwie aferalna. Przyjęcie tej ustawy to będzie otwieranie nowych aptek po uważaniu. Będzie lepszy sort aptekarzy i gorszy sort aptekarzy. PRL byłby z was dumny, centralni rozdzielnicy swobód. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Zwracam się do pana posła Jarosława Kaczyńskiego. Panie pośle, proszę podnieść rękę i zagłosować przeciw.

Większość z państwa zagłosuje przeciw, bo i tak nie wiecie, nad czym głosujecie...

(Głos z sali: Wiemy, wiemy dobrze.)

...bo nie znacie dokładnie tego, na czym polega problem z tą ustawą. *(Gwar na sali)*

(Posel Michał Wojtkiewicz: Panie marszałku, obraża nas!)

Proszę państwa, państwo pod pozorem obrony małych aptek doprowadzacie do tego, że to jest ustawa, której beneficjentem będzie jedna albo dwie prywatne hurtownie farmaceutyczne.

(Posel Michał Wojtkiewicz: Panie marszałku, obraża nas.)

One będą beneficjentem, bo im zależy na rozdrobnieniu rynku aptecznego, tak aby wywierać nacisk...

(Głos z sali: Bzdura.)

...aby ceny w tych aptekach były jak najwyższe, żeby to one zarobiły. I to jest prawda, że taki jest cel tak do końca tej ustawy. Rozdrobniony rynek apteczny powoduje, że będziemy mieli leki droższe i z gor-

Poseł Jerzy Meysztowicz

szym dostępem. A jeżeli pan, panie ministrze, uważa, że jest potrzebna, to dlaczego nie weźmiecie się do roboty i w ramach dużej ustawy farmaceutycznej nie wprowadzicie tych ograniczeń, które w niektórych wypadkach (*Dzwonek*) są rozsądne? Dlaczego się nie weźmiecie do roboty? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Tomasz Latos, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Tomasz Latos:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To dobra i potrzebna ustawa. I trzeba jasno powiedzieć, i z tym pytaniem zwracam się do pana ministra: my tak na dobrą sprawę utrzymujemy status quo, to, co jest w tej chwili. Jakoś w tej chwili armagedonu nie ma, apteki nie upadają w takich ilościach, jak być może niektórzy z was by chcieli...

(*Poseł Maria Małgorzata Janyska*: To po co ta ustawa?)

...a sieci nie wyprowadzają się z Polski. Natomiast jest niebezpieczeństwo, co będzie w przyszłości. Jak rozumiem, państwo uważacie, że interes sieci będzie w przyszłości zagrożony. Otóż, szanowni państwo, my w Polsce musimy pilnować interesu pacjentów, my w Polsce musimy to przede wszystkim brać pod uwagę i stosować rozwiązania, które są sprawdzone w większości krajów unijnych. Naprawdę proszę państwa o chwilę refleksji, jednak zostawienie tych nacisków sieci na boku, przeczytanie ustawy (*Dzwonek*), a następnie zagłosowanie za nią. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pytanie do posła sprawozdawcy, ponieważ mówił o przypadku, gdy apteka jest położona nad rzeką. A więc ja się nad tym zastanawiałem i rozrysowałem tę sytuację. Pytanie jest takie, do wszystkich państwa. Jest rzeka i są dwie apteki. To jak liczymy tę odległość? W linii prostej, kładką pieszą czy może drogą, którą można jechać autem? (*Oklaski*) Czy ustawa to reguluje, czy nie?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jeżeli jest napisane, to mam nadzieję, że pan poseł sprawozdawca to wszystkim wyjaśni...

(*Poseł Sławomir Nitras*: Senat poprawi.)

...bo to jest istotne.

(*Poseł Waldemar Buda*: Pan może nie wiedzieć, ale my wiemy.)

Drodzy państwo, pokazuję raz jeszcze. Apteki położone nad rzeką. Jaka odległość się liczy? W linii prostej, kładką pieszą czy ruchem kołowym? Dziękuję. (*Oklaski, gwar na sali*)

Marszałek:

Głos ma poseł Kornel Morawiecki, koło Wolni i Solidarni.

Poseł Kornel Morawiecki:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja bym chciał, żeby ten nasz tutaj dyskurs przemienił się w poważną debatę nad gospodarką, nad rynkiem.

(*Poseł Maria Małgorzata Janyska*: No właśnie o rynek tu chodzi.)

Niedawno jeden z ministrów pani premier, minister gospodarki, powiedział na forum międzynarodowym, że dla rozwoju niewidzialna ręka rynku musi być uzupełniona widzialną ręką państwa. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Chcę zapytać pana ministra i pana posła sprawozdawcę, czy nie uważają, że ręka rynku wyposażona w grube pieniądze jest widzialną ręką rynku i niekoniecznie sprzyja społecznej gospodarce rynkowej. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Pytanie było skierowane do sprawozdawcy. Czy pan sprawozdawca zechce odpowiedzieć? Proszę.

Pan poseł sprawozdawca Jakub Kulesza.

Poseł Jakub Kulesza:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! (*Gwar na sali*)

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Przepraszam.)

Nie wiem, kogo państwo proszą o przeproszenie, ale tu należałoby przeprosić obywateli za to, że się próbuje przeforsować ustawę godzącą w ich interes.

Ja chciałbym spytać pana ministra...

(*Poseł Stanisław Szwed*: Odpowiadać, a nie pytać.)

...czy to nie jest dyskryminacja. W formie takiej polemiki, te argumenty padały w komisji, jako sprawozdawca muszę je podnieść.

(*Głos z sali*: Zapisz się do głosu.)

Posel Jakub Kulesza

Są osoby, które są właścicielami sieci szpitali, pomimo że nie mają wykształcenia lekarskiego, są np. architektami. Dlaczego pan np. swojej żonie nie umożliwi prowadzenia apteki? Przecież łatwiej jest prowadzić aptekę niż sieć szpitali. Dlaczego architekt może prowadzić sieć szpitali, a nie może prowadzić apteki? Czy to nie są podwójne standardy? *(Oklaski, gwar na sali)*

(Poseł Tomasz Latos: Sprawozdawca nie ma prawa pytać.)

I czy ta widzialna ręka państwa nie jest przypadkiem ręką skorumpowanych urzędników? Zastanówmy się nad tym głęboko. *(Oklaski)* Obywatele nie są skorumpowani, a na wolnym rynku, gdzie jest niewidzialna ręka rynku, decyduje niewidzialna ręka obywateli. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

O głos prosi minister zdrowia Konstanty Radziwiłł.

**Minister Zdrowia
Konstanty Radziwiłł:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Przede wszystkim ta bardzo emocjonująca regulacja, o czym trzeba przypomnieć, bo mam wrażenie, że nie wszyscy o tym pamiętają, dotyczy nowych aptek. A więc nikogo nie wywłaszczamy, nikogo nie pozbawiamy jego majątku, tylko mówimy o tym, żeby zagrożenie, które widzimy i o którym już była mowa, np. w Norwegii, się nie zrealizowało. Dostrzegali to poprzednicy, dostrzegają to wszyscy, którzy zajmują się systemami ochrony zdrowia i odpowiadają także za sprzedaż leków w aptekach na całym świecie. A zatem jeszcze raz przypominam: regulacja, nad którą państwo będą głosowali, dotyczy tworzenia nowych aptek, i to ma kluczowe znaczenie.

Myślę, że bardzo ważne pytanie padło w czasie dyskusji, o to – z przywołaniem konstytucji – jakie jest uzasadnienie, aby w tym obszarze, w tym miejscu ograniczać swobodę działalności gospodarczej, gdzie możliwe jest to tylko wtedy – zgodnie ze słowami, które są zapisane w naszej konstytucji – gdy uzasadnia to ważny interes publiczny.

Otóż, proszę państwa, jeżeli spojrzymy na regulacje już istniejące i obowiązujące w Polsce, takie jak przytaczana przeze mnie już wcześniej unijna dyrektywa usługowa, ale także polska ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, to pewien obszar, jakim jest publiczna służba zdrowia, jest tam w różny sposób wyłączony.

Rzeczywiście są różne koncepcje i taka koncepcja rynku i niewidzialnej ręki wolnego rynku jako regulatora służby zdrowia, można powiedzieć, była realizowana w ciągu wielu lat wstecz. To jest metoda, to

jest mechanizm, który stosowany jest czy obecny jest tylko w krajach o bardzo niskim stopniu rozwoju. We wszystkich krajach unijnych, a także innych krajach wysoko rozwiniętych, w których nikt nie dyskutuje na temat wolnego rynku w gospodarce, służba zdrowia podlega różnego rodzaju ograniczeniom. To jest tak oczywiste, że dla wszystkich, którzy zajmują się ochroną zdrowia, powinno być bezdyskusyjne.

Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że tym ważnym interesem publicznym, który uzasadnia różnego rodzaju ograniczenia w zakresie swobody działalności gospodarczej, jest wartość, jaką jest zdrowie. Proszę państwa, właśnie z tego powodu proszę państwa, aby tę ustawę przyjąć. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu ministrowi.

Z wnioskami formalnymi zgłosili się państwo posłowie.

Pani poseł Elżbieta Radziszewska, Platforma Obywatelska.

Poseł Elżbieta Radziszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa ostatecznie wcale nie pomoże aptekarzom, którzy mają swoje małe apteki... *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

...ani wcale nie pomoże pacjentom, chociaż jako podmiot w całym systemie ochrony zdrowia najważniejszy jest pacjent. Efektem przyjęcia tej ustawy będzie to, że ceny tych leków, które nie są sztywnie regulowane ustawą refundacyjną...

(Głos z sali: Ale to nie jest wniosek formalny.)

...i odpowiednimi tabelami, będą wyższe, bo jak pan minister powiedział, ważny jest interes firmy rodzinnej, a nie interes pacjenta.

Pan poseł Morawiecki zadał pytanie i bardzo się cieszę, bo odpowiedź na pytanie pana posła Morawieckiego zawarta jest w opinii wicepremiera Morawieckiego o tej ustawie...

(Głos z sali: To nie jest wniosek formalny, panie marszałku.)

...który na pięciu stronach swojej opinii ostro skrytykował tę ustawę, mówiąc, że jeśli chce się osiągnąć cel, jaki jest zawarty w uzasadnieniu, żeby nie było nieuzasadnionego i niezgodnego z Prawem farmaceutycznym rozprzestrzeniania się sieci, wystarczy narzędzia, jakie są obecne w już obowiązujących ustawach. A więc pytanie, dlaczego państwo nie wykorzystujecie...

Marszałek:

Ale, pani poseł, proszę o wniosek formalny, a nie pytanie.

Posel Elżbieta Radziszewska:

...narzędzi, które macie. Na posiedzeniu Komisji Zdrowia, która to opiniowała, nie uzyskaliśmy...

(*Głos z sali:* Wniosek formalny.)

(*Posel Tomasz Latos:* Przedłużona wersja pytania. Zamiast minuty są 2 minuty.)

...odpowiedzi na te krytyczne wypowiedzi pana premiera Morawieckiego z ust pana ministra Łandy.

Marszałek:

Pani poseł, proszę o wniosek formalny.

Posel Elżbieta Radziszewska:

Już konkluduję.

Prawdą jest, że na posiedzeniu komisji deregulacyjnej to poseł klubu PiS zgłosił wniosek i przegłosowaliście państwo, żeby ta ustawa poszła do kosza.

Dlatego, panie marszałku, ponieważ jest tyle emocji, w tym wszystkim ginie pacjent i coraz mniej jest jasności co do samego procesu tworzenia i co do tego, skąd pan poseł Buda wziął tę ustawę, bardzo proszę, żeby zgodnie z art. 184 ust. 3 pkt 6 (*Dzwonek*) odesłał pan tę ustawę przed ostatecznym głosowaniem ponownie do komisji, żeby jeszcze raz przeanalizować, ile szkód...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Elżbieta Radziszewska:

...pacjentom przyniesie ta ustawa. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Drugi wniosek formalny zgłosi poseł Jakub Kulessza.

Tylko, panie pośle, na samym początku proszę powołać się, zgodnie z którym ustępem i punktem w ustępie regulaminu pan ten wniosek zgłasza.

(*Posel Tomasz Latos:* Ale sprawozdawca może zgłosić wniosek formalny? Nie bardzo.)

Posel Jakub Kulessza:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chciałbym zgłosić wniosek formalny o bardzo krót-

ką, 5-minutową przerwę, nie dla mnie, ale dla posłów Prawa i Sprawiedliwości.

(*Głos z sali:* Ale na jakiej podstawie pan to zgłasza?)

Na podstawie regulaminu. Pan marszałek zna regulamin i proszę tutaj panu marszałkowi nie zarzucać, że nie wie, który to jest punkt. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Szanowni Państwo! Mam prośbę o 5 minut przerwy dla posłów Prawa i Sprawiedliwości. Znam wielu z was...

(*Posel Barbara Bartuś:* Nie potrzebujemy.)

...pani nie znam (*Wesołość na sali*), rozmawiam z państwem, rozmawiam z wami i wiem, że w tych ławach poselskich zasiada wielu rozsądnych ludzi, wiele osób, które szanuję. Chciałbym przypomnieć, że zgodnie z konstytucją państwa mandat poselski jest wolny, nie musicie się państwo trzymać dyscypliny partyjnej.

(*Posel Krystyna Pawłowicz:* Wniosek. Jaki wniosek?)

Wnioskuje do was, do państwa, do tych rozsądnych posłów Prawa i Sprawiedliwości o odwagę. Deklaruję, że gdyby przy tej ustawie lider mojego ugrupowania narzucił na mnie dyscyplinę partyjną i zagroził wyrzuceniem z klubu poselskiego, to i tak zagłosowałbym zgodnie ze swoim sumieniem (*Oklaski*), bo do tego jestem zobowiązany przez wyborców, to wyborcom obiecałem. Życzę państwu tej samej odwagi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Kaleta:* Ale ja ci to przypomnę.)

Marszałek:

W takim razie są dwa wnioski formalne, formalnie zgłoszone prawidłowo, które poddam pod głosowanie w kolejności zgłoszenia.

(*Głos z sali:* Są?)

(*Posel Elżbieta Radziszewska:* Odesłanie do komisji jest wnioskiem formalnym.)

Pierwszy wniosek, o odesłanie projektu ustawy do komisji, czyli zgodnie z art. 184 ust. 3 pkt 6 regulaminu Sejmu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za tym wnioskiem, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 188, przeciw – 228, wstrzymało się 12.

Wniosek został odrzucony.

Drugi wniosek, o przerwę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 187, przeciw – 236, 6 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1413, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 236, przeciw – 189, 2 posłów wstrzymało się. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo farmaceutyczne.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia setnej rocznicy objawień fatimskich.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedłożonego projektu uchwały oraz poprawkę.

Zestawienie zostało paniom i panom posłom doręczone.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1419.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu uchwały w całości.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Pytanie zgłasza poseł Rafał Grupiński, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Rafał Grupiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie: Dlaczego państwo wnioskodawcy przestaliście szanować wiarę przodków? Dlaczego zaczęliście biegać ze złotym cielcem po gmachu parlamentu? Dlaczego nie szanujecie państwa polskiego, które powinno być dla wszystkich obywateli i służyć im niezależnie od ich poglądów? Dlaczego wprowadzacie do gmachu parlamentu sprawy, które świeckie nie są?

Leon XII w encyklice „Immortale Dei” mówił wyraźnie o tym, że jest rozdział rzeczy duchowych od świeckich. One są suwerenne. Między nimi są bardzo konkretnie wyznaczone granice – iure proprio. Wyłamiecie te zasady nawet, w które podobno wierzycie.

Klub Platformy Obywatelskiej nie będzie brał udziału w ogóle w tym głosowaniu, bo to nie jest głosowanie, które winno *(Dzwonek)* odbywać się w polskim parlamencie, w jakimkolwiek parlamencie. Spraw duchowych nie wolno mieszać ze sprawami świeckimi. Paweł Guzyński, ojciec dominikanin, powiedział, że to jest idiotyczna dewocja. Ja bym słuchał dominikanów w tych sprawach, bo „Domini canes” to są „psy Boga” – reprezentują Boga także wśród innych duchownych na ziemi. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu uchwały w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 278 posłów. Za głosowało 30, przeciw – 237, wstrzymało się 11.

Sejm wniosek odrzucił.

W jedynej poprawce wnioskodawcy proponują, aby zdaniu drugiemu w akapicie trzecim nadać brzmienie: „Mają one także istotny wymiar dla naszej Ojczyzny”.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 280 posłów. Za głosowało 241, przeciw – 28, wstrzymało się 11.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Pytania zgłaszają posłowie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Sejm nie jest kościołem. 11 tys. świątyń rzymskokatolickich jest w Polsce. Tam proszę czcić swoich świętych, swoje święta. Tam proszę czcić swoje cuda. Jesteśmy w państwie świeckim. Rozdział Kościoła od państwa jest koniecznością, żebyśmy mogli normalnie patrzeć sobie w oczy.

Zwracam się do posłanek i posłów Platformy: nie wyciągajcie kart z maszyn. Zagłosujcie zgodnie z ideałami państwa świeckiego. *(Oklaski)*

Chciałbym państwu powiedzieć, że ta uchwała jest również wymierzona w 1 art. konkordatu oraz 25 art. naszej konstytucji. Chciałbym jeszcze powiedzieć na koniec, że my, Polki i Polacy, żyjemy w państwie świeckim, a nie wyznaniowym. Chciałbym, żeby Polska była Polską, cytując waszego klasyka, a nie wyznaniowym państwem PiS. *(Oklaski)*

Marszałek:

Prosiłbym jednak o formułowanie swoich wypowiedzi jako pytania.

Głos ma poseł Piotr Kaleta, Prawo i Sprawiedliwość.

(Głos z sali: Ooo...)

(Głos z sali: Dawaj pytanie.)

Posel Piotr Kaleta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Ktoś kiedyś pięknie powiedział, że istnienie ateistów jest najlepszym dowodem na istnienie Boga. (*Oklaski*)

Bardzo dziękuję, panie Mieszkowski, że pan jest, że pan jest taki, jaki jest. Umacnia pan naszą wiarę. Dziękuję bardzo. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1419, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 283 posłów. Za głosowało 245, przeciw – 27, 11 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia objawień fatimskich w ich 100. rocznicę.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Kazachstanu o readmisji osób, podpisanej w Warszawie dnia 22 sierpnia 2016 r.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1348.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1348, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Za głosowało 397, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Kazachstanu o readmisji osób, podpisanej w Warszawie dnia 22 sierpnia 2016 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Jego odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Pytanie zgłasza poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska.

Posel Arkadiusz Myrcha:

Kuba, szacunek za dzisiaj.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po zniszczonym Trybunale Konstytucyjnym, zlikwidowanej służbie cywilnej, upolitycznionej prokuraturze zabieracie się państwo za sądy. W Sejmie procedowana jest haniebna ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Chcecie państwo bowiem zapewnić sobie państwową wszechwładzę.

Ustawa o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury jest tylko jednym z elementów mających zapewnić ministrowi Ziobrze realny wpływ na polskie sądownictwo. Bo to minister Ziobro będzie powierzał młodym asesorom obowiązki sędziowskie, w tym możliwość stosowania tymczasowego aresztowania. Już 10 lat temu Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się w tej sprawie i uznał to rozwiązanie za niezgodne z konstytucją. To minister Ziobro, jednoosobowo, będzie decydował o składzie rady programowej, komisji egzaminacyjnej, wykładowcach i programie nauczania. Ta ustawa jest szkodliwa dla wymiaru sprawiedliwości i niekonstytucyjna.

Panie ministrze (*Dzwonek*), dlaczego prokuratura nie zabrała głosu w sprawie nielegalnego finansowania kampanii przez Solidarną Polskę? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1406, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za głosowało 183, przeciw – 230, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Jego odrzucenie oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Pytania zgłaszają posłowie.

Posel Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Dobra zmiana w sądownictwie – słyszeliśmy dzisiaj. Wczoraj, uzasadniając ten projekt ustawy, wiceminister sprawiedliwości powiedział, że on ma przeciąć sędziokrację. Tylko odnoszę wrażenie, szanowni państwo, że tę sędziokrację chcecie likwidować za pomocą pisokracji. A ta pisokracja nie skróci, nie usprawni wymiaru sprawiedliwości, działania sądów. Pisokracja nie przybliży sądów obywatelom. Pisokracja nie uspołeczni kontroli nad sądami. Wreszcie pisokracja nie wyeliminuje bardzo kontrowersyjnych przypadków, które w ostatnim czasie za pomocą mediów były ujawniane.

Wzorem kolegi posła Kuleszy również apeluję do posłanek i posłów PiS-u o odwagę, by nie sugerowali się, głosując za chwilę, sugestią pana posła Piotrowicza czy uzasadnieniem ministra sprawiedliwości. Miejcie odwagę sięgnąć do innych źródeł. Poznać prawdę (*Dzwonek*) o tym projekcie. Ona jest naprawdę bardzo smutna. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Robert Kropiwnicki, Platforma Obywatelska.

Posel Robert Kropiwnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż ten projekt, który państwo przedstawicie, ma na celu jedno: podporządkowanie Krajowej Rady Sądownictwa większości parlamentarnej.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: To jest o szkole.*)

Konstytucja mówi wyraźnie, że władza sądownicza jest władzą odrębną od pozostałych władz. Tymczasem państwo chcecie pozbawić władzę sądowniczą jedyne go organu, który stoi na straży niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów i ma strzec tej odrębności.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: To jest punkt o szkole.*)

Chcecie zamontować tam swoich ludzi.

(*Głos z sali: Nie ta ustawa.*)

Mam pytanie. Czy dopiero jak ograbiecie już władzę sądowniczą z Krajowej Rady Sądownictwa jako organu niezależnego, skolonizujecie ją...

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Ale mówimy o szkole sądownictwa, to nie ten punkt.*)

...będziecie nominować 500 sędziów? Już dzisiaj minister może ogłosić konkursy na ponad 500 etatów sędziowskich. Nie robi tego. Paraliżuje wymiar sprawiedliwości. Będziecie mówić, że to przez złych sędziów.

Oddajcie Polakom wymiar sprawiedliwości (*Dzwonek*), nie kolonizujcie go. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Barbara Dolniak, klub Nowoczesna.

Posel Barbara Dolniak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam pytania do autorów tego projektu. W jaki sposób projekt ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, sprzeczny z konstytucją, wpłynie na usprawnienie wymiaru sprawiedliwości? A usprawnienie wymiaru sprawiedliwości obiecywaliście państwo w kampanii wyborczej. Proszę wskazać, w jaki sposób wygaszenie kadencji członków Krajowej Rady Sądownictwa wpłynie na skrócenie czasu oczekiwania na sprawę i odciążenie polskich sądów? Jak usprawni wymiar sprawiedliwości wybieranie sędziów do rady przez polityków?

Nie podejmujecie żadnego działania reformatorskiego, które ułatwiłoby polskim obywatelom działanie, w tym przypadku w wymiarze sprawiedliwości. Odwrotnie. Podjęmujecie państwo działania, które są sprzeczne z prawem, podporządkowując sądy politykom. Jaki przykład dajecie obywatelom, skoro sami łamiecie prawo? Sądy powinny być niezależne (*Dzwonek*), a sędziowie – niezawisli. To podstawa demokratycznego państwa. Nie do zaakceptowania jest, by pozostawały one pod wpływem polityków.

Namawiam posłów Prawa i Sprawiedliwości, by poprosili o przerwę i przeczytali konstytucję. Naprawdę warto to zrobić przed głosowaniem.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Barbara Dolniak:

Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Minister Zbigniew Ziobro...

(*Głos z sali: Głosowanie.*)

...minister sprawiedliwości chce odpowiedzieć na pytanie pani poseł.

(*Głos z sali: Ooo...*)

**Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny
Zbigniew Ziobro:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Otóż nie dalej jak wczoraj polska opinia publiczna,

Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro

wszyscy, którzy w każdym razie śledzą ważne sprawy związane z obszarem wymiaru sprawiedliwości, mogli przeżyć...

(*Posel Rafał Grupiński: Wstrząsnęła wiadomość...*)

...uczucie zdumienia i zaskoczenia decyzją Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, który zdecydował się zwolnić z aresztu jednego z najgroźniejszych przestępców kryminalno-gospodarczych...

(*Głos z sali: Burego?*)

...który dopuścił się działań, które w ocenie prokuratury kosztowały i Skarb Państwa, i wielu obywateli szkodę liczoną na kwotę ponad 2 mld zł. Mieliśmy już doświadczenie „Hossa”, którego dwukrotnie sądy wypuszczały, mimo że dopuszczał się niezwykle nikczemnych przestępstw, i nie wyciągały wniosków z tego, co się zdarzyło, a policja, nie tylko polska, musiała go szukać w całej Europie. Możemy mieć kolejne doświadczenie działania sędziego, który, jak się wydaje, nie wyciąga wniosków, bo to ten sam sędzia kilka tygodni temu wypuścił na wolność groźnego bandytę, gwałciciela, który niemal zamordował dziewczynkę i zaraz po wyjściu dopuścił się kolejnego porwania kolejnej dziewczynki, mimo sprzeciwów dyrekcji zakładu karnego, mimo sprzeciwów prokuratury, bez stosownych badań, bo tak wolno, bo tak fajnie, bo taka jest swoboda sędziowska.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: I niezawisłość, tak.*)

Otóż sądy muszą działać w ramach i na podstawie prawa. Muszą trzymać się zasad etycznych. Sędziowie nie mogą mieć przekonania o samych sobie, że są przedstawicielami nadzwyczajnej kasty. Wszyscy ci, którzy myślą i mówią o sądach i sędziach, że reprezentują nadzwyczajną kastę, tak naprawdę okazują niezwykłą butę, arogancję i pychę. (*Oklaski*) I my chcemy z tym skończyć, bo tego od nas oczekuje właśnie polskie społeczeństwo. Jeśli popatrzyście na badania, to takie oczekiwanie jest nie tylko wyborców PiS-u, prawicy, ale również Platformy i innych partii polskiego parlamentu. (*Oklaski*) Mieliście 8 lat, by takie zmiany wprowadzać. Skoro nie skorzystaliście z okazji, to nie przeszkadzajcie innym.

My rzeczywiście nie będziemy kierować się tą ideą, która pojawiła się na słynnym kongresie polskich sędziów, do których często się odwołujecie, gdzie prominentna sędzia pani Irena Kamińska, prezes jednego ze stowarzyszeń sędziowskich, powiedziała te słynne, znamienne, ale jakże oddające myślenie części środowiska sędziowskiego, sędziów słowa o tej nadzwyczajnej kaście. Ta sama pani prezes, ta sama sędzia powiedziała w swoim czasie, że ona przez całe swoje zawodowe życie broni sędziów. I to jest kolejny dowód, że minęła się z powołaniem, bo rolą sędziów nie jest bronić kolegów po fachu – rolą sędziów jest bronić sprawiedliwości (*Oklaski*), uczci-

wości, zasad i pokrzywdzonych ludzi. I takich chcemy sądów, takich chcemy sędziów.

(*Posel Joanna Mucha: Żeby bronili Prawa i Sprawiedliwości.*)

I dlatego proponujemy zmiany, zmiany, które, wbrew temu, co mówicie, mieszczą się w standardach europejskich, bo prawdą jest, że niektórzy radzą nam, byśmy skorzystali ze standardów. Jakich? Albańskich. Jakich? Ukraińskich. Proszę bardzo, niech korzystają. Niech pan Timmermans skorzysta z tych standardów i wprowadzi je u siebie w Holandii, bo właśnie tam, w Holandii, sędziów sądu najwyższego wybiera bezpośrednio parlament. (*Oklaski*) My nie idziemy tak daleko, jak to ma miejsce w Holandii. My nie chcemy, by sąd, byście to wy jako parlamentarzyści wybierali sędziów do Sądu Najwyższego. My chcemy, by nadal decydowała o tym Krajowa Rada Sądownictwa, ale uważamy, że w ramach balansowania się władz trzeba dać miejsce i prawo parlamentowi do wyłaniania sędziów, którzy nadal będą mieli bardzo silny i niezależny mandat, ale będą oderwani od kliki, od powiązań, od tych układów, które często sami sędziowie nazywają spółdzielnią sędziowską. My chcemy uczciwych sędziów i uczciwego sądownictwa.

(*Posel Magdalena Kochan: A my uczciwego ministra sprawiedliwości.*)

I to jest oczekiwanie, które jest – jeszcze raz podkreślam – powszechnym oczekiwaniem Polaków. A wy rzucacie się niczym Rejtan w obronie patologii. Historia wam tego nie zapomni. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Magdalena Kochan: Nie machaj na mnie palcem.*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1423, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 192, przeciw – 234, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Ko-

Marszałek

misji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Pytanie zgłasza poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym jako przedstawiciel wnioskodawców rozszerzyć formułę. Myślę, że mi wypada.

Szanowny Panie Ministrze! Mówił pan przed chwilą, że sądy muszą działać w granicach prawa. I ma pan rację.

(*Głos z sali: Janek Bury.*)

Ale parlament i osoby tworzące tę Izbę też nie mogą działać poza granicami prawa. Teraz, jak trzeba, przywołuje pan standardy demokratyczne krajów europejskich. Szkoda tylko, że przez ostatni rok te standardy państwo deptaliście.

Ale jeśli państwo pozwolicie, jako przedstawiciel wnioskodawców pozwolę sobie nawiązać do tego projektu, ponieważ większość sejmowa, kiedy dyskutowaliśmy o nim, była reprezentowana aż przez jednego posła, posła Piotrowicza (*Dzwonek*), więc myślę, że wypada kilka zdań powiedzieć pozostałym przedstawicielom większości sejmowej.

(*Głos z sali: Czas minął.*)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten projekt to jest odpowiedź na skrajnie niekonstytucyjny projekt, który został przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości. To jest projekt przygotowany przez największe stowarzyszenie reprezentujące środowisko sędziowskie w Polsce, stowarzyszenie Iustitia, które reprezentuje ponad 3 tys. sędziów rejonowych, którzy dobrze znają bolączki wymiaru sprawiedliwości i sądownictwa.

(*Poseł Piotr Kaleta: Zejdź już, nikt cię nie słucha.*)

(*Poseł Jan Dziedziczak: Bury to popiera?*)

Ten projekt, jeśli państwo pozwolicie, przeczy naszej tezie, że środowisko sędziowskie nie chce zmian. Panie ministrze, ten projekt obala tezę, że środowisko sędziowskie nie chce zmian.

(*Głosy z sali: Czas!*)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dobra lektura art. 187 i art. 186 konstytucji, jak również dobre wczytanie się w doktrynę prawa konstytucyjnego, powtórzę paniom i panom posłom z PiS-u...

Marszałek:

Panie pośle, proszę kończyć swoje wystąpienie.

Poseł Krzysztof Paszyk:

.. jasno wam pokaże, że tych zmian, które chcecie wprowadzić w KRS, nie można pod żadnym względem wprowadzać w drodze zwykłej ustawy. Brakuje wam większości konstytucyjnej, a to jest jedyna droga...

(*Głos z sali: Jaka gaduła.*)

(*Głosy z sali: Czas!*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Panie marszałku, jako przedstawiciel wnioskodawców naprawdę proszę jeszcze o minutę, jedną minutę.

(*Poseł Stanisław Piotrowicz: Ale teraz jest głosowanie.*)

Marszałek:

Panie pośle, przekroczył pan czas już prawie o 2 minuty, tak że proszę kończyć.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Jedną minutę.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, klub Nowoczesna.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Kiedy mówi pan o kacie wyjętej spod prawa, to ma pan w pewnym sensie rację. Za chwileczkę będziemy mieli taką kastę wyjętą spod prawa. Pan nie diagnozuje, ale prorokuje, jeżeli chodzi o przyszłość. Pan nie mówi o sędziach, ale pan mówi o politykach PiS-u, bo teraz właśnie grupa trzymająca władzę sięga po ostatni element taśmociągu, sięga po wymiar sprawiedliwości. Zrobiliście już skok na Policję, zrobiliście skok na prokuraturę, upolityczniliście ją całkowicie, a teraz robicie skok na wymiar sprawiedliwości. W ten sposób domykacie taśmociąg, który wykorzystacie do tego, żeby załatwiać swoje własne interesy przy pomocy instytucji państwowych. Wszyscy mamy świadomość, że wymiar sprawiedliwości wymaga reform, ale wy go nie usprawniacie, ale tylko

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz

i wyłącznie upartyjniacie. Do niczego innego to nie prowadzi. Każdy z nas, Polaków, chciałby mieszkać w kraju, w którym to sędziowie kontrolują polityków, nie odwrotnie (*Dzwonek*), a nie w kraju, w którym to politycy...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...w którym minister Ziobro kontroluje sędziów. Nie może być tak...
(*Posel Krystyna Pawłowicz: Czas, dziękujemy.*)

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...że minister kontroluje każdego sędziego, każdego prokuratora i każdego policjanta.

Marszałek:

Dziękuję pani bardzo.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Panie marszałku, jeżeli pan poseł Jarosław Kaczyński ma doliczane 2 minuty do czasu... (*Gwar na sali*)
(*Głosy z sali: Czas!*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...to ja jako posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz też mam prawo mieć doliczony czas.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

To, co proponujecie, to bezprawie.

Marszałek:

Głos ma poseł Marcin Horała...

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

Projekt stowarzyszenia Iustitia...

Marszałek:

...klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:

...zakłada jasno, że...
(*Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

Marszałek:

Pani poseł, proszę już zejść z mównicy, bo przekroczyła pani w znacznym stopniu czas, a na dodatek nie zadała pani pytania.

Posel Marcin Horała, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marcin Horała:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Posłowie opozycji, którzy zarzucają nam przy tej okazji, że naruszamy czy łamiemy konstytucję, niedawno organizowali akcję czytania konstytucji. Czytali, czytali, niestety nie czytali ze zrozumieniem. A więc ja panom posłom pomogę.

Czy prawdą jest, bo zarzucacie, że ograniczamy czy naruszamy niezależność wymiaru sprawiedliwości, że art. 175 konstytucji, którą czytaliście, mówi, jakie sądy w Polsce, jakie organy sprawują wymiar sprawiedliwości? Krajowej Rady Sądownictwa nie ma tam wpisanej jako elementu wymiaru sprawiedliwości.

I drugie pytanie. Podobno zmianami ustawowymi naruszamy konstytucję. Czy prawdą jest, że w art. 187 ust. 4 konstytucja mówi, że ustroj, zakres działania, tryb pracy KRS oraz sposób wyboru członków określa ustawa? Trudno o bardziej czystą i jasną delegację, aby ustroj KRS określić w ustawie. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Borys Budka, Prawo i Sprawiedliwość, a raczej Platforma Obywatelska.

Posel Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Szanowna Pani Premier! Otóż zgłosiłem się z wnioskiem formalnym o ogłoszenie przez pana marszałka 10, 15 minut przerwy, dlatego że mam wrażenie, że pani premier, pan poseł Kaczyński zostali wprowadzeni w błąd przez osoby, które za chwilę zdecydują, że państwo odrzucicie w pierwszym czytaniu poselski projekt ustawy, która dokładnie spełnia to wszystko, o czym mówił pan minister sprawiedliwości, tylko tego nie zrealizował. Projekt ustawy, który w tej chwili państwo chcecie odrzucić, w sposób jasny i czytelny reguluje to, co proponował wcześniej w debacie publicznej pan minister sprawiedliwości. To właśnie w tym projekcie zawarte są rozwiązania, które dają prawo wyboru wszystkim sędziom, zgodnie z zasadą trójpodziału władzy.

Bardziej bulwersuje mnie inna rzecz. Przed chwilą z tej mównicy pan minister sprawiedliwości mówił o standardach. Czy miał pan na myśli spółkę PZU, panie ministrze? *(Oklaski)*

(Poseł Jakub Rutnicki: Hańba!)

Z tego, co media donoszą, to tam panują bardzo wysokie standardy, aż pan poseł Kaczyński musiał interweniować. Czy prawdą jest, że właśnie pana ludzie w spółce PZU realizują te wasze standardy?

(Głos z sali: Rodzina.)

A może miał pan na myśli kwestie dotyczące Prokuratury Krajowej i udziału tego organu w prywatnych procesach?

(Poseł Jakub Rutnicki: Nepotyzm.)

Szanowny panie ministrze, jest pan ostatnią osobą, która ma prawo pouczać posłów i mówić o standardach.

Jest pan jedynym ministrem sprawiedliwości wolnej Polski, który przed sądem odpowiadał za naruszenie władzy. To pan musiał przeproszać za swoje słowa, za to, że pan ferował wyroki na konferencjach prasowych. I teraz pan będzie nas, posłów, pouczał o standardach? Pokora. Pani premier, pani o tym *(Dzwonek)* mówiła. To, co proponujecie, to jest upolitycznienie...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Borys Budka:

...wymiaru sprawiedliwości. Ale proszę być spokojnym.

(Głos z sali: Siadaj.)

Polscy sędziowie są niezawisli...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Borys Budka:

...będą niezawisli, bo wasze rządy przeminają.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Posel Borys Budka:

Ale ci sędziowie będą was sądzić. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

(Głos z sali: Brawo!)

Został zgłoszony wniosek o przerwę, który poddam pod głosowanie, ponieważ dotyczy on porządku dziennego i przedmiotu obrad.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 169, przeciw – 254, 6 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1435, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 257, przeciw – 167, wstrzymało się 6.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym... Przyjął, przepraszam. Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz o nadzorze publicznym.

Marszałek

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1447-A.
Przystępujemy do trzeciego czytania.

Głos ma poseł Artur Soboń w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Artur Soboń:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić w sposób zwięzły i rzeczowy sprawozdanie komisji w zakresie projektu ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz o nadzorze publicznym. W drugim czytaniu wpłynęły poprawki. Poprawkami tymi komisja zajmowała się w dniu wczorajszym. Wszystkie złożone poprawki komisja proponuje odrzucić. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Odrzucić czy przyjąć? Nie rozumiem.

Odrzucić, panie pośle, czy przyjąć?

(Poseł Sprawozdawca Artur Soboń: Odrzucić.)

Odrzucić, dobrze, dziękuję.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 2 pkt 9 lit. i wnioskodawcy proponują skreślić wyrazy „spełniające kryteria dużej jednostki”.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zadaje poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W Komisji Finansów Publicznych 2 dni temu słuchaliśmy przez wiele godzin syndyka SKOK Wołomin, który mówił, jak bardzo ten SKOK oszukał ludzi. Wielu z nich jest bankrutami, bo pieniędzy z BFG nie wystarczyło na pokrycie ich strat. Mimo to PiS nie chce powołać komisji śledczej w sprawie SKOK Wołomin. To musi znaczyć, że macie coś do ukrycia. Ale dzisiaj możecie tym głosowaniem zapobiec takiej patologii na przyszłość, bo chcemy sprawozdania finansowe wszystkich SKOK-ów objąć badaniem, które spełnia najwyższe standardy. A co proponuje PiS? Proponujecie objąć takim badaniem dwa, może trzy SKOK-i, a jak dobrze pójdzie, to żadnego. Tak naprawdę PiS ciągle w sprawie SKOK-ów zachowuje się jak taki niemądry rodzic, który z miłości do dziecka pozwala mu na wszystko. Tylko pamiętajcie, że to się zawsze bardzo źle kończy *(Dzwonek)*, i to przede wszystkim dla tego dziecka. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Artur Soboń, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Artur Soboń:

Panie Marszałku! Pytanie moje jest następujące. Czy ta ustawa, panie ministrze, dotyczy w jakikolwiek sposób SKOK-ów? Czy nie jest tak, że posłowie opozycji wszędzie widzą SKOK-i, nawet jak ustawa ich kompletnie nie dotyczy? Mamy sytuację, w której zdefiniowaliśmy jednostki zainteresowania publicznego. Sześć SKOK-ów spełnia definicję jednostek zainteresowania publicznego i one objęte są tym standardem badań, który dotyczy jednostek zainteresowania publicznego. Poprawki, ta i kolejna, zgłoszone przez Platformę Obywatelską są klasyczną nadregulacją w stosunku do prawa europejskiego. Ustawa tego kompletnie nie dotyczy, ta, którą procedujemy. Ta ustawa rozdziela usługi doradztwa od usług audytu, tworzy sytuację, w której ta sama firma, która doradza, nie może jednocześnie audytować sprawozdania finansowego danej jednostki. Tworzy to większe bezpieczeństwo dla rynku i stwarza szansę dekoncentracji tego rynku, który ma w Polsce według UOKiK-u wyraźne *(Dzwonek)* cechy oligopolu. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Szanowny Pośle! To nie opozycja wszędzie widzi SKOK-i, tylko PiS na każdym kroku chce te SKOK-i postawić w uprzywilejowanej pozycji. I przez...

(Poseł Artur Soboń: Nie.)

...lata i miesiące nie dociera to do was. Dalej uznajecie, że już ponad 4 mld zł wydatkowane z Bankowego Funduszu Gwarancyjnego na straty upadłych SKOK-ów to za mało, aby uznać, że skala nadużyć na tym właśnie rynku była tak duża, że te jednostki muszą być objęte bardziej konkretną kontrolą.

(Poseł Artur Soboń: Nie ma tu związku z tą ustawą.)

Panie pośle, mówi pan też o tym, że rozporządzenie Unii Europejskiej nie mówi o SKOK-ach, ale nigdzie, w żadnym kraju Unii Europejskiej SKOK-i nie narobiły straty na 4 mld zł. Panie ministrze, czy prawdą jest, że w przedłożeniu pierwszym, rządowym, według rządowego projektu tą ustawą miały być objęte wszystkie SKOK-i i pan był *(Dzwonek)* przy pierwszym podejściu przeciwko? To można zobaczyć w stenogramach z posiedzenia komisji.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Był pan przeciwko poprawkom, które luzowały nadzór nad SKOK-ami.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie ministrze, proszę nie kłamać, bo wyciągnę panu to sprawozdanie z posiedzenia komisji.

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 393 posłów. Za głosowało 172, przeciw – 217, 4 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce polegającej na dodaniu lit. ia w art. 2 pkt 9 wnioskodawcy proponują, aby jednostkami zainteresowania publicznego, o których mowa w tym przepisie, obejmować również Krajową Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie zgłasza poseł Izabela Leszczyna, klub Platforma Obywatelska.

Posel Izabela Leszczyna:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie pośle sprawozdawco, proponuję następnym razem mówić na temat. W rządowym projekcie tej ustawy minister finansów zaproponował, żeby Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa była jednostką zainteresowania publicznego, czyli żeby jej badanie było objęte szczególną troską i sprawozdania finansowe kas. Co zrobiła kasa? Napisała list. W PiS-ie ostatnio modne jest pisanie listów. Napisała nie tylko do ministra finansów, ale też do posła Szewczaka i do senatora Biereckiego. Co się okazało? Okazało się, że poseł Szewczak i senator Bierecki mają większą siłę niż premier Morawiecki, bo kasa nie jest jednostką zainteresowania publicznego. Szkoda, że pani premier Szydło wyszła, bo zapowiadała, że będzie

walczyć z oszustami. Miałaby szansę, mogłaby zacząć od swoich kolegów. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 399 posłów. Za głosowało 181, przeciw – 214, 4 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu lit. j w art. 2 pkt 9 wnioskodawcy proponują, aby jednostkami zainteresowania publicznego, o których mowa w tym przepisie, obejmować również podmioty uznane za mające istotne znaczenie dla gospodarki państwa na podstawie ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 399 posłów. Za głosowało 151, przeciw – 248, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 11 ust. 5 wnioskodawcy poprzez dodanie zdania drugiego proponują, aby w skład komisji można być ponownie powołanym tylko raz.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 8. i 14.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Pytanie zgłasza poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Pawel Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dokumentalnym filmie pt. „Psy” Bogusław Linda powiedział kiedyś takie słowa: czasy się zmieniają, ale pan jest zawsze w komisji. Idąc niejako państwa tropem, chcieliśmy zaproponować i proponujemy poprawkę, zgodnie z którą do Komisji Nadzoru Audytowego można być ponownie powołanym tylko raz, w sensie żeby reelekcja była tylko raz. To jest tzw. dwukadencyjność, zresztą postulowana też przez was w przypadku samorządów.

Pytanie jest takie: Dlaczego nie chcecie państwo wprowadzić dwukadencyjności, tak aby następowała faktyczna zmiana w organach nadzoru samorządu biegłych rewidentów? Przecież na to by wskazywała normalność, pewnego rodzaju przyzwoitość, żeby jednak nie było tak, jak było kiedyś, że czasy się zmieniają, a ktoś zawsze jest w komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 2., 8. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 231, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu pkt 3a w art. 12 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby do zadań komisji należało również niezwłoczne publikowanie treści pytań testowych i zadań sytuacyjnych oraz zestawów egzaminacyjnych.

Pytanie zgłasza poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie dalej jak tydzień temu odbył się państwowy egzamin zawodowy prawniczy organizowany przez pana ministra Ziobrę. Pytania, które były zadawane aplikantom, były już znane właściwie w dniu egzaminu. Po tym, jak się on odbył, te pytania są publikowane. To jest stan normalny. Natomiast w przypadku biegłych rewidentów jest tak, że te pytania są niepublikowane, są one nieznane. Do mnie dotarły takie informacje, że adepci, czyli ci, którzy chcą zostać biegłymi rewidentami, kiedy przygotowują się do egzaminu zawodowego, nie mają dostępu do pytań, które były w poprzednich latach, co jest pewnego rodzaju kuriozum. My złożyliśmy taką poprawkę, ona oczywiście przepadła, stąd też wniosek mniejszości.

Pytanie jest takie: Dlaczego nie chcą państwo wnioskodawcy, dlaczego rząd nie chce wprowadzić po prostu transparentności, nie chce pomóc aplikantom lepiej przygotować się do zawodu, lepiej przygotować się do egzaminu i umożliwić im łatwiejsze zdanie tego egzaminu? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Artur Soboń, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Artur Soboń:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To będzie cykl poprawek klubu Kukiz'15, które mają na celu, uważa, regulację ustawą rzeczy dotyczących wewnętrznej pracy samorządu określonej grupy zawodowej. To znaczy ja rozumiem, że to, co powinno być określone aktami wewnętrznymi, ma być według klubu Ku-

kiz'15, jest taka propozycja, regulowane w sposób ustawowy.

Mam zatem pytanie, szczególnie w świetle tej dyskusji, jaka miała miejsce niedawno, czy linia klubu Kukiz'15 jest deregulacyjna, czy regulacyjna (*Oklaski*), czy to po prostu zależy od tego, kto do was przyjdzie z propozycją poprawki. (*Oklaski*)

(*Poseł Dominik Tarczyński: Brawo!*)

(*Głosy z sali: Ooo...*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Za głosowało 156, przeciw – 252, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują m.in. w art. 13 ust. 4 dodać odesłanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 399 posłów. Za głosowało 176, przeciw – 223, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu ust. 2a w art. 18 wnioskodawcy proponują przepis dotyczący skreślenia biegłego rewidenta z rejestru po uprzednim bezskutecznym wezwaniu do uiszczenia składek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 182, przeciw – 234, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu ust. 3–5 w art. 24 wnioskodawcy proponują przepis dotyczący postępowania ze skargą do sądu administracyjnego w przypadku, gdy biegli rewidentci oraz firmy audytorskie nie są stronami postępowania administracyjnego.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 418 posłów. Za głosowało 42, przeciw – 376, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 7. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu art. 24a wnioskodawcy proponują przepis dotyczący otrzymywania przez biegłych rewidentów kopii wszelkich dokumentów związanych z działalnością Polskiej Izby Biegłych Rewidentów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 58, przeciw – 357, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. poprawce polegającej na dodaniu ust. 4a w art. 26 wnioskodawcy proponują, aby członkowie organów Polskiej Izby Biegłych Rewidentów, w tym także członkowie organów regionalnych oddziałów Polskiej Izby Biegłych Rewidentów, uczestniczyli osobiście w posiedzeniach organów.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 32, przeciw – 387 posłów, 5 wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu art. 30a wnioskodawcy proponują przepis dotyczący prowadzenia przez prezesa Krajowej Rady Biegłych Rewidentów strony internetowej Polskiej Izby Biegłych Rewidentów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 31, przeciw – 393, 3 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 10. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu art. 45a wnioskodawcy proponują przepis dotyczący publikowania uchwał na stronie internetowej m.in. przez organy Polskiej Izby Biegłych Rewidentów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 31, przeciw – 392, 3 wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 11. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu ust. 6a w art. 67 wnioskodawcy proponują, aby firma audytorska na wniosek badanej jednostki wydawała jej akta badania lub wyciągi z akt badania.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 46, przeciw – 379, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W 12. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu art. 83a wnioskodawcy proponują przepis określający, jakie sprawozdanie z badania jest nieważne z mocy prawa.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości 15. i 18.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Pytanie zgłasza poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

(Poseł Paweł Grabowski: Panie marszałku, ja się nie zgłaszałem.)

Rozumiem, dobrze. Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 12., 15. i 18, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 28, przeciw – 386, 3 wstrzymało się.

Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 13. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu art. 87a wnioskodawcy proponują przepis dotyczący odwołania się od sprawozdania przez badaną jednostkę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 29, przeciw – 391, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 4. poprawce polegającej na dodaniu pkt 10a w art. 90 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby do zadań Komisji Nadzoru Audytowego należało również stwierdzenie nieważności badania lub nieważności sprawozdania z badania.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 30, przeciw – 394, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 92 ust. 1 m.in., aby w skład Komisji Nadzoru Audytowego wchodziło 10 członków.

Z tą poprawką łączą się poprawki 6. i 8.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 5., 6. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 32, przeciw – 394, 1 poseł wstrzymał się.

Poprawki zostały odrzucone.

W 16. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 134.

Tutaj zgłasza pytanie poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Pawel Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W pierwszej kolejności ad vocem wypowiedzi pana posła sprawozdawcy. Pan poseł sprawozdawca czynił zarzut, że przedstawiamy poprawki, które mają doprecyzować zasadę działania samorządu. Moim zdaniem nie ma w tym nic złego. Przy okazji utworzenia ustawy kompleksowej takie rzeczy powinny być doregulowane.

(Poseł Artur Soboń: Doregulowane – właściwe słowo.)

Zresztą, panie pośle...

Właśnie.

...pan poseł mówił o tym, że...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale proszę mi nie przerywać.

Pan poseł zarzuca nam chęć regulacji, a przed chwilą pan głosował za ustawą, która przereguluje rynek farmaceutyczny w Polsce. (Oklaski) No to bravo, gratuluję konsekwencji.

Natomiast jeśli chodzi o tę poprawkę, pytanie jest takie: Jaki jest cel i jaka jest intencja ministerstwa, żeby wprowadzać 5-letni okres rotacji, ponieważ ten okres będzie najbardziej radykalnym rozwiązaniem w całej Europie? Co więcej, nie spowoduje on usunięcia oligopolu, z którym mamy do czynienia na rynku firm audytorskich. W Polsce jest oligopol, to jest fakt, i ta rotacja 5-letnia w żaden sposób nie przyczyni się do likwidacji tego oligopolu. Wobec tego pytanie jest takie: Po co mamy być tym jedynym krajem w Europie, który ma 5-letni okres rotacji? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Oczywiście pan minister Janczyk koniecznie chce odpowiedzieć.

Proszę bardzo.

Minister Wiesław Janczyk, wiceminister finansów.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To istotny punkt dyskusji przy tym projekcie, jeden z najbardziej podstawowych. Rzeczywiście rząd przyjął takie rozwiązanie, które jest dopuszczone prawem Unii Europejskiej w tym zakresie. Pokładamy dużą nadzieję w tym, żeby właśnie skrócenie okresu rotacji do 5 lat z uczęszczanych 10, ale nie we wszystkich krajach, bo niektóre kraje ten okres również skróciły, ale częściowo wzorem Grecji, gdzie firmy ubezpieczeniowe, bankowe zostały objęte takim właśnie okresem rotacji... Upatrujemy w tym szansę na to, że właśnie ten oligopol, o którym mówił pan poseł sprawozdawca, zostanie w istotny sposób naruszony i że to spowoduje, iż więcej firm średnich i mniejszych, które już nabyły praktykę w prowadzeniu badań audytowych i rewizyjnych w odniesieniu do podmiotów, będzie brało udział w wykonywaniu tych badań, uczestnicząc również w podziale rynku największych podmiotów. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 58, przeciw – 363, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 17. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 136.

Pytanie zadaje poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Pawel Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie jest takie. W toku prac nad tą ustawą... Ta poprawka zakłada wprowadzenie pewnego rodzaju furtki dla ministerstwa, czyli zabezpieczenie ministerstwa, a właściwie nas przed koniecznością nowelizacji tej ustawy

Posel Pawel Grabowski

już za miesiąc czy 2 miesiące, ponieważ zakładamy, proponujemy w tym wniosku mniejszości, żeby ministerstwo, minister właściwy do spraw finansów publicznych miał prawo wydać rozporządzenie, na podstawie którego ureguluje, które usługi są faktycznie zakazane, a które są dozwolone w przypadku usług łączonych. I teraz co jest istotne? W dzisiejszym brzmieniu przepisy zakładają całkowity rozdział, czyli rozdział powodujący, że jeżeli firma jest audytowa, to nie może wykonywać żadnych innych usług. To jest wprowadzenie, było to ładnie określone, pewnego rodzaju higieny, tak to się ładnie nazywało – pewnego rodzaju higieny co do prowadzenia działalności audytorskiej. Natomiast moim zdaniem to są rozwiązania o charakterze sterylnym, które mogą spowodować bardzo istotne komplikacje już nie tylko dla firm audytorskich, ale także dla tych podmiotów, które korzystają (*Dzwonek*) z usług firm audytorskich, które później mogą mieć z tym problem...

(*Posel Marek Suski*: Czas minął.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Pawel Grabowski:

...jeżeli ich audyty i sprawozdania nie będą mogły być dokonane. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 184, przeciw – 240, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 7. poprawce polegającej na dodaniu art. 264a wnioskodawcy proponują przepis dotyczący możliwości posługiwania się tytułem biegłego rewidenta seniora.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za głosowało 189, przeciw – 236, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu ustawy pytania zgłaszają posłowie.

Posel Pawel Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Pawel Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie jest takie, bo na to pytanie nie dostałem odpowiedzi: Jaki jest cel, jaka jest intencja tego, żebyśmy mieli najbardziej radykalną, najbardziej restrykcyjną ustawę zawierającą właśnie najbardziej radykalne w całej Europie przepisy dotyczące biegłych rewidentów i doradców? Jaka jest tego intencja?

Panie ministrze, nie jestem w stanie tego zrozumieć, dlatego będziemy rekomendować posłom głosowanie przeciw tej ustawie, mimo że ona implementuje przepisy unijne. Tak że bardzo proszę, jeżeli pan jest w stanie odpowiedzieć: Jaka jest intencja wprowadzenia tak bardzo radykalnych rozwiązań w zakresie przepisów regulujących działalność biegłych rewidentów w Polsce? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma poseł Artur Soboń, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Artur Soboń:

Panie Marszałku! Pani Premier! Dlaczego oddzielamy audyt od doradztwa? Z jednego prostego powodu. Nikt nie może i nie powinien być sędzią we własnej sprawie, tzn. jeśli ktoś doradza np. optymalizację podatkową, nie może jednocześnie odbijać pieczętki, że sprawozdanie z badania jest przygotowane prawidłowo. To jest punkt pierwszy.

Dlaczego 5 lat? Z tego powodu, o którym mówiłem. To znaczy mamy taki rynek, na którym dominują największe globalne, międzynarodowe firmy audytorskie. Robimy to po to, aby dekoncentrować ten rynek, aby dać szansę polskim przedsiębiorcom funkcjonującym na rynku audytorskim i doradczym.

Jeśli jakikolwiek poseł klubu Kukiz'15 ma wolnościowe serce, powinien przyjąć ten projekt ustawy. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Prosiłbym, żeby pytania kierować do posła sprawozdawcy albo do przedstawiciela rządu. Można sobie wyobrazić, że poseł sprawozdawca sam siebie pyta, ale w tym przypadku to...

Proszę, pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Ta ustawa w ostatecznym kształcie najlepiej pokazuje, jak państwo liczy się z prawem tworzoną przez Unię Europejską. Ta ustawa tak bardzo odbiega od rozporządzenia Unii Europejskiej, że w Polsce biegli rewidenci, firmy audytorskie będą działały w zupełnie innym otoczeniu i w zupełnie innych warunkach niż ich odpowiednicy w innych krajach Unii Europejskiej.

Panie pośle, nie jest prawdą, że ograniczyliście to, żeby firmy nie kontrolowały same siebie, ale utrudniście w ogóle wykonywanie przez biegłych rewidentów i firmy audytorskie ich naturalnych czynności. Po wejściu w życie tej ustawy firma giełdowa będzie musiała płacić za dwa badania, bo nikt na podstawie cudzego badania nie potwierdzi danych, a wyście takie restrykcje wprowadzili, że biegli rewidenci nie będą mogli ani potwierdzać danych potrzebnych właśnie do prospektów emisyjnych, ani nie będą mogli potwierdzać (*Dzwonek*) danych np. kowenatów na potrzeby banków finansujących.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Paulina Hennig-Kloska:

Tak niestety wygląda kompletny brak szacunku PiS do prawa tworzonego przez Unię Europejską. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos zabierze wiceminister finansów Wiesław Janczyk.

Proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Janczyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To rzeczywiście dobra i odważna regulacja, daleko idąca. Nie nazywałbym jej restrykcyjną, ale na pewno dającą pewną higienę, której w polskiej gospodarce brakowało przez bardzo wiele lat. Proszę tutaj nie mówić, że ktoś otrzymywał jakieś usługi za darmo, bo zarówno za usługi audytu, jak i doradztwa firmy, i to duże firmy, musiały płacić oddzielnie. Natomiast kończymy z pewną zasadą, że ci, którzy doradzali optymalizacje podatkowe, którzy legalizowali ceny transferowe, z drugiej strony akceptowali, że to wszystko

jest zgodne z polskim prawem, również z polskim prawem podatkowym. Dając taki dokument do użycia największym polskim firmom, bo mówimy tutaj o zasadach, które będą obowiązywały do 2 tys. największych polskich podmiotów, czyli banków, ubezpieczycieli, spółek giełdowych, największych samorządów, dajemy dobre narzędzie organom wykonawczym, zarządom, radom nadzorczym, właścicielom, ale również przyszłym właścicielom. W ten sposób będą oni mieli bardzo rzetelny obraz sytuacji w swoich podmiotach.

Dodatkowo pragnę poinformować, że Polska nie jest tutaj ani jedynym, ani pierwszym krajem, który wprowadził takie rozgraniczenie usług audytu i doradztwa. Wyprzedziła nas w tym zakresie Holandia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1447, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 371, przeciw – 52, 7 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz o nadzorze publicznym.

(*Posel Krystyna Pawłowicz: Przerwa!*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1337-A.

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Anna Paluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W drugim czytaniu zgłoszono poprawki do przedstawionego projektu ustawy. Komisja rekomenduje, żeby poprawki 1., 2. i 3. głosowane łącznie, 4. i 5. głosowane łącznie przyjmując, poprawkę 6. odrzucić i oczywiście przyjmując całość projektu ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1337.

Marszałek

Jak słyszeliśmy, komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

Komisja wnosi o odrzucenie wniosku o odrzucenie projektu ustawy zgłoszonego w drugim czytaniu.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Nad tym wnioskiem przystąpimy do głosowania, ale wcześniej pytanie zgłosiła pani poseł Gabriela Lenartowicz, Platforma Obywatelska.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa to tak naprawdę dwa artykuły, ale zajmujące jedną stronę, które drogą kolejnych przybliżeń rozrosły się do poprawek, poprawek do poprawek i poprawek do tychże poprawek, razem obejmując kilkanaście stron. Wnioskodawcy nie tylko pogubili się w tych poprawkach, ale nawet pokłócili się ze sobą, co skutkowało kilkoma przerwami.

Ten piętrowy pasztet, który nam zafundowano, sprowadza się tak naprawdę do trzech kwestii. Pierwsza to jest rzekoma poprawa lex Szyszko, czyli większa, niż była przed sławetnym grudniem, mitręga administracyjna dla zwykłych Kowalskich, którzy chcą wyciąć topolę w swoim ogródku.

(Poseł Marek Suski: Ale przecież to krytykowaliśmy.)

Wprowadzenie nieskutecznej, dodatkowej papierologii, obciążenia dla gmin i 2 tygodni na te kwestie. (Dzwonek) I trzecia to utrzymanie swobody...

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

...a nawet zachęty do omijania prawa przez tych, którzy...

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

...czerpali korzyści z lex Szyszko. O co w tym tak naprawdę chodzi? O pozory. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Anna Maria Siarkowska, koło Republikanie.

Poseł Anna Maria Siarkowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chwaliliśmy pana ministra Szyszko za wolnościowe rozwiązania, chwaliliśmy Prawo i Sprawiedliwość za to, że przyjęło jedną z najbardziej wolnościowych ustaw w tym Sejmie: ustawę, która pozwoliła właścicielom na pełne decydowanie o tym, co będzie rosło, a co nie, na ich własności.

(Poseł Rafał Grupiński: Rżnięcie drzew.)

Wskazywaliśmy również, że nadużycia, do których dochodziło, to były nadużycia, których dopuszczały się samorządy, a nie prywatni właściciele.

(Poseł Małgorzata Chmiel: Matko, co pani mówi?)

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Nie udowadniajcie nam po raz kolejny, że jesteście jednak socjalistami. Odrzucmy ten projekt ustawy. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Odrzucmy czy odwróćmy?

(Głos z sali: Odrzucmy.)

Odrzucmy. Dziękuję.

Głos ma pan poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Niespełna 2 miesiące ta ustawa obowiązywała, kiedy pan prezes na spotkaniu z wyborcami w Warszawie zauważył, że była wynikiem lobbingu. Dzisiaj państwo przyznajecie się do tego, że zapisy tej ustawy są po prostu złe.

Chciałbym zapytać: Czy przez te 3 miesiące zrobiliście państwo analizę i możecie tutaj podać, ile hektarów lasów zostało wyciętych? Jakie są negatywne skutki wprowadzonych 16 grudnia zmian? Czy... (Poruszenie na sali)

(Głos z sali: Marek, co ty mówisz?)

Chciałbym zapytać: Czy ustalono, którym lobby-stom ulegliście 16 grudnia, gdy zagłosowaliście za tą ustawą? I czy minister sprawiedliwości podjął już czynności kontrolne w tej sprawie? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 189, przeciw – 224, wstrzymało się 4.

Sejm wniosek odrzucił.

Poprawki od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 ustawy nowelizującej.

W 1. poprawce do zmiany 3. lit. b wnioskodawcy proponują, aby właściciel był zobowiązany do zgłoszenia zamiaru usunięcia jedynie drzewa – a nie drzewa lub krzewu, jak proponowała komisja – jeżeli obwód jego pnia na wysokości 130 cm przekroczy 100 cm w przypadku kilku gatunków drzew określonych w tym przepisie oraz 50 cm w przypadku pozostałych gatunków drzew.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zgłasza poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Szanowni Państwo! Zgadzam się z moimi przedmówcami, że projekt tej ustawy nowelizującej poprzednią niewiele zmieni i ułatwi przeciętnemu właścicielowi posesji.

Natomiast mam pytanie do państwa z PiS-u: Dlaczego tak długo zwlekaliście z tymi nowelizacjami, które w jakiś sposób jednak ukróćą tę samowolę wycinania drzew? Jak wam zależało, to w ciągu jednej nocy potrafiliście uchwalić ustawę, a tutaj 3 miesiące od uchwalenia i jeszcze końca brak. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę, głos ma Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Nawet dzieci w przedszkolu już wiedzą, że las gospodarczy nie zastąpi drzew w mieście. Mimo że jestem zwolennikiem własności prywatnej i wszystkiego, co z tym związane, muszę przyznać, że pozwolenie na wycinanie całych parków w miastach, do czego doprowadziła wasza ustawa, to spora przesada.

Ale żeby państwu jeszcze raz przypomnieć, a przy okazji zadać pytanie, to chciałam państwa zapytać, czy wiecie państwo, tak jak nauczyły mnie dzieci na lekcji ekologii w przedszkolu, że drzewa w mieście wchłaniają smog, wchłaniają wilgoć i walczą z suszą.

Jeżeli nie, to zrozumcie, że wszelkie argumenty, które mówią o tym, że sadzimy dużo lasu gospodarczego, nie mają w ogóle sensu, jeżeli mówimy o zieleni w mieście. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za głosowało 231, przeciw – 191, 4 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawkach 2. do zmiany 3. lit. b i 3. do zmiany 6. lit. a wnioskodawcy proponują, aby przepisy ustawy określały zasady usuwania drzew, a nie drzew lub krzewów.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Pytanie zadaje poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać: Kto będzie tak naprawdę kwalifikował, co jest drzewem, a co krzewem? Bo tego najlepsi fachowcy odróżniać...

(Głos z sali: Leśnicy.)

...do końca nie mogą i twierdzą, że ta granica jest nieostra. Te poprawki wyłączają ochronę, zgłaszanie wcześniej wiekowych cisów, magnolii itp., drzew oliwnych bądź krzewów. Jestem ciekawa, w jaki sposób gmina będzie post factum udowadniała, że w lesie łęgowym wycięto leszczykę, która jest krzewem, zgodnie z prawem, a nie drzewem, co już nie będzie zgodne z prawem. To jest dowód właśnie na pozorność tych zapisów, które są tylko pod publiczność, ewentualnie pod prezesa, ale zdaje się, że to nawet jego inteligencję obraża. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 228, przeciw – 188, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawki przyjął.

Marszałek

W 4. poprawce polegającej na dodaniu art. 1a wnioskodawcy proponują, aby rozporządzenia, o których mowa w przepisach ustawy, zostały wydane w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie.

Jednocześnie w 5. poprawce wnioskodawcy proponują wprowadzenie odpowiedniej zmiany w art. 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Pytanie zgłasza poseł Bogusław Sonik, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Bogusław Sonik:

Panie Marszałku! Wnioskodawcom, jak i nam zależy, żeby jak najszybciej te przepisy weszły w życie, tak aby zatrzymać tę hekatombę drzew. Natomiast w tej poprawce wnioskodawcy proponują, aby rozporządzenia – które tak naprawdę będą decydować o tym, że te zmiany ustawowe będą realnie wprowadzone w życie – minister wydał w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia tej ustawy. W związku z tym mam pytanie do pani poseł sprawozdawczyni, czy nie przychyli się do tego, aby jednak ten termin skrócić do 3 miesięcy i w ten sposób przyspieszyć wejście w życie realnych przepisów, które by zatrzymywały wycinki.

Marszałek:

Proszę, głos ma sprawozdawca komisji pani poseł Anna Paluch.

Poseł Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Przypominam, że w ustawie jest zapis, że do czasu ustalenia stawek obniżonych określonych w rozporządzeniu obowiązują stawki maksymalne, więc tu nie ma powodu do obaw, że te przepisy nie będą działać. A przypomnę, że poprzedni rząd, który był zobowiązany wydać rozporządzenie, zwlekał z nim ponad rok. Tak że myślę, że te 6 miesięcy to jest taki dobry standard legislacyjny, możliwy do dotrzymania. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za głosowało 226, przeciw – 193, wstrzymało się 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Poprawka 6. staje się bezprzedmiotowa.

Przystępujemy do głosowania nad całością...

Ale wcześniej pytania zadają posłowie.

Poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Mieczysław Kasprzak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Pani premier, słuchamy. Pani premier, ważne rzeczy mam.

(Poseł Anna Paluch: Proszę się zachowywać.)

(Poseł Dominik Tarczyński: Co to jest?)

Pan marszałek uznał za bezprzedmiotową moją poprawkę, klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, skracającą okres wydania rozporządzenia. Ale mam konkretne pytania, bo to jest ważna ustawa, nakładająca duże obowiązki na samorządy, bo to samorządy, pani premier, będą realizować tę ustawę. Czy w ogóle była konsultowana ze związkami gmin? Bo z tego, co mi wiadomo, nie widziałem żadnego stanowiska pani premier w tym zakresie.

(Poseł Dominik Tarczyński: Jeszcze PSL zapytały o zdanie.)

Druga rzecz, o którą chciałem, panie marszałku, zapytać, bo to jest istotne. Tę ustawę będzie realizował rząd, bo ma wydać rozporządzenia. Czy jest stanowisko rządu w tym zakresie?

Pani premier, szanowna pani premier... *(Gwar na sali)*

(Poseł Anna Paluch: Proszę się zachowywać stosownie.)

Chciałem zapytać: Czy jest stanowisko rządu do tej ustawy? Jest stanowisko rządu? Kiedy przyjęte? Bo ja go nie widziałem. *(Gwar na sali, oklaski)*

(Poseł Dominik Tarczyński: Siadaj.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pani poseł Gabriela Lenartowicz, Platforma Obywatelska.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszyscy mogliśmy zobaczyć, jaką katastrofą okazało się lex Szyszko, katastrofą ekologiczną, ale przede wszystkim legislacyjną. Chyłkiem w sali kolumnowej uchwalana ustawa. Dzisiaj mamy kolejny przykład z ust pani reprezentantki, sprawozdawczyni komisji, że 3 dni na ustawę to jest dość, ale 6 miesięcy na rozporządzenie

Posel Gabriela Lenartowicz

to jest tak, no, na styk. Ta choroba, ta katastrofa legislacyjna stała się znakiem rozpoznawczym PiS-u, ale tym razem PiS postanowiło leczyć trucizną trucizną, jak Paracelsus zalecił. Tylko że Paracelsus mówił, że to, czy to jest lekiem, czy trucizną, zależy od dawki. Przedawkowaliście. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Anna Maria Siarkowska, Republikańskie.

(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma.

Głos ma pani poseł Katarzyna Lubnauer, klub Nowoczesna.

Posel Katarzyna Lubnauer:

Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Nie, nie widzę pana ministra Szyszko. Pani Premier! Proszę państwa, rodzi się kilka pytań związanych z tą ustawą. Po pierwsze, dlaczego tak późno? Dlatego że ja mam wrażenie, że wszystko to, co miało zostać wycięte, to już zostało wycięte.

(Poseł Sławomir Nitras: Szyszko jeszcze tnie.)

Ha, ha, ha.

Już tak naprawdę ratujemy tylko resztki. Pozwoliliście na zapisy, które umożliwiły wycięcie pięknych drzew, starodrzewów. *(Gwar na sali, dzwonek)* Pozwoliliście na zapisy, które tym, którzy chcieli, pozwoliły na wycięcie wszystkiego, co mogło jeszcze długo żyć. Pozwoliliście na to, że w przyszłych latach będziemy mieli więcej smogu w miastach, ponieważ bez drzew będzie więcej smogu. I to wszystko ratujecie po kilku miesiącach, tylko to już jest mocno spóźnione.

I chciałam spytać jeszcze tak konkretnie, jak wyobrażacie sobie pilnowanie po 5 latach, czy ktoś kiedyś nie wyciął tam drzewa. Przecież te zapisy tej ustawy będą kompletnie martwe. Przecież nikt nie dopilnuje tego, czy ktoś zapłaci karę, jeżeli po 5 latach coś wybuduje, a potem jeszcze zacznie tam jakąś działalność gospodarczą. *(Dzwonek)* Ten zapis jest martwy. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1337, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za głosowało 226, przeciw – 192, wstrzymało się 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie przyrody.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 1317.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował ten projekt do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w celu ponownego rozpatrzenia.

Pytanie zadaje poseł Stanisław Gawłowski, Platforma Obywatelska.

Posel Stanisław Gawłowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! A właściwie Panie Prezesie! Ponieważ działacie w PiS-ie według dobrej zasady komunistycznej: rząd rządzi, a partia kieruje, zwracam się do pana, panie prezesie, bo tylko dzięki panu udało się w ogóle wywołać dyskusję w tej sprawie w Wysokiej Izbie.

Panie prezesie, oszukują pana. Pana przyjaciele z PiS-u oszukują pana. Ta ustawa, którą przed chwilą przyjęliśmy, nie załatwia nic w sprawie dotyczącej wycinki drzew. Dalej na jesieni w polskich miastach drzewa będą wycinane. Tak pan zawsze chce walczyć z lobbystami. Ma pan rację, ten projekt jest wysoce lobbystyczny, bo szkody, jakie poniosły polskie instytucje publiczne z tytułu wyciętych już drzew, sięgają, nawet przekraczają 1 mld zł. Gigantyczne pieniądze nie trafiają do systemu finansów publicznych, nie trafiają na inwestycje związane z ochroną środowiska. Miliony wyciętych drzew spowodują *(Dzwonek)*, że jakość życia w polskich miastach będzie gorsza.

(Głos z sali: Jakie miliony?)

Naprawdę malują trawę...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Stanisław Gawłowski:

...przed panem na zielono, a to nie ma nic wspólnego z prawdą. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komisji o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 1317, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 234, przeciw – 188, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 1361.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował ten projekt do Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w celu ponownego rozpatrzenia.

Pytanie zadaje poseł Elżbieta Stępień, klub Nowoczesna.

Poseł Elżbieta Stępień:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To był dobry projekt, ale oczywiście pochodził od opozycji i musieliście go w pierwszym czytaniu odrzucić. Dlaczego nie pochyliliście się nawet nad tym projektem? Topór PiS i lex Szyszko sprawiły, że na zawsze z krajobrazu Polski zniknęły setki tysięcy drzew, w tym te wiekowe dęby, w tym te drzewa, które przetrwały PRL, ale nie przetrwały rządów PiS. I na spacerach zamiast szumu drzew słyszymy turkot pił. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komisji o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 1361, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 261, przeciw – 162, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1446-A.

Proszę panią poseł Małgorzatę Wypych o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca
Małgorzata Wypych:**

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o repatriacji, druk nr 1378.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą oraz Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych na posiedzeniu w dniu 6 kwietnia 2017 r. rozpatrzyły sześć poprawek. Poprawki 1. i 6. zostały wycofane. Komisje rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie pozostałych czterech poprawek. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję.

Nad wnioskami mniejszości przedstawionymi w sprawozdaniu przez komisję, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawkami głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki oraz wszystkie wnioski mniejszości zgłoszone zostały do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o repatriacji.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nie dodawać art. 3f.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za głosowało 182, przeciw – 225, wstrzymało się 4 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 9 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 3.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Za głosowało 182, przeciw – 227, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm wniosek odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 9 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 184, przeciw – 231, wstrzymał się 1 poseł.

Marszałek

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. poprawce do art. 16b ust. 1 wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Za głosowało 414, przeciw

– 2, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 17b w dodawanym ust. 8a wnioskodawcy proponują zasady zamiany formy pomocy finansowej dla repatrianta.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Za głosowało 405, przeciw

– 2, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 17b ust. 9 wnioskodawcy proponują rozszerzyć zasady zamiany formy pomocy finansowej dla repatrianta.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 421, przeciw

– 1, 1 wstrzymał się.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 17c ust. 3 pkt 8 wnioskodawcy proponują rozszerzyć dane adresowe na formularzu.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za głosowało 417, przeciw

– 1, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę przyjął.

Przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu ustawy posłowie zgłaszają pytania.

Poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Poseł Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Dzisiaj na tej sali przy rozpatrywaniu noweli Prawa farmaceutycznego mieliśmy dowód, jak destrukcyjne

mogą być przyjmowane naprędce, pozbawione konsultacji projekty poselskie. Niszczą one system prawny, niszczą Rzeczpospolitą.

Szczęśliwie na drugim biegunie jest ta ustawa, ustawa o repatriacji, na którą czekają nasi rodacy na Wschodzie. Zwracam się do pań i panów posłów z Prawa i Sprawiedliwości: nie jest porażką przyjmowanie dobrych poprawek, a nawet całych ustaw opozycji, tak jak nie jest również naszą porażką głosowanie za dobrymi projektami rządowymi. Będziemy głosować za tym projektem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma pani poseł Joanna Fabisiak, Platforma Obywatelska.

Poseł Joanna Fabisiak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Z przykrością odebrałam fakt, że nie głosowaliście państwo za poprawkami, które są dobre, są dobre przede wszystkim dla tych najstarszych repatriantów. Wielokroć słyszałam, że oni całe życie marzyli o domu, jakim jest Polska. Wielokroć słyszałam, że marzą o tym, żeby tu przyjechać. Ale rozumiem, że marzą o tym, żeby przyjechać tutaj do swojego prawdziwego domu. Tymczasem ta propozycja, którą państwo odrzuciliście dzisiaj... Państwa propozycja to: 3 miesiące ośrodek adaptacyjny, pełnomocnik może przedłużyć do 3 miesięcy, nie musi. Czyli po pół roku... A gdy pytałam: A co po pół roku, co dla tych starych ludzi? Odpowiedź brzmiała: dom seniora, dom pomocy społecznej albo nie wiem co.

Szanowni państwo, nie na to czekają, nie takiego domu oczekiwali ci najstarsi repatrianci. *(Dzwonek)* Zatem z przykrością trzeba stwierdzić, że nie jest to ta troska, o jakiej mówiliście przez wiele lat. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

W tej sprawie głos zabierze minister – członek Rady Ministrów Henryk Kowalczyk.

Minister – Członek Rady Ministrów Henryk Kowalczyk:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Otóż faktycznie jest tak, że ta ustawa o repatriacji jest o dwadzieścia parę lat za późno. Poprzedni rząd miał kilka szans: projekt obywatelski, który pani poseł Fabisiak, będąc szefową podkomisji, zamroziła na kilka lat. *(Oklaski)* I przez to...

(Głosy z sali: Uuu...)

Minister – Członek Rady Ministrów Henryk Kowalczyk

I przez to repatrianci nie mogli wrócić do kraju, chociaż inne narody – Niemcy, Kazachowie itd. – sprowadziły swoich rodaków.

Teraz dajemy propozycję bardzo rozsądną, wspierającą wielokierunkowo repatriantów, szczególnie w ramach pomocy mieszkaniowej w wysokości 25 tys. zł na jednego repatrianta – i to jest dla nich osobiście, nie dla samorządu, bo do tej pory była pomoc samorządom; oczywiście repatrianci niewiele mogli z tego skorzystać. Jest również pomoc w zagospodarowaniu, pomoc w uzyskaniu pracy. A więc jest to kompleksowe załatwienie sprawy.

Wiem, że teraz może pani powiedzieć: Dlaczego 25? Może 50, może 100 tys.? Trzeba było przez 8 lat to zrobić – mieliście znakomitą okazję – i wypłacać po 100 tys., po 50. Tylko nie zrobiliście nic.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale proszę tak nie odpowiadać arogancko.)

Teraz, w tym momencie ta pomoc jest adekwatna do problemów, adekwatna do warunków i jest mierzona, uwzględniona również pomoc mieszkaniowa, jaką otrzymują nasi obywatele. Też nie może być to pomoc wygórowana.

Mam nadzieję, że ta repatriacja będzie repatriacją skuteczną, znacznie się przyspieszy. Tak jak zapowiedziała pani premier Beata Szydło w kampanii wyborczej – w swoim exposé to potwierdziła – pomożemy repatriantom wrócić do naszego kraju i będziemy się starali dotąd, aż żaden Polak, który chce wrócić do kraju, nie pozostanie bez opieki. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

W trybie sprostowania zgłasza się pani poseł Joanna Fabisiak.

Poseł Joanna Fabisiak:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Nie lubię żyć do tyłu, tylko raczej do przodu, bo to ma sens, ale wspomnieć trzeba. Platforma Obywatelska przygotowała ustawę, druk nr 3774. Byłam zdumiona, że było to tak spowalniane. Najpierw posłowie domagali się, prawie jak od złotej rybki, ciągle nowych danych. One były przez 2 lata przygotowywane. Było m.in. badanie tajnych informacji, trzeba było je odtajniać. Są tu posłowie, którzy o to prosili. Następnie ustawa została przygotowana i od 5 maja 2015 r. leżała, i to – już potem – leżała w komisji. Przewodniczący komisji z PiS-u tej ustawy nie wprowadził pod obrady.

Doprawdy to, co proponowała Platforma było bardzo dobre dla repatriantów. To były dwa razy lepsze warunki finansowe, opłacona 2-letnia opieka nad repatriantem, a potem zagwarantowane mieszkanie.

Wtedy oni chcieli przyjeżdżać i chcieliby przyjeżdżać, gdybyście państwo to uchwalili. Nie było takiej woli politycznej. Przykro nam, ale rozumiemy, że w tej chwili poniesiecie konsekwencje tej ustawy, którą proponujecie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Panie ministrze, ale to nie było sprostowanie pani poseł, to była raczej polemika.

Pan minister jeszcze chciałby zabrać głos?

Minister Henryk Kowalczyk.

Minister – Członek Rady Ministrów Henryk Kowalczyk:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Pani była przewodniczącą podkomisji blokującej projekt obywatelski. Jeśli się nie mylę, to w 2015 r., w maju, rządziła Platforma Obywatelska. A więc jeśli pani kieruje te słowa o blokowaniu czeokolwiek, to chyba do pani premier Kopacz...

(Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Ale kto był przewodniczącym komisji?)

...bo wtedy ona była panią premier, a stanowisko Platformy Obywatelskiej, stanowisko rządu Platformy Obywatelskiej wobec tej ustawy było negatywne. Państwo mieliście marszałka, większość, więc jak można mówić o tym, że Prawo i Sprawiedliwość mogło coś blokować w tamtym czasie?

(Poseł Ewa Kopacz: Panie ministrze, kto był szefem komisji?)

Naprawdę, proszę się uderzyć w piersi za swoje grzechy i zaniedbania i pomóc teraz w repatriacji. Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Ewa Kopacz: Niech pan się uderza, dokładnie.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1446, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Wszyscy głosowali za. (Oklaski)

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych oraz niektórych innych ustaw.

Marszałek

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Jego odrzucenie oznaczać będzie – tzn. odrzucenie wniosku – że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Pytanie zgłasza poseł Andrzej Maciejewski, klub Kukiz'15.

Poseł Andrzej Maciejewski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Pytanie do strony rządowej. Projekt przedłożony w obecnej wersji jest projektem niedopracowanym, bowiem dotyczy instytucji, która z jednej strony jest zapisana w konstytucji, a z drugiej strony tak naprawdę od czasów reformy samorządowej, tego drugiego etapu, ciągle istnieje w tych starych strukturach, z anachronicznym systemem wyborów prezesa, kolegiantów. Mam wrażenie, że tak naprawdę tutaj nie mówimy o żadnej reformie, tylko o takim przeglądzeniu i delikatnym liftingu.

Pytanie, czy strona rządowa jest zainteresowana naprawdę głęboką reformą RIO, po to żeby była to skuteczna instytucja – instytucja, która powinna być ukoronowaniem pracy dla wielu osób w organach kontrolnych, a nie instytucją przetrwania emerytalnego dla leśnych dziadków. Dziękuję bardzo. *(Dzwonek, oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Jacek Protas, Platforma Obywatelska.

Poseł Jacek Protas:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Ten projekt to kolejny odcinek serialu, który od kilkunastu miesięcy nam serwujecie, pt. „Zamach na polski samorząd”.

(Głos z sali: O matko!)

Tak, tak. Dzisiejszy odcinek ma bardzo prymitywny scenariusz. Mianowicie, po pierwsze, podporządkowanie izb obrachunkowych administracji rządowej. Po drugie, zwiększenie ich kompetencji. I w końcu po trzecie, nadanie uprawnienia prezesowi Rady Ministrów do odwołania, zawieszenia bądź rozwiązania dowolnego organu administracji samorządowej z klauzulą natychmiastowej wykonalności. Moje pytanie brzmi: Czy w waszej wizji państwa jest w ogóle miejsce na jakikolwiek samorząd? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Marek Sowa, klub Nowoczesna.

Poseł Marek Sowa:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! W uzasadnieniu do projektu tej ustawy piszecie państwo, że ma ona uniemożliwić nadmierne zadłużanie sektora samorządowego. Po pierwsze, trzeba zobaczyć, czy w ogóle takie zjawisko występuje. Od 2010 r. samorządy z każdym rokiem mają coraz lepsze wyniki finansowe. Od 2012 r. zadłużenie było niewielkie. Dzisiaj pani premier chwaliła się, że deficyt w sektorze rządowym i samorządowym wyniósł 2,4%, tylko nie powiedziała o tym, że to nie jest zasługa rządu, bo gdyby liczyć tylko zadłużenie w sektorze rządowym, mielibyśmy 2,8%. 7,7 mld zł nadwyżki budżetowej wypracowanej w samorządach w 2016 r. pozwoliło państwu się tym pochwalić. Skoro cel jest nieuzasadniony, to jakimi intencjami się państwo kierują, że to wprowadzacie? Wiem, że chcecie mieć swojego prezesa. Wiem, że chcecie go odwołać pod byle pretekstem. *(Dzwonek)* Wiem, że chcecie z boku oddziaływać na samorządy terytorialne. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Chce pan odpowiedzieć, tak?

Wiceminister spraw wewnętrznych Sebastian Chwałek.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Sebastian Chwałek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytania, które tutaj padły, nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Projekt ma za zadanie usprawnić funkcjonowanie regionalnych izb obrachunkowych. W tej chwili mamy do czynienia w zasadzie z wewnętrznym wybieraniem prezesa. I kilka przykładów, które w ostatnich latach się pojawiły, dają podstawę do tego, aby dokonać modyfikacji tego rozwiązania. Mówimy o zadłużaniu się gmin. Nie zadłużają się oczywiście gminy w całej Polsce, ale są takie przypadki, więc nie będziemy czekać, aż te gminy przestaną wykonywać swoje obowiązki względem obywateli, względem swoich mieszkańców. Jest to konieczne. Zostało to uzgodnione z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Jedyna wątpliwość, którą samorządy miały po długich negocjacjach, dotyczyła kwestii, jak powinna wyglądać większość w komisji powołującej prezesów regionalnych izb obrachunkowych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1409, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za głosowało 157, przeciw – 245, wstrzymało się 13.

Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt do wcześniej przedstawionych komisji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 140. rocznicy urodzin Bolesława Biegasa.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały z druku nr 1443.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1443, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Za głosowało 404, nikt nie głosował przeciw, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia 140. rocznicy urodzin Bolesława Biegasa.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo konsularne.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1449.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1449, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 410 posłów. Wszyscy głosowali za.

Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo konsularne.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o uchwale Senatu w sprawie ustawy o Narodowych Obchodach Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W 1. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie preambuły.

Z poprawką tą łączy się poprawka 5. polegająca na skreśleniu art. 14.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Większość bezwzględna wynosi 206. Za głosowało 14, przeciw – 397.

Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce Senat proponuje doprecyzowanie przepisu epizodycznego.

Z tą poprawką łączy się poprawka 4. polegająca na dodaniu przepisu epizodycznego.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna wynosi 208. Za głosowało 5, przeciw – 410.

Sejm poprawki przyjął.

W 3. poprawce do art. 4 ust. 3 Senat proponuje, aby w skład komitetu wchodził również przedstawiciel samorządu terytorialnego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Z pytaniem zgłasza się poseł Krzysztof Mieszkowski, klub Nowoczesna.

Poseł Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Pani Premier! Istotnym elementem naszej debaty o stuleciu niepodległości Polski jest pytanie, które kieruję do państwa, a także do siebie. To jest ważny element tej debaty. Dlaczego w naszej dyskusji o odzyskaniu przez Rzeczpospolitą niepodległości w 1918 r. pomijamy wkład tysięcy kobiet, które jako działaczki społeczne, żołnierki, artystki angażowały się w proces narodowowyzwoleńczy? Sukces roku 1918 to sukces Ochotniczej Legii Kobiet i walczących w jej strukturach Marii Wittek, Aleksandry Zagórskiej, Wandy Gertz, Janiny Dłuskiej, Marii Bałabanówny. To zwycięstwo zarówno siostry zakonnej Urszuli Ledóchowskiej i jej działalności popularyzującej sprawę polską w Skandynawii, jak i Marii Curie-Skłodowskiej, która prowadziła agitację we Francji. To w końcu ukoronowanie działalności polskich artystek, m.in. Gabrieli Zapolskiej,

Posel Krzysztof Mieszkowski

Olgi Boznańskiej, Marii Komornickiej, Elizy Orzeszkowej czy Heleny Modrzejewskiej. Nie możemy również pomijać aktywnych politycznie Polek (*Dzwonek*), ruchu sufrażystek czy pierwszych ośmiu posłanek, które rozpoczęły swoją kadencję w 1919 r.: Gabrieli Balickiej, Jadwigi Dziubińskiej...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Krzysztof Mieszkowski:

...Ireny Kosmowskiej, Marii Moczyłowskiej...

Marszałek:

Dziękuję.

Posel Krzysztof Mieszkowski:

...Zofii Moraczewskiej, Anny Piaseckiej, Zofii Sokolnickiej... (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Większość bezwzględna...

Właściwie wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 4. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

W 1. poprawce do art. 96f § 1 polegającej na dodaniu paragrafu Senat proponuje m.in., aby mediatorem mogła być także osoba wpisana na listę prowadzoną przez organizację pozarządową lub uczelnianą, o której poinformowano prezesa sądu okręgowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Większość bezwzględna – 209. Za głosowało 3, przeciw – 414 posłów.

Sejm 1. poprawkę przyjął.

W poprawkach 2. do art. 96m § 2 pkt 2, 3. do art. 138 § 2b oraz 5. do art. 64c § 3 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2., 3. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Większość bezwzględna... Właściwie wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 163c § 2 polegającej na skreśleniu § 5 Senat proponuje nie wprowadzać przepisu uniemożliwiającego stronie powoływanie się na okoliczności pominięte w podaniu, o ile nie zachodzą określone przesłanki.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 64c § 6 ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi Senat proponuje, aby przepis ten dotyczył obowiązków, jakie zostały nałożone na organ w § 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W jedynej poprawce do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o podatku akcyzowym Senat m.in. wprowadza rejestr alkoholu całkowicie skażonego sprzedawanego na terytorium kraju.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Marszałek

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. Za głosowało 3 posłów, przeciw – 416.

Sejm poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 3., 5., 6., 10. i 11. mają charakter uściślający.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 3., 5., 6., 10. i 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna – 211. Za nikt nie głosował, przeciw – 420, 1 poseł wstrzymał się.

Sejm poprawki przyjął.

W 4. poprawce do art. 1 ust. 2a i 2b ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym Senat proponuje, aby wyrazy „osobom najbliższym” zastąpić wyrazami „najbliższym członkom rodziny”.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce Senat proponuje dodanie przepisu przejściowego.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za głosowało 110 posłów, przeciw – 312.

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 12 ustawy nowelizującej Senat proponuje skreślenie odesłania.

Z tą poprawką łączy się poprawka 9.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 8. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawki przyjął.

W poprawkach 12. i 13. Senat proponuje odmienne określenie terminów stosowania i wejścia w życie ustawy oraz jej poszczególnych przepisów.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 12. i 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawki przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 7. Senat zgłosił do art. 1 projektu ustawy nowelizującego zawierającego zmiany do ustawy Prawo ochrony środowiska.

W 1. poprawce do art. 400d ust. 1 Senat proponuje m.in., aby Rada Nadzorcza Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej liczyła nie więcej niż 12 członków.

Z tą poprawką łączą się poprawki 2., 5., 6., 8. i 10.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytanie zgłasza pani poseł Gabriela Lenartowicz, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Gabriela Lenartowicz:

Wysoki Sejmie! Panie Marszałku! To jest zła ustawa, ustawa zawłaszczająca...

(Poseł Barbara Bartuś: To jest poprawka.)

...wpływ, pieniądze, m.in. na zwalczanie smogu, które mogłyby wydawać samorządy województw. Szkoda, że Senat swoją refleksję ograniczył do zamiany osób na członków. Ale tak naprawdę to dobrze ilustruje tę filozofię, bo liczy się członkostwo, a nie osobowość (*Oklaski*), nie rzetelne wydawanie pieniędzy zgodnie z celami na ekologię. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania, bo pytań nie było.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem wymienionych poprawek, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Większość bezwzględna wynosi 205. Za głosowało 129 posłów, przeciw – 280.

Sejm poprawki przyjął.

W 3. poprawce do art. 400f ust. 8 Senat proponuje, aby przepis ten dotyczył wyłącznie członków rad nadzorczych wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

Z tą poprawką łączy się poprawka 9.

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Większość bezwzględna wynosi 205. Za głosowało 146, przeciw – 262, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki przyjął.

W 4. poprawce do art. 400f ust. 10 Senat proponuje, aby warunki i wysokość wynagrodzenia członków rad nadzorczych wojewódzkich funduszy za udział w pracach rady ustalali wojewodowie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Pytanie zgłasza poseł Ryszard Wilczyński, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Ryszard Wilczyński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Ta ustawa, a ta poprawka w szczególności, tego dowodzi. To fragment ważnego programu PiS: praca dla swoich. Żal, pani premier, że pani nie była uprzejma do południa wspomnieć o tym ważnym programie PiS, bo macie w nim gigantyczne osiągnięcia. To wojewodowie mają zadbać o płace dla swoich (*Oklaski*), bo swoimi będzie czterech na pięciu członków rad nadzorczych wojewódzkich funduszy.

Pytanie oczywiście brzmi: Co to ma wspólnego z naturą funduszy jako wojewódzkich osób prawnych, które mają odpowiadać za realizację polityki regionalnej w województwach, gdzie rządzą na razie jeszcze samorządy województw? Gratuluję senatorom PiS czujności organizacyjnej.

(*Głos z sali: Siadaj!*)

Wszak wara marszałkom od ustalania płacy dla swoich. (*Oklaski*)

Marszałek:

Głos ma pani poseł Elżbieta Stępień, klub Nowoczesna.

Poseł Elżbieta Stępień:

Panie Marszałku! Pani Premier! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Czemu ma służyć przekazanie kompetencji wojewodzie? Aby warunki, wysokość wynagrodzenia członków rad nadzorczych funduszy należały do niego? To kolejny dowód podążania do upolitycznienia, zabijania samorządności, centralizacji. W ten sposób budujecie swoją własną siatkę powiązań. Wojewoda jest w tym przypadku nikim innym, jak tylko politycznym aparaczką. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Ale ostre!*)

Marszałek:

Proszę o spokój.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 403 posłów. Większość bezwzględna wynosi 202. Za głosowało 173, przeciw – 230, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 400j ust. 2 Senat proponuje, aby zarządy wojewódzkich funduszy stanowili prezesi zarządów albo prezesi i zastępcy prezesów zarządów wojewódzkich funduszy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 404 posłów. Większość bezwzględna wynosi 203. Za głosowało 118 posłów, przeciw – 286, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce Senat w dodawanym artykule proponuje przepis przejściowy dotyczący statutów wojewódzkich funduszy.

Przed przystąpieniem do głosowania chciałbym poinformować Wysoką Izbę, że marszałek Senatu zwrócił się z prośbą o dokonanie sprostowania oczywistej pomyłki pisarskiej w tekście tej poprawki polegającego na dodaniu w ust. 1 po wyrazach „przez 30” wyrazu „dni”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Większość bezwzględna wynosi 204. Za głosowało 123, przeciw – 283, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o czasie pracy na statkach żeglugi śródlądowej (druki nr 1321 i 1342) – trzecie czytanie.

Poprawki zgłoszone w drugim czytaniu do projektu ustawy zostały wycofane.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1342.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1342, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 402 posłów. Za głosowało 399, przeciw – 3, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o czasie pracy na statkach żeglugi śródlądowej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1274, 1397 i 1397-A) – trzecie czytanie.

Proszę pana posła Jana Mosińskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Jan Mosiński:

Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! To poważny projekt ustawy, który dotyczy kilkuset tysięcy pracowników tymczasowych. Niestety w ciągu ostatnich kilku lat działania tej ustawy stworzono platformę wyzysku pracowników tymczasowych. Podkreślam – platformę wyzysku. Powstała grupa prekariuszy niepewnych swego bytu, przyszłości, będąca grupą pracowników o stałym tymczasowym zatrudnieniu, stałej tymczasowej pracy. Poprawki, które wniesiono podczas drugiego czytania w trakcie 38. posiedzenia Sejmu w dniu 23 marca br., Wysoki Sejm skierował do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Komisja w dniu 5 kwietnia rozpatrzyła te poprawki, rekomendując Wysokiej Izbie ich odrzucenie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Komisja wnosi...

Jak słyszeliśmy, komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia zgłoszone poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności, podobnie jak nad przedstawionymi wnioskami mniejszości.

1. wniosek mniejszości oraz poprawki od 1. do 10. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie tytułu rozdziału drugiego.

Z tą poprawką łączą się poprawki od 2. do 10.

Głosować będziemy nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pytanie zgłasza poseł Jarosław Porwich, klub Kukiz'15.

Posel Jarosław Porwich:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Świetne jak zawsze poprawki Kukiz'15, nad którymi zaraz będziemy głosować, uczyniłyby ten projekt wartościowym. Mówiąc ogólnie, przywróciłyby pierwotny filar ustawy z 2003 r., czyli zatrudnianie przez agencje pracy tymczasowej na podstawie umowy o pracę. Po drugie, sprecyzowałyby coś, co było interpretowane dowolnie. Po trzecie, zwiększyłyby ochronę pracowników tymczasowych, czyli tych najsłabszych, przed ich wykorzystywaniem, co ma zresztą miejsce. W naszej ocenie tylko ustawa z tymi poprawkami w znaczący sposób przyczyniłaby się do poprawy sytuacji pracowników tymczasowych i zagwarantowałaby wszystkim równe prawa pracownicze. Chcę powiedzieć jasno: te poprawki eliminują istniejący podział pracowników na dwie kategorie (*Dzwonek*), tych lepszych i tych gorszych. Pytanie: Czy możemy liczyć na poparcie? Odpowiedź niestety znam. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 386 posłów. Za głosowało 27, przeciw – 356, 3 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 13 wnioskodawcy proponują m.in. dodać ust. 3a.

Z wnioskiem tym łączą się 2. i 3. wnioski mniejszości.

Marszałek

Nad nimi głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 386 posłów. Za głosowało 125, przeciw – 258, 3 posłów wstrzymało się.

Sejm wnioski odrzucił.

W 11. poprawce do art. 24 projektu ustawy zmieniającej wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 czerwca 2017 r., z wyjątkiem art. 1 pkt 3 lit. b, który wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2018 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 380 posłów. Za głosowało 124, przeciw – 251, 5 posłów wstrzymało się.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Pytanie zgłasza poseł Jarosław Porwich, klub Kukiz'15.

Posel Jarosław Porwich:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak wygląda rzeczywistość? We Francji funkcjonuje ok. 1000 agencji pracy tymczasowej, w Szwecji – 500, w Polsce pracuje w agencjach pracy tymczasowej ok. 1 mln osób zatrudnionych w ponad 6 tys. agencji pracy tymczasowej. To świadczy o dużej opłacalności prowadzenia agencji i braku nadzoru nad nimi. Dlaczego? W 3/4 skontrolowanych agencji wykryto nieprawidłowości. W ponad połowie agencji pracownicy zatrudnieni są na śmieciówkach. Diagnoza: jest źle. Czy sytuacja ulegnie poprawie, jeżeli wejdzie w życie ta ustawa bez poprawek? Nie sądzę. Jeżeli nawet tak, to bardzo nieznacznie. W projekcie niestety pudruje się i legalizuje patologię, m.in. sankcjonuje się coś, co do tej pory było jak gdyby obejściem prawa. Co jeszcze? Z jednej strony obejmuje się pewną ochroną pracowników, osoby zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych, z drugiej strony utrwała się de facto pozbawianie ich podstawowych praw pracowniczych, m.in. do urlopu, do minimalnego wynagrodzenia, do płatnego urlopu chorobowego na podstawie tzw. L4. (Dzwonek) Bez sensu, niekonsekwencja. Powtórzę, że ustawa bez naszych poprawek...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Jarosław Porwich:

...akceptuje podział na pracowników kategorii A i kategorii B. Niestety. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1397, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 376 posłów. Za głosowało 320, przeciw – 26, 30 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1473).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1473, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 364 posłów. Za głosowało 352, przeciw – 5, 7 posłów wstrzymało się.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Zarządzam 3-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 18 min 01 do godz. 18 min 14)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Wznawiam obrady.

Na tym wyczerpaliliśmy porządek dzienny 39. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Marszałek

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Bardzo proszę, głos ma pani poseł Katarzyna Czochara, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Katarzyna Czochara:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Z ogromną przyjemnością przedstawię sylwetkę młodego, zdolnego sportowca, zawodnika LKS Sparta Głubczyce Bartosza Słodkowskiego, który trenuje taekwondo ITF.

Bartosz zaczął uprawiać sport dość późno, bo dopiero w wieku 13 lat, ale szybko stał się jednym z najlepszych zawodników tej dyscypliny na świecie. Kariera Bartosza to pasmo niekończących się sukcesów. Lista osiągnięć jest bardzo długa. Wymienię kilka najbardziej prestiżowych. W 2012 r. po raz pierwszy został powołany do kadry narodowej, co zaowocowało zdobyciem złotego medalu, medalu w pucharze świata juniorów w Brighton w Anglii. Wielokrotny mistrz Polski, wielokrotny zdobywca złotego medalu w pucharze i Grand Prix Polski. Srebrny medal w pucharze świata w Budapeszcie w roku 2016. Największym sukcesem jest pierwsze miejsce w mistrzostwach Europy w Finlandii w Tampere w 2016 r. Bartosz jest aktualnym mistrzem Europy seniorów w wadze 85+. To obecnie zwycięzca wszystkich turniejów przygotowawczych do mistrzostwa świata w 2017 r., które odbędą się we wrześniu w Dublinie w Irlandii. Otwarte mistrzostwa w Hiszpanii w Barcelonie – złoty medal. Grand Champion Roma w Rzymie – złoty medal. Open Dutch Best w Holandii – złoty medal. Puchar Polski – złoty medal. Grand Prix – złoty medal.

Nasz sportowiec jest laureatem licznych nagród i stypendiów burmistrza Głubczyc i marszałka Opoli. Wielokrotnie był nagradzany przez ministra sportu. Bartosz godnie reprezentuje region Głubczyce, Opolszczyzny oraz całej Polski na arenie międzynarodowej. Obecnie jest studentem II roku AWF-u we Wrocławiu i łączy ciężkie treningi z nauką. Bartosz to sportowiec o nieprzeciętnych umiejętnościach, który swoją postawą i zdolnościami przyczynia się do ogromnych sukcesów polskiej reprezentacji. Jego osiągnięcia przynoszą chlubę wszystkim Polakom i stawiają coraz wyżej poprzeczkę innym klubom sportowym w kraju. Ten młody talent jest też wzorem do naśladowania dla wielu początkujących sportowców.

Śledząc karierę Bartosza, jestem niezmiernie dumna, że wywodzi się on z Opolszczyzny. Uważam, że warto wspierać i promować tak wyjątkowo zdolnych, zdeterminowanych młodych ludzi. Już niedługo, bo w kwietniu, Bartosz jako reprezentant polskiej

kadry narodowej będzie w Sofii bronił tytułu mistrza Europy i oczywiście wierzę, że znów osiągnie sukces.

Na zakończenie jeszcze wspomnę, że Bartosz pomimo ogromnych sukcesów, jakie osiągnął, pozostał miłym, skromnym człowiekiem, a ciężkie treningi i duch sportowy pomagają mu zarówno w codziennych zmaganiach, jak i na macie w czasie zawodów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Szymon Giżyński.

Nie ma pana posła.

Pan poseł Jacek Kurzępa, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła.

W takim razie...

(Poseł Jan Kilian: Ja jestem.)

Jest pan poseł?

(Głos z sali: Pan poseł Jan Kilian.)

Pan poseł Jan Kilian, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Posel Jan Kilian:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tym roku przypada tragiczna rocznica wydarzeń, które kładą się cieniem na naszych dziejach. Przed 77 laty, kiedy po zdradzieckiej napaści na Polskę Związek Radziecki okupował nasze Ziemie Wschodnie, w lutym 1940 r. dokonano pierwszej masowej deportacji, a 3 miesiące później – pierwszego masowego mordu, pozbawiając życia wiele tysięcy polskich jeńców, głównie oficerów i policjantów. Plan likwidacji państwa polskiego, unicestwienia inteligencji i wyniszczenia biologicznej substancji narodu realizowany w okresie II wojny światowej przez naszych sąsiadów był zbrodnią ludobójstwa potępioną przez zwycięskie mocarstwa, ale ograniczoną jedynie do działań hitlerowców. Wojenne zbrodnie sowieckie pokryto złączy milczenia, zapominając także o tym, że systematyczną likwidację żywiołu polskiego Stalin i jego poplecznicy zaplanowali już 3 lata przed wybuchem wojny.

Dzień 13 kwietnia 1940 r. to początek egzekucji polskich oficerów, policjantów i urzędników, którzy dostali się do sowieckiej niewoli po upadku kampanii wrześniowej. Dziesiątki tysięcy żołnierzy dostało się do niewoli w walkach obronnych na Kresach Wschodnich. Żołnierzy umieszczono w kilku obozach jenieckich: w Charkowie, Katyniu, Miednoje i Ostaszkowie. Na osobisty rozkaz Stalina rozpoczęto likwidację ponad 22 tys. oficerów i przedstawicieli polskiej inteligencji kresowej, wśród których byli urzędnicy zarówno samorządowi, jak i administracji państwowej różnego szczebla, a także leśnicy, pocztowcy i inni.

Polska poniosła ogromne straty, tracąc kresowe elity intelektualne w wyniku bestialskich mordów

Posel Jan Kilian

strzałem w tył głowy. Wśród ofiar tych zbrodni byli także oficerowie 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, którzy przed wojną stacjonowali w Starogardzie Gdańskim, a po jej wybuchu udali się na wschodnie tereny Polski, gdzie dostali się do sowieckiej niewoli. Wśród nich był także m.in. płk Józef Trepto, ostatni dowódca pułku. Symboliczny grób płk. Józefa Trepty znajduje się na starym cmentarzu, gdzie mają miejsce uroczystości rocznicowe. Wraz z nim zamordowano także innych żołnierzy.

Jedną z wielu ofiar tamtych strasznych dni na tej nieludzkiej ziemi był mój stryj Józef Kilian, ppor. rezerwy. Pełnił służbę w 4. Kompanii Szkoły Podchorążych Piechoty, 1. Batalionie Strzelców w Chojnicach i 64. Pułku Piechoty jako dowódca plutonu. Więzień Starobielska. Tabliczkę identyfikacyjną z jego nazwiskiem można znaleźć na cmentarzu w Charkowie.

Musiało upłynąć 27 lat od historycznego wydarzenia, gdy staraniem emigracji niepodległościowej i brytyjskich przyjaciół na cmentarzu Gunnersbury w Londynie stanął pierwszy w świecie pomnik upamiętniający ofiary mord dokonanego na oficerach polskich w Katyniu. Wybudowanie londyńskiego monumentu zapoczątkowało serię podobnych działań.

Prawda była zakłamywana i przemilczana przez kilkadziesiąt powojennych lat. Dopiero po rozpadzie bloku wschodniego świat dowiedział się, co naprawdę wydarzyło się w Katyniu i innych obozach jenieckich. Niech w naszej narodowej świadomości będzie pielęgnowana pamięć o ofiarach tej zbrodni, a ofiara życia naszych bohaterów niech nigdy nie będzie zapomniana. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Bożena Kamińska.

Nieobecna.

Bardzo proszę, pani poseł Ewa Szymańska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Ewa Szymańska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniach 15–16 marca br. wzięłam udział w konferencji pt. „Rozwój multimodalnych transportów w regionie Łaby i Odry”, która była zorganizowana w Brukseli. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Niemiec, Polski i Czech oraz Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej.

Przedstawiciel Komisji Europejskiej zaprezentował korytarze transportowe i mówił o możliwościach finansowania platform multimodalnych. Nasz rząd był reprezentowany przez pana Jerzego Maternę, sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Mor-

skiej i Żeglugi Śródlądowej. Podczas konferencji omówiono funkcjonowanie transportu wodnego w Belgii, Niemczech i Czechach. Minister Jerzy Materna mówił o strategii rozwoju żeglugi na Odrze. Okazuje się, że żegluga śródlądowa funkcjonuje w krajach Europy, a w Polsce została całkowicie zaniechana w wyniku decyzji poprzednich rządów.

Konferencja pokazała, jakie korzyści dla gospodarki krajów niesie rozwijanie tego rodzaju transportu w połączeniu z transportem kolejowym i drogowym, jak można wykorzystać regulację rzek do celów transportowych, rozwijając jednocześnie system ekologiczny i zabezpieczając przed powodzią, a jednocześnie wykorzystać turystycznie.

Konferencja zbiegła się w czasie z ratyfikowaniem przez prezydenta Andrzeja Dudę Europejskiego porozumienia w sprawie głównych śródlądowych dróg wodnych o znaczeniu międzynarodowym. Wpisuje się to również w działania rządu zapowiadane w exposé pani premier Beaty Szydło, która powiedziała: „Chcemy, by polskie rzeki stały się wielkimi drogami, po których będą płynąć pełne towarów barki zwodowane w rodzimych stoczniach”. A wczoraj Komisja Finansów Publicznych pozytywnie zaopiniowała wniosek ministra rozwoju i finansów o przeznaczeniu środków z rezerwy celowej budżetu państwa na budowę stopnia wodnego Malczyce na Odrze w wysokości 85 mln zł.

Budowa tego stopnia wodnego daje istotne korzyści dla środowiska. W wyniku budowy stopni wodnych powstają rozlewiska bardzo cenne przyrodniczo. Woda zgromadzona między stopniami wodnymi wpływa korzystnie na rozwój wodolubnych ekosystemów, czego dowodem jest wpisanie w 80% Odrzańskiej Drogi Wodnej, niegdyś jednego z większych europejskich akwenów komunikacyjnych, oraz wszystkich sztucznych retencyjnych zbiorników żeglugowych do obszarów specjalnej ochrony przyrody Natura 2000 ze względu na warunki przyrodnicze.

Inne korzyści środowiskowe wynikające z regulacji rzek do celów transportowych to: zmniejszenie liczby wypadków na drogach kołowych, ponieważ mniej ciężarówek będzie na drogach; niewielki w porównaniu z innymi transportami stopień emisji hałasu i zanieczyszczeń powietrza; brak konieczności zajmowania dodatkowych terenów pod budowę dróg wodnych, gdyż korytarze wodne wyznaczone są w sposób naturalny; rozwój dróg wodnych sprzyja wypoczynkowi i turystyce, ma również niezastąpiony walor edukacyjny sprzyjający działaniom na rzecz poszanowania i poznawania przyrody.

Żaden inny środek transportu nie wpisuje się tak w ideę ochrony środowiska jak transport rzeczny.

Cieszę się niezmiernie z przyznanych pieniędzy na budowę stopnia wodnego w Malczycach, bo mieszkam w rejonie rzeki Odry i pamiętam z dzieciństwa, jak po niej pływały barki. Mam nadzieję, że wkrótce znów tak będzie. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniach 8–9 lipca 2016 r. odbył się w Warszawie międzynarodowy szczyt państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) na szczycie szefów państw i szefów rządów. Jednym z głównych postanowień szczytu było powołanie czterech batalionowych grup bojowych stacjonujących – na zasadzie stałej rotacji – w państwach bałtyckich i w Polsce, według którego dowództwo nad grupami obejmą Stany Zjednoczone (w Polsce), Wielka Brytania (w Estonii), Kanada (na Łotwie), Niemcy (na Litwie). Polska natomiast zadeklarowała gotowość utworzenia brygady w Estonii. Założono również, że w Polsce poza wojskami amerykańskimi mają stacjonować też Brytyjczycy i Rumuni.

Zdecydowano także o rozmieszczeniu w ww. regionie brygady pancernej i komponentów dywizji Armii Stanów Zjednoczonych, łącznie z dowództwem, które będzie nadzorowało działania ww. grup batalionowych – dowództwo i większość elementów jednostki znajdują się w Polsce.

Ponadto minister obrony narodowej parafował umowę między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Dowództwem Sił Sojuszniczych NATO ds. Transformacji i Naczelnym Dowództwem Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie uzupełniającą protokół dotyczący statusu międzynarodowych dowództw wojskowych ustanowionych na podstawie Traktatu Północnoatlantyckiego – tzw. protokół paryski – która ma uprościć zasady, na jakich funkcjonują jednostki sojusznicze i ich dowództwo w Polsce.

W styczniu br. do niemieckiego portu Bremerhaven przyplęły statki ze sprzętem. Należy pamiętać, że od wejścia Polski do NATO operacja na taką skalę nie miała miejsca. Z USA przyplęnęło 87 czołgów Abrams, 144 bojowe wozy piechoty Bradley, 18 samobieżnych haubic Paladin, 419 pojazdów opancerzonych Humvee – ogółem 446 wozów gąsienicowych, 907 pojazdów kołowych i 650 naczep. To wyposażenie 3. Brygadowego Zespołu Bojowego Wojsk Pancernych, wchodzącego w skład 4. Dywizji Piechoty (Zmechanizowanej), stacjonującej na co dzień w Fort Carson w stanie Colorado.

Kilka tygodni po czołgach i wozach bojowych do naszego kraju dotarły też śmigłowce, ponieważ wojska pancerne i zmechanizowane muszą mieć wsparcie z powietrza. Świadomi tego Amerykanie, mając na uwadze skuteczność działań zbrojnych i bezpieczeństwo żołnierzy, zdecydowali się sami o to zadbać. Do bazy lotniczej w Powidzu dotarło więc kilkadziesiąt maszyn trzech typów: 10 dwuwirnikowych transportowców ciężkich Chinook, 50 śmigłowców Black

Hawk różnych wersji i 24 uderzeniowe śmigłowce Apache.

W ramach pierwszej rotacji dowództwo brygady oraz bataliony inżynieryjny i wsparcia, 3. Batalion 29. Pułku Artylerii i 4. Batalion 10. Pułku Kawalerii będą stacjonowały w obiektach wojskowych w Żaganiu, Świątoszowie, Skwierzynie i Bolesławcu.

To szczególnie moment w historii Polski, który znacząco wpływa na pozycję kraju na militarnej mapie świata. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Jan Mosiński, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jan Mosiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od kilku lat mam zaszczyt uczestniczyć w Wiosennych Targach Rolno-Ogrodniczych AGROMARSZ, które odbywają się w Marszewie, w miejscowości bardzo ładnej, położonej niedaleko Pleszewa w Wielkopolsce.

Organizatorem targów jest Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu. Z roku na rok targi wystawiennicze nabierają coraz większego rozmachu. Każdego roku obserwuję bowiem coraz większe zainteresowanie zarówno ze strony wystawców, jak i odwiedzających. W tym roku widzimy jak na dłoni, że wzrasta stopa życiowa mieszkańców polskiej wsi. Po prostu czynimy to, czego przez lata rządów koalicja PO–PSL nie czyniła, doprowadzając do rosnących dysproporcji pomiędzy wsią a miastem, dysproporcji w dostępie do dóbr kulturalno-zdrowotno-społecznych. My te dysproporcje wyrównujemy.

W czasie oficjalnego otwarcia targów zwróciłem uwagę na dwie istotne kwestie.

Po pierwsze, program 500+, który jest programem wsparcia rządu pani premier Beaty Szydło, podkreślam: wsparciem rządu pani premier Beaty Szydło, a nie samorządu terytorialnego – korzysta z niego ponad 60% dzieci z polskich wsi i ośrodków gminno-wiejskich. Świadczy to o tym, że środki z tego programu zostały precyzyjnie zaadresowane. I po drugie, wzrasta sprzedaż produktów rolnych. Przypomnę, że w ostatnim czasie powstało 27 nowych rynków zbytu, informował o tym m.in. pan minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel. Podpisano wiele umów otwierających rynki zbytu m.in. w Chinach. Ten wzrost sprzedaży jest najwyższy od 1990 r.

Drugą, bardziej skomplikowaną i złożoną sprawą są kwestie pracownicze. Dzięki wysiłkowi pracowników Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Marszewie targi te każdego roku nabierają coraz większego rozmachu. Niestety, kiedy wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego podlegały samorządom województwa, rządząca w sejmikach koalicja PO–PSL nie intereso-

Posel Jan Mosiński

wała się niskimi wynagrodzeniami pracowników ośrodków doradztwa rolniczego. Kiedy pełniłem mandat radnego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, wielokrotnie podejmowałem starania, aby przeznaczyć środki na podwyżki wynagrodzeń pracowników tychże ośrodków. Niestety, zawsze spotykałem się z taką samą odpowiedzią: nie ma na to pieniędzy.

Podczas mojego spotkania z szefostwem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Wielkopolskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego, panami Januszem Michałowiczem i Janem Kałużnym, kwestia ta ponownie stała się przedmiotem rozmowy. Zadeklarowałem wówczas, że temat ten podejmę i w najbliższym czasie zwrócę się do pana ministra Krzysztofa Jurgieła z zapytaniem poselskim o ewentualne plany dotyczące wprowadzenia podwyżek wynagrodzeń dla pracowników ośrodków doradztwa rolniczego.

Dlaczego poruszam tę kwestię? Szanowni państwo posłowie, po pierwsze, pracownicy ośrodków doradztwa rolniczego to wysokiej klasy specjaliści posiadający wyższe specjalistyczne wykształcenie, które pozwala na prowadzenie wysokiej jakości doradztwa rolniczego, a także doradztwa, jak wykorzystywać fundusze unijne. Niestety, zarabiają w granicach najniższego wynagrodzenia. Moim, i nie tylko moim, zamiarem jest, aby to, co zostało zaniedbane

przez poprzedników, czyli koalicję PO–PSL, zostało naprawione. Na to zasługują pracownicy ośrodków doradztwa rolniczego zarówno w moim okręgu wyborczym, kalisko-leszczyńskim, jak i w całej Polsce.

Szanowni państwo, pracownicy ośrodków doradztwa rolniczego, ale także członkowie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, macie państwo, nie tylko we mnie, ambasadorów swoich spraw. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 39. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 40. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 20 i 21 kwietnia 2017 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

(Koniec posiedzenia o godz. 18 min 34)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Oświadczenia poselskie

Posel Ewa Filipiak

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowny Panie Marszałku! Jestem głęboło wstrząśnięta zachowaniem polityków, którzy jeszcze niedawno nałożyli na wszystkie kobiety przymus pracy do 67. roku życia. Gdzie byli tzw. obrońcy praw kobiet, gdy koalicja PO-PSL przesuwala polskim kobietom o 7 lat możliwość przejścia na emeryturę? Czy już zapomnieliśmy, jak politycy opozycji w obłudny i nikczemny sposób godzinami opowiadali bzdury z trybuny sejmowej, aby tylko nie dopuścić do uchwalenia programu 500+ i wielu innych kluczowych ustaw poprawiających los polskich rodzin, kobiet, dzieci i seniorów oraz ważnych ustaw dla polskiej gospodarki?

Cyniczny wniosek opozycji o wotum nieufności przypomina mi żaloszny śpiew posłanki PO, która niczym kosmitka chciała zabłysnąć na politycznym nieboskłonie w okresie świąteczno-noworocznym. Ten wniosek i dzisiejsza debata pokazują, że tak naprawdę w Polsce nie ma merytorycznej opozycji, a jedynie jest grupa niezadowolonych i ciężko sfrustrowanych ludzi odsuniętych od władzy, którzy wymyślają kwadratowe jaja, aby tylko popsuć kolejne święta. Nie kompromitujcie się! Nie obrażajcie polskiego rządu, który ciężko pracuje dla dobra nas wszystkich!

Elementarna ludzka przyzwoitość powinna wpłynąć na zachowanie posłów opozycyjnych, którzy z szacunku dla prawdy powinni jak najszybciej zamilknąć. Powinniście kierować się miłością do ojczyzny i w imię prawdy powinniście głosować przeciwko wotum nieufności, ponieważ Polska ma bardzo dobrego gospodarza, jakim jest obecna prezes Rady Ministrów. Dlatego jeszcze raz apeluję do was: bądźcie naprawdę nowoczesną opozycją, która potrafi oddzielić prawdę od politycznego bełkotu oraz przyznać się do błędu. Pokażcie w końcu klasę, oddając należny szacunek pani premier i polskiemu rządowi, ponieważ na to w pełni zasługują. Tego wymaga zwykła uczciwość i obiektywna prawda.

Posel Krzysztof Łapiński

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowny Panie Marszałku! Oświadczam, że w dniu 7 kwietnia 2017 r. na 39. posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w punkcie 5. porządku dziennego: Sprawozdanie komisji o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia setnej rocznicy objawień fatimskich, w głosowaniu nr 33 przez pomyłkę zagłosowałem za przyjęciem wniosku o odrzucenie poselskiego projektu uchwały w sprawie uczczenia setnej rocznicy objawień fatimskich.

Moją intencją było zagłosowanie przeciwko wnioskowi o odrzucenie projektu uchwały.

Porządek dzienny^{*)}

39. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 5, 6 i 7 kwietnia 2017 r.

1. Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o inwestycjach w zakresie budowy lub przebudowy toru wodnego Świnoujście – Szczecin do głębokości 12,5 metra (druki nr 1349 i 1392).

2. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o senackim projekcie ustawy o ustanowieniu Krzyża Zachodniego (druki nr 1294, 1395 i 1395-A).

3. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o:

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,
— rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1256, 1306, 1398 i 1398-A).

4. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo farmaceutyczne (druki nr 1126, 1413 i 1413-A).

5. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia setnej rocznicy objawień fatimskich (druki nr 1372 i 1419).

6. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Kazachstanu o readmisji osób, podpisanej w Warszawie dnia 22 sierpnia 2016 r. (druki nr 1348 i 1416).

7. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o spółdzielniach rolników (druk nr 1425).

8. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1406).

9. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1423).

10. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1435).

11. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz o nadzorze publicznym (druki nr 1092, 1447 i 1447-A).

12. Pytania w sprawach bieżących.

13. Informacja bieżąca.

14. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody (druki nr 1334, 1337 i 1337-A).

15. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody (druki nr 1317 i 1335).

16. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1378, 1446 i 1446-A).

18. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie morskim (druk nr 1404).

^{*)} Zmieniony – patrz s. 170.

19. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1409).

20. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1424).

21. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 140. rocznicy urodzin Bolesława Biegasa (druki nr 1401 i 1443).

22. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o uchwale Senatu w sprawie ustawy o Narodowych Obchodach Setnej Roczniczy Odzyskania Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1437 i 1445).

23. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1438 i 1452).

24. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (druki nr 1440 i 1450).

25. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności (druki nr 1439 i 1451).

26. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska (druki nr 1441 i 1468).

27. Wniosek o wyrażenie wotum nieufności Radzie Ministrów kierowanej przez prezesa Rady Ministrów panią Beatę Szydło i wybranie pana Grzegorza Schetyny na prezesa Rady Ministrów (druk nr 1436).

28. Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o czasie pracy na statkach żeglugi śródlądowej (druki nr 1321 i 1342) – trzecie czytanie.

29. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1274, 1397 i 1397-A) – trzecie czytanie.

30. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1473).

31. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody (druki nr 1361 i 1411).

32. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo konsularne (druki nr 1449 i 1467).

33. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Ludwika Zamenhofa w 100. rocznicę śmierci (druk nr 1478).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 6,30 zł + 5% VAT

